

Family Pedagogy

Pedagogika Rodziny

Kwartalnik 2(1)/2012

ISSN 2082-8411

Redaktor naczelny
prof. dr hab. Henryk Cudak

Sekretarz redakcji
dr Mariola Świdarska

Redaktor naukowy numeru
prof. dr hab. Henryk Cuda

Kwartalnik jest recenzowany zgodnie z wymogami ministerialnymik

Redakcja „Pedagogiki Rodziny. Family Pedagogy”
Społeczna Akademia Nauk
ul. Sienkiewicza 9, 90-113 Łódź
42 664 66 21, e-mail: mariouka@wp.pl

© Copyright by Społeczna Akademia Nauk

ISSN: 2082-8411

Korekta językowa oraz skład i łamanie
Agnieszka Zytka

Projekt okładki
Marcin Szadkowski

Wersja papierowa wydania jest wersją podstawową

Druk i oprawa: „GREEN”, Plac Komuny Paryskiej 4,
90-007 Łódź, tel./fax. 042 632 2713, 0 604 507 082,
e-mail: wydawnictwo@post.pl

Spis treści

Rozprawy naukowe

Zygmunt Markocki	
Szanse i zagrożenia rodziny w pluralistycznym świecie	
Chances and Threats of family in Pluralistic World	9
Henryk Cudak	
Rola matki w zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych dzieci	
Role of Mother in Alleviating Emotional Needs of Children	21
Ryszard Kucha	
Kwestia wychowania w rodzinie jako problem badawczy Ukraińskiej	
Myśli Pedagogicznej – wczoraj i dziś	
Upbringing in a Family as a Research Problem in	
Ukrainian Pedagogic	30
Sławomir Cudak	
Ewolucja ról kobiety – matki w rodzinie	
Evolution of Woman Role – Mother in Family	54
Roman Jusiak	
Wychowanie społeczne w katolickiej rodzinie	
Social Education in Catholic Family	62
Konstantinos Tsirigotis, Ewa Lewik-Tsirigotis, Katarzyna Dydyna	
Autyzm w rodzinie – problemy i próby pomocy	
Autism in Family – Problems and Help Attempts	78
Mariola Świdarska	
Rodzinne i genetyczne uwarunkowania otyłości	
Family and Genetic Conditions of Obesity	101
Nella Stolińska-Pobralaska	
Hospicjum dla dzieci jako instytucja wspierająca rodzinę w kryzysie	
Hospice for Children as a Institution Supporting Family in Crisis	112
Alina Maria Basak	
Uwarunkowania przemocy w rodzinie	
Circumstances of Violence in the Family	124
Klemens Pleczkan	
Społeczne role w strukturze współczesnej rodziny	
Social Roles in Modern Family Structure	136

Komunikaty z badań

Barbara Daniszewska Wpływ rodziny na kształtowanie sprawności fizycznej małego dziecka upośledzonego umysłowo Family Influence on Creating Physical Effectiveness of Small Child with Mental Disability	152
Barbara Wiśniewska, Agnieszka Tadeusiak Opinie i poglądy na temat roli opiekunki w wychowaniu dziecka Opinions and Thoughts about Role of Baby Sitter in Upbringing a Child	161
Paulina Forma Macierzyństwo wielodzietne w opinii kobiet Numerous Maternity in Women Opinion	178

Zagraniczne badania nad rodziną

Amantius Akimjak Učenia Jána Pavla II o rodine The Teaching of John Paul II on Family	188
Pavel TESARĚ, Lenka ŠTEFÁKOVÁ Porozvodová starostlivosť o deti Post-divorce Child Care	194
Mária Korbová, Miloslav Korba Rozvod a cirkevnoprávna nulita manželstva ako dôsledok nefunkčnosti rodiny Divorce and Canonical Annulment of Marriage as Consequence of Family Dysfunction	203
Katarína Nižňanská Príprava na manželstvo ako súčasť prevencie sociálnopatologických javov v rodine Preparation for Marriage as Prevention from Socio-pathologic Phenomena in Families	216
Mária Bartková Formy pomoci dysfunkčným rodinám Forms of helping the dysfunctional families	233

Recenzje

Ryszard Kucha	
Chepil M., Stachyw L., Pydruczyk jak czynnyk rodinnoho wychowannja młodszych szkolaryw w zachydnj Ukrajini (1919 – 1939 rr.)	247
Sławomir Cudak	
Sylwester Bębas, Ewa Jasiuk (red.) Prawne, administracyjne i edukacyjne aspekty wychowania w rodzinie. Tom II	253
Ewa Frankiewicz	
Chepil M., Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848-1939)	256
Mariola Świdarska	
Baranowska W. (red.) ADHD – prawie normalne życie	260
Recenzenci kwartalnika „Pedagogika Rodziny”	263
Rada programowa kwartalnika „Pedagogika Rodziny”	264

Rozprawy naukowe

Zygmunt Markocki

Szanse i zagrożenia rodziny w pluralistycznym świecie

„Rodzina nadzieją Europy” (z przesłania VIII Zjazdu Gnieźnieńskiego – 12-21 marca 2010)

Streszczenie

Żyjemy w społeczeństwie zglobalizowanym, wielokulturowym. Istnieje wiele zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych dla poczucia bezpieczeństwa, życia rodzinnego i wychowania. Istniejące stosunki międzyludzkie pełne są procesów i zjawisk niezrozumiałych. Chcąc żyć w dzisiejszym społeczeństwie, należy spostrzegać i analizować te zjawiska, poznawać przyczyny ich powstania, uczyć się współżyć wśród otaczającej nas różnorodności kultur, doskonalić sposoby rozwiązywania pojawiających się konfliktów, szczególnie w procesie zintegrowanego wychowania rodzinnego.

Słowa kluczowe: *rodzina, zagrożenia współczesnej rodziny, zagrożenia wychowania*

Chances and Threats of family in Pluralistic World

Summary

We live in a multicultural globalized society. There are many internal and external threats to security, family life and upbringing. Existing relationships are full of unexplained phenomena and processes. To live in today's society we must perceive and analyze these phenomena, learn about their causes, learn to get along among the surrounding diversity of cultures, improve their solutions, especially in the integrated education of the family.

Keywords: *family, threats of modern family, threats of education*

Wstęp

Dawniej, gdy nie istniały tzw. nowoczesne systemy edukacji, nauczycielem była rodzina. To ona dostarczała człowiekowi wiedzy i zasobów material-

nych, przysposabiała do życia. Rodzina wyposażała młodego człowieka w tożsamość i świadomość, wprowadzała go w dorosłe życie.

We współczesnym świecie, zdominowanym przez tak zwane nowoczesne teorie modernistyczne, doprowadzono do nieżyciowych systemów edukacji, zostawiając na boku często elementarne problemy wychowawcze i cywilizacyjne. Przyzwalając na niczym nieograniczoną tolerancję i wolność, zabija się w człowieku jego człowieczeństwo na rzecz wymyślonych, nigdy nie sprawdzonych teorii.

W wymiarze osobistym i społecznym pojawiają się nowe teorie człowieka, nowe koncepcje kultury i wychowania [Marjański, 1990].

Współczesność, często określaną jako „epoka postmodernistyczna” i „era globalizacji i wielokulturowości” cechuje stopniowe odchodzenie od społeczeństwa tradycyjnego, opartego na autorytetach i wartościach zakorzenionych w powszechnie szanowanych wzorcach kulturowych. Jest to okres swoistej „katastrofy aksjologicznej”, charakteryzującej się powszechnym rozchwianiem norm i wartości, chaosem i dezintegracją osobowości [Cudak, Marzec, 2005].

Można powiedzieć, że pod względem aksjonormatywnym w społeczeństwie polskim mamy swoistą anomie życia społecznego i moralnego. Swoistym „*signum temporis*” jest to, że podłość, zakłamanie, przekręty, korupcja, kariery „na skróty”, nie oburzają nas, nie inspirują do moralnego niepokoju, ile raczej stają się obezwładniającą normalnością. Żyjemy w czasach, w których częstokroć mamy więcej problemów z nawracaniem ochrzczonych niż z chrzczeniem nawróconych [Kowalczyk, 2011].

„Jedno wydaje się pewne, że dalszy zanik autorytetów moralnych, upromocnienie się wszystkich opinii bez względu na ich treść, podważanie znaczenia wspólnych reguł społecznych – grozi nam w konsekwencji nie tylko permissywizmem, ale i uogólnionym relatywizmem. Coś w życiu społecznym musi obowiązywać bezwzględnie, inaczej groziłby chaos i anomia. W bardzo labilnym społeczeństwie potrzebne są stabilne wartości, a społeczeństwa mogą istnieć i przetrwać dzięki wartościom i normom społeczno-moralnym” [Marjański, 2011].

Niestety, człowiek postmodernistyczny miesza dobro ze złem i toleruje zło. Poznanie genezy i głównych założeń ponowoczesności jest zatem potrzebne, aby zrozumieć rzeczywistość społeczną, w której wychowawcy realizują swój obowiązek formowania osobowości młodego człowieka [Machel, 1999].

Życie człowieka toczy się w różnych kontekstach społecznych i kulturowych, które ulegają ciągłej modernizacji. Dzieje ludzkości pełne są nie zawsze zrozumiałych procesów oraz zjawisk. Spowodowane jest to różnymi zjawiskami i problemami politycznymi, gospodarczymi, społecznymi, religijnymi i kulturowymi. Chcąc żyć w dzisiejszym społeczeństwie, należy spostrzegać i analizować te zjawiska, poznawać przyczyny ich powstawania, uczyć się adaptacji do zaistniałej sytuacji, współżyć wśród otaczającej nas różnorodności kultur i gwałtownych zmian społecznych, doskonalić sposoby pokojowych, alternatywnych rozwiązań, szczególnie w procesie zintegrowanego wychowania rodzinnego [Cudak, 2011; Marzec, Pindera, 2007; Marzec, Wiśniewski, 2009].

Obecna generacja Polaków żyje w Polsce otwartej, przyjaznej innym narodom, w społeczeństwie zglobalizowanym, wielokulturowym. Niemniej istnieje wiele zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych dla poczucia bezpieczeństwa, życia rodzinnego i wychowania. Przejawy patologii współczesnej rodziny, zepsucie moralne, działalność licznych gangów, mafii i sekt w wymiarze międzynarodowym stanowią poważne zagrożenie dla rodziny, stanowiącej podstawowe środowisko życia i wychowania młodego pokolenia.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż przeobrażenia, jakie w ostatnich latach zaszły w różnych dziedzinach naszego życia, nie pozostały bez wpływu na polską rodzinę, na jej funkcjonowanie. Przeobrażenia te wiążą się ściśle z podstawowymi funkcjami, które rodzina spełnia w wychowaniu i życiu społeczeństwa.

Życie i myślenie każdego współczesnego człowieka muszą być zatem tak nakierowane, aby widział w nich sens swej ludzkiej egzystencji i działania. Wokół niego bowiem i dla niego dokonują się przeobrażenia ekonomiczne, społeczne, naukowe i edukacyjne. Jest to czynnik determinujący, charakteryzujący się potencjałem innowacyjnym każdego społeczeństwa oraz zajmuje centralną pozycję w kształtowaniu i przekazywaniu wiedzy [Radziewicz-Winnicki, 2004].

Na przełomie XX i XXI wieku jesteśmy świadkami i uczestnikami dokonujących się zmian cywilizacyjnych, które mają wpływ na sytuację egzystencjalną współczesnego człowieka w wymiarze osobistym i społecznym. Pojawiają się nowe teorie człowieka, nowe koncepcje kultury i wychowania [Marjański, 1990].

Współczesność, często określaną jako „epoka postmodernistyczna” i „era globalizacji i wielokulturowości” cechuje stopniowe odchodzenie od

społeczeństwa tradycyjnego, opartego na autorytetach i wartościach zakorzenionych w powszechnie szanowanych wzorcach kulturowych. Jest to okres swoistej „katastrofy aksjologicznej”, charakteryzującej się powszechnym rozchwianiem norm i wartości, chaosem i dezintegracją osobowości [Cudak, Marzec, 2005].

Można powiedzieć, że pod względem aksjonormatywnym w społeczeństwie polskim mamy swoistą anomię życia społecznego i moralnego. Swoistym *signum temporis* jest to, że podłość, zakłamanie, przekręty, korupcja, kariery „na skrót”, nie oburzają nas, nie inspirują do moralnego niepokoju, ile raczej stają się obezwładniającą normalnością.

Żyjemy w czasach, w których częstokroć mamy więcej problemów z nawracaniem ochrzczonych niż z chrzczeniem nawróconych [Kowalczyk, 2011].

„Jedno wydaje się pewne, że dalszy zanik autorytetów moralnych, uprąpomocnienie się wszystkich opinii bez względu na ich treść, podważanie znaczenia wspólnych reguł społecznych – grozi nam w konsekwencji nie tylko permissywizmem, ale i uogólnionym relatywizmem. Coś w życiu społecznym musi obowiązywać bezwzględnie, inaczej groziłby chaos i anomia. W bardzo labilnym społeczeństwie potrzebne są stabilne wartości, a społeczeństwa mogą istnieć i przetrwać dzięki wartościom i normom społeczno-moralnym” [Marjański, 2007].

Niestety, człowiek postmodernistyczny miesza dobro ze złem i toleruje zło. Poznanie genezy i głównych założeń ponowoczesności jest zatem potrzebne, aby zrozumieć rzeczywistość społeczną, w której wychowawcy realizują swój obowiązek formowania osobowości młodego człowieka [Machel, 1999].

Przemiany w moralności wiążą się m.in. ze zmianą w pojmowaniu wolności. We współczesnej kulturze bardzo często kładzie się nacisk na wolność jednostki pojmowanej jako autonomiczny podmiot, jak gdyby człowiek był twórcą samego siebie, istotą samowystarczającą, oznacza to powolne odchodzenie od wolności odpowiedzialnej, powiązanej z prawdą i dobrem, do wolności nieukierunkowanej, co może prowadzić do autodestrukcji i zniszczenia wolności drugiego człowieka.

Dawniej człowiek był zagrożony swoistą represją ze strony instytucji. Dzisiaj uwolniony od instytucjonalnych i tradycyjnych nacisków, w nowym kształtującym się ładzie społecznym i wolnościowym, zagrożony jest depresją i utratą orientacji życiowej, dowolnością w postępowaniu i pomniejszaniu braku odpowiedzialności. Nieuniknionym rezultatem tej

egoistycznej koncepcji wolności jest przemoc i wzajemne niszczenie niezbywalnych praw i wolności człowieka. Prawdziwa zatem wolność objawia się w równości, sprawiedliwości, solidarności i współodpowiedzialności za siebie i za innych. Falszywie rozumiana wolność prowadzi najczęściej do anarchii i samowoli zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym [Muszyński 2005].

W trosce o właściwe używanie wolności Jan Paweł II pisze: „Niebezpieczeństwo obecnej sytuacji polega na tym, że w użyciu wolności usiłuje się abstrahować od wymiaru etycznego – to znaczy od wymiaru dobra i zła moralnego. Specyficzne pojmowanie wolności, które szeroko rozpowszechnia się dziś w opinii publicznej, odrzuca uwagę człowieka od odpowiedzialności etycznej. To, na czym dziś koncentruje się uwaga, to sama wolność. Mówi się: ważne jest, ażeby być wolnym i wykorzystywać tę wolność w sposób niczym nie skrzepowany, wyłącznie według własnych osądów, które w rzeczywistości są tylko zachciankami. To jasne: jest to forma liberalizmu prymitywnego, jego wpływ, tak czy owak, jest niszczący

Niezależnie od psychologicznych i społecznych uwarunkowań wolność i odpowiedzialność powinny iść w parze. Przez oderwanie się od prawdy wolność nierzadko staje się samowolą, a samowola prowadzi do niewoli, czyli zniewolenia. Falszywie rozumiana wolność może prowadzić zatem do anarchii i samowoli zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym” [Jan Paweł II, 2005, s. 41–21].

Dla realizacji tego celu potrzebne jest wychowanie do odpowiedzialności w perspektywie uniwersalnych wartości, w którym wszystkie formy wychowania moralnego powinny być zintegrowane. Potrzebne jest tu także w pełni integralne wychowanie prorodzinne broniące godność i wielkość małżeństwa i rodziny. Wartości prorodzinne powinny stać się centrum życia publicznego jako ważna rola naprawy obecnej kondycji moralnej społeczeństwa [Adamski, 2002; Cudak, 2007].

Należy zwrócić uwagę na niepokojące zjawisko deprecjonowania roli rodziny w ustawodawstwie wysoko rozwiniętych państw demokratycznych. Wyrazem tego są głównie dwa zjawiska. Pierwsze z nich polega na coraz częstszym, popieranym przez prawo, odchodzeniu od tradycyjnych związków małżeńskich, życiu w konkubinacie i traktowaniu rozwodu jako najprostszego i najłatwiejszego sposobu rozwiązywania konfliktów między małżonkami. Rozwód uznawany jest jako wyraz wolności stawianej wyżej od interesu zrodzonych dzieci i powagi ślubowania małżeńskiego. Abstra-

hując od ocen etycznych tego zjawiska, należy także podkreślić, że jest to czynnik silnie zniechęcający do prokreacji.

Drugim zjawiskiem bardzo mocno godzącym w naturalną instytucję rodziny, staje się propagowanie związków homoseksualnych jako alternatywy normalnego małżeństwa [Dyczewski, 1994].

W Unii Europejskiej kryzys rodziny przyjmuje niepokojące rozmiary. Duża liczba młodzieży wzrasta uboga w ideały, prosta duchowo, zainteresowana jedynie kibicowaniem sportowym, hitami muzycznymi, firmową odzieżą, reklamowanymi podróżami, emocjami seksualnymi. Wraz z kryzysem rodziny postępuje proces dechrystianizacji.

Bardziej intelektualnie nastawione środowiska homoseksualne pragną być zwiastunami nowej cywilizacji, nowej kultury przyjemności, która byłaby alternatywą dla kultury heteroseksualnej. Niektórzy ideolodzy głoszą tam bałamutne hasła, że kobiety muszą mieć kontrolę nad swoimi prawami seksualnymi i rozrodczymi, szczególnie dzięki zapewnieniu łatwego dostępu do środków antykoncepcyjnych i możliwości aborcji.

O niepokojących rozmiarach, jakie przyjmuje kryzys rodziny w Unii Europejskiej mówił kard. Ennio Antonelli. Powołał się na badania młodych, przeprowadzonych w wielu krajach Europy, według których to właśnie rodzina jest jedną z najwyższych wartości dla młodzieży, a spełnieniu tych marzeń stają na przeszkodzie warunki materialne czy społeczne. Dlatego właśnie niezmiernie potrzebne jest tworzenie szerszego ruchu społecznego, który by upominał się o respektowanie praw należnych rodzinie i wywierał w tym zakresie nacisk na elity opiniotwórcze oraz na polityków [Kard. E. Antonelli, 2010].

Zdaniem byłego prymasa arcyb. Henryka Muszyńskiego szczególnie współczesnej rodzinie zagraża: w pierwszym rzędzie laickie rozumienie rodziny, które nie czyni żadnej różnicy między małżeństwem sakramentalnym i wolnym związkiem i które ukazuje obie te rzeczywistości jako równorzędne. Po drugie zwykły pragmatyzm współczesnego człowieka i szukanie tzw. łatwizny życiowej. Trzeci problem to podejście współczesnej młodzieży do małżeństwa i rodziny [Muszyński, 2005].

W Polsce zapaść demograficzna staje się jednym z najważniejszych tematów debaty publicznej. Proces spadku dzietności rozpoczął się w 1963 roku w miastach, a w 1995 roku na wsi. Od 1987 roku osiągniany przyrost ludności nie gwarantuje krajowi nawet reprodukcji prostej, co oznacza, że nas systematycznie ubywa. Konsumpcyjny model życia sprawia, że posiadanie dzieci jest barierą do sukcesu.

Strategia tego sukcesu to: dobra praca, urządzone mieszkanie, samochód, a na koniec dziecko; drugie rozwiązanie to: niedocenywanie znaczenia małżeństwa, opóźnianie wieku jego zawierania, zwiększenie roli związków nieformalnych, w konsekwencji zmiana wzorca płodności i opóźnienie wieku urodzenia pierwszego dziecka. Tymczasem w Polsce jest najgorsza polityka prorodzinna ze wszystkich krajów UE, a kraj jest strukturalnie nastawiony antyrodzinnie i antynatalistycznie.

Spadek dzietności polskich rodzin powoduje kurczenie się populacji i starzenie się społeczeństwa. Utrzymanie się tej tendencji przez dwa pokolenia oznacza, zdaniem socjologów i demografów, że prawie trzy piąte dzieci nie będzie miało rodzeństwa, kuzynów, ciotek i wujków, a jedynie rodziców i dziadków, być może pradiadków. Tym samym pojawi się nie tylko regres demograficzny i widmo wymierania, ale także problem rodzin „rozrzedzonych”, w których na jedno dziecko przypada sześć osób dorosłych. I to jedno dziecko nie będzie w stanie wspierać swoich rodziców i dziadków.

Jan Paweł II zwykł mawiać, że przyszłość świata idzie przez rodzinę. Z kolei przyszłość rodzin przez ich trwałość i wierność. Dzietność zależy od postaw macierzyńskich i ojcowskich. Dlatego prawdziwym źródłem, widocznego gołym okiem, kryzysu małżeństwa jest kryzys osób je stanowiących – kobiet i mężczyzn.

Mężczyzna jest odpowiedzialny za sprawiedliwy rozwój wszystkich członków rodziny poprzez odpowiedzialność za życie poczęte, udział w wychowaniu, pracę zawodową (byt), dawanie przykładu dojrzałej postawy chrześcijańskiej [Jan Paweł II, 1988].

Objawy kryzysu współczesnej polskiej rodziny w zglobalizowanym społeczeństwie (beźństwo, bezdzietność, aborcja, in vitro, klonowanie, homoseksualizm i leżbiizm, singiel, eutanazja, rozwody) powinny być odbierane z dużym niepokojem przez wszystkie kręgi społeczeństwa, nie zaś z pewnego rodzaju modernistycznym zachwytem, że ten zniewalający wytwór przeszłej – przeżytej moralności upada. Nieszczęściem naszych rodzin i ich chlubnych założeń społeczno-wychowawczych stał się niepohamowany proces ich dekompozycji podobny do tego, i tak samo zgubny, jaki wcześniej zaraził kraje zachodnie [Slany, 2002].

Dezorganizacja rodziny pociąga za sobą istotne, ujemne skutki społeczne, jest przyczyną rozkładu stosunków i związków międzyludzkich. Grupy i jednostki wylamują się spod istniejących praw i norm, źle funkcjonują in-

stytucje, dezaktualizują się istniejące normy społeczne. Następuje rozkład wzorów osobowych, rozpadają się plany życiowe, nikną dotychczasowe zainteresowania, zmienia się treść poczuc moralnych, ginie intelektualna podstawa refleksji kontrolującej emocje. Obniża się „granica tolerancji” dla różnych niegodziwości dezorganizujących rodzinę. Bijemy rekordy ilości rozwodów, gwałtów, morderstw, często pod wpływem alkoholu. Przybywa nam tzw. dzieci „niechcianych” z rozbitych i niezaakceptowanych małżeństw. Stajemy się społeczeństwem „bez ojców” [Rynio, 2007].

Na usługach globalności pozostaje również technika, służąca komunikacji społecznej, gotowa dostarczać coraz to nowych technologii informacyjnych. W związku z zaistniałą sytuacją szczególnego znaczenia nabiera ukazanie zarówno szans edukacyjnych, jak też zagrożeń wychowawczych, które niesie ze sobą społeczeństwo pluralistyczne w odniesieniu do wychowania.

Rozwój technologii informacyjnej i środków komunikowania stwarza podłoże do zmiany warunków i stylu życia w obszarze indywidualnym i społecznym, tym samym wyznaczając nowe wzorce kształtowania się osobowości. Proces różnicowania się osobowości, odmiennych norm i wzorców osobowych oraz stylów zachowań człowieka może spowodować trudne do przewidzenia zmiany w kulturze. Wynika to z faktu, że nigdy w poprzednich cywilizacjach nie było takich narzędzi komunikacji, które miałyby we władaniu technologię świadomości [Toffler, 2007]. Edukacja jest tu priorytetem w budowaniu społeczeństwa wiedzy, w którym narody są zdolne, zarówno odrębnie, jak i razem do kształtowania wspólnej przyszłości [Toffler, 1995; Wiatrowski, 2007].

Obraz rodziny kreowany przez media jest pełen sprzeczności. Z jednej strony mamy sielankową wizję życia rodzinnego pokazywaną w reklamach, z drugiej epatowanie przemocą w filmach i newsach. Dobrobyt jednostki reklamowany jest jako idealny styl życia, dyskredytuje się stabilne więzy małżeńskie i rodzicielskie.

Mimo entuzjastycznych komunikatów, że ostatnio urodziło się więcej dzieci niż w poprzednich latach, nadal jesteśmy pogrążeni w zimie demograficznej. Aby zapewnić tzw. prostą zastępowalność pokoleń potrzebny jest wskaźnik dzietności większy lub równy 2,1. W 2008 roku ten wskaźnik wynosił zaledwie 1,39. Procesów demograficznych nie da się odwrócić w perspektywie krótkookresowej – potrzebne są konsekwentne i żmudne działania długofalowe.

W Polsce wartości rodzinne są na wyższym poziomie niż w wielu krajach europejskich i dlatego Polska może w tej dziedzinie dużo dać Europie,

gdzie mamy do czynienia z większymi atakami na rodzinę. Z kolei zaś Polska może uczyć się od Europy, jak wspierać rodziny ekonomicznie, gdyż tam system ten jest na dużo wyższym poziomie niż u nas.

Dzisiaj rodzina jeszcze bardziej zdaje sobie sprawę z tego, że jest koniecznym zasobem społeczeństwa i wzywa do bycia uznana jako podmiot socjalny o publicznym znaczeniu wraz ze swoimi prawami i obowiązkami [Żebrowki, 2001].

Równoległe z kryzysem rodziny maszeruje proces dechrystianizacji. Kościół oskarżany jest o antymodernizm, wroga postępu, wroga wolności, ponieważ nie uznaje antykoncepcji, aborcji, rozwodów, homoseksualizmu. Wzrasta natomiast obecność islamu w Europie. Biorąc pod uwagę, że płodność ich kobiet jest na poziomie 3,5 przewiduje się, że w 2050 roku 30% populacji europejskiej będzie muzułmanami. Niektóre elity europejskie, bardzo wrogo nastawione do chrześcijaństwa i jego historii, są bardzo życzliwe dla islamu, zawyżając jego zalety kulturowe i nie zauważając jego ograniczeń w zakresie demokracji i praw człowieka.

Dramatycznej sytuacji moralnej współczesnego społeczeństwa należy przeciwstawić się poprzez wychowawczą działalność rodziny, której nie jest w stanie zastąpić żadne inne środowisko, ze względu na typ więzi łączących z rodziną oraz obyczajowo i społecznie usankcjonowany fakt konieczności jej posiadania [Cudak, 2007; Lisowska i in., 2007].

„Dzisiaj szczególnie potrzeba świadectwa. Potrzeba rodzin, które nie dadzą się ponieść współczesnym nurtom kulturowym, inspirowanym hedonizmem i relatywizmem i będą gotowe przede wszystkim do pełnienia z wielkodusznym oddaniem swego posłannictwa w Kościele i społeczeństwie” [Benedykt XVI, 2006].

„Rodzina będzie nadzieją Europy, jeśli zostanie zdrowo odbudowana – mówił do uczestników Zjazdu prezydent Lech Kaczyński. Przywrócenie jej znaczenia w Europie to misja Polski. Małżeństwo to związek jednego mężczyzny i jednej kobiety i niewątpliwie nic innego małżeństwem nazywać się nie może. Oczywiście ludzie o określonych preferencjach byli, są i będą, należą im się prawa, tolerancja i chrześcijański stosunek wobec nich, ale raz jeszcze powtarzam: małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny”.

„Zaangażowanie na rzecz rodziny winno być ważnym elementem wspólnego świadectwa chrześcijan w jednoczącej się Europie. Wsparcie bowiem rodzin przez państwo i społeczeństwo to nie koszt, ale inwestycja w przyszłe pokolenie” (Kaczyński, 2010). Niezależnie od tego, jak długo jeszcze

„homo religiosus” w Europie będzie w odwrocie, ważne są wysiłki w obronie godności człowieka. Nie można poświęcać istoty ludzkiej dla postępu nauki i techniki, ludzkiego „być” dla „mieć”. Potrzebna jest etyka, która obowiązywałaby wszystkich. Wyrazista etyka i jasno zdefiniowane standardy moralne nie mogą być niebezpieczne dla tradycyjnego i pluralistycznego ładu społeczeństwa. Potrzebny jest europejski humanizm z chrześcijańskimi korzeniami.

Dalekosiężny interes państwa i rodziny wymaga, aby rozpocząć poważną, publiczną dyskusję nad tymi rozlicznymi zagrożeniami. Wskazać tu można dla przykładu na ustawodawstwo dotyczące tak istotnych dziedzin, jak ochrona ludzkiego życia, normatywne regulowanie życia rodzinnego i wspólnotowego, programy edukacyjne, regulacje prawne dotyczące religii oraz wielu innych nakazów lub zakazów prawnych potwierdzających lub negujących podobne rozwiązania wynikające z różnych przekonań religijnych, filozoficznych i politycznych. Prawodawca, wkraczając na te obszary, nigdy nie jest neutralny, bowiem może jedynie afirmować albo negować określone systemy wartości. Problem sprowadza się więc nie do bezsensownego pytania o bezstronność aksjologiczną państwa, lecz do tego, na jakim systemie wartości oparta ma być aktywność władz publicznych. Władza państw, a także struktury ponadnarodowe, takie jak np. Unia Europejska nie mogą bowiem uchylać się od zajmowania stanowiska w najbardziej podstawowych sprawach dotyczących człowieka i wspólnot, w których on żyje.

Przedstawione dylematy trapiące współczesną Europę, skłaniają do wniosku, iż należałoby wreszcie dokonać uczciwego i jasno sformułowanego wyboru: czy Europa ma być inspirowana przez światopogląd materialistyczny, czy też respektować będzie prawo naturalne i wartości, z którymi wyrosła, to jest uniwersalne zasady moralności chrześcijańskiej.

Najwyższy więc czas na obronę prawdy, uczciwości i rzetelności w życiu narodu i państwa. Czas na poważne traktowanie prawa, obowiązków, wolności i wszystkiego, co wiąże się ze sprawiedliwością społeczną. Musimy mieć świadomość, że jesteśmy odpowiedzialni za przyszłe losy Polaków, ludzi młodych, którzy dzisiaj nie zdają sobie sprawy, jak wielkie niebezpieczeństwo im zagraża. To jest kwestia ich życia rodzinnego, ich szczęścia, to kwestia jakości naszego narodu.

Bibliografia

- Adamski F. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno – kulturowy*, Kraków.
- Benedykt XVI, 8 października 2006, przed modlitwą na Aniol Pański.
- Cudak H., Marzec H. (2005), *Współczesna rodzina polska - jej stan i perspektywy*, Mysłowice.
- Cudak H., Marzec H. (2006), *Współczesna rodzina polska – jej stan i perspektywy*, Mysłowice 2005.
- Cudak H. (red.) (2007), *Pedagogika rodziny*, Nr 1 (1) 2011, Łódź 2011.
- Cudak H. (2007), *Pedagogika rodziny. Opieka i wychowanie we współczesnej rodzinie*, Łódź.
- Dyczewski L. (1994), *Rodzina – społeczeństwo – państwo*, Lublin.
- Jan Paweł II (1988), *Aborcja apost. Familiaris Consortio*, Roma.
- Jan Paweł II (2005), *Pamięć i tożsamość*, Kraków, s. 41–21.
- Kaczyński L., *VIII Zjazd Gnieźnieński... Przesłanie uczestników Zjazdu do Europy, VIII Zjazd Gnieźnieński...*
- Kard. E. Antonelli, *VIII Zjazd Gnieźnieński, Rodzina Nadzieją Europy*, Gniezno 12–21 marca 2010.
- Kowalczyk J., arcb. Prymas Polski, *Z wypowiedzi z okazji beatyfikacji J.P.II*, Gniezno, 1 maja 2011r.
- Lisowska E., Gąsior K., Linowski K. (2007), *Dziadkowie, rodzice, dzieci, transmisja między pokoleniowa*, Kielce.
- Machel H. (1999), *Psychospołeczne uwarunkowania zjawisk dewiacyjnych wśród młodzieży w okresie transformacji ustrojowej w Polsce*, Gdańsk 1999.
- Marjański J. (1990), *Moralność w procesie przemian. Szkice socjologiczne*, Warszawa.
- Marjański J. (2007), *Szanse i zagrożenia wychowania chrześcijańskiego w niestabilnym świecie*, w: *Wychowanie chrześcijańskie* (red. A. Rynio), Lublin.
- Marzec H., Cz. Wiśniewski (red.) (2009), *Rodzina na początku III tysiąclecia - obraz przeszłości i teraźniejszości*, Piotrków Trybunalski.
- Marzec H., Pindera M. (red.), *Problemy rodziny na początku trzeciego tysiąclecia*, Piotrków Trybunalski.
- Muszyński H. (2005), *Dialog Kościoła ze światem w obliczu wyzwań XXI wieku*, w: *Europa dialogu. VI Zjazd Gnieźnieński*, Gniezno.

Nowak N., Ożóg T., Rynio A. (red.) (2003), *W trosce o integralne wychowanie*, Lublin 2003.

Radziewicz-Winnicki A. (2004), *Spoleczeństwo w trakcie zmiany. Rozważania z zakresu pedagogiki społecznej i socjologii transformacji*, Gdańsk.

Rynio A. (red.) (2007), *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*, Lublin.

Saran J., Mikula J. (red.) (2006), *Rodzina i jej wartości w wielokulturowym społeczeństwie Europy*, Ryki.

Slany K. (2002), *Alternatywne formy życia małżeńsko - rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków.

Toffler A. (1997), *Trzecia fala*, Warszawa

Toffler A. (2007), *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Poznań 1995. Z. Wiatrowski (red.), *Pedagogika pracy i andragogika*, Włocławek.

Żebrowski J. (2001), *Rodzina polska na przełomie wieków*, Gdańsk.

Henryk Cudak
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

Rola matki w zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych dzieci

Streszczenie

Matka jest tą osobą w środowisku rodzinnym, która tworzy ognisko domowe, zaspokaja potrzeby biologiczne, opiekuńcze, psychiczne i społeczne członków wspólnoty rodzinnej, a szczególnie dzieci. Wypełnia także wielostronne funkcje macierzyńskie wobec dzieci, kształtując ich cechy osobowe, normy społeczne, zachowania. Już od urodzenia się dziecka, przede wszystkim matka jest tą osobą w rodzinie, która wyraża dziecku miłość, akceptację, opiekę, dbałość o rozwój biologiczny i psychiczny.

Słowa kluczowe: *rodzina, matka, funkcje macierzyńskie, potrzeby emocjonalne dzieci*

Role of Mother in Alleviating Emotional Needs of Children

Summary

In family environment, mother is a person who creates hearth, alleviates biological, caring, psychological and social needs of all family members, especially children. She also performs multiple maternal functions towards children, creating their behavior, social standards, and their character. From the moment of birth mother is a person in a family for a child, that express love, acceptance, care for biological and psychological development.

Keywords: *family, mother, maternal functions, emotional needs of children*

Wprowadzenie

Matka i ojciec stanowią dla dziecka najważniejsze i najbliższe osoby. Losy życia dziecka, jego edukacja, rozwój społeczny, emocjonalny, biologiczny,

moralny uzależniony jest od rodziców, a przede wszystkim od matki. Wypełnianie właściwych zadań ojcowskich w rodzinie, które polegają na wychowaniu potomstwa, opiece, zaspokajaniu potrzeb społecznych, ekonomicznych stanowi dla dziecka dobry wzór społecznej roli w życiu rodziny [por. Świderska, 2011]. Natomiast matka w swym życiu rodzinnym pełni wiele ról społecznych, emocjonalnych, opiekuńczych, gospodarczych, kulturowych. Niejednolitość tych ról rodzicielskich, a także wielość podejmowanych zadań przez matkę w rodzinie, wynikają z jednej strony z odmienności psychicznej, znacznych różnic między kobietą i mężczyzną, z drugiej strony z kulturowych tradycji, które zakorzenione są tak mocno w wielu nawet młodych rodzinach mimo przemian społecznych, aksjologicznych, mówiących o równości, partnerstwie i podmiotowości kobiety w stosunkach rodzicielskich, w środowisku rodzinnym.

Kobiety z natury swej stają się matkami. Rodząc dziecko tworzy się w sposób bezwarunkowy przywiązanie, miłość i potrzeba opieki kobiety nad dzieckiem, są to wrodzone czynności macierzyńskie w stosunku do niemowlęcia. Ojciec natomiast, choć uczestniczy, często w sposób aktywny, w różnych sytuacjach okresu ciążowego swej żony, fazie porodu i poporodowym czasie, jest w wielu czynnościach opiekuńczych wobec dziecka bezradny – musi się uczyć poprzez własne doświadczenie elementarnych, ale ważnych z punktu rozwoju dziecka funkcji rodzicielskich.

Instykt macierzyński, który tworzą hormony kobiety, powoduje z reguły potrzebę opieki nad dzieckiem, ścisłą symbiozę matki z dzieckiem, biologicznie rozwija uczucie miłości i pragnienie bycia z dzieckiem.

Macierzyńskie czynności opiekuńcze kreujące emocjonalne związki z dzieckiem

Matka jest tą osobą w środowisku rodzinnym, która spełnia różne role społeczne. Tworzy ona ognisko domowe, zaspokaja potrzeby biologiczne, opiekuńcze, psychiczne i społeczne członków wspólnoty rodzinnej, a szczególnie dzieci. Wypełnia także wielostronne funkcje macierzyńskie wobec dzieci, kształtując ich cechy osobowe, normy społeczne, zachowania. Już od wczesnego dzieciństwa, a nawet od urodzenia się dziecka, przede wszystkim matka jest tą osobą w rodzinie, która wyraża dziecku miłość, akceptację, opiekę, dbałość o rozwój biologiczny i psychiczny. Przetrwanie dziecka przy życiu i jego emocjonalny oraz społeczny rozwój uzależniony jest od pojmowanej roli macierzyńskiej, pełnionej funkcji rodzicielskiej, wyraża-

nej miłości i stabilnych uczuć emocjonalnych przez rodziców – zwłaszcza przez matkę.

Niezmiernie ważne dla rozwoju miłości macierzyńskiej są kontakty z nowo narodzonym dzieckiem. Kontakty fizyczne, emocjonalne i opiekuńcze matek są wrodzone, dają one uczucie zachwytu, ekstazy i miłości do swego dziecka [Cudak, 2000].

Elementem spójności i zjednoczenia emocjonalnego macierzyństwa z dzieckiem jest karmienie przez matkę mlekiem z własnej piersi. Karmienie naturalne matki nie tylko w sposób optymalny wpływa na zaspokojenie potrzeb biologicznych dziecka, ale wymaga ono częstych, fizycznych kontaktów małego dziecka z matką. Spełnia ono ważną rolę w powstawaniu i kształtowaniu się więzi emocjonalnej matki z dzieckiem, rozbudzaniu i utrwalaniu się miłości macierzyńskiej. Dlatego też dla dziecka matka jest tą osobą, która karmi, obdarza bezwarunkową miłością przynoszącą ciepło w rodzinie i schronienie przed negatywnymi sytuacjami życia codziennego.

Naturalna, wypływająca z miłości i więzi emocjonalnej między matką i dzieckiem, opieka rodzicielska jest dla dziecka cenniejsza niż wyuczone umiejętności pielęgnacji dziecka. Słusznie B. Spoch [1993] uważa, że każde wzięcie maleństwa na ręce przez matkę, każda kąpiel, karmienie, uśmiech i przytulenie dziecka budzą w nim poczucie, że należy właśnie do niej. Nikt na świecie, żadne, nawet najlepiej pracujące żłobki nie zaspokoją u dziecka tej potrzeby opieki i miłości.

Zaspokajania potrzeb emocjonalnych u dzieci przez matkę w środowisku rodzinnym można w pewnym tylko stopniu nauczyć się na kursach i szkoleniach pedagogicznych, medycznych czy poprzez samokształcenie.

Podstawy opiekuńcze, tworzenie więzi wspólnotowej z dzieckiem, matki uzyskują także od swych rodzin pochodzenia. Jeśli w rodzinie pochodzenia w dzieciństwie cieszyły się miłością i akceptacją swoich rodziców, szczególnie swej matki, wówczas w drodze identyfikacji i naśladowania nabyły one cech charakterystycznych dla zaspokajania potrzeb emocjonalnych u swych dzieci.

Silna więź między matką a dzieckiem, wzajemna wrodzona i naturalna miłość powoduje dwukierunkowe oddziaływanie. Z jednej strony matka przekazuje wielostronne komunikaty dziecku, zaspokajając jego potrzeby emocjonalne, z drugiej strony dziecko odwzajemniając się swoim bliskim, w tym przede wszystkim matce, za okazywaną różnymi formami miłość, również swymi zachowaniami, które umacniają więzi emocjonalne, potęgują miłość, zadowolenie, uśmiech znamionujące szczęście matki i dziecka.

Zadania matki w zakresie zaspokajania potrzeb emocjonalnych dzieci zmieniają się wraz z rozwojem dziecka. Pierwszy okres życia dziecka, jak wcześniej uzasadniono, skupia uwagę matki przede wszystkim na czynnościach pielęgnacyjno-opiekuńczych, ale te działania macierzyńskie przepełnione są serdecznością, życzliwością, miłością, akceptacją dziecka, i ten uczuciowy stosunek matki do dziecka w optymalnym stopniu potrafi zaspokajać jego potrzeby emocjonalne.

W miarę rozwoju dziecka wzrasta u niego potrzeba kontaktu emocjonalnego. Pozytywne nastawienie matki do dziecka w każdym okresie rozwojowym ma duże znaczenie dla zaspokojenia potrzeb emocjonalnych. Serdeczny stosunek uczuciowy matki jest niewątpliwym warunkiem rozwoju u dziecka więzi bliskości z rodziną, uczuć miłości i poczucia przywiązania emocjonalnego z najbliższymi dla niego osobami – przede wszystkim z matką. Miejsce bezpośredniego kontaktu fizycznego w postaci pielęgnacji dziecka w pierwszym okresie rozwojowym zajmuje coraz częściej kontakt wzrokowy, słuchowy i dotykowy w następnych latach życia dziecka. Dziecko cieszy się, gdy matka jest blisko, gdy uśmiecha się do niego w sposób życzliwy i serdeczny. Tworzą się wówczas mocne więzi emocjonalne między matką i dzieckiem. Dziecko odczuwa bezpieczeństwo, akceptację, miłość, szacunek i szczęście.

W okresie przedszkolnym i szkolnym dziecka rola matki w zaspokajaniu jego potrzeb emocjonalnych ulega pewnym zmianom. Matka z większą świadomością winna realizować zadania macierzyńskie, które spełniać będą funkcję emocjonalną w środowisku rodzinnym i w stosunku do dziecka. Do istotnych działań podejmowanych przez matkę w celu zaspokojenia potrzeb emocjonalnych dziecka należy: stosowanie systemu nagród, tworzenie życzliwych i serdecznych sytuacji rodzinnych dla dziecka, kreowanie atmosfery domowej, w której występuje więź psychiczna między członkami rodziny, celowe organizowanie dla dziecka czasu wolnego, w tym i zabawy, dialog między matką i dzieckiem, wspieranie dziecka w podejmowanych działaniach, życzliwa pomoc w edukacji szkolnej dziecka, właściwa postawa rodzicielska, świadomość wychowawcza matki [Kawula i in., 2006].

Istotą każdej nagrody jest doznawanie przyjemności przez dziecko. Zakres i nasilenie nagrody przydzielanej dziecku przejawia się w jego przeżyciach emocjonalnych. Matka z reguły częściej nagradza swoje dziecko niż ojciec. Nagrody jej są bardziej uczuciowe, przepełnione życzliwością, miłością dla dziecka, na przykład: pochwalenie dziecka, akceptacja jego zachowania.

wań, zadowolenie, przytulenie, uśmiech, pocałunek. W mniejszym stopniu matki nagradzają w formie pieniężnej czy rzeczowej. Nagrody uczuciowe realizowane w sposób intuicyjny przez matki zaspokajają potrzeby emocjonalne dzieci, szczególnie potrzebę zaufania i sukcesu, wiary we własne siły, uznania własnej wartości, a także umacniają więzi uczuciowe między matką a dzieckiem, utrwalają przywiązanie emocjonalne ze wspólnotą rodzinną. Nagrody stosowane przez rodziców, a szczególnie przez matki przynoszą niewątpliwie dzieciom radosne przeżycia emocjonalne, zadowolenie ze swojej osoby i chęć przebywania z matką jako osobą nagradzającą.

Matka jako organizatorka życia rodzinnego w sposób bardziej lub mniej świadomy tworzy różnorodne sytuacje wychowawcze, życzliwe dziecku, które z jednej strony prowadzić będą do właściwego wychowania, socjalizacji i rozwoju dziecka, z drugiej strony zaspokajając będą ich potrzeby emocjonalne.

Tworzenie sytuacji wychowawczych przez matkę z reguły może mieć racjonalne przesłanki, którymi zwykle kierują się ojcowie, ale dominują w nich komponenty uczuciowe, serdeczność, życzliwość i miłość do dziecka. Taki sposób tworzenia sytuacji rodzinnych, w których uczestniczy dziecko powoduje z pewnością rozwój sfer emocjonalnych, ścisłość więzi uczuciowych z matką i pozostałymi członkami rodziny.

Z elementem tworzenia sytuacji wychowawczych w rodzinie dla dziecka łączy się niewątpliwie organizowanie czasu wolnego. Wspólne spędzanie czasu wolnego w rodzinie i poza rodziną, tworzy układ między matką i dzieckiem o charakterze partnerskim, podmiotowe jego traktowanie zaspokaja potrzebę kontaktu społecznego, przynależności do wspólnoty rodzinnej. Dobra organizacja czasu wolnego w rodzinie potrafi kompensować okresową izolację dziecka spowodowaną przebywaniem w żłobku, przedszkolu, szkole czy innych placówkach oświatowo-kulturalnych. Matka, tworząc jedną wspólnotę rodzinną poprzez różne zajęcia, sprzyja integracji rodziny, w której jest radość, zadowolenie, szczęście i zespolenie emocjonalne dziecka z domem rodzinnym.

Dążność matki do dialogu z dzieckiem, do wspólnego wykorzystywania czasu wolnego, stanowi istotne czynniki tworzenia miłej i serdecznej atmosfery życia rodzinnego. Atmosfera życzliwości, ciepła rodzinnego kreuje specyficzne ognisko domowe. Matka jest tą osobą w rodzinie, która potrafi rozpałcić to ognisko wspólnoty rodzinnej i coraz bardziej je podtrzymywać i utrwalać [Cudak, 2008]. Ona, mimo trudów życia zawodowego,

politycznego czy ekonomicznego swoim uśmiechem, miłym stosunkiem do dziecka i pozostałych członków rodziny rozładuje niesprzyjające dla domu sytuacje wewnątrzrodzinne czy zewnątrzrodzinne. Zrównoważone stany emocjonalne we właściwej i serdecznej atmosferze domowej powodują, że dzieci chętnie zawsze wracają do domu, że czują się tam bezpieczne i akceptowane, z pełnym uznaniem ich praw i zadań rodzinnych, są zawsze mile widziane, serdecznie witane. Istnieje w tym domu życzliwy dialog między matką a pozostałymi członkami rodziny. Atmosfera miła, życzliwa i partnerska jest z pewnością tym czynnikiem w środowisku rodzinnym, który nie tylko ma wpływ na kształtowanie cech społecznych, ale przede wszystkim zaspokaja potrzeby emocjonalne dzieci i młodzieży.

Niepokojącym zjawiskiem społecznym życia współczesnych rodzin jest ich atomizacja [Tyszka 2001]. Dotyczy ona nie tylko domów rodzinnych, ale również poszczególnych członków rodziny, przede wszystkim dzieci i młodzieży. Znaczącą rolę w zapobieganiu tej izolacji społecznej i zanikaniu więzi uczuciowej w rodzinie spełnia matka, która nie tylko w sposób intuicyjny, macierzyński potrafi rozładować, wyeliminować wiele konfliktów rodzinnych, ale także swą akceptującą postawą rodzicielską dążyć do ciągłego dialogu z dzieckiem od najmłodszych jego lat do okresu dojrzałości, a nawet w okresie dorosłości również pragnie mieć kontakt społeczny, właściwą i serdeczną komunikację interpersonalną ze swoimi dziećmi. Dialog między matką a dzieckiem zawsze zbliża ich zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Dziecko odczuwa, że jest osobą poważnie traktowaną w rodzinie, że rodzice liczą się z jego poglądami, czuje się bezpiecznie, podmiotowo, pełnoprawnym partnerem w środowisku rodzinnym.

Dialog między rodzicami a dzieckiem, a szczególnie między matką a dzieckiem jest tym sposobem, który prowadzi do zaspokojenia pewnych potrzeb uczuciowych dziecka, jest również tym elementem życia rodzinnego, który daje możliwość rozpoznania jego trudności życiowych, edukacyjnych, wychowawczych, środowiskowych i innych.

Matka w sposób często intuicyjny, a także przy pomocy rozmowy z dzieckiem odczuwa jego troski. Jej macierzyństwo w sposób naturalny, biologiczny uwarunkowane jest na niesienie pomocy swemu dziecku w trudnych, często kryzysowych sytuacjach życia codziennego. Wspiera go psychicznie dobrym słowem, zachętą, poradą, nagrodą, współdziałaniem, dialogiem, serdecznością i przejawianiem akceptacji i miłości. Matka wspiera dziecko także w sferze edukacji szkolnej, gdyż najczęściej pobu-

dza go i motywuje do nauki, rozwija jego zainteresowania, współdziała z nauczycielem-wychowawcą w wielostronnej pomocy szkolnej dla dziecka. Wsparcie dziecka przez matkę w wielu trudnych dla niego sytuacjach życiowych daje mu poczucie bezpieczeństwa, akceptacji, przynależności do środowiska rodzinnego, zaspokaja potrzebę miłości, kontaktu społecznego, wzmacnia jego więzi emocjonalne z matką, dodaje mu wiary we własne siły, uznanie własnej tożsamości.

Trudności w realizacji zadań emocjonalnych dziecka przez matkę

Współczesne kobiety, a wśród nich i matki, wypełniają wiele ról w rodzinie i poza rodziną. Spełniają rolę matki, żony, gospodyni domowej, partnerki życiowej wykonującej pracę zawodową, polityka, działacza społecznego. Dla wielu matek praca zawodowa powiązana jest nie tylko z pozyskiwaniem środków finansowych, lecz stwarza dla niej możliwość własnego spełnienia, realizacji swych zainteresowań i rozwoju osobowego. Jednak ustawiczna nieobecność z powodu pracy zawodowej czy społecznej matki może utrudniać utrwalanie więzi emocjonalnych w rodzinie, szczególnie w interakcjach między matką i dzieckiem. Zakłócona zostaje organizacja życia rodzinnego. Matki po aktywnej pracy zawodowej mają mniej czasu na zabawę z dziećmi, pomoc edukacyjną, dialog, wspólne wykorzystanie czasu. Często, obok pracy zawodowej, kobiety-matki, mimo partnerskiego modelu rodziny, wypełniają w dalszym ciągu absorbującą rolę gospodyni domowej. Należy więc uznać, że praca zawodowa matki może być czynnikiem osłabiającym więzi uczuciowe z dzieckiem, zaburzającym stosunki społeczne i psychiczne między członkami rodziny, wywołającym stres, nerwową atmosferę życia rodzinnego. Innym czynnikiem współczesnej rodziny utrudniającym zaspokojenie potrzeb emocjonalnych u dzieci przez matkę jest wzrost atomizacji życia członków rodziny. Każdy z członków rodziny, w tym matki i ich dzieci żyją coraz częściej własnymi problemami, mają własne zainteresowania, sprawy zewnątrzrodzinne dominują nad rozwojem miłości i więzi w stosunkach między rodzicami i dzieckiem. Osamotnienie to eliminuje dialog między matką a dzieckiem, osłabia wsparcie dziecka w różnych problemowych sytuacjach życiowych, utrudnia kontakt społeczny i fizyczny – prowadzi ono do izolacji psychicznej dziecka w swej rodzinie, a matkę często do stanów początkowej depresji psychicznej. Stąd też makrospołeczny i mikrospołeczny proces atomizacji życia członków rodziny, a także matki i dziecka jest negatywnym zjawiskiem, które depre-

cjonuje siłę i zakres więzi emocjonalnych i zaburza prawidłową realizację zadań emocjonalnych dziecka w środowisku rodzinnym przez matkę.

Środki masowego przekazu, w tym przede wszystkim telewizja i Internet również osłabiają więzi emocjonalne między matką i dzieckiem. Dzieci, jak wskazuje J. Izdebska [2000], przebywają zbyt długo przed telewizorem, oglądając bez większej świadomości programy telewizyjne. W ostatnich latach wraz z upowszechnieniem się Internetu i komputerów całe zainteresowanie dzieci skupione jest na zabawach i grach komputerowych. Zanikają bądź osłabiają się wówczas kontakty psychiczne, dialog, wzajemne interakcje między rodzicami, a szczególnie między matką i dzieckiem. Stan ten powoduje osamotnienie dziecka, brak poczucia więzi emocjonalnej z rodziną, zaburzenia uczuć miłości, wrażliwości i przynależności psychicznej oraz społecznej do rodziny.

Do innych czynników utrudniających realizację i wypełnianie zadań opiekuńczo-emocjonalnych przez matki w stosunku do dzieci należą:

- negatywne postawy rodzicielskie,
- zaburzenia osobowości matki,
- choroba psychiczna bądź fizyczna,
- konflikty w rodzinie, głównie negatywne, zaburzone relacje między matką a dzieckiem,
- negatywna, traumatyczna atmosfera domu rodzinnego,
- rozluźnione więzi emocjonalne między matką a dzieckiem.

Uwagi końcowe

Rodzina współczesna ulega procesom przemian w swych funkcjach, a także w stosunkach struktury społecznej swej wspólnoty. Mimo tych przemian matka w rodzinie spełnia znaczącą rolę w tworzeniu siły więzi emocjonalnej, integrując w niej wszystkich członków rodziny, a szczególnie dzieci.

W „Liście do rodzin” Jan Paweł II słusznie wskazuje [1994], że miłość macierzyńska do dzieci jest naturalna i potwierdza jej fundamentalny charakter. Tylko rodzice, głównie matka jest w stanie w sposób optymalny zaspokoić w drodze przekazywanej miłości, życzliwości i wyrozumiałości, potrzeby emocjonalne dziecka. Niezaprzeczalną jest prawdą, że do wychowania i rozwoju dziecka potrzebni są oboje rodzice – ojciec i matka. Ale tylko matka poprzez swoją bezpośrednią, intuicyjną i wrodzoną sobie miłość do dziecka potrafi okazać jemu czułość, serdeczność, sympatię. Dziecko, doznając uczucia miłości ze strony matki, czuje się pewne, bezpieczne,

potrzebne i w pełni przynależy do rodziny. Jakość kontaktów emocjonalnych matki i dziecka stanowi o sile i zakresie zaspokajania jego potrzeb psychicznych, a także o poziomie wyuczenia emocjonalnej wrażliwości, która pozwala na właściwe interakcje dziecka z rodzicami, rówieśnikami i dorosłymi spoza kręgu środowiska rodzinnego.

Bibliografia

- Cudak H. (2000), *Funkcje rodzicielskie w pierwszych okresach rozwoju dziecka*, Warszawa.
- Cudak S. (2008), *Kobieta – matka i jej rola w rodzinie*, w: *Kobieta i jej wielopostaciowość we współczesnym świecie*, (red.) D. Ruszkiewicz, S. Cudak, Kielce.
- Izdebska J. (2000), *Rodzina, dziecko, telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia*, Białystok.
- Jan Paweł II (1994), *List do rodzin*, Poznań.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A.W. (2006), *Pedagogika rodziny*, Toruń.
- Spoch B., Rothenberg M.B. (1993), *Dziecko. Pielęgnowanie i wychowanie*, Warszawa.
- Świdarska M., (2011), *Ojciec w opiece i wychowaniu dziecka*, w: „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy” Nr 1(3/4)2011, kwartalnik, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi.
- Tyszcza Z. (2001), *Stan rodziny współczesnej a wewnątrzrodzinną socjalizacją dzieci*, w: *Socjalizacja i wychowanie we współczesnych rodzinach polskich*, (red.) H. Cudak, Piotrków Trybunalski.

Ryszard Kucha
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

Kwestia wychowania w rodzinie jako problem badawczy Ukraińskiej Myśli Pedagogicznej – wczoraj i dziś

Streszczenie

Rodzina jest wskazywana przez ukraińskich pedagogów i myślicieli jako najważniejszy czynnik kształtujący wśród dzieci i młodzieży świadomość narodową, będący nazywanym przez niektórych pedagogów najważniejszym nauczycielem i świętą kaplicą ludzkiego ducha. W ich opinii było oczywiste dla Ukraińców, jako narodu bez własnego państwa, że rodzina wzięła na siebie odpowiedzialności za wychowanie i nauczanie dzieci w ich narodowej tożsamości. Rodzina zachowała i przekazywała swym dzieciom narodowe i kulturowe wartości: narodową godność i dumę, poszanowanie, dążenie do stworzenia własnej państwowości, pamięć historyczną itd.

Słowa kluczowe: *rodzina, ukraińscy pedagodzy, uświęcona kaplica, dusza człowieka, tożsamość narodowa*

Upbringing in a Family as a Research Problem in Ukrainian Pedagogic

Summary

The family was pointed out by Ukrainian educators and pedagogical thinkers as the most important factor in shaping the national consciousness among the children and youth, being called by some pedagogues the greatest educator and the sacred chapel of human spirit. In their opinion it became obvious to the Ukrainians, as the nation without its own state, that the family had to take responsibility for the upbringing and educating the children and youth in their national identity.

Family preserved and passed on to their children national and cultural values : national dignity and pride, respectfulness, state building desire, historical memory and so on.

Keywords: *family, ukrainian educators, sacred chapel, human spirit, national identity*

Wprowadzenie

Narodziny niepodległej Ukrainy w roku 1991 zaskoczyły niemal wszystkie kancelarie dyplomatyczne, uczelnie i rynki finansowe, do czego nadal jeszcze Zachód nie zdołał się w pełni przyzwyczaić. Zdaniem wytrawnych dyplomatów zachodnich istniało wówczas wiele istotnych powodów, by uważać ten kraj za bardzo mało prawdopodobnego kandydata do suwerennego bytu politycznego i gospodarczego. Wypada jednak w końcu stwierdzić, iż przyjdzie im przywyknąć do istnienia Ukrainy tam, gdzie ona obecnie się znajduje¹.

Niepodległa Ukraina pozostaje jednak społecznością ogromnie zróżnicowaną i niejednorodną, aczkolwiek jej dążenie do budowy jedności z różnorodności to zjawisko zupełnie normalne oraz w dziejach wielu krajów i narodów wyraźnie dostrzegalne. Andrew Wilson sądzi jednak, iż unikanie pochopnych i nie zawsze zasadnych ocen świadczy dobrze o rozsądku historyka. Tymczasem ukraińscy nacjonałiści uważają własny naród za istniejący od dawna byt historyczny, funkcjonujący już od zarania dziejów Ukrainy, które pozostają pasmem kolejnych tryumfów i upokorzeń. A przecież narody tworzą się jako określone wyobrażenia polityczne i kulturowe oraz funkcjonują jako idea łącząca ludzi posługujących się tą samą mową ojczystą, żyjących w jakiejś wspólnocie lokalnej, realnej, lub od dawna należącej do czasu minionego².

Jakkolwiek kancelarie dyplomatyczne zostały zaskoczone powstaniem państwa ukraińskiego, tak samo jak i upadkiem ZSRR, nie powinniśmy tracić z pola widzenia sprawy edukacji ukraińskiego społeczeństwa. Kwestia ta bowiem powróciła na łamy czasopism pedagogicznych tego kraju, jest analizowana i wnikliwie rozpatrywana w monografiach i pracach zbiorowych pióra ukraińskich autorów, publikujących tak poza granicami kraju, jak i w wydawnictwach ukazujących się w języku ojczystym³. Ze zrozumiałych powodów kwestia ta budzi również zainteresowanie badaczy pol-

¹ A. Wilson, *Ukraińcy*, Warszawa 2002, Fakty, s. XI.

² Ibidem.

³ Z. Brzeziński, *Ukraine's Critical Role in the Post-Soviet-Space*, "Harvard Ukrainian Studies" 1996, nr 20, s. 3–8; J.P. Himka, *The Construction of Nationality in Galician Rus: Icarian Flights in Almost All Directions* [w:] M.D. Kennedy, R.G. Sumy, *Intellectuals and the Articulation of the Nation*, Ann Arbor 1999, University of Michigan Press, s. 109–164. Zob. także: *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, t. 1–2; *Tematy polsko-ukraińskie. Historia. Literatura. Edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2000; *Wiele twarzy Ukrainy. Rozmawiali i przypisami opatrzyli Iza Chruścińska i Piotr Tyma*, Lublin 2005 i inne.

szych, dla których jest to problematyka niezwykle pasjonująca i wymagająca wnikliwej analizy oraz – w konsekwencji – także syntezy⁴. To problem tym bardziej istotny, iż czasy istnienia tzw. obozu krajów demokracji ludowej, pod czułym patronatem Moskwy, nie służyły zdecydowanie lepszemu poznawaniu się społeczeństw polskiego i ukraińskiego, a oficjalna przyjaźń i braterstwo zastrzeżone były przede wszystkim dla komitetów centralnych bratnich partii⁵. Dopiero rozpad imperium radzieckiego umożliwił bliższe przyjrzenie się wielu problemom edukacyjnym występującym w tzw. bratnich krajach, historycznym zaszłościom oraz globalistycznym nadziejom sąsiednich narodów i społeczności. Uświadomiło nam to, jak mało o sobie wiemy, jak wiele jest nie zawsze uzasadnionych uprzedzeń i stereotypów, jak ogromna jest niewiedza o sąsiadach zza granicznej rzeki⁶. Warto zatem sięgnąć do dorobku ukraińskiej myśli pedagogicznej i publicystyki, do zawartych w niej zróżnicowanych myśli i opinii na temat wychowania dzieci i młodzieży w rodzinie oraz roli rodziny ukraińskiej w kształtowaniu patriotyzmu jej członków, a także jego specyfiki na tle relacji wzajemnych wielokulturowych społeczności.

Rodzina ukraińska jako środowisko wychowawcze w XIX i XX wieku

Wnikliwa analiza dostępnej bazy źródłowej wyraźnie wskazuje, że pedagodzy ukraińscy uznawali rodzinę za pierwszą i zarazem podstawową szkołę patriotyzmu, narodowego wychowania, środowisko, w obrębie którego kształtowano szacunek wobec języka ojczystego, zwyczajów i tradycji oraz obrzędów. Utrzymywali nawet, że rodzina i ród to rodzaj świątyni, zaś wychowanie dzieci pozostaje najświętszym obowiązkiem rodziców. W tym miejscu warto przytoczyć opinię M. Stelmachowycza, który analizował potencjał wychowawczy ukraińskiej rodziny jako centrum życia, prawdziwej świątyni ludzkiego ducha i najważniejszej wychowawczyni dzieci i młodzieży. Uznawał on decydującą rolę rodziców jako pierwszych wychowawców, znaczną rolę edukacyjną dziadków, braci i siostr oraz wszystkich po-

⁴ S. Mauersberg, *Szkołnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968; M. Syrnik, *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996 i inne.

⁵ G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do Akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 5 i nast. Por. także: *W kręgu „Łun w Bieszczadach”. Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2009.

⁶ G. Motyka, *Od rzezi...*, op. cit., s. 5 i nast.

zostałych krewnych. Jego zdaniem w procesie wychowania powinni byli uczestniczyć zarówno rodzice, jak i cała pozostała familia⁷.

W domu rodzinnym, w otoczeniu najbliższej rodziny, dzięki oddziaływaniu rodzeństwa i bliskich, w atmosferze ciepła ojczystej kultury, tradycji i obyczaju, budowano narodową świadomość zaszczepiając dzieciom miłość i szacunek do wszystkiego, co było ojczyste, ukazując piękno ziemi ojczystej, kształtując ich wolę i charakter⁸.

Wszystko to miało zdecydowanie służyć kształtowaniu osobowości Ukraińca. Dlatego O. Barwiński, H. Wrecjona, W. Ilnycki, K. Kachnykiewicz czy O. Partycki, a za nimi wielu innych badaczy, przywiązywało ogromną wagę do wychowania domowego. Dla rodziny ukraińskiej charakterystyczne pozostawało codzienne wspólne odmawianie modlitwy, opowiadanie o historii rodu, wioski, o życiu przodków i ich miłości do swojej ziemi, ich cierpieniach, słuchanie bajek i legend oraz nauka tradycyjnych pieśni śpiewanych jeszcze przez przodków⁹.

Stąd w rodzinie – jak głosił O. Partycki – dziecko stopniowo kształtowało w sobie miłość i szacunek wobec rodziców, przywiązanie do krewnych, zaczynało rozumieć i odczuwać znaczenie i sens szczęścia ogniska domowego, rozwijał się jego szacunek wobec starszych oraz wobec obowiązujących praw i zwyczajów, kształtowały się w nim wszystkie podstawowe cnoty. W przekonaniu owego badacza dziejów edukacyjnych rodziny ukraińskiej dla dzieci dzieje osobiste własnego rodu powinny być przykładem i wzorem uczciwego życia w prawdzie i zarazem formowania charakteru¹⁰. To ukraińska chata miała być pierwszą szkołą oraz pierwszą cerkwią dla człowieka. I tylko ta jednostka odniesie prawdziwą korzyść z podjętej nauki szkolnej, która wyszła z dobrej chaty – pisał P. Kulisz o wychowaniu dzieci w roku 1869. Jego artykuły „Gazeta Szkolna” przedrukowała w 8 lat później¹¹.

Po upływie dalszych dwu lat, w 1879 roku, „Gazeta Szkolna” wydrukowała cały szereg artykułów pedagogów ukraińskich, poświęconych wycho-

⁷ M. Chepil, *Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848–1939)*, LTN, Lublin 2011, s. 143.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem, s. 144.

¹⁰ O. Partycki, *Hadki pro wychowanija domaszne*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 21, s. 173.

¹¹ P. Kulisz, *Gdeszczo pro wychowanija ditej (Pisla „Prawdy”)*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 15–16, s. 137.

waniu domowemu. Podkreślano w nich przede wszystkim ogromne znaczenie kształtowania świadomości narodowej dzieci od najwcześniejszych lat. Na przykład O. Partyćkyj pisał, że rodzice powinni kierować się zarówno siłą, jak i miłością w wychowaniu dzieci, wychodząc przy tym od własnych doświadczeń i lektury odpowiedniej literatury. Opowiadał się on po stronie słuszności tezy o wychowaniu uczciwych, pracowitych, starannych i moralnych członków społeczności, lecz iżby to wypracować należało dawać dzieciom swobodę, rozwijać ich charakter i hartować je pod względem fizycznym. Zadaniem rodziców było sprawić, by dla dzieci dom stał się miejscem świętym. Trzeba zatem było chronić i przestrzegać rodzinnych tradycji znajdując w historii własnego rodu przykłady uczciwego i zarazem autentycznego żywota, które mogły formować dziecięce charaktery oraz ukraińską świadomość narodową. Bardzo mocno podkreślał również, iż historia członków własnej rodziny znacznie silniej kształtuje świadomość dziecka niż – podawane jako przykłady do naśladowania – dzieje obcych mu osób¹².

Wychowanie w rodzinie w kontekście innych czynników takich jak geograficzne, historyczne czy społeczno–ekonomiczne, mogło wywierać wręcz olbrzymi wpływ na kierunek formowania osobowości Ukraińca. Stąd ukraińscy pedagodzy na początku wieku XX zaznaczali, że rodzina jako naturalna i zarazem przyrodzona wychowawczyni dziecka, winna się stać najlepszą szkołą cnót i wartości moralnych. Pamiętano w wypowiedziach, że pierwsze zadatki moralnego systemu wartości dzieci otrzymują od swoich rodziców, którzy dysponują możliwościami codziennego oddziaływania, poznawania ich oraz pomagania im – zgodnie z głosem serca – w budowaniu i kreowaniu siebie. To więc rodzice pozostają zawsze dla dziecka pierwszymi nosicielami wartości narodowych i ogólnoludzkich oraz dzięki nim każde wrażenie, które zapada w dziecięcą świadomość jako pierwsze utrwała się mocniej i głębiej od wszystkich pozostałych. Zdaniem ówczesnych ukraińskich pedagogów specyfika wychowania rodzinnego polegała przede wszystkim na tym, iż dziecko uczy się życia z zaufaniem i bez zastrzeżeń, reaguje na dobro i zło oraz na każde postępowanie członków rodziny. Rodzina zatem powinna ukierunkowywać rozwój dziecka i „złe wykorzenić, a dobre umocnić”. A. Ałyśkewycz pisał na przykład tak: „Dziecko zrasta się z każdym miejscem i przedmiotem rodzinnej chaty, swego obejścia i najbliższej okolicy. Pierwsze wrażenia i uczucia, które

¹² O. Partyćkyj, *Hadki pro wychovannja domaszne*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 2, s. 9.

w nim pozostają na całe życie, pierwsze zabawy, przyjemności i przygody wiążą się z najbliższym otoczeniem, z ulicą, sadem, cerkwią, stawem, lasem, łąką ojczystej wioski czy miasta”¹³. Dlatego B. Zakłyński powiadał, że każda ukraińska rodzina powinna ozdabiać swoją chatę malowidłami obrazującymi pełną chwały historię, portretami wybitnych Ukraińców lub ich popiersiami, a także hasłami o treściach patriotycznych¹⁴.

Być może zastanowienie budzi to, iż tak wielki nacisk kładziono na domowe wychowanie ukraińskich dzieci, warto wszakże zwrócić uwagę na to, że dla Ukraińców jako narodu bez własnego państwa rodzina musiała brać na swe barki znacznie większe obciążenia edukacyjne wobec własnych dzieci. Na łamach jednego z pism akcentowano na przykład, iż od tego jak zostaną wychowane dzieci zależy, jaki będzie ich los, jaka pociecha dla rodziców, chwala dla rodziny, korzyść dla cerkwi, narodu, kraju oraz całej ludzkości¹⁵.

Na podstawie analizy wyników badań psychologicznych O. Barwiński utrzymywał, iż najważniejszym okresem w procesie rozwoju dziecka jest ten, który rozpoczyna się z chwilą narodzin i trwa do momentu ukończenia czternastego roku życia. Tzw. szkoła macierzyńska to pierwsze sześć lat, które dziecko spędza w kręgu rodzinnym i w ojcowskiej chacie. Odbywa się wtedy przygotowanie dziecka do pójścia do szkoły oraz kreowane są fundamenty jego przyszłości. Wszystkie najważniejsze dla swojej przyszłości wiadomości musi dziecko zdobyć między czwartym a dziesiątym rokiem życia. I powinno je zdobywać w ojczystym języku, czerpać z ojczystej historii, ojczystej tradycji i kultury oraz z ojczystej wiary¹⁶.

W przekonaniu O. Barwińskiego podstawą ustroju i społecznego porządku, podstawą narodowego życia i zarazem niemal świątynią dla każdego Ukraińca jest przede wszystkim życie i wychowanie rodzinne. Dlatego jego obowiązkiem było szerzyć świętość rodzinnego życia i zmierzać do zakładania takich rodzin, które stanowiłyby wzorzec dla innych i były w stanie kultywować rodzinne tradycje. Postulował, iżby w każdej rodzinie zakładać i prowadzić księgi rodowe, przechodzące z pokolenia na pokolenie, w których poza metrykami i świadectwami urodzin byłyby też

¹³ *Znacynnje materi w wychowannju ditej*, „Uczytel” 1900, nr 7, s. 106.

¹⁴ B. Zakłyński, *Szczę trzeba znaty kożdomu Ukraińconi?*, Wiedeń 1916, s. 3–31.

¹⁵ A. Ališkewycz, *Wyjd lubowi ridnoj storony do lubowi witeczyzny*, „Uczytel” 1909, nr 8–9, s. 118.

¹⁶ O. Barwiński, *Pro spylne dilanie rodimoho domu i szkoły w wychowannju molodeży*, „Uczytel” 1910, nr 8–9, s. 129.

zapisywane rodzinne zasady i reguły współżycia, decyzje głów rodu, pouczenia dla następców, którzy powinni je traktować jako święty familijny obowiązek i zarazem honor i chwałę własnego rodu, do pomnażania której przyczyniać się usilnie powinni. Takie rodzinne księgi powinni również prowadzić oświeceni włościanie¹⁷. Najważniejszą i zarazem najświętszą powinnością rodziców powinno się stać wychowywanie dzieci w miłości i posłuszeństwie, by czyniły jedynie to, co dobre i wartościowe, ażeby kochały i w swoim życiu pozostawały wierne własnym obowiązkom jako członkowie rodziny, obywatele państwa i Boże dzieci¹⁸.

Rodzina to również początek wychowania świadomego nowego pokolenia. Na przykład M. Baranowskiy pisał o miłości do ojczyzny, którą dzieci winny wyssać z matczynej piersi, gdyż rodzina pozostaje ogniskiem, w którym ustawicznie powinna płonąć miłość do kraju ojczystego. O tej idei pisali też J. Zgarський, H. Zaryckiy, O. Partyckiy i I. Bartoszewskiy. W ich przekonaniu to właśnie w rodzinie powstaje fundament wychowania pełnowartościowego obywatela i członka narodu, świadomego swych powinności narodowych i ogólnoludzkich., tworzy się w niej dusza nacji oraz jej charakter. Dlatego B. Zakłyńskiy podkreślał, iż to rodzice i rodzeństwo – świadomi pod względem narodowym – powinni wiedzieć, że należy tak wychowywać dziecko, iżby kiedy dorośnie pozostało patriotą i pracowało dla dobra ojczystego kraju i narodu. Zatem rodzice powinni znać historię ojczystej ziemi, opowiadać o niej dzieciom i zaszczepiać w ich sercach miłość ojczyzny, uczyć ojczystego języka i patriotycznych pieśni, a także budzić narodową dumę i godność¹⁹.

O roli rodziny w procesie edukacji pisali i mówili ukraińscy pedagodzy również w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Podnosili tę sprawę S. Syropolko, M. Hałuszczynskiy, J. Dzierowycz, P. Bilaniuk i inni. S. Syropolko pisał między innymi: „Poczucie opieki i miłość, które wzbudzają dzieci u rodziców, tworzą podstawy rodziny, fundamenty obywatelstwa i państwa zarazem. Rodzina to naturalny grunt dla rozwoju dziecka, gdyż jedynie w rodzinie, zbudowanej na wzajemnej miłości, dziecko może w sobie rozwinąć poczucie solidarności z ludzkością, a to przecież znajduje się u podstawy każdego społeczeństwa”²⁰. W przekonaniu M. Hałuszczyns-

¹⁷ Ibidem, s. 130.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ M. Chepil, op. cit., s. 146–147.

²⁰ S. Syropolko, *Spywpraca szkoły ta rodziny w oświatnyj sprawie*, „Ridna Szkoła” 1927, nr 5–6, s.

kiego rodzina to najmniejsza komórka społeczna, której najważniejsze zadanie polega na obywatelskim wychowaniu jednostki, na zaszczerpieniu miłości do ziemi ojczystej i ojczyzny, na kształtowaniu narodowej świadomości. Kontynuować tę pracę powinna szkoła dostosowana do potrzeb narodu, natomiast oświecać moralnie na rzecz ogólnego dobra powinna przede wszystkim cerkiew²¹. Zdaniem J. Dzierowycza ten, kto dał dziecku doczesne życie, powinien go podtrzymywać, gdyż jest to najważniejszy rodzicielski obowiązek. Jednak człowiek posiada duszę i dlatego obowiązek drugi polega na obudzeniu w dziecku jego życia duchowego oraz duchowej dojrzałości, co przede wszystkim polega na budzeniu poczucia sprawiedliwości i miłości wobec innych ludzi. Zatem chata rodzinna, która jest swoistym wyobrażeniem całego świata w miniaturze, dostarcza dzieciom materiału do dalszego rozwoju, tworzy podstawy kształtowania zarówno indywidualności, jak i charakteru. To tu zdobyć można najgłębszą wiedzę, zrozumieć dziecięcą indywidualność i naturę, albowiem nigdzie poza domem dziecko nie czuje się tak wolne i naturalne, jak w kręgu najbliższej rodziny. Dla rodziców dziecko jest otwartą księgą i od nich uczy się miłości bliźniego, współczucia, posłuchu, szacunku wobec ludzi starszych oraz nabywa umiejętności radzenia sobie w rozmaitych sytuacjach życiowych²². To dlatego P. Bilaniuk miał podstawy stwierdzać w jednym z artykułów: „Jeżeli nasze dzieci spędzały swoje dzieciństwo, a także młodość w atmosferze wysoko etycznej, głęboko religijnej, w atmosferze przepelnionej miłością do ojczyzny, do ojczystej tradycji oraz dorobku kulturalnego własnej nacji, to dzieciom naszym, kiedy staną się dorosłymi ludźmi, nie trzeba będzie się nadmiernie wyęźać, ażeby opanować siebie w dniach próby”²³.

Kobieta matka jako wychowawczyni w edukacji domowej

W drugiej połowie XIX i pierwszym trzydziestoleciu ubiegłego stulecia ukraińska myśl pedagogiczna doceniła wychowawczą pracę kobiety w ognisku domowym. Najwybitniejsi przedstawiciele tej pedagogiki jak O.

3; P. Bilaniuk, *De szukaty dżerel wnutryshnoji karnosti*, „Szlach Wychowania i Nawczannja” 1939, nr 2, s. 117–118.

²¹ M. Chepil, op. cit, s. 147.

²² M. Chepil, *Ukraińska simja jak czynnyk formuwannja nacjonalnoji swydomosti (II połowyna XIX – początok XX st.)*, „Naukowy Zapiski Ternopylskoho Derżawnoho Pedahohychnoho Uniwersytetu. Seria Pedahohyk” 2000, nr 4, s. 51–54.

²³ P. Bilaniuk, op. cit., s. 117–118.

Barwiński, I. Bartoszewski, H. Wrecjona, J. Dzierowycz, O. Partycki czy I. Juszczyzyn głosili tezę, iż w procesie narodowego uświadomienia dziecka rola matki jest decydująca. Matka bowiem wiele znaczy wśród narodów posiadających własne niepodległe państwo, lecz w życiu narodów pozbawionych własnej organizacji państwowej odgrywa ona jeszcze bardziej istotną rolę. Przytaczali przykład zachowania świadomości narodowej przez Polaków w dobie zaborów dzięki matkom Polkom, domowi rodzinnemu i kościołowi²⁴. Trudno się zatem dziwić, iż o roli ukraińskich kobiet matek, które mimo biedy i ciężkiej pracy, czasami nawet wyniszczającej, potrafiły zatroszczyć się o edukację patriotyczną swoich dzieci, z wielkim szacunkiem wypowiadał się S. Podolynski. Warto jego pogląd przytoczyć *in extenso*: „Należy oddać cześć wielką naszym prostym Ukrainkom. Przy braku oświecenia, w powszechnej biedzie, one same żywią i jak tylko mogą odpowiedzialnie doglądają swoje dzieci, daleko lepiej niż w innych stronach, bogatszych oraz lepiej oświeconych. Jest to z pewnością jedna z przyczyn, dlaczego naród ukraiński rozmnaża się dosyć szybko i dlaczego natura jego pozostaje w niewielkim stopniu zepsuta, mimo wielu niekorzystnych wpływów, które muszą nieraz przetrzymać nasi prości ludzie”²⁵.

Liczni ukraińscy pedagodzy zwracali uwagę na wpływ matki na rozwój dzieci w wieku przedszkolnym. Warto na przykład zwrócić uwagę na poglądy I. Nehrebeckiego, zawarte w podręczniku zatytułowanym „O wychowaniu”. Utrzymywał on, że istotnym czynnikiem formowania świadomości narodowej dzieci jest gawęda historyczna i ukraińska pieśń, gdyż za ich pośrednictwem zaszczepiać najlepiej miłość do narodu, szacunek dla religii i wiary, a także do mowy ojczystej²⁶. Również I. Bartoszewski uznawał matczyne wpływy wychowawcze za najsilniejsze i zarazem najbardziej skuteczne narzędzie kształtowania i rozwoju nacji. Matka bowiem, jakże często nieświadomie, posiada możliwości rozwiązywania najtrudniejszych problemów wychowawczych w oparciu o dar rozumienia i odgadywania dziecięcej duszy. Odczytuje myśli swojego dziecka i jego marzenia, odgaduje powody radości i smutku i jej oko najgłębiej sięga w głąb dziecinnej

²⁴ *Rola materii w życiu bromadjanstwa*, „Ridna Szkoła” 1934, nr 12, s. 183–184; M. Chepil, *Żynka – maty jak nosyj nacjonalnych czynnoŝtej ukraińskiej rodyny (druha połowyna XIX – persza Tretyna XX st.)*, „Wisnyk Prykarpatskoho Uniwersytetu: Pedahohyka” 2001, t. VI, s. 73–81.

²⁵ S. Podolynski, *Żyttja i zdorowja ludej na Ukrainie*, Żenewa 1878, s. 25.

²⁶ I. Nehrebecki, *O wychowaniu: Pydrucznyk dla ruskich żenszczyzn*, Lwów 1881.

duszy²⁷. Także H. Wrecjona utrzymywał, że to matka nakłania i zachęca dziecko do zdobywania wszelkich cnót, które – z biegiem czasu – stają się cnotami narodowymi. W jego przekonaniu wyłącznie świadoma matka Rusinka jest zdolna wychować córkę na Rusinkę. Natomiast matka, która nie wie kim sama jest, nie zdoła wychować dziecka w miłości do własnego narodu. Zwracał ponadto uwagę, iż nie ma w kraju ani jednej szkoły z językiem ukraińskim dla dziewcząt, zatem należy je wychowywać w domu rodzicielskim na kochające patriotki, których nikt nie zdoła skłonić do porzucenia słusznej drogi życiowej²⁸. B. Zakłyński pisał wręcz, iż matka winna stać się „pierwszą nauczycielką swego dziecięcia, bez względu na to, czy pochodzi z inteligencji, czy jest włościanką, czy też wywodzi się z rodziny mieszczańskiej. Już bowiem nad kołyską będzie śpiewała pieśni pełne miłości do ojczyzny”. Zalecał rodzicom, by czytali dzieciom opowiadania takie jak: „Olesia”, „Kozacka zemsta”, „Taras Bulba”, „Zachar Berkut”, „Mykoła Dżerja”, „Za ojczysty kraj”, „Pod Korsuniem” i wiele innych. Podkreślał również rolę ojca w tym procesie edukacji narodowej²⁹. K. Tryljoskiy na początku XX stulecia pisał wręcz o ukraińskich kobietach, że jako „matki dają Ukrainie nowe pokolenie, i od nich przede wszystkim zależy, jakie to pokolenie będzie. A od tego jakie będzie młode pokolenie Ukraińców, zależy jaka będzie przyszłość całej naszej Ukrainy”. W jego przekonaniu świadoma kobieta patriotka jest przykładem dla swego otoczenia i posiada ogromny wpływ wychowawczy na wszystkich członków rodziny³⁰. Dlatego także Ł. Jasinczuk pisał: „Ukraińska kobieta musi pamiętać, iż jest przede wszystkim odpowiedzialna za narodowe oblicze rodziny. Ulżeniu owej odpowiedzialności dopomoże głęboka narodowa świadomość własna. Nie może ona jednak opierać się jedynie na wyuczonych frazach, chociażby najbardziej rozumnych i trafnych /.../ Świadomość ta powinna się opierać na wiedzy o różnych zjawiskach w obrębie naszego narodu, na wiedzy o stosunku innych narodów do naszego i odwrotnie”³¹.

Od świadomej kobiety matki pedagogzy ukraińscy oczekiwali wierności własnemu narodowi, strzeżenia narodowych skarbów, tworzenia nowych i pomnażania ich. To one, świadome kobiety – matki, siostry i ukocha-

²⁷ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 148.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem, s. 149.

³⁰ Ibidem, s. 150.

³¹ Ibidem.

ne dziewczyny powinny były poprowadzić swój naród w kierunku dobra, siły i piękna. Głoszono zatem hasło „Świadoma kobieta – świadomy naród – bezpieczna przyszłość”. Zawarta w nim była prawda o wielkiej roli kobiety matki w każdym, nie tylko ukraińskim – narodzie. Jeszcze w 1939 roku pisano w kalendarzu „Proswity”, że „matka posiada swoistą żywiołową świadomość, która czyni ją zdolną do obrony wszystkiego, co rodzinne, przechowywania tego rodzinnego, mimo iż jest niepiśmienna i świadomości w dzisiejszym rozumieniu nie posiada. Niektóre kobiety, jak wynika z utworów W. Stefanyka, często analfabetki, posiadają wysoką świadomość narodową. Jest w nich zdrowe rozumienie tego, co dobre i korzystne dla narodu, i chociaż same pozostają niepiśmienne, cieszą się ze świadomych dzieci, dbają o ich edukację i radują się ich pracą dla ogółu. Zatem nasze ukraińskie kobiety to cudowny skarb i wielka nadzieja całego narodu. Z owej kobiecości może łatwo wyrosnąć niepokonana siła, która naprawdę uratuje swoją nację”³².

Ogromną rolę matki jako wychowawczyni domowej pedagogizacji i publiczności ukraińscy doceniali i akcentowali przy każdej, najmniejszej nawet, sposobności. Trudno się zatem dziwić, iż żywo uczestniczyli w przygotowaniach i pracach organizacyjnych dorocznego Święta Matki, wygłaszali odczyty, wykłady, organizowali deklamacje, śpiewy, co miało budować autorytet opiekunki domowego ogniska i zarazem wychowawczyni społeczności ukraińskiej. Zabiegali o to także, by każde takie święto budziło dumę u matek oraz właściwe pojmowanie ich roli edukacyjnej jako wychowawczyni nowych pokoleń. W opinii pedagogów tamtego czasu poważana matka była w stanie stworzyć stabilne podwaliny wychowania narodowo świadomej młodzieży³³.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego 1918–1939 ukraińskie Święto Matki uzyskało ogromną popularność i wysoką rangę społeczną wśród Ukraińców. Na przykład święto to w 1932 roku zostało zorganizowane we Lwowie na Górze Świętego Jura. Wielkie uroczystości rozpoczęło nabożeństwo w soborze, a wspaniałe – według relacji jednego z uczestników – kazanie na temat znaczenia matki dla nacji i ludzkości wygłosił ks. Kunićkyj, zaś błogosławieństwa udzielił metropolita A. Szeptyćkyj. Następnie zorganizowano uroczysty koncert w wykonaniu dzieci ze

³² Ibidem, s. 153.

³³ Ibidem.

szkół „Ridnoj Szkoły” oraz dziecięcych placówek Towarzystwa Ukraińska Ochronka³⁴.

Na kartach ukraińskich wydawnictw, periodyków i kalendarzy często sformułowano pytania o to, jakie ziarno powinna zasiewać matka w duszy własnego dziecka? I tak „Kobiecy Los” podpowiadał, że w pierwszej kolejności to krzewienie miłości do Boga i Ojczyzny. Rośnie bowiem i rozwija się dziecko, kształtuje się jego świadomość, jego rozważa i szacunek wobec wspomnianych cnót. Dlatego matka powinna przestrzegać pewnych norm i zasad w wychowywaniu dzieci, czyli zawsze i wszędzie rozmawiać w języku ojczystym, śpiewać dziecku ukraińskie pieśni, szanować strój narodowy i krzewić poczucie dumy z jego posiadania, uczyć dziecko robienia zakupów wyłącznie w ukraińskich sklepach, czytać dziecku dobre ukraińskie książeczki, prenumerować ukraińskie pismo „Dzwoneczek”, przygotowywać dziecko do pójścia do szkoły³⁵. Jak podkreślał S. Steczyszyn, jedna dobra ukraińska matka jest warta stu szkolnych nauczycieli. Jej nauczanie, nawet bez słów, znaczy daleko więcej niż można byłoby przekazać przy pomocy języka. Rodzinna chata jest zatem pierwszą i najpiękniejszą zarazem szkołą człowieczeństwa. Zanim dziecko pójdzie do szkoły, może wraz z mlekiem matki przyjąć tak wiele patriotycznego żaru i uczucia, że żadna obca szkoła nie zdoła owego dziecka zepsuć³⁶.

Trudno się zatem dziwić, iż kobiety ukraińskie w dobie międzywojnia podjęły aktywną działalność na rzecz zachowania mowy ojczystej oraz narodowej ukraińskiej szkoły. Pisano wtedy: „Każda ukraińska chata niech się stanie szkołą narodową, a nauczycielem w tej szkole uczynimy matkę”³⁷. Stąd jednym z bardzo istotnych kierunków pracy oświatowej prowadzonej wśród kobiet stała się popularyzacja odpowiednich wydań książek, kształtowanie ich zainteresowań czytelniczych, potrzeb edukacyjnych i upodobań, to zaś sprzyjało niezwykle wzrostowi poziomu oświecenia Ukrainek. Dla nich S. Syropolko przygotował program systematycznego czytania, do którego włączył literaturę ukraińską w zakresie ukrainoznawstwa, historii Ukrainy, pedagogiki, psychologii³⁸.

³⁴ Swjato Materi i „Ridna Szkoła”, „Ridna Szkoła” 1932, nr 12, s. 185.

³⁵ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 154.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem, s. 155.

³⁸ S. Syropolko, *Samoosnyta* [w:] *Narodnyj ilustrowannyj kalendar Towarzystwa „Prosnyta” na 1929 ryc*, Lwów 1928, s. 6–8.

Kwestia wychowania narodowo świadomej młodzieży została też bardzo mocno zaakcentowana podczas Ukraińskiego Kongresu Kobiet, który obradował w Stanisławowie (obecnie Iwano–Frankowsk) w dniach 23–27 czerwca 1934 roku i apelował do Ukrainek o prowadzenie aktywnej walki o narodową szkołę i przeciwstawianie się wynaradawiającemu wpływowi szkół publicznych³⁹.

W okresie międzywojnia akcentowano także potrzebę właściwego nauczania i wychowania dziewcząt ukraińskich jako przyszłych matek. Albowiem „jedynie rozumna, uczciwa i religijna matka może w dzieciach zaszczyć wiarę, chrześcijańska uczciwość oraz zachęcić do ich zachowania. Jedynie matka kochająca swój naród, kochająca ojczyźne słowo i szanująca narodowe zwyczaje i wspomnienia może w dziecku pielęgnować uczucia patriotyczne²⁴⁰”.

Można zatem wyrazić pogląd, iż rodzina ukraińska drugiej połowy XIX i pierwszego trzydziestolecia XX wieku zajmowała pozycję wiodącą nosicielki idei, sposobów myślenia, tradycji i zwyczajów przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Pozostawała najważniejszym środowiskiem służącym zachowaniu odrębności etnicznej i kulturowej, kształtowania świadomości narodowej ukraińskich dzieci i młodzieży. Jak twierdzą ukraińscy badacze rodzina ta wypielęgnowała system wartości, które po roku 1991 mogły się znaleźć u podstaw koncepcji edukacji ukraińskiej w niepodległym państwie⁴¹.

Współczesna myśl pedagogiczna Ukrainy i jej refleksja o roli wychowawczej rodziny ukraińskiej

Najnowsze dzieje Polaków i Ukraińców świadczą, iż nie brak w nich wydarzeń dramatycznych. W XX stuleciu obydwa narody zostały ciężko doświadczane przez okrutne represje zarówno hitlerowskiego nazizmu jak i komunizmu. Warto jednak podkreślić, iż te drugie przez wiele lat istnienia tzw. obozu krajów demokracji ludowej starano się dość skutecznie wymazywać ze społecznej pamięci obydwa narodów. Nie można było oddać czci należnej ofiarom zarówno mordu katyńskiego, jak i Wielkiego Głodu na Ukrainie, podczas którego zagłodzono ponad 3 miliony ukraińskich chłopów, a także masowych mordów popełnionych na ludności polskiej

³⁹ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 153.

⁴⁰ B. Cymbalisty, *Rodyna i duszą narodu* [w:] *Ukraińska dusza*, Kyjiv 1992, Feniks, s. 66–96.

⁴¹ *Znaczenie materii w wychowaniu dylet,* „Uczytel” 1900, nr 7, s. 110.

na Wołyniu i w Galicji Wschodniej przez banderowską frakcję Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów oraz Ukraińską Powstańczą Armię⁴². Czy jednak nie warto zatrzymać się na chwilę nad ujemnymi skutkami edukacji nacjonalistycznej w XIX i pierwszym trzydziestoleciu XX wieku, prowadzonej przez wielu ukraińskich nacjonalistów, by postarać się dojrzeć, gdzie i kiedy zostały popełnione błędy przez obydwie strony, które doprowadziły do śmierci niewinnych ludzi? Czy przejawy antypolskich postaw księży greckokatolickich na Kresach Rzeczypospolitej nie były raczej świadectwem codziennego krzyżowania Jezusa Chrystusa, który – zdaniem niektórych katechetów ukraińskich – był Ukraińcem?⁴³ Wspomniane wyżej pytania nie są dowodem nacjonalistycznych poglądów autora artykułu, lecz wynikają z potrzeby dochodzenia do prawdy obiektywnej, która powinna stać się budulcem nowych relacji polsko – ukraińskich i otwierać – poprzez Partnerstwo Wschodnie – coraz szerzej drzwi do wspólnej Europy. Druga wojna światowa i klęska III Rzeszy na polach krwawych bitew oraz zwycięstwo Armii Czerwonej jako sojusznika aliantów zachodnich postawiło kropkę nad „i”. Wydawało się w 1945 roku, że tamte wydarzenia przechodzą całkowicie do historii, gdyż nikt nie zakładał upadku i rozpadu Związku Radzieckiego pod koniec XX wieku. Jednak konflikt polsko–ukraiński trwał jeszcze do 1947 roku i zakończył się dopiero operacją „Wisła”⁴⁴.

Lata, które po nim nastąpiły były czasami rozbudowy potęgi ZSRR i wychowania komunistycznego, a Ukraina była jedną z jego republik związkowych, dodajmy, jedną z najludniejszych i najważniejszych dla rozwoju gospodarczego kraju. Nie było ani czasu, ani też miejsca na kontynuowanie refleksji o rozwoju szkoły narodowej i narodowego wychowania Ukraińców. Czasy te jednoznacznie podsumowała w swojej monografii Maria Chepil, utalentowany badacz historii wychowania i pedagogiki, pisząc znamienne słowa: „Dawna radziecka historia pedagogiki albo zaprzeczala roli Cerkwi i innych związków wyznaniowych w procesie wychowania świadomej narodowo młodzieży ukraińskiej, albo też oceniała ją w negatywnym świetle”⁴⁵.

⁴² G. Motyka, *Od rzezi...*, op. cit., s. 5 i nast.

⁴³ K. Sanojca, *Katecheci – księża greckokatolicy wobec państwa polskiego w latach 1918–1939* [w:] *Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)*, red. S. Walasek, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006, s. 257.

⁴⁴ G. Motyka, *Od rzezi...*, op. cit., s. 5–6.

⁴⁵ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 271.

Kiedy wybuchła wreszcie niepodległość i Ukraina stała się państwem samodzielnym, posiadającym własny rząd i administrację terenową, własną armię i milicję, palącą kwestią stała się odpowiedź na pytanie w jaki sposób budować i rozwijać kraj, kształtować świadomość społeczną i narodową, ku jakim wzorcom z przeszłości się zwracać, by kształtować nowy model obywatela odpowiadający w pełni czasom, które nadeszły? Odpowiedzi na tak postawione pytania nie należały do łatwych i nie zawsze satysfakcjonowały tych, dla których były przeznaczone. Życie w kraju, w którym panował permanentny kryzys gospodarczy, samowola nowobogackich, korupcja, a poziom życia materialnego przeciętnego mieszkańca graniczył częstokroć z wegetacją, wymagało jednak nowego obywatela i patriotę swego kraju, który byłby w stanie sprostać najtrudniejszym nawet wymogom aktywności społecznej, politycznej na szczeblu lokalnym oraz regionalnym i centralnym. Ten egzamin zdano pozytywnie świadcząc obecnością własną na Majdanie Swobody w Kijowie.

Zachodzącym w kraju wydarzeniom towarzyszyło często poczucie zagubienia oraz utraty systemów wartości, które jeszcze niedawno powszechnie obowiązywały w zakresie reguł społecznego współżycia. Zjawiska te nie były obce również nauczycielom akademickim, którzy boleśnie przeżywali codzienne kłopoty i trudności, przede wszystkim natury finansowej. W owej dżungli problemów trudno było się odnaleźć, a jeszcze trudniej zdobyć poczucie stabilności. Coraz bardziej dojmujące stawały się problemy rozwoju młodego pokolenia i jego kondycji moralnej. Upowszechniało się przekonanie o potrzebie jego rozwiązywania nie w sposób abstrakcyjny, lecz w oparciu o zasady edukacji rodzinnej i pedagogiki narodowej. Odwoływać się zaczęto do systemu wychowania ludowego, o którym niezwykle przekonująco pisał kiedyś K.D. Uszyński tak: „Stawszy się jednym z elementów życia państwowego narodowego, wychowanie każdego narodu potoczyło się właściwym dla siebie torem, i obecnie każdy naród europejski posiada swoisty własny system edukacji”⁴⁶. Jednak zdaniem wielu badaczy ukraińska mentalność wyróżnia się swoim charakterem emocjonalno-uczuciowym, do czego dołączyć należy niestałość, niedostatek jasno zdefiniowanego celu, gwałtowny charakter ruchu, chęć do zdobywania czegoś nowego poprzez rujnowanie czegoś, co nie zostało doprowadzone do końca, to zaś, co pozostawało stale wynikało z dominacji indywiduali-

⁴⁶ K.D. Uszynskij, *Wybrany twory*, Kyjiv 1983, t. 1, s. 46.

zmu nad postawą społeczną⁴⁷. Niezwykle charakterystyczną cechą osobowości Ukraińca pozostaje egzystencjalność jego stosunku do otaczającego świata. Ta cecha rozwijała się i kształtowała w kontekście sytuacji geopolitycznej i historycznej na Ukrainie. Ustawicznym grabieżom i najazdom towarzyszyło zagrożenie śmiercią i ucieczka w głąb siebie oraz – związane z tym – przeżywanie cierpienia. Wspomniany duch męki i narodowego cierpienia sprawiał, że Ukraińcowi brakowało twardości na szlaku walki o wyzwolenie narodowe. Owa mentalność narodu ukraińskiego cechuje się także specyficzną twórczością. Ukraińska emocjonalność, uczuciowość i liryzm, które znajdują swoje odzwierciedlenie – w sensie najogólniejszym – w życiu codziennym oraz w obrzędowości, w artyzmie sukcesu i wysłowieniu pieśni to cenny dar Boży⁴⁸.

Stwierdzenie to w swoisty sposób określa nadal ogromny wpływ nie tak dawnego imperium sowieckiego na obecny kształt ukraińskiej tożsamości narodowej, polityki, ekonomii a nawet religii. Rosjanie i Ukraińcy byli w dziejach zarazem przyjaciółmi najserdeczniejszymi i rywalami najbardziej nieprzejednanymi⁴⁹. Właśnie to sprawia, że musiał minąć czas niezbędny dla wyklarowania pewnych priorytetów edukacyjnych, nawiązania nowych kontaktów badawczych i powstania nowych, bardziej ukraińskich opracowań naukowych i publikacji. Musiała też zarysować się możliwość podjęcia rzeczywistej współpracy transgranicznej ponad podziałami, uczestnictwa w konferencjach międzynarodowych, jak również współdziałania w obrębie interdyscyplinarnych zespołów badawczych, staży naukowych, a nawet pracy dydaktycznej w zagranicznych uczelniach partnerskich. Z tym wszystkim Ukraina musiała zmierzać w kierunku normalności, to zaś oznaczało konieczność słabszego fetyszowania minionego czasu⁵⁰.

Jednym z pedagogów ukraińskich, który otworzył dotąd zakazaną kartę ojczystego wychowania w rodzinie był Mirosław Stelmachowycz (1934–1998). Już w czasach niezależnej Ukrainy ukazało się drukiem wiele jego prac poświęconych temu niezwykle istotnemu zagadnieniu. Już w 1995 roku opublikował kilka artykułów: „Szanujmy ukraińskiego nauczyciela”,

⁴⁷ G.P. Wasjanowycz, P.I. Czernykov, *Etnopedagogika i moralno – etyczne wychowannja uczniv*, Pryłuki 1995, s. 5.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ W. Pererwa, *Istoria szkylnyctwa w mystach i selach Kyjimszczyny XIX – poczatku XX stolittja*, Bila Cerkwa 2008, ss. 670.

„Chrońmy święte imię Matki”, „Wychowanie beznarodowe to antyukraińska postawa” (1996), „Musimy się nauczyć być Ukraińcami” (1996), „Ukraińska czy postradziecka pedagogika” (1998). Wspomnianym refleksjom Stelmachowycza towarzyszyły również jego rozważania na temat ukraińskiej szkoły narodowej i edukacji w rodzinie. Należy przede wszystkim wymienić jego rozprawy takie jak: „Ukraińska szkoła narodowa i pedagogika narodowa”, która ukazała się w roku 1992, „Rodzina i wychowanie w rodzinie na Ukrainie od czasów najdawniejszych do XIX wieku”, opublikowana w tym samym czasie, „Pedagogika narodowa i naukowa” (1992), „Ukraińskie wychowanie narodowe” (1993), „Ideal wychowawczy ukraińskiej pedagogiki narodowej” (1993), „Rodzinna etnopedagogika ukraińska” jako nauka o rodzicach i dzieciach” (1995), czy „Potencjał wychowawczy rodziny ukraińskiej”, opublikowany w 1998 roku. Do jego kontynuatorów zalicza się dziś na Ukrainie O. Wiszniewskiego, T. Zawgorodnią, P. Łosiuka, R.P. Skulskiego, B. M. Stuparyka oraz M.M. Czepil z Drohobycza. To M. Stelmachowycz był autorem słów wypowiedzianych w roku 1997, „że humanistyczna, demokratyczna pedagogika narodowa, szkoła i rodzina wyrastają na gruncie pedagogiki narodowej”. On też był autorem podręcznika wydanego drukiem w 1996 roku pod tytułem „Ukraińska pedagogika rodzinna. Podręcznik dydaktyczno-metodyczny, Kijów 1996⁵¹.

Odzyskanie niepodległości przez Ukrainę otworzyło także przed innym pedagogiem Bogdanem Stuparykiem (1940–2002) nowe horyzonty refleksji i pracy badawczej. Otworzyły się przed nim, zamknięte dotąd, archiwa i biblioteki, w których przechowywano publikacje badaczy z ukraińskiej diaspory. Wtedy też doszły do głosu takie cechy osobowości Stuparyka jak poczucie obywatelskiej przynależności, zainteresowania teoretyczne, a także cechy charakteru: oddanie dla sprawy, rzetelność w analizie źródeł i publikacji oraz niesamowita pracowitość. To z jego nazwiskiem wiąże się dziś idea odrodzenia oświaty narodowej w niezależnej Ukrainie, a wszystkie jego wystąpienia publiczne i drukowane opracowania zachęcały do pracy i znajdowały licznych naśladowców. Odwoływał się do pedagogów ukraińskich doby galicyjskiej, którzy utrzymywali, że u podstawy oświaty i wychowania ukraińskiego powinna się znaleźć narodowa idea ukraińska. Prace swe drukował B. Stuparyk na łamach znaczących pism pedagogicznych takich

⁵¹ T.K. Zawhorodnja, *Stelmachowycz Mirosław Hnatowycz* [w:] *Ukraińska Pedahohyka w personaliach. W dwóch knybach. Knyba druba XX stolittja*, za red. O. W. Suchomlynskoj, Kyjw 2005, Łybyd, s. 525–530.

jak „Drogi oświaty”, „Ojczysta szkoła”, „Pedagogika i psychologia oświaty zawodowej” i wielu innych. Wszystkie jego publikacje odznaczają się bardzo głęboką analizą życia rodzinnego, szkolnego, nieformalnych związków młodzieży, głęboką znajomością psychologii rodzicielskiej i dziecięcej oraz wielką umiejętnością szczerego dyskusowania z nimi o największych wiecznych wartościach niełatwego życia ludzkiego. Przybliżył też wielu studentom sylwetki i działalność najbardziej zasłużonych ukraińskich działaczy edukacyjnych i pedagogów. To jemu Ukraina zawdzięcza zapoczątkowanie edycji biblioteczki „Galicyjska pedagogika w personaliach”⁵².

Poczynania badawcze i działalność organizatorska najwybitniejszych współczesnych pedagogów Ukrainy oraz ich uczniów i kontynuatorów budziła zrozumiałe zainteresowanie w polskich ośrodkach akademickich zarówno pod koniec ubiegłego wieku, jak i obecnie, gdy nasz kraj od kilku lat pozostaje członkiem Unii Europejskiej. Zainteresowanie to przejawiali nie tylko polscy badacze od lat studiujący sprawy oświaty i wychowania w Galicji i II Rzeczypospolitej, lecz również tacy, którzy poszukiwali nowych doświadczeń poznawczych w kontekście szerszych problemów europejskich. W Uniwersytecie Rzeszowskim ukazała się ogromna 20-tomowa monumentalna seria wydawnicza „Galicja i jej dziedzictwo”, a na jej łamach publikowali wyniki swych ustaleń nie tylko autorzy tej uczelni, lecz i Krakowa, Wrocławia i innych ośrodków akademickich kraju i z zagranicy⁵³.

⁵² T. K. Zawhorodnja, *Stuparyk Bogdan Mychajłonycz (1940–2002)*... ibidem, s. 538–543.

⁵³ Seria Galicja i jej dziedzictwo zawiera 20 tomów. I tak w jej obrębie opublikowano: *Historia i polityka*, pod red. W. Bonusiaka i J. Buszki, Rzeszów 1994, t. 1; *Spółczesność i gospodarka*, pod red. J. Chłopeckiego i H. Madurowicz – Urbańskiej, Rzeszów 1995, t. 2; *Nauka i oświata*, pod red. A. Meissnera i J. Wyrozumskiego, Rzeszów, t. 3; *Literatura – język – kultura*, pod red. C. Klaka i M. Wyki, Rzeszów 1995, t. 4; *Cz. Klak, Pisarze galicyjscy. Szkice literackie*, Rzeszów 1994, t. 5; *Nauczyciele galicyjscy*, pod red. A. Meissnera, Rzeszów 1996, t. 6; *Władysław Seredyński. Studium z dziejów pedagogiki galicyjskiej*, Rzeszów 1995, t. 7; *Mysł edukacyjna w Galicji*, pod red. Cz. Majorka i A. Meissnera, Rzeszów 1996, t. 8; *Biografie pedagogiczne. Szkice do portretu galicyjskiej pedagogii*, pod red. Cz. Majorka i J. Potoczno, Rzeszów 1997, t. 9; *J. Potoczny, Oświata dorosłych i popularyzacja wiedzy w plebejskich środowiskach Galicji doby konstytucyjnej (1867–1918)*, Rzeszów 1998, t. 10; *A. Meissner, Spór o duszę polskiego nauczyciela. Społeczeństwo galicyjskie wobec problemów kształcenia nauczycieli*, Rzeszów 1999, t. 11; *Galicja w 1848 roku. Demografia, działalność polityczna i społeczna, gospodarka i kultura*, pod red. A. Bonusiaka i M. Stolarczyka, Rzeszów 1999, t. 12; *A. Bonusiak, Lwów w latach 1918–1939*, Rzeszów 2000, t. 13; *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej Polsce XX wieku*, pod red. Cz. Majorka i A. Meissnera, Rzeszów 2000, t. 14; *Działalność wyzwolenicza*, pod red. J. Hoff, Rzeszów 2001, t. 15; *Opieka nad dzieckiem w Galicji*, pod red. A. Meissnera, Rzeszów 2002, t. 16; *P. Sierżega, Obchody 200. rocznicy odsieczy wiedeńskiej w Galicji (1883)*, Rzeszów 2003, t.

Otwarto szerzej łamy polskich wydawnictw dla badaczy ukraińskich, którzy tym sposobem przekraczali barierę językową i przybliżali polskiemu czytelnikowi złożone zagadnienia edukacji na Ukrainie. Powstawały w ten sposób treściowo bardzo bogate prace zbiorowe, będące najczęściej owocem konferencji międzynarodowych lub umów o współpracy między zaprzyjaźnionymi uczelniami. W 1996 roku w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą Zakład Historii Wychowania i Pedagogiki Porównawczej UMCS zorganizował międzynarodową konferencję naukową na temat *Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*. Uczestniczyło wówczas w obradach ponad 50 badaczy z Polski, Ukrainy, Malezji, Szwecji i Republiki Południowej Afryki. W wydanej pracy zbiorowej znalazły swoje miejsce opracowania autorów ukraińskich⁵⁴. W tym samym czasie opublikowano we Lwowie 4 rozprawy naukowe polskich autorów w języku ukraińskim⁵⁵. Poczynając od 1999 roku redakcja „Lubelskiego Rocznika Pedagogicznego” przyjmowała do publikacji na podstawie recenzji specjalistów artykuły i rozprawy autorów ukraińskich. Były one drukowane w języku polskim lub ukraińskim. Publikowaliśmy ponadto recenzje prac autorów polskich pióra badaczy ukraińskich⁵⁶. W tym samym okresie czasu ukazała się praca zbiorowa „Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939”. Była ona pokłosiem konferencji międzynarodowej zorganizowanej przez Zakład Historii Oświaty i Wychowania Uniwersytetu Wrocławskiego. W materiałach wiele miejsca poświęcono sprawom galicyjskim i ukraińskim na tamtym obszarze⁵⁷. Materiały dotyczące Galicji zamieścił również w roku 2003 „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”⁵⁸. W 2004 roku z kolei wydawnictwo

17; E. Czop, *Obwód lwowski pod okupacją ZSRR w latach 1939 – 1941*, Rzeszów 2004, t. 18; J. Kuzicki, *Oreżem i pracą. Życie i działalność Walerego Wielogłonskiego (1805 – 1865)*, Rzeszów 2005, t. 19; *Historia wychowania. Misja i edukacja*, pod red. K. Szmyda i J. Dybca. Rzeszów 2008, t. 20. Kolejne tomy serii znajdują się w przygotowaniu.

⁵⁴ *Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*, pod red. R. Kuchy i E. Kłosa. Lublin 1998, UMCS, ss. 483.

⁵⁵ *Pytannja pedahohiki serednoj i nyszczej szkoły*, „Wisnyk Lwiwskoho Uniwersytetu, Seria Pedahohiczna. Wypusk 13. Lwiv 1996, ss. 128.

⁵⁶ „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 1999, t. XIX; 2002, t. XXII; 2004, t. XXIV; 2005, t. XXV; 2007, t. XXVI.

⁵⁷ *Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939*, pod red. A. Bilewicz i S. Wälasek. Wrocław 1998, ss. 378.

⁵⁸ „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, Kraków 2003, t. LVI.

UMCS w Lublinie opublikowało pracę zbiorową w języku angielskim pióra 66 autorów reprezentujących ośrodki akademickie w Polsce, Francji, Izraelu, Malezji, RFN, Rumunii, Rosji, Słowacji, Szwecji, Ukrainie. Największy wkład autorski do całej pracy, która ukazała się pod tytułem „European Integration Through Education. Traditions, The Present and The Future”, wnieśli badacze ukraińscy w liczbie 14 uczestników⁵⁹.

Owocny dla wymiany doświadczeń naukowych i myśli okazał się również rok 2006, kiedy wydawnictwa lub konferencje zorganizowały Uniwersytet Wrocławski – „Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)”⁶⁰, Wyższa Szkoła Umiejętności Pedagogicznych i Zarządzania w Rykach (obecnie Lubelska Szkoła Wyższa w Rykach) na temat „Rodzina i jej wartości w wielokulturowym społeczeństwie Europy”. Ukraińskie ośrodki akademickie reprezentowało na konferencji 5 autorów, którzy zaprezentowali interesujące dociekania badawcze w zakresie współczesnego wychowania w rodzinie ukraińskiej, rodzinę jako podstawowe źródło rozwoju osobowości oraz problemy optymalizacji małżeńsko – rodzinnych relacji⁶¹.

Kolejnym krokiem na drodze umacniania współpracy naukowo-badawczej między Polską a Ukrainą była kolejna konferencja zorganizowana w Lublinie na temat „Europejska wspólna przestrzeń edukacyjna a przeobrażenia oświatowe w Polsce i na Ukrainie 1989 – 2006. Nadzieje i zagrożenia”. Materiały z obrad ukazały się drukiem w Drohobyczu w 2007 roku.. W toku obrad poddawano analizie kwestie wspólnej przestrzeni edukacyjnej i jej podstawowe uwarunkowania w kontekście polskich i ukraińskich przemian społeczno-gospodarczych, socjologicznych i edukacyjnych zachodzących w obydwu krajach⁶². Natomiast w roku 2008 we Lwowie wydano pokłosie wymiany poglądów na sprawy edukacji w ujęciu lubelskich i lwowskich autorów pod tytułem „Pedagogiczna oświata na Ukra-

⁵⁹ *European Integration Through Education. Traditions The Present And The Future*, editor-in-chief R. Kucha. Lublin 2004, UMCS, ss. 662.

⁶⁰ *Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)*, pod red. S.Walasek. Kraków 2006, Impuls, ss. 374.

⁶¹ *Rodzina i jej wartości w wielokulturowym społeczeństwie Europy (Family and its values in Multicultural European Society)*, pod red. J. Majchrzak-Mikuły I J. Sarana, Ryki 2006, ss. 496.

⁶² *Europejska wspólna przestrzeń edukacyjna a przeobrażenia oświatowe w Polsce i na Ukrainie 1989 – 2006. Nadzieje i zagrożenia*, pod red. M. Chepil i R. Kuchy. Drohobycz, Lublin 2007, ss. 497 (w języku polskim i ukraińskim).

inie i w Polsce: realia i perspektywy”. Książka została wydrukowana w językach polskim i ukraińskim⁶³.

Swoistym nawiązaniem i zarazem kontynuacją refleksji podjętej w LSW w Rykach w roku 2006 stała się kolejna konferencja obradująca pod hasłem „Rodzina jako nośnik tradycji narodowych, religijnych i patriotycznych” Rykach i Łowiczu w marcu 2009 roku. Uczestniczących w wymianie poglądów 16 badaczy ukraińskich wniosło znaczne ożywienie poznawcze ukazując wielostronne przeobrażenia rodziny współczesnej na Ukrainie i jej rangę edukacyjną⁶⁴.

Wreszcie, w 2010 roku, na Ukrainie ukazała się w języku ukraińskim monografia pióra Marii Chepil i Lili Stachyw pod tytułem „Podręcznik jako instrument rodzinnego wychowania uczniów w młodszym wieku szkolnym na Ukrainie Zachodniej (1919–1939)”. Licząca sobie 354 strony druku książka to źródłowe opracowanie. Ukazuje ona znaczącą rolę wychowania familijnego w zakresie rozwoju harmonijnej osobowości łączącej w sobie zarówno wszechstronną wiedzę, jak i wysokie – na Ukrainie szczególnie pożądane – wartości moralne⁶⁵.

W tym samym roku, także w Drohobyczu, ukazała się po polsku i ukraińsku praca zbiorowa pod redakcją naukową Marii Chepil, zatytułowana „Opieka i wychowanie dzieci. Historia i współczesność”. Podnosi ona i analizuje wiele aktualnych problemów rozbitcia rodzin i samotności dzieci w związku z emigracją zarobkową ukraińskich rodziców, poszukuje też środków zaradczych. W sumie opracowanie prezentuje szerokie spektrum poglądów na rangę wychowawczą współczesnej rodziny polskiej i ukraińskiej, ukazując je w kontekście przeobrażeń społeczno – gospodarczych i politycznych w obydwu krajach⁶⁶.

Za swoiste podsumowanie, aczkolwiek otwierające kolejne szlaki poznania nietłatwej historii Polski i Ukrainy, uznać należy monografię pióra Marii Chepil, wydaną w języku polskim przez Lubelskie Towarzystwo Naukowe, dofinansowaną przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,

⁶³ *Pedagogiczna oświata na Ukrainie i w Polsce: realia i perspektywy*, pod red. D. Herciuka i R. Kuchy, Łwów 2008, ss. 347 (w języku polskim i ukraińskim).

⁶⁴ *Rodzina jako nośnik tradycji narodowych, religijnych i patriotycznych*, pod red. H. Bednarskiego i R. Kuchy, Łowicz – Ryki 2009, ss. 343.

⁶⁵ M. Chepil, L. Stachów, *Pydrucznyk jak czynniki rodyynnoho wychowannja molodszych shkolarin w Zachydneyj Ukrainie (1919–1939)*, Drohobycz 2010, ss. 355.

⁶⁶ *Opieka i wychowanie dzieci. Historia i współczesność*, pod red. M. Chepil, Drohobycz 2010, ss. 383 (w języku polskim i ukraińskim).

zatytułowaną „Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848–1939)”. Książka, na podstawie rzetelnych i szerokich studiów archiwalnych oraz kwerendy bibliotecznej ukazuje szeroka panoramę najważniejszych zagadnień i problemów od charakterystyki wychowania narodowego jako problemu badawczego na Ukrainie, poprzez najważniejsze uwarunkowania edukacji narodowej Ukraińców, rolę rodziny jako głównego czynnika edukacji narodowej dzieci i młodzieży, rolę szkoły publicznej i prywatnej na tym polu, do działalności cerkwi greckokatolickiej i ukraińskich organizacji społecznych i stowarzyszeń. Jest to praca rzucająca wiele nowego światła na trudne problemy polsko-ukraińskich relacji w badanym okresie historycznym i skłaniająca ludzi obiektywnie myślących po obu stronach granicy do ponownej analizy licznych trudnych zagadnień i wydarzeń historycznych⁶⁷.

Zamiast zakończenia

Pierwsze 10 lat bieżącego stulecia, które minęły dosłownie jak jeden dzień, charakteryzowało się poczuciem zagubienia i niepewności, to zaś oznaczało nasilające się przekonanie, iż w natłoku bieżących wydarzeń trudno oprzeć się na porządku świata i życia, który został wypracowany przez poprzedzające nas pokolenia. Dominujące kierunki przemian określają coraz powszechniejsze globalizacyjne przeobrażenia, a żywioły rynku ekonomicznego pozostają anonimowe i nie poddają się kontroli grupowej czy jednostkowej.

Współczesny człowiek przychodzi na świat, rozwija się i dorasta w świecie pełnym sprzeczności i konfliktów, w którym wiele uznanych dawniej autorytetów i systemów wartości utraciło swoje poprzednie znaczenie. Może zatem zwrócić się trzeba w kierunku rodziny, którą należy chronić przed destrukcją uwarunkowaną procesami o globalnym zasięgu oraz przysposabiać ją do sprostania wyzwaniom wielokulturowej European Union? Wydawać się może, że pozostaje ona jedną z nadziei i szans każdego pokolenia na godne i szczęśliwe życie także w warunkach polskich i ukraińskich. Pracujmy zatem razem, iżby owe warunki stawiane przez rzeczywistość spełnić i nadzieje młodych pokoleń urzeczywistnić w codziennym praktycznym działaniu. Dzięki temu, być może, historyczne przekleństwo trójkąta bermudzkiego ruchów narodowościowych Europy Środkowej i Wschodniej przestanie w naszej świadomości obowiązywać?

⁶⁷ M. Chepil, *Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848–1939)*, Lublin 2011, LTN, ss. 444.

Bibliografia (wybrana)

- Aliśkiewicz A., *Wyd lubowi rydnoj storony do lubowi witeczyzny*, „Ucztel” 1909, nr 8–9.
- Barwiński O., *Pro spylne dilannje rodinnoho domu i szkoły w wychowanju młodzieży*, „Uczytel” 1910, nr 8–9.
- Brzeziński Z., *Ukraine’s Critical Role in the Post – Soviet – Space*, “Harvard Ukrainian Studies” 1996, nr 20.
- Chepil M., *Ciarnistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji I II Rzeczypospolitej (1848–1939)*, Lublin 2011, LTN.
- Chepil M., *Ukraińska symja jak czynnyk formuwannja nacionalnoj swydomosti (II połowyna XIX – poczatok XX st.)*, „Naukowy Zapiski Ternopylschoho Derżawnoho Pedahohycznoho Uniwersytetu. Seria Pedahohyczna” 2000, nr 4.
- Chepil M., *Żynka – maty jak nosyj nacionalnych cynnostej ukraińskoj rodyny (druba połowyna XIX – persza tretyna XX st.)*, „Visnyk Prykarpatskoho Uniwersytetu: Pedahohyka” 2001, t. VI, s. 73–81.
- Cymbalysty B., *Rodyna i dusza narodu* [w:] *Ukraińska dusza*, Kyjiv 1992, Feniks, s. 66–96.
- Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*, red. R. Kucha i E. Klos, Lublin 1998, UMCS.
- Himka J.P., *The Construction of Nationality in Galician Rus: Icarian Flights in Almost All Directions* [w:] Kennedy M.D., R.G. Sumy, *Intellectuals and Articulation of the Nation*, Ann Arbor 1999, University of Michigan Press, s. 109–164.
- Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, t. 1–2.
- Kulisz P., *Gdeszczo pro wychowanja dytej (Pisla „Prawdy”)*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 15–16.
- Mauersberg S., *Szkołnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968.
- Motyka G., *Od rzezi wołyńskiej do Akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011, Wyd. Literackie.
- Nehrebeckyj I., *O wychowanju: Pydrucznyk dla ruskich ženszczyn*, Lwiv 1881.
- Partyckyj O., *Hadki pro wychowanja domaszne*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 21.
- Sanojca K., *Kateheci – księża greckokatolicy wobec państwa polskiego w latach 1918–1939* [w:] *Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)*, red. S. Walasek, Kraków 2006, Impuls.

-
- Syrnik M., *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996.
- Tematy polsko-ukraińskie. Historia, Literatura, Edukacja*, red. R. Traba. Olsztyn 2000.
- Uszynśkyj K. D., *Wybrany twory*, Kyjiv 1983, t. 1.
- Wiele twarzy Ukrainy. Rozmawiali i przypisami opatrzyli I. Chruścińska i P. Tyma*, Lublin 2005.
- Wilson A., *Ukraińcy*, Warszawa 2002, Fakty.
- Zaklyński B., *Szczo treba znaty kożdomu Ukraincowi?*, Wiedeń 1916.
- Zawhorodnja T.K., *Stelmachonycz Mirosław Hnatonycz* [w:] *Ukrainska Pedahohyka w personaliach. W dwóch knypach. Knypa druba XX stolittj*, za red. O. W. Suchomlynskoj, Kyjiv 2005, Łybyd, s. 525–530.
- Znacznynje materi w wychowannju detyj*, „Uczytel” 1900, nr 7.

Sławomir Cudak
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

Ewolucja ról kobiety – matki w rodzinie

Streszczenie

Kobieta we współczesnej Polsce jest coraz bardziej widoczna w sferach życia pozarodzinnego. Do roli żony i matki w rodzinie doszły obecnie aktywności w zakresie życia społecznego, gospodarczego, politycznego i kulturalnego. Ta aktywność wpływa nie tylko na zmianę ich statusu społecznego, ale powoduje przeorganizowania układów rodzinnych.

Słowa kluczowe: *kobieta, matka, rola współczesnej kobiety*

Evolution of Woman Role – Mother in Family

Summary

Woman in modern Poland is more and more visible in extrafamilial areas of life. Despite of mother and wife role actually women are active in social, economical, politic and cultural areas of life. This activity influences not only on changing their social status but also causes reorganization of family realations.

Keywords: *woman, mother, role of modern woman*

Wprowadzenie

Na przestrzeni wieków rola kobiety w różnych sferach życia społecznego ulegała feminizacji. W epoce modernizmu, a zwłaszcza postmodernizmu, kobiety wyraźnie zaznaczały swoją obecność w działalności społecznej, zawodowej, kulturalnej, politycznej i naukowej. We wszystkich tych sferach życia publicznego kobiety starają się uczestniczyć na równych zasadach. Jednak jest sfera życia, w której kobiety pełnią uprzywilejowaną i niezmiennie ważną rolę – to rodzina.

W tworzeniu ogniska życia domowego decydujące znaczenie w rodzinie tradycyjnej przypisuje się kobiecie – żonie i matce rodziny. Atmosferę ciepła rodzinnego tworzą ściśle więzi emocjonalne między rodzicami oraz rodzicami i dziećmi. W kreowaniu tych związków emocjonalnych niezbywalną rolę odgrywała matka. Ona prowadzi cichy i serdeczny dialog z mężem i dziećmi, dzieląc się radościami, sukcesami, sytuacjami rodzinnymi, często wspomagając ojca rodziny i dzieci w rozwiązywaniu trudności losowych, gospodarczych, szkolnych, opiekuńczych i wychowawczych.

Józef Chałasiński [1938] zwrócił uwagę na dominującą rolę kobiety-matki w życiu uczuciowym tradycyjnej rodziny polskiej. Wyraża on pogląd, iż w strukturze emocjonalnej rodziny kobiety spełniają znacznie większą rolę niż mężczyźni. Wynika to z osobistych uczuć macierzyńskich i przywiązania do męża, dzięki czemu wnosi ona bogatą treść życia uczuciowego w rodzinie, tworzy ciepło życia rodzinnego. Odczuwa ona w sposób intuicyjny potrzeby rodziny i ma większe poszanowanie dla dzieci i męża w rodzinie.

Po II wojnie światowej w wyniku przemian ustrojowych, gospodarczych oraz industrializacji i urbanizacji dokonały się przeobrażenia społeczne, które wpływały na zmianę sytuacji małżeństwa i rodziny oraz funkcję, strukturę i układ wzajemnych stosunków w obrębie grupy małżeńsko-rodzinnej. Na ten kierunek przeobrażeń małżeństwa i rodziny wpłynęło w zasadniczej mierze przejście kobiety – żony i matki do pracy zawodowej poza domem [Adamski, 2002].

Pozycja społeczna kobiet zmieniła się wówczas, gdy coraz większa liczba kobiet obok tradycyjnych ról kobiecych zaczęła pełnić role pracownicze i zawodowe. Praca zawodowa kobiety stała się źródłem jej uprawnień i odpowiedzialności. Konsekwencją była niezależność ekonomiczna kobiet, dostęp do kształcenia zawodowego, a następnie wyższego.

1. Przyczyny przemian ról społecznych kobiety – matki

Zmiana pozycji kobiety nastąpiła wskutek podjęcia pracy poza domem i przejęcia części funkcji ekonomicznej związanej z utrzymaniem rodziny, dotychczas ponoszonych przez męża – ojca rodziny. Aktywizując się zawodowo, kobieta jednocześnie wchodzi w życie społeczne, gospodarcze, polityczne i kulturalne, a więc te sfery życia pozarodzinnego, które były dotychczas przede wszystkim domeną mężczyzny, przynoszącą mu prestiż i pozycję społeczną. Pozycja społeczna ojca pośrednio przyczyniała się do określenia statusu społecznego rodziny i znaczenia kobiety-matki w środowisku pozarodzinnym, najczęściej towarzysko-społecznym.

Głównym powodem podejmowania pracy przez kobiety było nie tylko pragnienie zapewnienia rodzinie niezbędnych środków utrzymania, ale również:

- poczucie własnej użyteczności i czynny udział w życiu, jako wartości związane z pracą zawodową,
- niezależność finansowa, jaką daje praca,
- kontakty z ludźmi,
- szacunek otoczenia,
- rozwój osobisty, jaki wiąże się z wykonywaną pracą,
- zadowolenie z siebie wynikające z pracy [Knothe, 1997].

Praca zawodowa kobiet wpłynęła nie tylko na zmianę ich statusu, ale niesie ze sobą konieczność przeorganizowania układów rodzinnych. Tak jak kobiety pełnią podwójną rolę – rodzinną i zawodową, podobnie i mężczyźni muszą dodać do roli zawodowej uczestnictwo w pracach związanych z opieką nad dziećmi i gospodarstwem domowym. Podczas jednak, gdy zmiana roli kobiety przebiega bardziej dynamicznie, zmiany w rolach rodzinnych ojców są znacznie wolniejsze [Kwak, Wolfe, 2001].

Na przemianę modelu rodziny z tradycyjnej, w której mężczyzna-ojciec domu pełnił rolę dominującą, na wzorec rodziny partnerskiej, egalitarnej, w której oboje rodzice, a także ich dzieci mają równe pozycje społeczne – obok pracy zawodowej kobiet mają także wpływ inne czynniki, takie jak:

- doświadczenia wyniesione z domu rodzinnego. Jakość życia małżeńsko-rodzinnego rodziny pochodzenia powoduje ścisłą zależność w uczeniu się dzieci i młodzieży przyszłych ról małżeńskich i rodzicielskich. Styl wychowania, opieki, socjalizacji, zaspokajania potrzeb przez ojca i matkę określają specyfikę życia rodzinnego i jego atmosferę. Te elementy życia rodzinnego są przenoszone w kulturze zachowań do swej rodziny prokreacji przez mężczyznę i kobietę.
- nabywanie wzorów i ról rodzicielskich przez ojca i matkę w drodze doświadczeń partnerów w okresie przedślubnym poprzez czerpanie wiedzy i przykładów z literatury, filmu, poznawanie poglądów rówieśników i przyszłego współmałżonka [Kotlarska-Michalska, 1994].
- Trzeci aspekt tworzenia się i przemiany roli małżeńskiej, a szczególnie zmiany pozycji społecznej mężczyzn i kobiet w rodzinie, dotyczy wspólnych interakcji, jakie występują w grupie małżeńsko-rodzinnej. Dążenie do wymiany wzajemnych spostrzeżeń, poglądów, doświadczeń, przemyśleń, pozwala traktować małżonka jako osobę równą sobie, jednakże posiadającą swoistą hierarchię potrzeb, celów życiowych i aspiracji [Przybył, 1997].

Przedstawione czynniki przemiany ról rodzicielskich w rodzinach współczesnych uwarunkowane są przede wszystkim wykształceniem rodziców, wiekiem i środowiskiem zamieszkania. Wykształcenie wyższe kobiety skłania w większym stopniu do partnerskiego modelu życia rodzinnego. Jeśli natomiast weźmiemy pod uwagę wiek życia, to młodzi rodzice preferują bardziej rodzinę partnerską, tj. podział obowiązków i zadań opiekuńczo-wychowawczych w rodzinie. W środowisku miejskim wyraźniejsze są tendencje do egalitaryzmu w rodzinie. Na zmianę tradycyjnych ról rodzicielskich ma także wpływ przenikanie kultury, wartości i wzorów życia rodzinnego z państw Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych.

Współczesna kobieta realizuje obecnie w rodzinie podwójną rolę – matki i zawodową. Te dwa wykonywane zadania z jednej strony przyczyniają się do podniesienia prestiżu społecznego kobiety w domu rodzinnym, jej znaczenia i pozycji w środowisku domowym, z drugiej natomiast strony zwiększają obciążenie kobiet obowiązkami rodzinnymi i pozarodzinnymi (społecznymi i zawodowymi). Obciążenie fizyczne i psychiczne kobiet prowadzących gospodarstwo domowe, opiekujących się dziećmi i jednocześnie wykonujących pracę zawodową zmusza do kreowania modelu partnerskiego życia małżeńskiego i rodzinnego, w którym małżonkowie wykonują wspólnie zadania na rzecz domu, opieki i wychowania dzieci.

Przemiana tych ról rodzicielskich, podejmowanie pracy zawodowej przez matki, zmiana pozycji społecznej kobiety w rodzinie powoduje zrywanie z tradycyjnym modelem życia rodzinnego. Wnoszenie nowych norm społecznych we wspólnocie rodzinnej wywołuje często konflikt interesów męża i żony. Kobieta, przerzucając na mężczyznę część obowiązków rodzinnych i opiekuńczych nad dziećmi, narażona jest na sprzeciw, konflikty, a nawet agresję ze strony męża. Konflikty te występują przede wszystkim w pierwszym okresie życia rodzinnego, wówczas następuje poznanie ról partnera małżeńskiego, a także dostosowanie żony i męża do nowych uwarunkowań życia rodzinnego, uznania norm partnerskich sytuacji, podziału obowiązków między rodzicami.

Przemiany społeczne, polityczne, gospodarcze i aksjologiczne w Polsce dokonują się w sposób dynamiczny. Mimo że rodzina stanowi małą grupę społeczną, jest pewnym elementem struktury społecznej, jednak jej wewnętrzne przemiany są spowolnione. Dotyczy to także przemiany ról pełnionych przez kobietę – matkę rodziny i mężczyznę – ojca rodziny [por. Świdarska, 2011].

W wielu rodzinach polskich, szczególnie w średnim i starszym wieku, kobiety – matki podejmują pracę zawodową, społeczną, wykonują także w domu prace opiekuńczo-wychowawcze oraz prowadzą i organizują gospodarstwo domowe.

Choć partnerstwo małżeńskie jest uznawane we współczesnych rodzinach, wyrażanie decyzji i pozycja społeczna kobiety jest równoważna z pozycją męża, część prac opiekuńczych i wychowawczych podejmowana jest przez ojca rodziny; jednak główny ciężar prac domowych, opiekuńczych, zadań emocjonalnych i wychowawczych przypada w rodzinach polskich w dalszym ciągu kobiecie.

Jak wskazuje A. Kotlarska-Michalska [2001], czynnikiem różnicującym spełniającą rolę kobiety – gospodyni domowej w rodzinach końca XX wieku jest status ekonomiczny rodziny i status społeczny kobiety. Im jest on niższy, tym kobiety obarczone są większym zakresem obowiązków domowych. Praca zawodowa kobiet – matek pracujących nie wpływa w sposób istotny na uwolnienie się ich od obowiązków, zadań i prac gospodarczych w domu rodzinnym. Kobiety, mimo wykonywanej pracy zawodowej, w znacznej większości wykonują takie czynności domowe, jak: przygotowywanie posiłków, pranie, prasowanie, gruntowne porządki, naprawa odzieży, opieka nad dziećmi i chorymi członkami rodziny, sprząatanie, codzienne zakupy, odrabianie lekcji z dziećmi, załatwianie spraw urzędowych.

Część jednak z tych prac gospodarczych podejmują mężczyźni – ojcowie rodziny. Nie jest to jednak równy podział obowiązków rodzinnych między żoną a mężem, mimo ich deklaracji o partnerskim modelu rodziny. W rzeczywistości ciąży na kobiecie pewna odpowiedzialność za organizację domu rodzinnego i realizację prac porządkowo-gospodarczych i usługowych.

Istotna rola, jaką pełnią kobiety – matki w rodzinie, dotyczy wspierania edukacyjnego dzieci, wychowania i zaspokajania potrzeb biologicznych i psychospołecznych. Przemiana modelu rodziny na układ partnerski, aktywizacja zawodowa kobiet spowodowała ograniczenie czasu dla dziecka, szczególnie w sferze pomocy szkolnej i w oddziaływaniach wychowawczych. Ojcowie przejmują część obowiązków edukacyjnych, socjalizacyjnych i wychowawczych w domu rodzinnym. Odpowiedzialność macierzyńska za losy szkolne dziecka definiuje rolę kobiety jako osoby wspomagającej osiągnięcia szkolne dzieci. Wyraża się to najczęściej we współdziałaniu ze szkołą, wychowawcą i nauczycielami, którzy uczą i wychowują ich dzieci,

a także w udzielaniu pomocy w realizacji zadań domowych, we wspieraniu edukacyjnym dziecka [Ruszkiewicz, 2005].

Nadmiar obowiązków zawodowych, społecznych i domowych kobiet powoduje również ograniczenie kontroli oraz zaspokajania potrzeb psychospołecznych dzieci. Często przemęczone matki nie są w stanie wywiązać się z obowiązków kontrolnych dzieci w rodzinie i poza rodziną.

System wychowawczy realizowany przez współczesne matki jest, z braku ich czasu, osłabiony, niestabilny. Metody wychowawcze stosowane przez obciążone pracą zawodową kobiety są incydentalne, często nieprzemyślane, a nawet niepedagogiczne.

Styl wychowania podejmowany jest przez współczesne matki w sposób liberalny lub niekonsekwentny. Oznacza to, że w zależności od sytuacji rodzinnej, nastroju psychicznego, wyczerpania nerwowego – w jednym przypadku matki reagują zbyt emocjonalnie i agresywnie na zachowania dziecka, a w innym przypadku, kiedy sytuacje rodzinne i osobiste są pozytywne, reakcje matki na te same zachowania dziecka są obojętne lub nawet akceptujące.

Współczesne kobiety, niezależnie od poziomu wykształcenia i środowiska zamieszkania, wyrażają niedostatek uczuć emocjonalnych do dzieci w wieku szkolnym. Stąd też nie są zaspokojone u dzieci potrzeby miłości, uznania i kontaktu fizycznego [Cudak, 1999]. Coraz mniejszą ilość czasu poświęcają matki swoim dzieciom. Im starsze dziecko, mimo że potrzebuje ono częstszej rozmowy z rodzicami, tym matki mniej czasu przeznaczają dziecku, jego problemom osobistym, szkolnym, rówieńskim. Stąd też systematycznie wzrasta liczba dzieci osamotnionych we własnych rodzinach. Mimo pewnych ograniczeń wychowawczych, socjalizacyjnych i opiekuńczych ze strony matek we współczesnych rodzinach udział jednak kobiet w wychowaniu dzieci jest znacznie większy niż ojców, ponieważ matki trzykrotnie częściej niż ojcowie pomagają dzieciom w codziennym odrabianiu lekcji, natomiast codzienne rozmowy z dziećmi prowadzi co druga matka i tylko co czwarty ojciec [Komunikat CBOS, 1998].

Mimo partnerskiego układu modelu życia rodzinnego, największy jednak obowiązek wychowania i opieki nad dziećmi spoczywa na matkach, szczególnie dotyczy to pierwszych okresów rozwojowych dzieci (wiek niemowlęcy, poniemowlęcy i przedszkolny). W okresie młodszoszkolnym i dojrzewania dzieci nasilenie opieki i wychowania matek maleje na korzyść sprawowania czynności opiekuńczo-wychowawczych sprawowanych przez ojców [Ruszkiewicz, 2001].

Atmosfera życia rodzinnego we współczesnych rodzinach, tak jak w rodzinach funkcjonujących w przeszłości, jest w dużym stopniu uzależniona od postaw i cech osobowych kobiet.

Matki w sposób mniej lub bardziej uświadomiony są osobami, które tworzą ciepło wokół ogniska domu rodzinnego. Tradycyjne rodziny, a w nich kobiety – matki czują w większym stopniu odpowiedzialność za właściwe więzi emocjonalne między rodzicami oraz rodzicami i dziećmi. Dążą do tworzenia i utrwalania różnych sytuacji, które jednoczą wspólnotę członków rodziny.

Współczesne kobiety funkcjonujące w rodzinie o modelu partnerskim, często z wysokim statusem zawodowym i społecznym z braku czasu ograniczają bądź eliminują sytuacje kreujące emocjonalne zespolenie wspólnoty rodzinnej. Atmosfera domowa staje się coraz chłodniejsza. Napięcia emocjonalne matek zaangażowanych zawodowo i czasem społecznie powodują z jednej strony atomizację życia członków rodziny, brak wspólnoty interesów poszczególnych domowników, z drugiej strony narastają konflikty rodzinne wynikające z nerwowej, stresowej atmosfery życia domowego.

Kobieta była i jest w dalszym ciągu tą osobą, która przejmuje od rodziny pochodzenia i wnosi do swej rodziny prokreacji tradycje, zwyczaje i świętowanie religijne. Matka dąży do utrwalania w domu rodzinnym tradycji imienin, urodzin, Dnia Matki, Ojca, Dziadka, Dziecka, wigilię Bożego Narodzenia, świętowania niedzieli i świąt kościelnych, przystępowania dziecka do sakramentów świętych (chrzest, pierwsza komunia, bierzmowanie). Religijność matki przenosi się na przekaz tych wartości swoim dzieciom.

Jak dowodzi L. Dyczewski [2002], wysoka pozycja kobiety w przeniesieniu i utrwalaniu kultury duchowej i tradycji rodzinnych i religijnych jest specyfiką domu polskiego. Religijność i bogate tradycje świąteczne, rodzinne, państwowe są cennymi wartościami i stanami psychospołecznymi w kulturze polskiej i na ogół są pielęgnowane przez matki w rodzinie polskiej.

Podsumowanie

Kobieta – matka pełniła i pełni ważną rolę w życiu rodziny. Przygotowanie dziecka do życia w społeczeństwie, przekaz tradycji, kultury wartości, wspieranie dziecka w poznawaniu świata jest jej naturalnym działaniem. Jednak przemiany modelu życia rodzinnego, praca zawodowa kobiet ograniczają w pewnym stopniu wypełnianie tradycyjnych ról macierzyńskich.

Mimo tych utrudniających sytuacji społecznych matka w rodzinie usytuowana jest na wysokiej pozycji wśród członków rodziny. Osłabienie jej roli oznacza niszczenie wartości rodziny jako grupy i wspólnoty domowej.

Bibliografia:

Adamski F. (2002), *Rodzina – wymiar społeczno – kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Cudak H. (1999), *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej, Warszawa.

Chałasiński J. (1938), *Młode pokolenie chłopów*, Warszawa.

Dyczewski L. (2002), *Więzi między pokoleniami w rodzinie*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.

Knothe M.A. (1997), *Kobiety i praca*, w: *Kobiety wobec przemian okresu transformacji*. Red. K. Faliszek, E. McLean Petras, K. Wódz, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice.

Komunikat CBos –u, *Wychowanie dzieci w rodzinie i opieka nad nimi*, Warszawa 1998.

Kotlarska-Michalska A. (1994), *Ważność problematyki doboru małżeńskiego w socjologicznych badaniach małżeństwa*, „Rocznik Socjologii Rodziny”, t. VI.

Kotlarska-Michalska A. (2001), *Przemiany rodzinnych ról kobiecych w okresie transformacji ustrojowej*. W: *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*. Red. Z. Tyszką, Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań.

Kwak A., Wolfe M. (2001), *Tradycyjny czy partnerski model realizacji ról rodzicielskich*. W: *Współczesna rodzina polska – jej wymiar aksjologiczny i funkcjonowanie*. Red. H. Cudak, H. Marzec, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski.

Przybył I. (1997), *Role małżeńskie na tle wybranych ujęć teoretycznych*, „Rocznik Socjologii Rodziny”, t. IX.

Ruszkiewicz D. (2001), *Oddziaływania wychowawcze w rodzinie samotnego ojca (wybrane zagadnienia)*, w: *Współczesna rodzina polska – jej wymiar aksjologiczny i funkcjonowanie*. Red. H. Cudak, H. Marzec, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski.

Ruszkiewicz D. (2005), *Reaktywacja funkcji opiekuńczej – wychowawczej w rodzinie samotnego ojca*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

Świdorska M., (2011), *Ojciec w opiece i wychowaniu dziecka*, w: „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy” Nr 1(3/4)2011, kwartalnik, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi.

Roman Jusiak
Katolicki Uniwersytet Lubelski

Wychowanie społeczne w katolickiej rodzinie

Streszczenie

Rodzina pełni fundamentalną rolę w ludzkim życiu i stwarza warunki dla integralnego rozwoju człowieka. Katolicka rodzina, przyjmując fundamentalną chrześcijańską zasadę nakazującą miłować wszystkich ludzi, stanowi ważne środowisko kształtowania dojrzałych osobowości. Wychowanie społeczne realizowane w rodzinach katolickich jest ciekawym sposobem uspołecznienia jednostek.

Słowa kluczowe: *wychowanie społeczne, rodzina, katolicka rodzina, uspołecznianie*

Social Education in Catholic Family

Summary

Family has a fundamental role in peoples life and creates circumstances for integral development of a person. Catholic family creates very important environment for forming adult characters, because of its fundamental rule to love all the people. Social education present in catholic families is interesting method of socialization individuals.

Keywords: *social education, family, catholic family, socialization*

Wstęp

Rodzina jest podstawową grupą społeczną pełniącą doniosłe role. Niewątpliwie daje podstawę rozwoju społecznego, uczy współżycia międzyludzkiego, stymuluje postawy moralne, uświadamia o prawach i obowiązkach osoby, wyznacza systemy wartości i wzory postępowania. Określa warunki społecznego rozwoju osobowości jednostki, wpływa na socjalizację, uspołecznienie, podejmowanie działań społecznych i opiekuńczych. W atmosferze rodzinnej kształtują się postawy społeczne, wyrabia się szacunek dla

drugiego człowieka, dla dzieci, starszych, chorych oraz formuje umiejętność podporządkowania się normom, nakazom, obyczajom. Dobrze funkcjonująca rodzina stanowi fundament życia społecznego i podstawowe środowisko rozwoju człowieka, szczególnie w wymiarze relacji z innymi, dlatego dla pełnego rozwoju wydaje się ona niezastąpiona [Cudak, 2001].

Analizy socjo-pedagogiczne wykazują, że zasadniczo możemy mówić o trzech podstawowych społecznościach, które niejako ze swej natury są predestynowane do realizowania wychowywania społecznego; są to: rodzina, państwo i wspólnoty religijne (Kościoły), a inne instytucje mają niejako charakter pomocniczy. Gdy chodzi o rodzinę, to w zasadzie powszechna jest opinia (z wyjątkiem zwolenników systemów totalitarnych), że na niej przede wszystkim spoczywa obowiązek wychowywania. Rodzina do swego istnienia, właściwego funkcjonowania i rozwoju potrzebuje pomocy innych społeczności, szczególnie państwa i Kościołów, które realizując *zasadę pomocniczości*, powinny pomagać rodzinie w jej aktywności pedagogicznej. Państwo zobowiązane jest do pomocy, ponieważ dzieci wychowywane w rodzinie są obywatelami i one w przyszłości będą służyć tej społeczności, a Kościół ma jeszcze dodatkową argumentację eschatologiczną.

Należy podkreślić, że Kościół katolicki szczególnie w ostatnim okresie docenił znaczenie rodziny. Rozumie, że zawiera ona duże bogactwo czynników o charakterze pedagogicznym, dlatego realizując własną misję, opierał się na rodzinie. Kościół w swojej aktywności wyraża przekonanie, że rodzina stanowi podstawowe i naturalne środowisko integralnego rozwoju człowieka, w tym osiągnięcia dojrzałości religijnej i społecznej. Szczegółowe analizy dotyczące wychowania społecznego realizowanego w katolickiej rodzinie poprzedzimy globalną charakterystyką poszczególnych kwestii związanych z podjętym do opracowania zagadnieniem.

1. Ogólna charakterystyka rodziny

Rodzina to grupa społeczna, składająca się z rodziców, dzieci i krewnych. Rodziców łączy więź małżeńska, rodziców z dziećmi więź rodzicielska, stanowiąca podstawę wychowania rodzinnego, jak również więź formalna określająca obowiązki rodziców i dzieci względem siebie. To grupa społeczna występująca we wszystkich typach społeczeństwa, utworzona przez osoby połączone pokrewieństwem, małżeństwem lub adopcją, które mieszkają razem, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i wspólnie uczestniczą w realizowaniu celów związanych w danej kulturze z wychowaniem

dzieci. Rodzina to zespół ludzi żyjących pod jednym dachem, składających się z rodziców i dzieci powiązanych ze sobą więzami krwi lub adopcji. Jest małą grupą, wspólnotą i instytucją społeczną, miejscem narodzin człowieka, tak w sensie biologicznym jak i psycho-społecznym. Jest przestrzenią przyswajania podstawowych wartości, które kształtują ludzką osobowość oraz wspólnotą miłości i solidarności, specyficznym środowiskiem pod względem możliwości formowania człowieka, nauczania i przekazywania wartości kulturowych, etycznych, społecznych i religijnych, istotnych dla rozwoju jednostkowego i społeczeństwa [Dudek, 1990, s. 37]. Rozwój człowieka i jego ludzka dojrzałość związane są ze świadomym wejściem w określony świat wartości, a to dokonuje się w dużym stopniu w rodzinie, dlatego jest ona podstawowym środowiskiem wychowania.

Każda rodzina ma ukształtowaną strukturę, która odzwierciedla jej życie w różnorodnych formach. Struktura rodziny jest zbiorem osób różniących się między sobą zajmowaną pozycją i stosunkami zachodzącymi między jej członkami (stanowiącymi elementy rodziny). Określają ją następujące elementy: liczba i rodzaj pokrewieństwa członków rodziny, układ pozycji i ról społecznych, przestrzenne usytuowanie osób, siła więzi instytucjonalnych i psychicznych łączących poszczególnych członków rodziny (świadczy o spójności rodziny), podział czynności oraz struktura wewnątrzrodzinnej władzy i autorytetów, łącząca się dość ściśle z układem pozycji społecznych, a także wewnątrzrodzinny rozkład miłości i względów oraz sieć wewnątrzrodzinnej komunikacji [Tyszka, 1997, s. 46]. Strukturę rodziny można zasadniczo analizować w trzech aspektach: psychologicznym (układ więzi emocjonalnych), społecznym (układ pozycji społecznych, struktura władzy) i kulturowym (wzory regulujące życie rodzinne, normy i wzory wewnątrzrodzinnych ról społecznych).

Na przestrzeni dziejów rodzina ulegała dużym przeobrażeniom, a siłą napędową zmian były różnego rodzaju procesy społeczne, takie jak industrializacja, urbanizacja, demokratyzacja itd. Do najbardziej charakterystycznych zmian dla współczesnych rodzin należą wzrost liczby rozwodów i pozamałżeńskich kontaktów seksualnych, wzrost liczby matek samotnie wychowujących dzieci i mężatek pracujących zawodowo, wzrost indywidualizmu i wolności osobistej członków rodziny, wyzwianie się rodzin od nacisków norm religijnych dotyczących małżeństwa i rodziny. Współcześnie można zaobserwować poważne zmiany kulturowe w życiu rodzinnym, zmniejsza się siła instytucjonalnych nacisków na respektowanie norm oby-

czajowych i występuje coraz powszechniejsza unifikacja kulturowa rodzin należących do różnych kręgów społecznych i regionów. W cywilizacji europejskiej zmianom ulega struktura rodziny, szczególnie dotycząca wielkości (dominują rodziny małe) i wielopokoleniowości, a gwałtowny spadek urodzin powoduje sukcesywne zwiększanie się proporcji starszych kategorii wiekowych. Postępuje wzrost indywidualizmu, wolności osobistej członków rodziny i zmniejsza się autorytet rodziców. Poza tym rozluźniają się więzy rodzinne, wzrasta zjawisko różnych patologii, konfliktów małżeńskich i rozwodów, obserwuje się też wzrost sieroctwa społecznego i „zagubienia” młodego pokolenia. Szczególnie niepokojące są zjawiska różnego rodzaju niedostosowania społecznego.

Rodzina pełni różnorodne funkcje, które wiążą się z układem ról i pozycji społecznych oraz charakterem stosunków międzyosobowych. Społeczna nauka Kościoła katolickiego wśród funkcji rodziny na pierwszym miejscu wymienia „tworzenie wspólnoty osób”, następnie: służbę życiu, udział w rozwoju społeczeństwa, uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła. W tej wspólnotowości upatruje się podstawę szczęścia rodzinnego [Szewczyk, 1993, s. 216]. Funkcje rodziny dzieli się na podstawowe (trwale związane z rodziną) oraz niepodstawowe (mogą być realizowane przez inne instytucje). W szczegółowych analizach wyróżnia się funkcje: prokreacyjną, socjalizacyjną, wychowawczą, ekonomiczną, stratyfikacyjną, integracyjną, opiekuńczą.

Ujemny wpływ na współczesną rodzinę – według poglądów katolickich – ma fałszywa antropologia, która prowadzi do erozji sprawdzonych obyczajów moralnych w dziedzinie małżeństwa. Upowszechnia się sprzeczny z godnością człowieka porządek prawno-publiczny, prowadzący do naruszenia praw człowieka. Ta depersonalizacja cywilizacji jest groźna, bowiem określone siły polityczne nieprzyjazne rodzinie, dysponujące potężnymi środkami oddziaływania na opinię publiczną, wymuszają procesy społeczne niszczące rodzinę. W niektórych krajach małżeństwo przestaje być związkiem kobiety i mężczyzny, a staje się dowolnym związkiem, co wyraża się np. w legalizacji związków homoseksualnych. Współcześnie usiłuje się pozbawić rodzinę jej antropologicznej i duchowej tożsamości, jak też zafalszować jej posłannictwo religijne i moralne. Dąży się do podporządkowania całego życia rodziny organizacjom i siłom politycznym, które przypisują sobie władzę nad życiem i sumieniami ludzi, a małżeństwo ujmowane jest jako związek osób realizujących swoje potrzeby emocjonalne i seksualne.

3. Rodzina w ujęciu katolickim

Katolicka koncepcja rodziny przyjmuje, że stanowi ona wspólnotę opartą na wzajemnej, wiernej i trwałej miłości. Człowiek jest zdolny do miłości wyższej, która opiera się nie na zmysłach, ale na oddaniu i integralnej miłości duchowej. Miłość jest prawdziwa wówczas, gdy tworzy dobro osób i wspólnoty małżeńskiej, a więc gdy jest obdarowywaniem drugiej osoby. Szczególnie oddanie seksualne jest integralną częścią miłości, którą mężczyzna i kobieta wiążą się z sobą aż do śmierci. Kobieta najpełniej realizuje się, obdarowując miłością innych. Chrześcijańska koncepcja miłości małżeńskiej podkreśla jej trwałość i dożgonność.

Rzeczywistość katolickiego małżeństwa i rodziny można scharakteryzować poprzez wyróżnienie dwu podstawowych wymiarów: teologicznego i kariologicznego. Pierwszy dotyczy aspektu nadprzyrodzonego, a drugi przestrzeni naturalnej. Wymiar teologiczny wyraża się w przekonaniu, że małżeństwo jest obrazem miłosnego przymierza między Bogiem i ludźmi. Chrześcijanie zawierający sakramentalny związek małżeński sprawiają, że zbawcza miłość Boga staje się wyraźna w relacji małżeńskiej i rodzinnej. Małżonkowie, realizując swoje powołanie, osiągają świętość, a ich miłość zostaje uświęcona i obdarzona cechą trwałości. Miłość małżeńska prowadzi do rodziny. Wymiar naturalny obejmuje głównie socjologiczno-psychologiczne elementy relacji małżeńsko-rodzinnych.

Kościół katolicki w wielu dokumentach daje wyraz troski o rodzinę. Bardzo interesującym i oryginalnym opracowaniem jest „Karta Praw Rodziny” [Stolica Apostolska, 1983]. We wstępie tego dokumentu scharakteryzowano stanowisko Kościoła katolickiego w odniesieniu do rodziny. Stwierdzono, że prawa ludzkie, chociaż ujęte jako prawa jednostki, posiadają podstawowy wymiar społeczny, wyrażający się w sposób zasadniczy i przyrodzony w rodzinie. Dokument ten podaje, że rodzina zbudowana jest na małżeństwie, związku mężczyzny i kobiety, który opiera się na nierozzerwalnej więzi małżeństwa zawartego dobrowolnie i publicznie, otwartego na przekazywanie życia. Małżeństwo jest instytucją naturalną, któremu powierzona jest misja przekazywania życia. Rodzina posiada własne, niezbywalne prawa, a będąca czymś znacznie więcej niż tylko zwykłą jednostką prawną, społeczną czy ekonomiczną, stanowi wspólnotę miłości i solidarności, jedyną pod względem możliwości nauczania i przekazywania wartości kulturalnych, etycznych, społecznych, duchowych i religijnych, jest miejscem spotkania różnych pokoleń, które pomagają sobie wzajemnie w osiągnięciu

pełniejszej mądrości życiowej oraz w godzeniu praw poszczególnych osób z wymaganiami życia społecznego. Rodzina i społeczeństwo, połączone ze sobą żywotnymi i organicznymi więzami, uzupełniają się w funkcji obrony i rozwoju dobra wszystkich ludzi i każdego człowieka, a doświadczenie unaocznia konieczność uznawania i obrony instytucji rodziny przez społeczeństwo, w szczególności przez państwo i organizacje międzynarodowe, które winny czynić wszystko co możliwe celem zabezpieczenia wszelkiej pomocy – politycznej, ekonomicznej, społecznej i prawnej – niezbędnej do umocnienia jedności i stabilności rodziny. Wiele rodzin jest zmuszonych do życia w warunkach ubóstwa, które uniemożliwiają wypełnianie przez nie z godnością ich roli. Kościół katolicki, świadom tego, że dobro człowieka, społeczeństwa i samego Kościoła związane jest z życiem rodziny, zawsze uważał, że jego posłannictwem jest głoszenie wpisanego w naturę ludzką zamysłu Bożego, dotyczącego małżeństwa i rodziny, popieranie ich i obrona przed jakimikolwiek atakami.

Prawa rodziny zostały sformułowane następująco: „Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyboru drogi życiowej, a więc do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny albo do pozostawania w stanie bezżennym. Każdy mężczyzna i każda kobieta, po osiągnięciu wieku odpowiedniego do zawarcia małżeństwa i posiadający niezbędne do jego zawarcia zdolności, ma prawo do pobrania się i założenia rodziny, bez żadnej dyskryminacji; ustawowe ograniczenia tego prawa, stałe lub czasowe, mogą być wprowadzane jedynie wówczas, gdy wypływają z obiektywnych i poważnych wymagań samej instytucji małżeństwa oraz jego znaczenia publicznego i społecznego; w każdym przypadku muszą one szanować godność i podstawowe prawa człowieka. Ci, którzy zamierzają się pobrać i założyć rodzinę, mają prawo oczekiwać ze strony społeczeństwa zapewnienia im takich warunków moralnych, wychowawczych, społecznych i ekonomicznych, które pozwolą im z całą świadomością i odpowiedzialnością wykonywać prawo do małżeństwa. Władze publiczne winny wspierać instytucjonalną wartość małżeństwa; związki pozamałżeńskie nie mogą być stawiane na równi z małżeństwami zawartymi w sposób właściwy. Dalej czytamy: „Małżeństwo może zostać zawarte wyłącznie za dobrowolną i obopólną zgodą, odpowiednio wyrażoną. Doceniając tradycyjną w wielu kręgach kulturowych rolę rodziny w kierowaniu decyzjami dzieci, należy wystrzegać się wszelkiego przymusu, który przeszkadzałby w wyborze określonej osoby na współmałżonka. Przyszli małżonkowie posiadają pra-

wo do wolności religijnej; tak więc żądanie odrzucenia wiary lub zmiany wyznania niezgodnie z sumieniem, stawiane jako warunek zawarcia małżeństwa, jest pogwałceniem tego prawa. W naturalnym uzupełnianiu się mężczyzny i kobiety oboje oni posiadają w małżeństwie tę samą godność i równe prawa” [Karta Praw Rodziny, art.].

Kościół wyraża zainteresowanie rodziną, ponieważ jest świadomy, że jest ona podstawowym środowiskiem życia osoby. Rodzina jest grupą pierwotną i – spośród wszystkich innych grup społecznych – najdłużej oddziałuje na jednostkę. W niej dzieci, młodzież i dorośli spotykają się z wartościami, które kształtują relacje społeczne. Szczęśliwe życie rodzinne, ciepły klimat domowy, bliskie więzi emocjonalne, życzliwy dialog członków rodziny ma niezmiernie ważne znaczenie dla socjalizacji. Wartości religijne i społeczne, które są nabywane w ciągu życia człowieka, najpierw są kształtowane w rodzinie, a dopiero następnie w innych grupach i społecznościach, a także w globalnym społeczeństwie. Rodziny katolickie, przyjmują głoszone przez Kościół wartości, starają się zachowywać podawane normy i w szerokim zakresie podejmują działania pedagogiczne.

Współczesne rodziny katolickie żyją jednak w trudnym kontekście różnych destruktywnych wpływów, takich jak liberalizacja poglądów w dziedzinie etycznej czy dewaluacja tradycyjnych wartości, a także wiele rodzin boryka się z negatywnymi skutkami mechanizmów wolnego rynku (bieda, bezrobocie, bezdomność, ubóstwo), co powoduje osłabienie więzi rodzinnych i różnego rodzaju zakłócenia w procesie socjalizacji i wychowania społecznego. Niesprzyjające uwarunkowania makrospołeczne i wewnątrzrodzinne powodują wzrost zachowań patologicznych w postaci agresji między członkami rodziny, braków w zaspokajaniu potrzeb opiekuńczych oraz różne uzależnienia, a także nadmierną emocjonalność, liberalizację postaw, co zakłóca rozwój społeczny dzieci i młodzieży.

Kościół katolicki permanentnie podejmuje różnego rodzaju działania skierowane na rodziny, aby udzielać im skutecznej pomocy w działaniach formacyjnych, a także doskonalić świadomość wychowawczą rodziców oraz realizować edukację rodziców, aby udoskonalić funkcjonowanie tej wspólnoty [Jusiak, 2008, ss. 233–251]. Wychodzi się ze słusznego założenia, że zdobywanie wiedzy pedagogicznej przez rodziców z zakresu wychowania, opieki oraz poznanie skutecznych metod i środków oddziaływania wychowawczego, a także tworzenie chrześcijańskiej atmosfery w rodzinie, która powinna być według nauki Kościoła, przepojona miłością, szacun-

kiem i życzliwością. Kościół stara się współpracować z rodziną, ponieważ ma świadomość, że ona w sposób istotny wpływa na rozwój dzieci i młodzieży, także na życie religijne, a zwłaszcza na życie moralne i kształtowanie osobowości społecznej (zwłaszcza dzieci i młodzieży), w konsekwencji na kreację postaw wobec innych. Zachęca też rodziców, aby w trosce o rozwój swoich dzieci podejmowali współpracę z innymi instytucjami wychowawczymi, szczególnie ze szkołą [Cudak, 1991, s. 10]. Oddziaływanie rodziny i innych instytucji (np. szkoły) w zakresie wychowania społecznego musi przebiegać w warunkach określonej autonomii i wolności dzieci i młodzieży, przy zapewnieniu optymalnych warunków rozwoju ludzkich i chrześcijańskich wartości oraz stosowaniu przemyślanego stylu wychowania, w którym akcentuje się normy moralne i stwarza emocjonalny klimat wspierający dzieci i młodzież. Rodzina i szkoła stanowią znaczącą część świata ludzkiego i spełniają rolę wzoru działania oraz stanowią uniwersalną podporę i oparcie [Wrońska, 2003, s. 26].

Szeroką wykładnię na temat małżeństwa i specyfiki chrześcijańskiej rodziny przedstawił Sobór Watykański II w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*, stawiając ją na pierwszym miejscu wśród spraw, które budzą troskę tej instytucji (art. 46). Rodzina jest głęboką wspólnotą życia i miłości, która bierze swój początek ze stwórczej miłości Boga i stanowi podstawowe środowisko rozwoju, przekazu wartości moralnych i chrześcijańskich. Pełne wychowanie polega nie tylko na zabezpieczeniu dziecku warunków materialnych, ale na zaszczerpieniu i rozwijaniu w nim życia religijno-moralnego, czyli doprowadzenie do jego uspołecznienia (art. 48). Również inne dokumenty Kościoła katolickiego często podejmują problematykę rodzinną. Zainteresowanie tej instytucji rodziną wynika z przesłanek doktrynalnych oraz przekonania, iż jest ona pierwszą i podstawową szkołą życia religijnego i społecznego. Rozwój człowieka i jego ludzka dojrzałość związane są ze świadomym wejściem w określony świat wartości, a to dokonuje się w dużym stopniu w rodzinie. Dlatego postrzegana jest ona jako podstawowe środowisko wychowania, które zasadniczo formuje osobowość człowieka, w tym także kształtuje postawy społeczne. Chrześcijańska rodzina kształtuje postawę miłości i poprzez autentyczny dialog buduje wspólnotę osób [Jan Paweł II, *Familiaris Consortio*, nr 18].

Kościół katolicki przyjmuje tezę, że osoba ludzka jest w centrum wszelkiej aktywności. Swoją misję określa więc jako służbę człowiekowi w wymiarze duchowym i doczesnym. Harmonijnie funkcjonująca rodzina jest

podstawowym środowiskiem rozwoju osoby, jest dobrem w społeczeństwie, bowiem ona w zasadniczych ramach formuje osobowość dziecka, w tym także kształtuje postawy społeczne. W ujęciu katolickim rodzina jest fundamentalną szkołą miłości i podstawowym środowiskiem społecznego rozwoju człowieka⁶⁸.

Papież Jan Paweł II napisał: „Wszyscy członkowie rodziny, każdy wedle własnego daru, mają łaskę i odpowiedzialny obowiązek budowania dzień po dniu komunii osób, tworząc z rodziny szkołę bogatszego człowieczeństwa. Dokonuje się to poprzez łaskę i miłość wobec dzieci, wobec chorych i starszych; poprzez wzajemną codzienną służbę wszystkim; poprzez dzielenie się dobrami, radościami i cierpieniami. Podstawowym czynnikiem w budowaniu takiej komunii jest wymiana wychowawcza między rodzicami a dziećmi, w której każdy daje i otrzymuje” [Jan Paweł II, *Familiaris Consortio*, nr 18].

Kościół przyjmuje zasadę, że nad wychowaniem dzieci czuwają rodzice i oni są odpowiedzialni za ich rozwój. Jest wiele sposobów na pogłębianie więzów rodzinnych poprzez wzajemne oddawanie się w miłości, a relacje wewnątrzrodzinne są pogłębiane poprzez fakt przebywania razem, dialog, pomoc w pracy, wspólne spędzanie wolnego czasu i wspólne przezwyciężanie rozmaitych konfliktów. Źródło bogactwa interpersonalnych odniesień stanowi także pielęgnowanie tradycji i rodzinnych uroczystości. Komunia miłujących się osób, umocniona specjalnym sakramentem, tworzy – według soborowego określenia – Kościół domowy [*Lumen Gentium*, art. 11].

Rodzina jest rzeczywistością o charakterze dynamicznym, która razem z całym społeczeństwem uwikłana jest w różnorodne i złożone procesy społeczne. Kościół uświadamia wierzącym, że w kontekście współczesnych uwarunkowań rodziny powinny położyć większy nacisk na dowartościowanie relacji interpersonalnych z uwzględnieniem autonomii i poszanowaniem odrębności oraz zachęca do harmonii i porozumienia interpersonalnego, akcentując potrzebę partnerstwa, które winno opierać się na pogłębionym rozumieniu godności osoby ludzkiej.

⁶⁸ „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są zobowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że jego ewentualny brak z trudnością dalby się zastąpić. Do rodziny bowiem należy stworzyć taką atmosferę rodzinną, przepojoną miłością i szacunkiem do Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dziecka. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom” (Sobór Watykański II *Gravissimum educationis* art. 3).

W koncepcji chrześcijańskiej celem wychowania jest szczęście człowieka (szczęście ziemskie i błogosławieństwo wieczne), a drogą do tego jest integralny rozwój, czyli rozwój fizyczny, umysłowy, uczuciowy, moralny, duchowy i oczywiście społeczny (uspołecznienie). Ma więc być rozwinięty fizycznie (zdrowy, silny, odporny), intelektualnie (posiadać potrzebną mu wiedzę), moralnie i społecznie (życie duchowe, wysoką moralność, piękny charakter, szlachetne zasady postępowania wobec innych).

Należy stwierdzić, że aktywność Kościoła wobec rodziny jest bardzo różnicowana. Obejmuje ona wszelkie działania zmierzające do aktywizacji rodziny oraz do wydobycia z niej wszelkich możliwości naturalnych i duchowych, które z różnych powodów dotychczas nie zostały dostrzeżone i zrealizowane. Wyraża się to przede wszystkim w działaniach doradczych, najczęściej realizowanych przez różnego rodzaju poradnie, a także w pracy edukacyjnej (poszerzanie wiedzy i umiejętności na kursach, konferencjach, szkoleniach, propagowanie odpowiednich wartości i zachowań) i działania wspierające rodziny, które dokonują się poprzez inicjowanie grup wsparcia, różne formy pomocy (wsparcie materialne), zaangażowanie społeczne i polityczne. Katolickie podejście akcentuje, że rodzina nie może być traktowana wyłącznie jako przedmiot określonych oddziaływań, ale sama jest aktywnym podmiotem działań społecznych.

4. Rodzina katolicka jako środowisko uspołecznienia

Kościół katolicki jednoznacznie opowiada się za tezą, że dla rozwoju osobowego człowiek potrzebuje życia społecznego i ono odpowiada naturze człowieka [*Katechizm Kościoła Katolickiego*, art. 2207]. Pokreślą się szczególną rolę rodziny, bowiem jest ona podstawowym środowiskiem socjalizacji, jest naturalną społecznością, która wprowadza jednostkę w życie społeczne [*Gaudium et spes*, nr 52]. Współczesne katolickie koncepcje pastoralne podkreślają, że rodzina nie może być traktowana wyłącznie jako przedmiot określonych wpływów, ale winna ona być aktywnym podmiotem działań religijnych i społecznych [Jusiak, 2009, s. 88].

Rodzina chrześcijańska w procesie socjalizacji i wychowania zmierza do tworzenia klimatu dla integralnego rozwoju (w religijnym rozumieniu ma inspirować do świętości). Nawiązanie właściwej relacji między jednostką a społecznością (innymi członkami rodziny, różnymi grupami i społecznościami) jest niezbędne dla osiągnięcia chrześcijańskiej doskonałości. Człowiek jest bowiem istotą społeczną. Chrześcijańskie powołanie czło-

wieka wymaga jego doskonałości ziemskiej, w tym i społecznej. Piękno życia chrześcijańskiego jest budowane w ciągu całego doczesnego życia, w którym kształtowana jest doskonałość życia w Bogu.

Doskonałość chrześcijańska wymaga odpowiedniego życia w społeczeństwie. Człowiek nie może całkowicie wyalienować się i uciec w sferę prywatności, obejmującej tylko jego sprawy osobiste, musi otworzyć się na innych. W chrześcijaństwie podkreśla się konieczność otwarcia się szczególnie na rodzinę oraz osoby potrzebujące, a więc na białych, chorych, osamotnionych, zmarginalizowanych, a także na niesprawiedliwość, ludzkie rozterki, wojny, samotność i nieszczęścia, destrukcyjne struktury społeczne (powinno się dążyć do ich uzdrawiania i przezwycięzania zła). Wyznacznikiem zaangażowania społecznego jednostki jest dobro wspólne społeczeństwa, które jest określane przez wartości chrześcijańskie. Wartości bowiem nadają kierunek działaniom⁶⁹ [Rokeach, 1973, s. 248].

Można więc stwierdzić, że rodziny chrześcijańskie zmierzają do uspołecznienia swoich członków, czyli kształtują umiejętność pełnienia prospołecznych ról oraz wyrabiają predyspozycje do podporządkowania postępowania jednostek dobru zbiorowemu, a także wyrabiają dyspozycje do zaspokajania własnych potrzeb w harmonii z interesem innych członków grupy, czyli dobrem wspólnym. Występuje tu zgodność z założeniami chrześcijańskiej antropologii i aksjologii.

Rodziny katolickie starają się żyć według ideałów chrześcijańskich, a wśród nich istotne miejsce zajmują relacje interpersonalne, dlatego w naturalny sposób jest w nich realizowane wychowanie społeczne. Rodzice wykorzystują różne sytuacje domowe, aby przekazywać wartości społeczne i starają się zwracać uwagę na sposoby komunikacji interpersonalnej oraz wzajemny dialog, kształtują atmosferę miłości, otwartości i życzliwości oraz niwelują czynniki, które mogą zaburzać rozwój społeczny dziecka. Dzieci już od najmłodszych lat życia, obserwując zachowania swoich rodziców (żyjących według ideałów chrześcijańskich), w sposób naturalny (bardziej lub mniej świadomy), internalizują wartości uznawane przez rodziców i zasady kultury osobistej oraz naśladują ich postępowanie. Wychowanie społeczne dziecka odbywa się nie tylko poprzez proces interakcji rodzice – dzieci, ale także znaczny wpływ na postawy społeczne mają oddziaływa-

⁶⁹ Podstawowym podłożem orientacji prospołecznej są wartości i one są czynnikiem rozstrzygającym o ukierunkowaniu dążeń osoby oraz faktycznymi jej działaniami. Wartości nadają kierunek działaniom, stanowią swoiste źródło selekcji pewnych sposobów postępowania czy formułowania na własny użytek norm kierujących zachowaniami.

nia rodzeństwa, przede wszystkim starszego wiekiem, a także pokolenia dziadków. Transmisja wartości etycznych, norm społecznych, tradycji i postaw społecznych dokonuje się dzięki przekazywaniu dziecku przez dorosłych dorobku kultury przeszłych pokoleń, a to tworzy swoistego rodzaju wzorzec – model do naśladowania.

Właściwa socjalizacja dokonuje się wówczas, gdy rodzina realizuje swoje funkcje i optymalnie zaspokaja potrzeby swoich członków, w ten sposób tworzy rodzinną wspólnotę i formuje właściwe postawy wobec innych, przyczyniając się do rozwoju jednostek i społeczeństwa. Podstawową zasadą chrześcijańską jest miłość, która buduje prawdziwą wspólnotę i tworzy właściwą więź rodzinną. Miłość rodzinna stanowi podstawowy warunek właściwego rozwoju człowieka i jego poprawnego funkcjonowania. Daje poczucie bezpieczeństwa, zaufania i radości, uczy sposobów odnoszenia do innych ludzi i przekazuje najważniejsze wartości. Dokonuje się to w procesie socjalizacji i wychowania, poprzez słowo (pouczanie), przykład i doświadczenie [Braun-Galkowska, 1997, s. 201].

Katolickie rodziny starają się żyć miłością (główna zasada chrześcijańska), a więc praktykują życzliwość, serdeczność, tworzą atmosferę ciepła i dobroci oraz kształtują postawy opiekuńcze. Podstawową cechą chrześcijańskiego życia rodzinnego jest rozsądna miłość, wyrażająca się w akceptacji, ale i w jasno określonych wymaganiach (respektowanie przykazań, wartości i norm chrześcijańskich). Wspólnotowe życie katolickiej rodziny wpływa korzystnie na przebieg procesu socjalizacji i wychowania społecznego oraz uczenia się ról społecznych, kultury życia oraz postaw opiekuńczych⁷⁰.

5. Chrześcijańska metoda wychowania

W rodzinach stosuje się różnorodne metody wychowawcze. Najczęściej wyróżnia się style oddziaływań wychowawczych określane jako: autorytarny, demokratyczny i partnerski, liberalny itd. Współcześnie w kulturze europejskiej dominują tendencje indywidualistyczne i liberalne, w związku z tym często stosuje się wychowanie określane jako liberalne i bezstresowe⁷¹. Inaczej sprawa ta przedstawia się w rodzinach chrześcijańskich.

⁷⁰ Stwierdza się, że w społeczeństwach, gdzie zaniedbuje się w rodzinach kształtowanie postaw opiekuńczych, ujawnia się tendencja do akceptacji aborcji i eutanazji.

⁷¹ Bezstresowe wychowanie to praktyki wychowawcze wyrażająca się w akceptacji wszystkich poczynąń dzieci oraz unikanie odmawiania ich prośbom oraz nieingerowanie w ich socjalizację,

Rodziny chrześcijańskie najczęściej starają się stosować metodę opartą na dojrzałej miłości, którą można określić jako *chrześcijański styl mistrzowski*. Najogólniej można go scharakteryzować jako pedagogiczne oddziaływanie mistrza (rodzica, nauczyciela, osób dojrzałych) na wychowanka (dziecko, podopiecznego, młodsze pokolenie), realizowane w duchu autentycznej miłości, oparte na osobowym partnerstwie i autorytecie wychowawcy oraz jasno określonych i rozumnych zasadach, które są przyjmowane wolnym i rozumnym aktem tak przez wychowawcę, jak też w procesie oddziaływania pedagogicznego przez wychowanka (wychowanków). Wzorem tego stylu jest postawa Jezusa wobec swoich uczniów. Mistrz okazywał najwspanialsze postawy miłości (*Nikt nie ma większej miłości od tego kto oddaje życie za przyjaciół*; J 15,13) i szacunku dla swoich uczniów, równocześnie przekazywał im trudne prawdy religijne i wymagał zrozumienia i akceptacji, uczniowie w zasadzie (nie wszyscy!) aktem wolnego wyboru przyjmowali podawaną przez Mistrza naukę ze względu na autorytet, którym obdarzali Mistrza⁷². Współcześnie można zaobserwować bardzo interesujące zjawisko, z jednej strony uwidacznia się tendencja do negowania wszelkich autorytetów, a z drugiej obserwuje się szukanie autentycznych autorytetów (fenomen papieża Jana Pawła II, który był autorytetem dla ogromnych rzesz młodzieży) i dążenie do oparcia się o coś co jest niezawodne, dające poczucie bezpieczeństwa⁷³. Należy zaznaczyć, że współcześnie kwestionowany jest autorytet rodziców i Kościoła, ale nadal obie te instytucje cieszą się dużym uznaniem. Należy uświadomić sobie fakt, że współcześnie dominuje typ społeczeństw demokratycznych, otwartych, pluralistycznych, w których

a także brak kar, brak oczekiwań rodziców i zezwalanie na znaczną swobodę zachowań dziecka. Tego rodzaju koncepcja jest efektem propagowania takich teorii i systemów pedagogicznych jak: edukacja humanistyczna (*humanistic education*), edukacja nienarzucająca opinii i ocen (*value-free education*), antypedagogika, edukacja afektywną (*affective education*), wychowanie bez granic, wychowanie pajdocentryczne, progresywizm wychowawczy (John Dewey). Niektórzy uważają, że wychowanie bezstresowe powoduje zaburzenia rozwoju dziecka.

⁷² Autorytet to wpływ osoby (lub organizacji) cieszącej się ogólnym uznaniem na życie jednostek i społeczeństwa. Osoba obdarzona autorytetem jest w pewnym sensie niekwestionowanym nauczycielem (ze względu na posiadaną mądrość), jest arbitrem w sprawach trudnych, spornych, konfliktowych, niejasnych, jest wzorem, który należy naśladować, który może być punktem odniesienia, potwierdzenia lub odrzucenia czy uwiarygodnienia informacji lub działań.

⁷³ Współczesne załamanie się trwałych autorytetów (rodziców, nauczycieli, duchownych) powoduje różne trudności w życiu młodego człowieka i szukanie innych punktów oparcia, którego młody bardzo potrzebuje. Można zauważyć tęsknotę młodzieży za ładem, harmonią, porządkiem wewnętrznym, hierarchią, bo to pozwala uporządkować wiele problemów nurtujących człowieka.

w ogóle tradycyjne autorytety podlegają zakwestionowaniu, a w ich miejsce lansuje się różnego rodzaju idoli.

W chrześcijańskim stylu wychowania przyjmuje się niekwestionowany autorytet Boga oraz osób żyjących w łączności z Bogiem, a także wychowawców (prawie powszechnie akceptowany jest autorytet rodziców i hierarchii kościelnej). W omawianej metodzie wychowawcy to osoby bardziej dojrzałe życiowo, które towarzyszą mniej doświadczonym w ich drodze życiowej (w dążeniu do doskonałości i świętości).

6. Elementy pedagogii społecznej w katolickiej rodzinie

Rodziny katolickie – w procesie socjalizacji i wychowania – zwracają szczególną uwagę na wychowanie społeczne. Starają się one oddziaływać na sferę intelektualną dzieci i młodzieży, podając podstawowe zasady życia chrześcijańskiego (dekalog i normy katolickie). Stosuje się najpierw prosty sposób uczenia i przekazywania wiedzy religijnej, czyli podawania wskazań, zaleceń, nakazów, zakazów moralnych. Na dalszym etapie – szczególnie w odniesieniu do młodzieży – rodzice stosują metodę wyjaśniania i przekonywania (odwołując się do racjonalnych argumentów). Często posługują się wzorami i przykładami (życiorysy świętych), dążąc do kształtowania zachowań zgodnych z chrześcijańskimi normami społecznymi.

W optymalizowaniu katolickiego procesu wychowania oprócz oddziaływania na intelekt, stosuje się również oddziaływanie na sferę emocjonalną, a tu ważną rolę pełni aprobata i dezaprobata oraz nagrody i kary. Karanie i nagradzanie (przez rodziców, a przede wszystkim przez Boga) mają na celu wyeliminowanie negatywnych zachowań i tworzenie sytuacji, które sprzyjają zachowaniom moralnym (społecznym). Jednak nie wszyscy rodzice posiadają odpowiedni stopień świadomości wychowawczej, co niekiedy powoduje nieracjonalność podejmowanych działań rodzicielskich. Poza tym zewnętrzne uwarunkowania kulturowe i społeczne mogą dezorganizować życie rodziny chrześcijańskiej oraz zaburzać wspólnotę członków rodziny, dlatego też nieraz ujawnia się dysonans w społecznym wychowaniu dzieci.

Katolicki rodzice i osoby starsze (dziadkowie, starsze rodzeństwo) w kształtowaniu postaw społecznych dzieci i młodzieży posługują się własnym przykładem. Świadomie podejmują określoną aktywność, aby dać przykład. Dużo tego rodzaju działań ma charakter wsparcia, pomocy i opieki wobec osób potrzebujących we własnym środowisku i wobec in-

nych. W rodzinie działania opiekuńcze podejmowane są szczególnie wobec dzieci, matek (katolickie matki będące w ciąży, określane są jako będące w *stanie błogosławionym*), niemowląt i małych dzieci, wobec osób chorych i starszych oraz innych potrzebujących.

Niestety nie wszystkie rodziny przynależne do Kościoła w pełnym zakresie przyjmują i urealniają chrześcijańskie wartości społeczne. Niekiedy ulegają bodźcom zewnętrznym i zbyt łatwo pozbywają się wartości, norm i wzorów zachowań chrześcijańskich, w konsekwencji nie oddziałują przykładem [Dyczewski, 1994, s. 33]. W wielu rodzinach ujawniają się różne patologie, co staje się źródłem przykrości dla niektórych jej członków, podłożem napięć i frustracji, rozluźnienia się więzi rodzinnych [Żebrowski, 1994, s. 21]. Współcześnie wiele rodzin, w tym i katolickich, ulega modnemu konsumpcjonizmowi i koncentruje się przede wszystkim na sprawach bytowych (*mieć przed być*). W konsekwencji przyjmuje się nietrafne metody i środki wychowawcze, w których nie bierze pod uwagę psychicznych i duchowych potrzeb dzieci i młodzieży. Niektórzy rodzice mają tendencję do przesadnego zaspokajania potrzeb materialnych i biologicznych, a trudno jest im nawiązać prawdziwy emocjonalny kontakt ze swoimi dziećmi, a więc dbają przede wszystkim o jedzenie i ubranie, kupują drogie prezenty, ale trudno jest im zaspokajać potrzeby bezpieczeństwa, akceptacji, kontaktu psychicznego u dzieci.

Zakończenie

Katolickie rodziny, ze względu na kardynalną zasadę miłości bliźniego, starają się świadomie realizować proces wychowania społecznego. Realizowane jest to według jednoznacznych zasad moralnych (chrześcijańskie normy etyczne) i sprawdzonych metod wychowawczych (nagrody i kary), poprzez chrześcijański styl oddziaływań wychowawczych (*styl mistrza*) oraz przykład dojrzałych chrześcijan (rodziców i wychowawców chrześcijańskich). Rodziny katolickie poprzez wychowanie i socjalizację wprowadzają dzieci i młodzież w chrześcijańskie pełnienie ról społecznych.

Bibliografia:

- Braun-Galkowska M. (1997), *Rodzina jako wartość*, „Ateneum Kapłańskie”, nr 2–3.
- Cudak H. (1991), *Środowisko rodzinne a rezultaty pracy szkoły*, Kielce.
- Cudak H. (2001), *Znaczenie rodziny w wychowaniu i rozwoju dziecka*, Warszawa.

- Dudek R. (1990), *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków.
- Dyczewski L. (1994), *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Lublin.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*.
- Jana Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris Consortio*.
- Jan Paweł II, List do rodzin, *Gratissimam sane*.
- Jan Paweł II, List do kobiet *Mulieris dignitatem*
- Jusiak R. (2009a), *Kościół katolicki wobec wybranych kwestii społecznych i religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Lublin.
- Jusiak R. (2009b), *Zaangażowanie Kościoła katolickiego w sprawy rodziny. Refleksje socjologiczno-pedagogiczne*, „Pedagogika Rodziny”, nr 4 (2009).
- Jusiak R. (2008), *Rodzina w trosce Kościoła katolickiego w Polsce*, „Roczniki Pedagogiki Rodziny. Studia i rozprawy”, t. 9.
- Jusiak R. (2007) *Parafia katolicka a edukacja rodziców*, w: *Rodzicielstwo. Wybrane zagadnienia kontekstów edukacyjnych*, D. Opozda (red.), Lublin.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Rokeach M., *The Nature of Human Values*, New York 1973.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele *Gaudium et spes*.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*.
- Stolica Apostolska, *Karta Praw Rodziny*, 22 października 1983 r.
- Szewczyk W. (1993), *Przygotowanie do małżeństwa*, Warszawa.
- Tyszka Z. (1997), *Struktura i funkcje rodziny*, w: *Podstawowe pojęcia z zagadnienia socjologii rodziny*, Z. Tyszka, A. Wachowiak (red.), Poznań.
- Wrońska K. (2003), *Rodzina jako kategoria aksjologiczna w refleksji pedagoga społecznego*, w: *Środowiska wychowawcze i edukacja dorosłych w dobie przemian*, T. Aleksandra (red.), Kraków.
- Żebrowski J. (1994), *Rodzinne uwarunkowania przestępczości nieletnich*, w: *Patologia społeczna w strukturze przeobrażeń ustrojowych Polski*, T. Soltysiak, E. Bielicki (red.), Bydgoszcz.

Konstantinos Tsirigotis, Ewa Lewik-Tsirigotis, Katarzyna Dydyna
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

Autyzm w rodzinie – problemy i próby pomocy

Streszczenie

Choroba czy niepełnosprawność jednego członka rodziny, tj. jednej z najbliższych osób, stanowi sytuację trudną, wymagającą uruchamiania mechanizmów zaradczych nie tylko u chorego czy niepełnosprawnego, lecz również u pozostałych członków, którzy muszą opiekować się tą osobą. Sytuacja staje się jeszcze trudniejsza, jeśli jest to poważna dysfunkcja w funkcjonowaniu psychologicznym i do tego przewlekła. Innymi słowy choroba może stanowić obciążenie, a nawet przeciążenie nie tylko dla samego chorego czy niepełnosprawnego, lecz również dla jego bliskich. Autorzy w tej pracy dokonali przeglądu najważniejszych systemów i form pomocy dla rodzin chorych na autyzm.

Słowa kluczowe: *autyzm, rodzina, pomoc, terapia*

Autism in Family – Problems and Help Attempts

Summary

Illness or disability of one family member, i.e. one of the closest persons, is a difficult situation, requiring activation of coping mechanisms not only by the patient or the disabled one, but also by the other family members, who must look after that person. The situation becomes even more difficult if it is a serious and in addition a chronic dysfunction in the psychological functioning. In other words, the disease may constitute strain (stress) or even overstrain (distress) not only for the patient or the disabled, but also for his family and his close ones. The authors of this work have reviewed the most important systems and forms of help for families with autism.

Keywords: *autism, family, help, therapy*

Wstęp

Choroba czy niepełnosprawność jednego członka rodziny, tj. jednej z najbliższych osób, stanowi sytuację trudną, wymagającą uruchamiania mechanizmów zaradczych nie tylko u chorego czy niepełnosprawnego, lecz również u pozostałych członków, którzy muszą opiekować się tą osobą. Sytuacja staje się jeszcze trudniejsza, jeśli jest to poważna dysfunkcja w funkcjonowaniu psychologicznym i do tego przewlekła. Innymi słowy choroba może stanowić obciążenie, a nawet przeciążenie nie tylko dla samego chorego czy niepełnosprawnego, lecz również dla jego bliskich [Tsirigotis, Gruszczyński, Krawczyk, 2010].

Termin „autyzm wczesnodziecięcy” (Early Infantile Autyzm) wprowadził w 1943 Leo Kanner i opisał go jako niezdolność do wchodzenia w normalny sposób w relacje z ludźmi i sytuacjami oraz jako skrajne wycofanie, które sprawia, że kiedy to tylko jest możliwe wszystko, co przychodzi do dziecka z zewnątrz jest pomijane, ignorowane, odrzucane [Kanner, 1943]. Termin pochodzi od greckiego wyrazu *αυτος* (sam, własny); autyzm wczesnodziecięcy należy odróżniać od autyzmu jako objawu osiowego schizofrenii, który wprowadził Bleuler; zresztą jak zauważa Mazurkiewicz, w sprawie schizofrenii dziecięcej nie może być dyssolucji tam, gdzie nie odbyła się ewolucja [Mazurkiewicz, 1980; Tsirigotis, Gruszczyński, 2005].

1. Rodziny dzieci autystycznych

1.1. Wpływ autyzmu dziecka na rodziców

Kiedy pojawia się w rodzinie dziecko, rodzice snują marzenia i plany na temat jego przyszłości. I nagle okazuje się, że dzieje się coś niepokojącego z dzieckiem. Pomimo tego, iż wygląda zdrowo, siedzi, chodzi, a nawet mówi pierwsze słowo to jednak nie wyciąga rączek do rodziców, nie przytula się, nie uśmiecha, nie patrzy w oczy i tak dziwnie macha rękami przed oczami albo kręci w kółko pokrywką od garnka [Słomińska, 2003].

Rodzice dziecka autystycznego od momentu, gdy zauważą nieprawidłowy rozwój dziecka, żyją w znacznym niepokoju, a otrzymując informacje o rozpoznaniu autyzmu, przeżywają szok. Pojawia się poczucie smutku, żalu, buntu, a następnie chęć, aby pomóc dziecku; często czują się zagubieni i żyją w dużym stresie [Komender, 2009]. Skala negatywnych emocji, które przeżywają rodzice, może być różna i zależy to od wielu czynników. Jednym z nich jest czas, jaki zajmuje rodzicom odkrycie niepełnosprawno-

ści dziecka, a także sposób i jakość przekazanej diagnozy. Również poziom tolerancji społeczeństwa na osoby, które odbiegają od tak zwanej normy, a także sama postawa rodziców wobec niepełnosprawności to kolejne ważne czynniki. Możliwość korzystania z różnorodnej pomocy społecznej i psychologicznej, zdolność radzenia sobie z własnymi przeżyciami emocjonalnymi, odporność na stres oraz umiejętność dostosowania się do nowych warunków życia to elementy mające wpływ na rozmiar i siłę emocji przeżywanych przez rodziców. Ważnym czynnikiem, który również wpływa na doświadczane odczucia są strategie radzenia sobie ze stresem. Lepiej radzą sobie z nim osoby, które koncentrują się na problemie i planują jego rozwiązanie, niż osoby opierające się na emocjach (które mogą doprowadzić nawet do depresji) lub na unikaniu, gdzie nie następuje rozwiązanie problemu [Patyk, 2009].

Autyzm stwarza w rodzinie sytuacje, które nie są znane w przypadku innych zaburzeń. Wynikają one przede wszystkim z defektów poznawczych i ich pochodnych i obejmują: zaburzenia komunikacji, samookaleczenia, napady złości, zachowania obsesyjno-kompulsywne, zaburzenia relacji społecznych oraz zależność od innych na całe życie [Randall, Parker, 2010]. Wyróżnić można co najmniej trzy typy zachowań rodziców dzieci z autyzmem. Typ pierwszy to rodzic wycofujący się z kontaktu z dzieckiem w wyniku czego ma poczucie, że dziecko go nie odrzuca. Przestaje także doznawać poczucia bezsilności wobec zachowania dziecka. Kiedy dziecko dorasta, rozwija się i w miarę trwania terapii zwiększa swoją zdolność do nawiązywania kontaktów, rodzice nie zauważają tego i nadal uważają swoje dziecko za niezdolne do zachowań społecznych. Typ drugi to rodzic narzucający dziecku określone zachowania. Na kontrolę zachowania ze strony rodzica dziecko może odpowiadać uległością, co powoduje pozorną poprawę kontaktu, dziecko może jednak wycofać się z interakcji. Nadmierna dyrektywność utrudnia aktywność dziecka w sferze poznawczej, zmniejsza zadowolenie z własnych dokonań, zainteresowanie przedmiotami. Typ trzecich zachowań rodziców to zachowania ambiwalentne. Rodzic próbuje zbliżyć się do dziecka, poszukuje z nim kontaktu, a w następnym momencie unika go, co dla dziecka jest niezrozumiałe i nasila jego dezorientację w sytuacjach społecznych oraz relacjach interpersonalnych [Komender, 2009].

Badania wykazały, że trudnych sytuacji na co dzień doznają częściej matki niż ojcowie. Związane jest to z większą emocjonalnością kobiet. Bardzo stresujące dla matek dzieci autystycznych są relacje z dalszą rodziną

(brak okazywania dziecku uczuć, traktowanie jak „dziwaka”), relacje z mężem (nieporozumienia dotyczące metod wychowawczych), przebywanie dziecka w szkole (nadmierne wymagania edukacyjne). Dla ojców natomiast najbardziej stresujące okazały się relacje z żoną (konflikty na temat metod wychowania) oraz pobyt dziecka w szkole (brak zrozumienia dla potrzeb rodziców oraz dziecka). Do rzadziej stresujących sytuacji matki zaliczyły relacje sąsiedzkie (gapienie się, wytykanie palcami), korzystanie z pomocy poradni psychologiczno-pedagogicznych (problemy z uzyskaniem niezbędnych dokumentów), korzystanie z usług służby zdrowia (traktowanie rodziców jak intruzów, problemy z wykonaniem badań). Dla ojców rzadziej stresujące okazały się kontakty z dalszą rodziną (brak zrozumienia dla choroby dziecka), korzystanie z usług służby zdrowia (problemy z pozyskaniem skierowań do specjalistów), wykonywanie pracy zawodowej (z powodu pracy brak czasu dla dziecka). Najmniej stresujące natomiast dla ojców sytuacje związane były z relacjami sąsiedzkimi (niechęć do kontaktów z rodziną), korzystanie z usług poradni (brak propozycji terapii), relacje z rodzeństwem dziecka (świadomość, że poświęca się im mniej czasu niż dziecku autystycznemu). W przypadku matek najmniejszy stres wywoływały sytuacje związane z relacjami z rodzeństwem dziecka (świadomość poświęcania im mniejszej ilości czasu niż niepełnosprawnemu dziecku), pracą zawodową (konieczność częstych zwolnień).

W różny sposób rodzice radzą sobie ze stresem, matki podchodzą bardziej emocjonalnie do sytuacji problemowych związanych z dzieckiem, ojcowie podejmują działania, które mają rozwiązać dany problem.

Istnieje wiele trudnych sytuacji związanych z wychowywaniem dziecka autystycznego. Rodziny często pozbawione są wsparcia ze strony dalszej rodziny i muszą samotnie radzić sobie z problemami, które mogą przekraczać ich możliwości psychiczne i fizyczne. Szkoły, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, służby zdrowia niekoniecznie zawsze wywiązują się ze swoich zadań. Rodzice obciążeni terapią, wychowywaniem i zwykłymi obowiązkami domowymi rzadko mogą liczyć na chwilę dla siebie [Patyk, 2009].

1.2. Wpływ autyzmu na rodzeństwo

Dotychczasowe badania pokazały, iż konsekwencje posiadania rodzeństwa z niepełnosprawnością nie są ani jednoznacznie negatywne, ani pozytywne.

Rodzice dziecka z autyzmem zazwyczaj poświęcają mu dużo swojego czasu, uwagi i energii. Badania DeMyer wykazały, iż rodzeństwo dzieci

autystycznych w większym odsetku (30%) odczuwało, że jest „zaniedbywane” przez rodziców. Ponieważ więcej czasu rodzice poświęcają dziecku autystycznemu, zdrowe rodzeństwo jest obciążone wieloma obowiązkami domowymi. Oczekuje się także od nich, że będą opiekować się swoim autystycznym bratem lub siostrą. Pod tym względem bardziej wygórowane wymagania stawiane są siostronom dzieci autystycznych, oczekuje się przejęcia przez nie roli „matki zastępczej”. Rodzeństwo dziecka autystycznego może odczuwać strach, zakłopotanie, niepokój, mieć poczucie winy, może wstydzić się swojego autystycznego rodzeństwa, szczególnie wtedy, gdy w towarzystwie innych ludzi zachowuje się ono niegrzecznie lub stwarza inne problemy. Badania wykazały, że bracia i siostry dzieci z autyzmem częściej doświadczają poczucia osamotnienia, mogą mieć kłopoty z nauką oraz z ułożeniem sobie relacji z rówieśnikami. Niektóre dzieci natomiast czerpią satysfakcję z tego, że uczą się radzić sobie i żyć z rodzeństwem niepełnosprawnym. Ponadto dzieci te wykazują więcej empatii i tolerancji wobec osób niepełnosprawnych, wyróżniają się większą dojrzałością i odpowiedzialnością [Randall, Parker, 2010].

1.3. Rodzice a trudne zachowania dzieci z autyzmem

Wszyscy rodzice, bez względu na to, jak ich dziecko się rozwija, przeżywają kłopoty wychowawcze, mają problemy z kontrolowaniem zachowania potomstwa. Nawet, jeżeli dziecko nie stwarza specyficznych problemów, rodzice mają skłonność do porównywania zachowania swojego dziecka z zachowaniem na przykład dziecka z sąsiedztwa. Rodzice dzieci autystycznych doświadczają obydwu rodzajów niepokoju. Muszą stawiać czoło trudnym zachowaniom swojego dziecka, a także w miarę dorastania dziecka autystycznego, coraz wyraźniej zauważają różnice w jego lub jej zachowaniach społecznych w porównaniu z rówieśnikami.

Najważniejszą kwestią przy ocenie trudnych zachowań jest stwierdzenie, czy dane zachowanie będzie wymagać interwencji. Pomocne w tym przypadku może być zastosowanie określonych kryteriów. Zarkowska i Clements zaproponowali kryteria, które mogą być stosowane w wielu przypadkach trudnych zachowań i przedstawiają się następująco: Zachowanie jest niewłaściwe pod względem natężenia bądź charakteru, biorąc pod uwagę poziom rozwoju lub wiek danej jednostki. Zachowanie jest niebezpieczne dla osoby przejawiającej je (np. samookaleczenie). Zachowanie jest niebezpieczne dla innych. Zachowanie powoduje duży stres u osób

mieszkających z dana osobą. Zachowanie w sposób niedopuszczalny zaburza jakość życia innych osób. Zachowanie stanowi dodatkowe poważne niebezpieczeństwo dla danej osoby, ponieważ blokuje jej możliwości zdobywania nowych doświadczeń i umiejętności. Zachowanie jest niezgodne z ogólnie przyjętymi normami społecznymi.

Częstą przyczyną niepokoju rodziców są kłopoty ze snem. Dzieci nie cierpią zbyt często z powodu braku snu, natomiast rodzice mają znacznie nadszarpnięte zdrowie fizyczne i psychiczne w wyniku zaistniałej sytuacji. Jeżeli uda im się namówić lekarza ogólnego, żeby wypisał odpowiednią receptę, często stosują leki nasenne. Spośród tych opiekunów, którzy stosowali leki nasenne, zdania na temat ich działania są podzielone. Jedni rodzice uważają, że pozwalają one dziecku szybciej zasnąć, a im samym zyskać dłuższe okresy nieprzerwanego snu, inni, że dziecko po ich zażyciu staje się jeszcze bardziej aktywne i pobudzone. Wielu rodziców wypracowało pomysłowe strategie radzenia sobie z bezsennością swoich dzieci. Jeżeli głównym problemem jest to, żeby dziecko chodziło spać o właściwej porze, rodzice stwarzają sytuację, która relaksuje dziecko (np. włączenie ulubionej bajki i ściszenie głosu w telewizorze dopóki dziecko nie zaśnie). W przypadku, kiedy dziecko chodzi po domu zamiast leżeć w łóżku, można zwiększyć liczbę ćwiczeń fizycznych przed snem. Rodzice, czując niechęć dziecka do pozostania w łóżku, która wynika ze strachu przed samotnym przebywaniem w pokoju, często zaczynają zabierać dziecko do swojego łóżka, z czasem odkrywają, że wystarczy pozostać w pobliżu zasypiającego dziecka. Większość problemów ze snem u dzieci z autyzmem przypomina te występujące u innych dzieci do mniej więcej ósmego roku życia. Zazwyczaj kłopoty są wynikiem błędów, jakie rodzice popełniają w rutynowych czynnościach poprzedzających pójście dziecka do łóżka.

Rodzice przeżywają stres, kiedy ich dziecko umyślnie wyrządza sobie krzywdę. Najczęściej spotykane formy samookaleczania to gryzienie rąk, uderzanie głową w ścianę i uderzanie się rękami po uszach oraz naciskanie palcami oczu. Zachowania te występują najczęściej u dzieci z najcięższymi formami autyzmu [Randall, Parker, 2010]. W przypadku pojawienia się takich zachowań, rodzice powinni ustalić, co jest ich przyczyną. Czasami dziecko okalecza się w trakcie zabawy. W takiej sytuacji można dziecku na kilka sekund zabrać zabawkę i odwrócić się od niego. Po tych kilku sekundach należy zwrócić się do dziecka i oddać mu zabawkę. Samookaleczanie jest czasem wyrazem potrzeby wycofania się z danej aktywności. Należy

umożliwić to dziecku, dając mu np. kocyk, żeby mogło się nim zasłonić lub wylądować na nim swoje napięcie. Czasami wystarcza, kiedy rodzice słowami lub cichym śpiewem próbują uspokoić swoje dziecko. Niekiedy jednak zachodzi konieczność założenia dziecku ochronnego kasku czy zabezpieczenia rąk. Pomocne może być również zwrócenie się o pomoc do dziecięcego psychiatry [Komender, 2009].

U dzieci autystycznych często występują napady złości i agresji (wrzaski, kopanie, bicie, plucie). Takie zachowania są następstwem jakiejś frustracji przeżywanej przez dziecko. Najczęściej stosowaną metodą przez rodziców jest odwrócenie uwagi dziecka, na przykład zaśpiewanie czegoś głośno, pokazanie czegoś za oknem [Randall, Parker, 2010]. Jeżeli jest taka możliwość, dziecko można umieścić w innym pokoju, gdzie nie wyrządzi sobie krzywdy. Izolacja działa uspokajająco, ponieważ nowe miejsce jest słabiej związane z przyczyną wystąpienia u dziecka ataku złości. Kiedy dziecko się uspokoi, należy od razu poświęcić mu czas i dać coś co lubi np. coś ze słodczy. W ten sposób dziecko uczy się, że gdy jest spokojne, spotyka je przyjemność [Komender, 2009].

Zachowania stereotypowe dzieci autystycznych są dla rodziców stresujące, ponieważ odmienność i dziwność tych zachowań natychmiast przyciąga uwagę innych osób w miejscach publicznych. Jest wiele form zachowań stereotypowych, a najczęściej spotykane to wirowanie lub kręcenie przedmiotami (np. częściami od zabawki), obserwowanie wirujących i obracających się przedmiotów (np. ubrania wirujące w pralce) oraz czynności motoryczno-sensoryczne, takie jak pstrykanie palcami, wachlowanie twarzy, machanie rękami. Niektóre zachowania stereotypowe mogą być przekształcone w czynności, z których będą płynąć korzyści dla rozwoju funkcjonalnego dziecka. Fascynacja dzieci autystycznych wirującymi przedmiotami jest wykorzystywana przez terapeutów i stosowana jako nagroda za wykonanie pożądaných, konkretnych czynności.

W przypadku nadaktywności charakterystycznej dla dzieci z zaburzeniami rozwojowymi, rodzice zazwyczaj znajdują skuteczne metody radzenia sobie z tą przypadłością. Dobrym sposobem jest pozwolenie na to, aby dziecko wylądowało nadmiar swojej energii poprzez ćwiczenia fizyczne. Rodzice zauważają, że ćwiczenia poprawiają koncentrację dziecka, pomagają zredukować nadaktywność. Większość dzieci w wieku 8–9 lat wyrasta z fazy nadaktywności, ale nadal wiele z nich nie rezygnuje z ćwiczeń fizycznych, do których się przyzwyczaiły [Randall, Parker, 2010].

Wiele dzieci autystycznych przejawia zachowania destrukcyjne, których natężenie zależy od stopnia rozwoju intelektualnego i fizycznego dziecka. Dzieci, niszcząc przedmioty nie robią tego złośliwie lub z chęci niszczenia. Zachowanie takie to wynik stereotypowego podchodzenia do materiału: rośliny są od tego żeby je wrywać, papier jest od tego, aby go drzeć. W przypadku występowania takich zachowań rodzice mogą próbować odwrócić uwagę dziecka od takich czynności [Komender, 2009]. Najczęściej rodzice usuwają z pomieszczeń niepotrzebne ozdoby i bibeloty, malują ściany farbami łatwo zmywalnymi.

Ponadto większość autystycznych dzieci przejawia nadwrażliwość na takie bodźce jak silne światło, głośne dźwięki czy niektóre zapachy. Zazwyczaj konieczna jest pomoc psychologa, aby dziecku pomóc przezwyciężyć lęk [Randall, Parker, 2010].

1.4. Autyzm a potrzeby rodziny

Autyzm to jedno z najbardziej złożonych i najtrudniejszych dla rodzin zaburzenie rozwoju. Radzenie sobie z problemem posiadania dziecka autystycznego zawsze wymaga od rodziny wprowadzenia długotrwałych i istotnych zmian adaptacyjnych.

Obecność dziecka z autyzmem w rodzinie może zagrażać realizacji niektórych jej potrzeb. Mogą być to potrzeby podstawowe (np. potrzeba bezpieczeństwa fizycznego), jak i potrzeby wyższe (np. potrzeba samorealizacji).

Wg Masłowa istoty ludzkie są motywowane przez hierarchiczny system podstawowych, „instynktoidalnych” potrzeb; hierarchia ta obejmuje potrzeby: fizjologiczne, bezpieczeństwa, afiliacji (przynależności) i miłości, szacunku oraz samorealizacji (samourzeczywistnienia). Hierarchia pociąga za sobą to, że niezaspokojone „niższe” potrzeby dominują i zwyciężają, gdy nastąpi konflikt z niezaspokojonymi „wyższymi” potrzebami. Samorealizacja wymaga zaspokojenia wszystkich pozostałych potrzeb. Wyższe potrzeby pojawiają się później tak w rozwoju ontogenetycznym jak i filogenetycznym. Oprócz tych grup podstawowych potrzeb wymienia Masłow jeszcze potrzeby poznawcze oraz potrzeby estetyczne [Tsirigotis, Gruszczyński, 2005]. Klasyfikacja Masłowa posłużyła zilustrowaniu przez Randalla i Parkera potencjalnych czynników stresogennych w rodzinie dziecka autystycznego. Wyniki badań w odniesieniu do modelu Masłowa były następujące. Potrzeby fizjologiczne i potrzeba bezpieczeństwa fizycznego: Istnieje

większe prawdopodobieństwo przytrafienia się fizycznej krzywdy dziecku autystycznemu, jeżeli wykazuje ono szczególnie prowokujące zachowania; rodzina odczuwa większy ciężar finansowy niż w przypadku dziecka zdrowego, a także ma poczucie ciągłej niepewności co do przyszłości. Potrzeba przynależności i miłości: Ograniczone kontakty społeczne, ograniczenie bliskości oraz rekreacji, różne reakcje ze strony osób spoza rodziny, wpływ na wzajemną akceptację rodziców. Potrzeba szacunku i sukcesu: Rodzice mają ograniczone możliwości robienia kariery i awansowania, a także obniżone poczucie własnych kompetencji. Potrzeby poznawcze: Rodzice mają ograniczone możliwości zrozumienia swojego dziecka, często z powodu braku informacji ze strony specjalistów. Potrzeby estetyczne: Następuje dezorganizacja życia rodzinnego spowodowana skomplikowanymi potrzebami oraz trudnościami wychowawczymi dziecka autystycznego; dochodzi do nadmiernie sztywnego podziału ról, nierównomiernych wymagań wobec członków rodziny (szczególnie wobec matki). Potrzeba samorealizacji: Rodzice mają ograniczone możliwości realizacji swoich zainteresowań oraz większe przeszkody na drodze do ich spełnienia.

Zazwyczaj matki dzieci autystycznych rezygnują z zawodowej kariery, ponieważ opieka nad takim dzieckiem jest czasochłonna i trudno o znalezienie odpowiedniego opiekuna. W tej sytuacji wiele matek swoją potrzebę sukcesu próbuje zaspokoić, kładąc większy nacisk na realizowanie się w roli matki. Innym stresującym czynnikiem dla rodziców są niejasności dotyczące sposobu kształcenia i rokowań na przyszłość ich dziecka, a także oczekiwań związanych z jego możliwościami. Wielu rodziców dzieci z autyzmem w celu pozbycia się tych niepewności kładzie duży nacisk na organizację codziennego życia. Potrzeba porządku jest znacznie silniejsza w takich rodzinach niż w rodzinach, które nie mają dziecka autystycznego.

W miarę jak dziecko dojrzeewa rodzina musi wprowadzać nowe sposoby dostosowywania się do jego zmieniających się potrzeb. Potrzeby dziecka autystycznego często zmieniają się szybciej niż możliwości adaptacyjne członków rodziny. Rodziny w takich momentach zmian potrzebują większego wsparcia i wiedzy, które pozwolą im zachować dystans w stosunku do żądań dziecka. Proces dystansowania się jest korzystny nie tylko dla rodziców (mogą mieć więcej czasu dla siebie), ale także dla dziecka i jego rozwoju, gdyż pomaga mu zdobyć większą samodzielność [Randall, Parker, 2010].

Rodzice, aby lepiej sobie radzić z problemami związanymi z wychowywaniem dziecka autystycznego powinni współpracować z psychologiem,

psychiatrą dziecięcym, pedagogiem, logopedą, a niekiedy i dietetykiem. Specjaliści ci bowiem mogą prowadzić terapię i zajęcia z dzieckiem, mogą wspierać ich w rozwijaniu umiejętności dziecka i ich własnych. Rodzice natomiast, będąc ekspertami w sprawie swojego dziecka, mogą specjalistom udzielić informacji o przebytych chorobach przez dziecko, jego zachowaniu w różnych sytuacjach oraz o dotychczasowym rozwoju [Komender, 2009].

2. Wybrane formy pomocy dla dzieci z autyzmem

2.1. Behawioralne podejście Lovaasa

Leczenie autyzmu to nadal trudny problem do rozwiązania. Przez wiele lat próby terapii, które były podejmowane wobec osób autystycznych, przynosiły bardzo słabe wyniki. Sądzone nawet, że ze względu na charakter tego zaburzenia, jakiegokolwiek oddziaływania mają ograniczone szanse powodzenia. Dopiero wprowadzenie wczesnej interwencji istotnie zmieniło sytuację. Dzieci objęte nią rozwijały się lepiej od swoich rówieśników, wobec których terapię podejmowano później. Na znaczną skuteczność działań, które podejmowane są wobec małych dzieci, wpływa plastyczność ich mózgu. Dzięki działaniom terapeutycznym następują istotne zmiany dotyczące zdolności językowych, zdolności społecznych oraz spadek nasilenia symptomów autyzmu. Rozpoczęta terapia we wczesnym okresie życia dziecka stanowi podstawę dla późniejszych oddziaływań.

Pierwszy model wczesnej interwencji dla dzieci z autyzmem powstał na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles, a jego autorem był Lovaas [Pisula, 2010]. Program Lovaasa oparty jest na behawioralnym modelu Skinnera. Kluczowe pojęcie w systemie Skinnera to zasada wzmocnienia. Wzmocnienie określonego zachowania oznacza dokonanie pewnej operacji, która zmienia prawdopodobieństwo wystąpienia danego zachowania w przyszłości [Skórczyńska, 2006]. Projekt Lovaasa został przewidziany dla dzieci, u których autyzm został rozpoznany przed ukończeniem przez nie pięciu lat. Terapia początkowo odbywa się w domu dziecka – wolontariusze oraz rodzice pracują z dzieckiem w warunkach „jeden na jeden”. Kolejny etap to praca w przedszkolu, nadal jednak odbywa się część zajęć w domu, a dziecko powoli zaczyna uczestniczyć w zajęciach grupowych [Pisula, 2010].

Podstawową techniką, która stosowana jest w modelu Lovaasa jest sesja oddzielonych od siebie prób. Składa się ona z czterech części: instrukcji,

odpowiedzi, konsekwencji i krótkiej przerwy przed następnym poleceniem. W niektórych przypadkach stosowane są podpowiedzi, które mogą mieć charakter fizyczny, m.in. prowadzenie rąk dziecka, lub wizualny, np. gest. W każdej próbie wzmocnienie jest dawane natychmiast. Ważne jest, aby nie każda odpowiedź była pochwalana. Terapeuta, stosując wzmocnienia, wskazuje, która odpowiedź jest właściwa.

Swego czasu pojawiły się kontrowersje dot. projektu Lovaasa ze względu na to, iż przez wiele lat stosowano bodźce awersyjne takie jak klapsy, krzyczenie, odwracanie wzroku, okazywanie gniewu. Obecnie silne awersyjne bodźce nie są stosowane, a do programu zostały dodane komponenty społeczne np. zabawy grupowe. Projekt zajmuje wiele godzin w ciągu dnia, według Lovaasa optymalny czas to około 40 godzin tygodniowo. Czas przeznaczony na terapię obejmuje też posiłki, drzemkę i dużo zabawy, które mogą być stosowane jako nagrody lub przerwy. Program zawiera m.in. uczenie rozumienia poleceń, naśladownictwa werbalnego i niewerbalnego, segregowania kształtów, umiejętności zabawy zabawkami, dopasowywania obrazków i przedmiotów. Program Lovaasa jest dostosowany do występujących u dzieci z autyzmem trudności, takich jak: krótki czas uwagi, niska motywacja, wolniejsze tempo uczenia się, łatwe rozpraszanie się, słabe uczenie się przez obserwacje, trudności z rozumieniem pojęć abstrakcyjnych, słabe różnicowanie pomiędzy bodźcem istotnym i nieistotnym, trudności z uczeniem się w dużej grupie.

Ważne jest znalezienie wzmocnienia, które będzie działało na konkretne dziecko. W początkowym okresie terapii społeczne wzmocnienia nie są zwykle efektywne. Pochwała może nie być początkowo wystarczająca, ale może zostać połączona z bardziej wyraźnym wzmocnieniem, takim jak na przykład ulubiona zabawka. Ostatecznie konkretna nagroda może zostać z czasem wycofana, a pozostawione wzmocnienie społeczne na przykład uśmiech, pochwała. W programie tym każde zadanie podzielone jest na małe kroki, aby utrzymać uwagę dziecka. Ważne jest, aby nauczanie odbywało się w środowisku spokojnym, gdzie do minimum są zredukowane czynniki rozpraszające, takie jak widok za oknem, hałas itp. Celem projektu jest rozpoczynanie pracy z dzieckiem w środowisku o uporządkowanej strukturze ze stopniowym wprowadzaniem w coraz bardziej „zwykajne” środowisko [Skórczyńska, 2006].

Odpowiednim rozwiązaniem może być włączanie metod behawioralnych do terapii dzieci autystycznych, ale nie ograniczanie się do nich [Pisula, 2010].

2.2. Program terapii i edukacji dzieci autystycznych oraz dzieci z zaburzeniami w komunikacji (Treatment and education of autistic and Communications handicapped children – TEACCH)

Alternatywnym podejściem w stosunku do podejścia behawioralnego mogą być modele rozwojowe, oparte na dążeniu do rozwijania możliwości dziecka oraz wyrównywania deficytów. Wykorzystywane są w nich zazwyczaj metody behawioralne połączone z innymi sposobami pracy z dzieckiem autystycznym i jego rodziną. Najbardziej znanym przykładem takiego podejścia jest program TEACCH, który został stworzony przez Schoplera i jego współpracowników w 1966 roku w Stanach Zjednoczonych [Pisula, 2010]. Obecnie program ten jest znany nie tylko w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, ale także w Europie, w takich krajach jak: Holandia, Francja, Dania, Belgia, Wielka Brytania oraz w Japonii i Australii. W ciągu ostatnich kilku lat podejmowane były działania, aby program TEACCH wprowadzić w Polsce, Czechach i na Węgrzech [Bobkowicz-Lewartowska, 2011].

Głównym celem TEACCH jest pomoc dzieciom z autyzmem w osiągnięciu maksymalnej samodzielności w przyszłości. Uczestnictwo w tym programie pomaga dzieciom nabyć umiejętności komunikacyjne, zrozumieć świat wokół nich, nauczyć się tworzenia prawidłowych relacji z ludźmi, a także daje im możliwość zdobycia kompetencji.

W projekcie tym główny nacisk położony jest na osiągnięcie przez dziecko maksymalnej autonomii oraz na poprawę jego umiejętności komunikacyjnych. Nauczanie jest środkiem do osiągnięcia tego celu. Programy nauczania zmieniają się w miarę dorastania i rozwoju dziecka. Strategie nauczania są opracowywane osobno dla każdego dziecka na podstawie oceny zdolności edukacyjnych dziecka, a samej oceny dokonuje się za pomocą Profilu Psychoedukacyjnego. Profil ten określa, w jakich dziedzinach dziecko w ogóle nie posiada umiejętności, w jakich posiada w miarę wystarczające umiejętności oraz w jakich dziedzinach te umiejętności wciąż się rozwijają. Wyniki tego kwestionariusza są brane pod uwagę przy opracowywaniu programu nauczania dla danego dziecka.

Strategie stosowane w TEACCH zajmują się raczej okolicznościami, które warunkują uczenie się nowych umiejętności, a nie bezpośrednio zachowaniem. Posługują się również najnowszymi osiągnięciami psychologii poznawczej z dziedziny badanych różnic w rozwoju obszarów mózgu odpowiedzialnych za konkretne procesy myślowe, u dzieci nieautystycznych i autystycznych. W przypadku występujących u dziecka problemów

z zachowaniem, strategia TEACCH polega na zrozumieniu powodów powstania danego zachowania – może to być na przykład ból fizyczny, niepokój, nieprzewidziane zmiany. W programie tym bezpośrednia modyfikacja zachowań nie jest całkowicie wyeliminowana. Modyfikacje stosowane są w sytuacjach, w których zachowanie danej osoby zagraża jej życiu lub dobru [Randall, Parker, 2010].

Rodzice dzieci autystycznych często otrzymują od różnych specjalistów sprzeczne opinie dotyczące diagnozy i terapii. Program TEACCH daje możliwość postrzegania dzieci ze wszystkimi ich problemami oraz niepowtarzalnymi sytuacjami rodzinnymi. Personel w modelu TEACCH jest szkolony w wielu dziedzinach tak, aby pomagać i zajmować się nie tylko dzieckiem, ale także jego rodziną.

Formy świadczonych usług w ramach modelu TEACCH to: rozszerzona diagnostyka kliniczna, program zajęć w sali szkolnej, domy stałego pobytu, praca z udziałem nauczycieli zawodu, szkolenie pracowników i działalność naukowa.

Usługi diagnostyczne prowadzone są w ośrodkach terenowych, a każdy z takich ośrodków jest kierowany przez psychologa. Specjalista ten sprawuje nadzór nad zespołem terapeutów, który składa się z 5–7 osób. Diagnostyka rozszerzona obejmuje spotkania cotygodniowe, odbywające się tak długo, jak chce tego rodzina. Każdą rodziną zajmuje się dwóch terapeutów: jeden z nich pracuje z dzieckiem, drugi z rodzicami.

Klasy specjalne organizowane dla dzieci z autyzmem w szkołach specjalnych to powszechna forma pomocy w modelu TEACCH. Klasa zazwyczaj składa się z 5–7 uczniów i nauczyciela oraz z takiej ilości asystentów, aby stosunek uczniów do dorosłych wynosił 3:1. Niektóre dzieci realizują programy dla uczniów z umiarkowanym stopniem upośledzenia umysłowego, inne dzieci – programy dla osób z trudnościami w uczeniu się.

Najpopularniejszą formą domów opieki (w Północnej Karolinie) są małe domy dla dorosłych. W domach tych na stałe mieszka 5–6 podopiecznych z zajmującymi się nimi pracownikami. W momencie, kiedy osoby autystyczne nie wymagają już bardzo starannego nadzoru, przenoszone są do oddzielnego mieszkania, w pobliżu którego przebywają pracownicy.

Kolejną formą usług oferowaną w modelu TEACCH jest pomoc nauczyciela zawodu dla osób autystycznych w pracy oraz załatwianiu wszelkich formalności. Nauczyciel odwiedza codziennie swojego podopiecznego i pomaga mu przystosować się do nowych warunków. Ta forma pomocy

jest możliwa tylko wobec osób wyżej funkcjonujących. Innymi formami, które zapewniają pracę osobom autystycznym są: enklawy (grupy 5–8 osobowe pracujące razem z opiekunem), ruchome załogi (1–3 osobowe grupy podejmujące pracę w domach prywatnych np. sprzątanie, praca w ogrodzie itp.; opiekę sprawuje nad grupą 1 opiekun), małe przedsiębiorstwa (zakładane w celu zatrudnienia osób autystycznych) oraz warsztaty pracy chronionej.

Z kolei szkolenia, jakie są organizowane dla pracowników, są ważne ze względu na to, iż dostarczają informacji na temat nowych metod pracy, a także pomagają osobom „wypalonym”, które utraciły entuzjazm w pracy z osobami autystycznymi. Ponadto oddział TEACCH organizuje konferencje odbywające się dwa razy do roku. Prowadzone są także badania naukowe i konsultacje z innymi jednostkami TEACCH w USA i w innych krajach.

W programie TEACCH w sferze organizacyjnej i koncepcyjnej główny nacisk położono na więzi między rodzicami a dziećmi, pomiędzy rodzicami a pracownikami, a nie na techniki terapeutyczne [Bobkowicz-Lewartowska, 2011].

2.3. Program Greenspana – model oparty na rozwoju, indywidualnych różnicach i relacjach międzyosobowych (Developmental, individual differences and relationship based MODEL-TERAPIA DIR).

Przykładem programu, który wychodzi z założenia, iż poznanie, rozumienie i radzenie sobie z problemami w obszarze społeczno-emocjonalnym dziecka to klucz do jego dalszego rozwoju jest program Greenspana. W tej terapii mniejszy nacisk położony jest na bezpośrednią interwencję, natomiast większy na podążanie za dzieckiem. Najważniejsze jest budowanie relacji z terapeutą i rodzicami, a także założenie, że rozwój emocjonalny poprzedza i determinuje rozwój językowy i poznawczy dziecka.

Program ten został opracowany przez profesora Greenspana, praktykującego psychiatrę dziecięcego, który na podstawie swojej ponad dwudziestoletniej pracy klinicznej z dziećmi ze specjalnymi potrzebami (m.in. z autyzmem czy niepełnosprawnością intelektualną) przyjął, że rozwój dzieci zależy w dużej mierze od rodzaju doświadczeń, które są ich udziałem [Danielewicz, 2010].

Greenspan wychodzi z założenia, że dzieci autystyczne nie będą w stanie zrozumieć świata abstrakcyjnego tak długo, jak długo nie będą mogły

zrozumieć własnych emocji. Według niego, wszystko, co w procesie swojego rozwoju dziecko poznaje i realizuje, jest oparte na przeżywanych przez nie emocjach.

Według Greenspana najlepsze wyniki daje podejście terapeutyczne polegające na pomocy dzieciom autystycznym w budowaniu więzi uczuciowych z bliskimi osobami. Kiedy to się udaje, zachowania społeczne, język oraz sprawności poznawcze nabierają większej spontaniczności. Program zawiera terapię zajęciową, terapię mowy oraz tzw. czas podłogowy.

Według tego projektu, wszystkie dzieci muszą opanować sześć emocjonalnych i funkcjonalnych umiejętności stanowiących podstawę interakcji oraz inteligencji ze światem zewnętrznym. Należą do nich: umiejętność tworzenia kompleksowych gestów i łączenia działań w szczegółowe oraz przemyślane sekwencje rozwiązywania problemów; budowanie powiązań między pojęciami tak, aby były logiczne i miały odniesienie do rzeczywistości; tworzenie wyobrażeń, pojęć; nawiązywanie relacji z innymi osobami; uczestniczenie we wzajemnej komunikacji; umiejętność samowyciszania się oraz przetwarzania informacji pochodzących ze środowiska.

„Czas podłogowy” zawiera cztery cele odpowiadające wymienionym powyżej kamieniom milowym rozwoju emocjonalnego dziecka. Tymi celami są: zachęcanie do uwagi i zażyłości; rozwijanie ekspresji uczuć i tworzenie pojęć; budowanie wzajemnej komunikacji; wspieranie logicznego myślenia [Skórczyńska, 2006].

„Czas podłogowy” to intensywne, indywidualne doświadczenie w relacji „jeden na jeden”. To czas 20–30 minut, kiedy rodzic (opiekun) siada razem z dzieckiem na podłodze i współpracuje z nim, bawiąc się. Terapia ta wymaga zaangażowania w pracę z dzieckiem wielu osób, takich jak członkowie rodziny, przyjaciele, opiekunowie, wolontariusze. Optymalną sytuacją dla większości dzieci jest sytuacja, gdy w ciągu dnia odbywa się od 6 do 10 sesji, które trwają od 20 do 30 minut. Musi zostać ustalony czas odbywania się sesji i uwzględniony w planie dnia. Sesje powinny odbywać się przed zajęciami w szkole lub po zajęciach, przed kąpielą lub po niej, przed jedzeniem lub po nim. Bardzo ważne jest, aby w interakcjach uczestniczyło także rodzeństwo, któremu należy się też uwaga ze strony rodziców. Istotne jest stosowanie ustalonych zasad również poza sesjami np. podczas ubierania, jedzenia, we wszystkich codziennych sytuacjach. Poza domowymi zajęciami prowadzona jest też wczesna edukacja, terapia mowy i terapia zajęciowa.

Dla każdego dziecka sporządzany jest indywidualny profil zdolności. Profil ten zawiera poziom funkcjonowania społecznego, emocjonalnego i intelektualnego dziecka oraz dokładnie określone indywidualne różnice w zakresie poziomu zdolności motorycznej, wrażliwości sensorycznej i umiejętności planowania motorycznego, wskazuje istotne i charakterystyczne dla rozwoju dziecka sposoby wchodzenia w interakcje i relacje z innymi osobami.

Przyjmuje się, że procesy, które kształtują zachowanie dziecka, trwają przez całe dzieciństwo i wpływają na późniejsze, bardziej złożone zachowania społeczne dziecka. Według teorii uczenia się, zachowania społeczne dziecka i matki wynikają z interakcji między dwiema osobami: każda wpływa na zachowanie drugiej. Dzieci od wczesnych okresów życia nawiązują wiele interakcji społecznych. Ważną cechą tych interakcji jest wzajemne oddziaływanie i równoczesne dostosowywanie się każdej osoby na zachowanie drugiej osoby, dzięki czemu powstaje system wzajemnej regulacji.

Kluczem do rozwoju tego systemu jest skuteczne porozumiewanie się pomiędzy opiekunem i dzieckiem, a jednym ze sposobów umożliwiających to, jest właśnie podejście określane jako „czas podłogowy”, które zostało opracowane przez Greenspana [Danielewicz, 2010].

2.4. Muzykoterapia

Biorąc pod uwagę szerokie spektrum objawów autyzmu oraz jego zróżnicowany obraz, trzeba uwzględniać i rozumieć w całości niepowtarzalny charakter każdej jednostki autystycznej. Niezależnie od tego, z jakiego punktu widzenia autyzm jest rozpatrywany, wylaniają się wciąż nowe problemy, które są inspiracją do poszukiwania efektywnych i skutecznych metod. Różnorodne koncepcje tworzą odpowiednie propozycje terapeutyczne. Spośród istniejących koncepcji prawie każda z nich wskazuje na szczególną wrażliwość dzieci autystycznych na muzykę [Jutrzyzna, 2011].

Muzykoterapia polega na stosowaniu muzyki jako narzędzia terapeutycznego w celu przywrócenia, utrzymania i polepszania zdrowia fizycznego i psychicznego człowieka. Stosowana jest do przywracania i utrzymywania zdolności fizycznych, społecznych, behawioralnych i rozwojowych, a wszystko w kontekście relacji „terapeuta – pacjent”.

Cel ogólny terapii to aktywne zaangażowanie osoby w jej własny rozwój oraz zmiany zachowania, a następnie przeniesienie muzycznych i pozamuzycznych umiejętności w inne dziedziny życia oraz wydobywanie osoby

z izolacji i zaangażowanie jej w czynne uczestnictwo w świecie [Randall, Parker, 2010].

Muzykoterapia prowadzona jest przez wykwalifikowanego terapeutę, który stosuje tą terapię jako świadomie wybraną formę leczenia i realizuje według określonego programu. Zajęcia muzykoterapeutyczne mają leczniczy cel, który to zmierza do stymulacji w warunkach ograniczonego dostępu do bodźców, korekcji zaburzonych funkcji, dostarczenia korzystnych doświadczeń społecznych oraz usunięcia napięć psychofizycznych. Materiałem, który jest wykorzystywany podczas zajęć muzykoterapeutycznych, są gry, ćwiczenia muzyczne, zagadki, zabawy, wybrane fragmenty utworów przeznaczonych do słuchania, a także elementy wzmacniające muzykę, np. fotografie czy odpowiednio dobrane teksty literackie. Materiał jest dobierany zgodnie z aktualnym wiekiem rozwojowym dzieci, stopniem upośledzenia oraz potrzebami, emocjami, nastrojem.

Muzykoterapię można podzielić na aktywną i receptywną. Aktywna muzykoterapia obejmuje śpiew oraz choreoterapię, natomiast receptywna muzykoterapia polega na słuchaniu muzyki i przekazywaniu odczuć muzycznych. Muzykoterapia stosowana jest w neuropsychiatrii, głównie w przypadkach opóźnień w rozwoju, w autyzmie wczesnodziecięcym, u dzieci z uszkodzeniami mózgu, w nerwicach, przy upośledzeniach fizycznych oraz przy zaburzeniach zachowania. Muzykę stosuje się też w leczeniu dzieci niewidomych, sparaliżowanych i ogólnie w pediatrii dla celów profilaktycznych.

Najczęściej muzykoterapia dziecięca przybiera formę aktywną ze względu na właściwości psychofizyczne dziecka. Ekspresja muzyczna poprzez śpiew, ruch, gest jest bardzo bliska dziecku. U autystycznych dzieci nie można zastosować wielu werbalnych technik psychoterapeutycznych, stąd tak wielkie znaczenie ma muzykoterapia stosowana w autyzmie wczesnodziecięcym.

Podczas ćwiczeń rytmicznych dzieci mogą się posługiwać różnymi pomocami, takimi jak: piłki, szarfy, obręcze itp. Zajęcia muzykoterapii mogą przybierać różne formy, a jedną z nich jest schemat Mobilnej Rekreacji Muzycznej. Schemat ten składa się z pięciu etapów: odreagowania, zrytmizowania, uwrażliwienia, relaksacji i aktywizacji. Odreagowanie to początek procesu redukcji wzmożonego napięcia psychofizycznego, który kończy się po zakończeniu zajęć. Kolejny etap to zrytmizowanie, czyli integracja poprzez skoordynowany ruch, rytm i muzykowanie perkusyjne. Uwrażli-

wianie następuje przez zajęcia muzyczne, plastyczne i poetyckie, natomiast relaksacja to nauka różnych form odpoczynku. Etap ostatni – aktywizacja muzyczna, ruchowa oraz uzupełnienie rehabilitacji, ujawnienie zdolności twórczych, korekta wad, informacja zwrotna od uczestników. W zajęciach Mobilnej Rekreacji Muzycznej może uczestniczyć ograniczona liczba dzieci (od 1 do 5) ze względu na obserwowanie dzieci podczas zajęć i dostosowania tempa i rytmu pracy [Żurawska-Seta, Seta, 2011].

Terapeutyczne wykorzystanie muzyki wspomaga usuwanie emocjonalnych lub intelektualnych przeszkód stojących pomiędzy dzieckiem a jego otoczeniem, a także pozwala na powstanie zdrowych zmian w jego zachowaniu i porozumiewaniu się ze sobą i z ludźmi wokół [Jutrzyzna, 2011].

2.5. Metoda wymuszonego kontaktu (Holding – Therapy)

Leczenie dziecka autystycznego obejmuje takie metody postępowania terapeutycznego, które uwzględniają złożoność objawów zespołu oraz aktualne potrzeby dziecka i jego środowiska. Terapią objęte jest dziecko i jego rodzice.

Metoda wymuszonego kontaktu (holding therapy) została opracowana przez doktor Welch, na podstawie jej doświadczeń z leczenia tą metodą dzieci autystycznych [Jaklewicz, 1993].

Celem metody „holding” jest przywrócenie lub budowanie więzi emocjonalnej pomiędzy dzieckiem a matką, poprzez wymuszanie bliskiego kontaktu fizycznego. Welch wyróżniła trzy fazy w trakcie sesji holdingu: konfrontacja, odrzucenie, rozwiązanie. Podczas całej sesji dziecko jest trzymane przez matkę na kolanach, twarzą w twarz, dziecko obejmuje matkę pod jej ramionami. Matka ma możliwość przytrzymać ręce dziecka, kiedy będzie chciało ją uderzyć, wyrwać się lub będzie zainteresowane autostymulacją. Bardzo ważne jest, aby stale utrzymywany był kontakt wzrokowy pomiędzy matką a dzieckiem (np. przez skierowanie dłońmi twarzy dziecka). W sesji może brać udział ojciec bądź inna bliska osoba, która obejmując matkę, dostarcza jej wsparcia emocjonalnego. Rola terapeuty polega na zachęcaniu matki do wyrażania swoich uczuć, podczas trwania całej sesji. Na początku fazy konfrontacji matka przyjmuje pozycję, w której będzie najbliżej dziecka. W przypadku, jeżeli dziecko wyrwa się i jest bardzo niespokojne, matka może uklęknąć nad nim, przytrzymując nogami ręce dziecka. Naleganie matki, aby dziecko utrzymywało z nią kontakt wzrokowy powoduje narastający opór u dziecka, który prowadzi do fazy

odrzućenia. Odrzućenie przejawia się próbami ucieczki przed obejmowaniem poprzez płucie, kopanie, uderzanie głową, płacz, którym mogą towarzyszyć reakcje fizjologiczne (wymioty, moczenie). Dzieci, które potrafią wyrażać swoje emocje werbalnie, mogą mówić, że nie kochają swojej matki. Najważniejszym momentem fazy odrzućenia jest wyrażanie przez matkę i dziecko niepokojów, żalu, pretensji, które prowadzą do fazy rozwiązania. Walka, żale i płacz ustępują miejsca bardzo intensywnej bliskości fizycznej i werbalnej [Bobkowicz-Lewartowska, 2011].

Efekt terapeutyczny zależy od kilku czynników: konsekwencji matki w przestrzeganiu zasad terapii, głębokości procesu autystycznego, kompetencji terapeuty i dynamiki zmian, jakie zachodzą w relacji matka – dziecko. Zazwyczaj dzieci są poddawane terapii przez kilka lat. Problem, który się pojawia w miarę jak dziecko dorasta, to jego siła fizyczna. Silny opór fizyczny to często bariera nie do pokonania dla matki, wówczas rolę prowadzącego sesję przejmuje ojciec. W miarę postępów w rozwoju dziecka oraz jego przystosowaniu społecznym sesje wymuszonego kontaktu zmieniają się w sesje rodzinne, podczas których omawiane są codzienne problemy dziecka i pozostałych członków rodziny [Jaklewicz, 1993].

2.6. Metoda Felicie Affolter

Opracowana przez Félicie Affolter metoda wykorzystuje dotyk – przez ręce do głowy i serca – który z kolei angażuje wszystkie zmysły. Dzięki tej metodzie osoby z zaburzeniami spostrzegania uczą się poszukiwać bodźców czuciowych, które są potrzebne, aby zrozumieć i dostosować się do otaczającego i wciąż zmieniającego się świata.

Pomysł stworzenia tej metody narodził się w trakcie badań nad rozwojem dzieci z zaburzeniami mowy i niesłyszących w roku 1982. Affolter, zainspirowana teorią rozwoju inteligencji Jeana Piageta, osiągnięcia rozwojowe opiera na tzw. procesach rozwiązywania codziennych problemów i przedstawia na tle koncepcji Piageta, której głównym założeniem jest dokładne poznanie mechanizmów kształtowania funkcji umysłowych dziecka.

Affolter w swojej metodzie opiera się na aktywności, polegającej na poznawaniu otoczenia poprzez dotyk, na działaniu, którego głównym celem jest rozwiązywanie problemów dnia codziennego. Dotyk umożliwia człowiekowi nawiązanie kontaktu fizycznego z drugą osobą bądź przedmiotem, a także zapewnia psychiczny komfort niezbędny dla dalszego rozwoju. Wykonywanie codziennych czynności, niezbędnych w życiu, wy-

maga zaangażowania wszystkich zmysłów. Uczestnictwo dziecka w życiu rodzinnym odgrywa bardzo ważną rolę – uczy korzystania z przedmiotów, poznawania ich właściwości i struktury, oceniania niebezpieczeństwa oraz przestrzegania regul. Tego typu działania umożliwiają myślenie, a w końcowym efekcie pojawienie się mowy towarzyszącej działaniu.

Terapia metodą Affolter odbywa się w ścisłym kontakcie dotykowym terapeuty z uczniem. Terapeuta nigdy nie wyręcza pacjenta, ponieważ to pacjent musi poczuć się sprawcą działania, przeżyć wysiłek włożony w wykonanie danej czynności jako własny. Zadanie instruktora polega na prowokowaniu do działania, a w momentach wahania podopiecznego na przesyłaniu sygnału dotykowego, który umożliwi kontynuację zadania.

We wczesnej terapii dziecka autystycznego najważniejsze jest prowokowanie do działania, aby dziecko było ciągle obecne i nie uciekało. Metoda Affolter jakby to „wymusza” poprzez ciągły kontakt dotykowy. Dzięki niemu dziecko autystyczne stopniowo przezwycięża lęk przed dotykiem. Usprawnienie dłoni jest warunkiem dalszego powodzenia terapii, której kolejnym etapem jest zintegrowanie dotyku z innymi zmysłami. Affolter zwraca szczególną uwagę na dobór pomocy dydaktycznych. Nie promuje stosowania zabawek, a raczej zaleca kontakt z materiążywioną: owocami, warzywami, ponieważ pobudzają zmysły. Wywołują przyjemne doznania bądź budzą wstęt, jednak zawsze dostarczają bogatych i urozmaiconych informacji.

Praca metodą Affolter jest długoterminowa, na jej pozytywne rezultaty trzeba czasami czekać kilka lat. Jednak wytrwałością w pracy można wiele dokonać [Wegnerowska, 2011].

Nie istnieją uniwersalne programy, które byłyby skuteczne i odpowiednie dla wszystkich dzieci autystycznych. Efekty oddziaływań terapeutycznych są również modyfikowane przez wiele innych czynników, np. związanych z zaangażowaniem rodziców w terapię dziecka. W odniesieniu do niektórych dzieci autystycznych celem terapii jest na początku nawiązanie z nimi kontaktu, podczas gdy inne dzieci nawiązują taki kontakt bez trudności i doświadczają problemów innej natury. Ważne zadanie w terapii każdego dziecka stanowi rozwijanie jego zdolności do uczestniczenia w interakcjach społecznych. Odpowiednio dobrane i realizowane programy terapeutyczne i edukacyjne mogą zasadniczo zmienić sytuację dziecka autystycznego oraz zwiększyć jego szanse na satysfakcjonujące życie [Pisula, 2010].

Podsumowanie

Autyzm to całościowe, rozległe zaburzenie rozwoju. Wpływa ono na przebieg różnych procesów oraz znacznie ogranicza możliwości samodzielnego i niezależnego od opieki innych ludzi życia. Wiadomo, że prawdopodobieństwo ujawnienia się autyzmu u rodzeństwa dziecka autystycznego wynosi około 5–6%. Jeśli u starszego dziecka stwierdzono autyzm, to prawdopodobieństwo wystąpienia u młodszego jest dużo większe, niż jeżeli w rodzinie autyzmu nie było. Stwierdzono również większą zgodność występowania autyzmu u bliźniąt jednojajowych w porównaniu z bliźniętami dwujajowymi. Wskazuje to na występowanie genetycznych mechanizmów w przekazywaniu zaburzenia, chociaż nie zostały one jeszcze jak dotąd wykryte. Przyczyny autyzmu nie są jak dotąd znane. Uważa się, że u podłoża autyzmu może leżeć wiele czynników, zarówno środowiskowych jak i genetycznych. Rodzice nie odpowiadają za wystąpienie autyzmu u swoich dzieci. Przyczyną autyzmu nie są traumatyczne doświadczenia emocjonalne, brak opieki lub miłości do dziecka. Autyzm jest zaburzeniem spowodowanym dysfunkcją specyficznych struktur i systemów mózgowych. Rozwój tych struktur może zostać zaburzony wskutek działania czynników genetycznych lub uszkodzeń w okresie płodowym, w czasie ciąży, porodu albo w pierwszych miesiącach życia dziecka. Objawy autyzmu mogą być obecne u chorych na stwardnienie guzowate, fenyloketonurię, zespół Downa, zespół Tourette'a, mózgowie porażenie dziecięce. Do autystycznych objawów mogą też dołączać się inne zaburzenia psychiczne, na przykład depresyjne, lękowe, obsesyjno-kompulsywne.

Funkcjonowanie osób z autyzmem zależy od wielu czynników: czasu wystąpienia pierwszych objawów autyzmu, sprawności intelektualnej, rozwoju mowy, współwystępowania innych problemów medycznych czy płci. Rokowanie jest gorsze, jeżeli autyzm ujawnia się w pierwszych miesiącach życia dziecka, lepsze-jeżeli objawy wystąpiły po 15 miesiącu życia dziecka, a wcześniejszy rozwój przebiegał prawidłowo bądź były widoczne tylko niewielkie odchylenia. Do ważnych czynników, które mają wpływ na rokowanie, należy także wiek dziecka w momencie rozpoczęcia terapii. Wczesne wdrożenie intensywnej terapii poprawia rokowanie, jednak nie u wszystkich dzieci, u których wcześniej rozpoczęto terapię i prowadzono dostatecznie długo, uzyskuje się oczekiwaną poprawę. Istotne znaczenie ma oczywiście klimat emocjonalny w rodzinie, akceptacja chorego dziecka, sposób porozumiewania się członków rodziny, interakcje oraz gotowość rodziny do poszukiwania i przyjęcia pomocy z zewnątrz.

Dziecko autystyczne, tak jak dziecko zdrowe, dla rozwoju psychicznego i fizycznego potrzebuje miłości, akceptacji, poczucia bezpieczeństwa, poszanowania jego godności, respektowania jego praw i zaspokojenia potrzeb. Miłość wyraża się w akceptowaniu dziecka takim, jakie jest.

Bibliografia

- Bobkowicz-Lewartowska L. (2011), *Autyzm dziecięcy, zagadnienia diagnozy i terapii*, Impuls, Kraków.
- Danielewicz D. (2010), „*Czas podłogowy*” w pracy z dzieckiem z autyzmem, [w:] Pisula E., Danielewicz D., (red.), *Wybrane formy terapii i rehabilitacji osób z autyzmem*, Impuls, Kraków, s. 133–52.
- Jaklewicz H. (1993), *Autyzm wczesnodziecięcy. Diagnoza, przebieg, leczenie*, GWP, Gdańsk.
- Jutrzyzna E. (2011), *Dziecko autystyczne w kręgu muzyki*, [w:] Bleszyński T. (red.), *Terapie wspomagające rozwój osób z autyzmem*, Impuls, Kraków, s. 57–82.
- Kanner L. (1943), *Autistic disturbances of affective contact*, „Nervous Child”, No 2, pp. 217–50.
- Komender J. (2009), *Dziecko autystyczne w rodzinie*, [w:] Komender J., Jagielska G., Bryńska A., *Autyzm i zespół Aspergera*, PZWL, W-wa s. 81–84.
- Mazurkiewicz J. (1980), *Zarys psychiatrii psychofizjologicznej*, PZWL, W-wa.
- Patyk K. (2009), *Rodzice dzieci autystycznych wobec sytuacji trudnych*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, nr 3, s. 34–42.
- Pisula E. (2010), *Małe dziecko z autyzmem*, GWP, Gdańsk.
- Randall P., Parker J. (2010), *Autyzm. Jak pomóc rodzinie*, GWP, Gdańsk.
- Skórczyńska M. (2006), *Programy wczesnej interwencji O.I Lovaasa i S. Greenspana w terapii małego dziecka z autyzmem*, [w:] Cytowska B., Winczura B. (red.), *Dziecko z zaburzeniami w rozwoju, konteksty diagnostyczne i terapeutyczne*, Impuls, Kraków, s. 115–21.
- Słomińska D. (2003), *Podstawy terapii i edukacji dzieci z autyzmem*, „Życie Szkoły”, nr 6, s. 328–32.
- Tsirigotis K., Gruszczyński W. (2005). *Schizofrenia. Psychologia i psychopatologia. (Wybrane zagadnienia psychologii w schizofrenii)*, Biblioteka Psychiatrii Polskiej, Polskie Towarzystwo Psychiatryczne, Kraków.
- Tsirigotis K., Gruszczyński W., Krawczyk B. (2010), *Zaburzenia depresyjne u członków rodzin pacjentów z rozpoznaniem przewlekłej schizofrenii*, „Problemy Pielęgniarstwa”, 4, s. 469–76.

Wegnerowska E. (2011), *Metoda Felicie Affolter*, [w:] Bleszyński J. (red.), *Terapie wspomagające rozwój osób z autyzmem*, Impuls, Kraków, s. 57–82.

Żurawska-Seta E., Seta R. (2011), *Muzykoterapia w pracy z dzieckiem autystycznym*, [w:] Bleszyński J. (red.), *Terapie wspomagające rozwój osób z autyzmem*, Impuls, Kraków, s. 83–103.

Mariola Świdarska
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

Rodzinne i genetyczne uwarunkowania otyłości

Streszczenie

Otyłość jest poważnym problemem całego Świata, ponieważ cierpi na nią ok. 300 mln mieszkańców Ziemi. Poszukując sposobów na walkę z nią, warto zastanowić się nad jej uwarunkowaniami: geny czy środowisko? Dzięki badaniom epidemiologicznym, przeprowadzonym na bliźniętach wychowywanych razem i osobno oraz dzieciach adoptowanych, zaobserwowano, że otyłość powstaje na skutek nałożenia czynników genetycznych oraz czynników środowiskowych, takich jak błędy żywieniowe oraz nieodpowiednia ilość aktywności fizycznej. Zwrócono uwagę na istotny wpływ rodzinnych zwyczajów i tradycji żywieniowych na rozwój zjawiska otyłości.

Słowa kluczowe: *otyłość, geny, środowisko, żywienie*

Family and Genetic Conditions of Obesity

Summary

The obesity is a global problem, therefore over 300 mln people over the world suffer from it. Chasing the way of facing this problem, it is important to think about where it has its beginning: genes or environment? Due to the epidemiological researchs based on twins, brought up together or splitted and on adopted children, the observation showed that obesity begins in addition to genetical causes and environmental causes (wrong diet and too less physical activity).

Keywords: *obesity, genes, environment, nutrition*

Krótkie wprowadzenie w istotę problemu otyłości. Dlaczego warto rozważyć jej uwarunkowania?

Światowa Organizacja Zdrowia uznała w roku 1997 otyłość za chorobę, z którą musi się zmierzyć wiele krajów, jak się okazuje, nie tylko wysoko rozwiniętych. Problem ten nie jest również obcy medycynie polskiej, po-

nieważ jak pokazują badania epidemiologiczne z roku 2005, ponad 20% dorosłych Polaków cierpi z powodu otyłości. Są oni wśród 5 milionów ludzi oczekujących pomocy medycznej. Analizując poważne powikłania zdrowotne spowodowane nadmierną masą ciała, jak również ogromne koszty ponoszone przez budżety wielu państw, nie można wobec problemu otyłości pozostać obojętnym.

Sattar i Lean [2009] definiują otyłość jako nadmierne nagromadzenie w organizmie tkanki tłuszczowej, prowadzące do licznych powikłań narządowych. Z kolei Jarosz i Kłosiewicz-Latoszek [2006] określają otyłość jako złożoną, wieloczynnikową chorobę przewlekłą, która rozwija się na podłożu interakcji między uwarunkowaniami genetycznymi a środowiskiem, powstającą w wyniku nieprawidłowej adaptacji organizmu do stylu życia, pracy oraz rozwoju cywilizacji.

W celu określenia stopnia otyłości należy określić wskaźnik BMI (body mass index), czyli indeks masy ciała. Obliczamy go dzieląc masę ciała, wyrażoną w kilogramach, przez wzrost wyrażony w metrach podniesionych do kwadratu. Jeśli wyznaczony współczynnik przekracza wartość 25, mamy do czynienia z nadwagą, zaś jeśli jest wyższy niż 30, z otyłością. Z punktu widzenia powikłań zdrowotnych spowodowanych nadmierną ilością tkanki tłuszczowej w organizmie, istotne jest określenie jej lokalizacji, ponieważ szczególnie niebezpieczne jest jej zgromadzenie w jamie brzusznej (otyłość androidalna). W celu określenia lokalizacji nadmiernej ilości tkanki tłuszczowej w organizmie stosuje się współczynnik WHR (waist hip ratio), obliczany jako iloraz obwodu talii do obwodu bioder, który wyższy u kobiet od 0.8, a u mężczyzn od 1.0, świadczy o otyłości androidalnej (z nadmiarem tkanki tłuszczowej w jamie brzusznej) [Gawęcki, Hryniewiecki, 2005].

Klasyfikacja czynników predysponujących do rozwoju otyłości

Wśród czynników predysponujących do rozwoju otyłości wskazuje się na czynniki zewnętrzne (środowiskowe), predysponujące do posiadania nadmiernych kilogramów w 60–70%, oraz wewnętrzne, a wśród nich czynniki: genetyczne, regulacyjne, metaboliczne oraz degeneracyjne [Kotwas i in., 2008].

Inna klasyfikacja wśród czynników sprzyjających pojawieniu się otyłości zwraca uwagę na:

- a) Czynniki biologiczne (fizjologiczne). Otyłość może być skutkiem, uszkodzenia podwzgórza (w którym znajduje się ośrodek sytości i głodu) oraz innych struktur mózgowia, w wyniku czego dochodzi do nadmiernego spożywania pokarmu.

- b) Czynniki farmakologiczne, szczególnie leki przeciwdepresyjne, przeciwlękowe, psychotropowe, insulina i inne.
- c) Czynniki psychologiczne, takie jak: zaburzenia nastroju, depresja, zaburzenia mechanizmu samoregulacji, przekonania i oczekiwania danego człowieka, cechy osobowości, trudności w radzeniu sobie ze stresem oraz przeżywanymi emocjami [Pietrzykowska i Wierusz-Wysocka, 2008].
- d) Czynniki środowiskowe (styl życia) – otyłość najczęściej jest skutkiem tzw. dodatniego bilansu energetycznego, czyli dostarczania do organizmu z pożywieniem większej ilości energii (kcal) w stosunku do zapotrzebowania organizmu. Równie istotny udział w powstawaniu otyłości ma niedostateczna ilość aktywności fizycznej, ułatwiająca wydatkowanie nadmiaru dostarczonej energii [Świdarska, 2010].

Błędy żywieniowe sprzyjające rozwojowi otyłości oraz ich skutki

Uznając nieracjonalne żywienie jako głównego winowajcę nadmiernej ilości tkanki tłuszczowej, spójrzmy na najczęstsze błędy dietetyczne popełniane przez dorosłych Polaków, predysponujące do rozwoju otyłości. Przeciętny Polak dostarcza do organizmu z codziennym pożywieniem zbyt dużej, w stosunku do zapotrzebowania, ilości energii (dodatni bilans energetyczny). W zależności od płci, wieku, rodzaju wykonywanej pracy czy stanu fizjologicznego, organizm, by móc prawidłowo funkcjonować, potrzebuje określoną ilość energii (liczbę kilokalorii), którą należy odpowiednio rozłożyć na 3–5 posiłków spożywanych w ciągu dnia. Na przykład dzienne zapotrzebowanie energetyczne dorosłej kobiety wykonującej pracę lekką wynosi ok. 2100 kcal, a dorosłego mężczyzny również wykonującego pracę lekką, 2400 kcal. Nadmiar dostarczonej z produktami spożywczymi energii prowadzi do gromadzenia się w organizmie tkanki tłuszczowej.

Kolejnym błędem żywieniowym jest nieregularne spożywanie posiłków. Przerwy pomiędzy kolejnymi posiłkami nie powinny być krótsze niż 3 godziny (przy 4–5 posiłkach dziennie), zaś nie dłuższe niż 6 godzin (przy 3 posiłkach). Spożywając regularnie posiłki, unikamy gwałtownych wahań poziomu glukozy we krwi, co sprzyja utrzymaniu prawidłowej masy ciała.

Polacy jedzą za mało pieczywa razowego, grubych kasz, suchych nasion roślin strączkowych (np. groch, fasola, soja, bób, soczewica). Produkty te są doskonałym źródłem węglowodanów złożonych, a zboża z grubego przemiału dostarczają dodatkowo błonnik pokarmowy, witaminę B1 oraz składniki mineralne (m.in. magnez, żelazo), zaś suche nasiona roślin

strączkowych zawierają białko oraz witaminy i składniki mineralne. Blonnik pokarmowy, którego przeciętny Polak spożywa za mało, korzystnie wpływa na pracę przewodu pokarmowego, działając jako balast, poprawia perystaltykę jelit, chroni przed zaparciami, zmniejsza wartość energetyczną diety, daje uczucie sytości. Dieta uboga w błonnik pokarmowy, czyli obfitująca w oczyszczone, przetworzone produkty spożywcze, jest najczęściej dietą wysokoenergetyczną. Zaobserwowano, że społeczeństwa, których dieta jest bogata w błonnik, rzadziej zapadają na choroby układu krążenia (nadciśnienie, miażdżycę, chorobę niedokrwienną serca, zawał). Zgodnie ze wskazaniami Instytutu Żywności i Żywienia w Warszawie, dietetycy zalecają spożywanie każdego dnia 30–40 g błonnika pokarmowego.

Jemy za dużo słodyczy i cukru. Sacharoza obecna w słodczych powinna dostarczać nie więcej niż 10% energii w dziennej racji pokarmowej. Bogate w sacharozę czekoladki, ciastka, wafelki, cukierki i inne słodczyce, posiadają głównie wartość energetyczną, nie posiadają zaś wartości odżywczej. Zatem spożywanie produktów bogatych w sacharozę w nadmiernej ilości, sprzyja powstawaniu otyłości.

Wśród innych błędów żywieniowych prowokujących zwiększanie masy ciała, należy zwrócić uwagę na: spożywanie pozbawionej właściwości odżywczych, natomiast dostarczającej dużych ilości energii żywności typu fast food, mało urozmaicone jedzenie, stosowanie tradycyjnych metod przygotowania potraw (np. smażenie na głębokim tłuszczu) czy dostarczanie za dużej ilości energii (ponad 5%) z alkoholem [Ciborowska, Rudnika, 2004; Gawęcki, Hryniewiecki, 2005; Karski, 1999].

Wyniki badań przeprowadzonych przez TNS OBOP w roku 2003 pokazały, że jedynie co czwarty Polak jadł regularnie przypisane do odpowiedniej pory dnia trzy posiłki. Mieszkańcy dużych miast spożywają posiłki w barach i restauracjach, pomimo tego iż takie żywienie jest bardziej kosztowne. W roku 2002 20% badanych podawało, że chciałoby jadać obiady poza domem, zaś dwa lata później uważało tak już jedynie 12% badanych. Sugerowałoby to, że świadomość polskiego społeczeństwa wzrasta. Z pewnością pomagają w tym kampanie prozdrowotne, informujące o kluczowej roli żywności i żywienia w trosce o właściwą kondycję organizmu człowieka [www.kuchnia.tv/kuchnia_encyklopedia-kuchni_188_zle-nawyki-zy..].

Potwierdzają to badania prowadzonych przez Ipsos, z których wynika, że ogólnie rzecz biorąc Polacy jedzą coraz lepiej. Mniej osób kupuje jedzenie w budkach ulicznych i w barach mlecznych, spada też zainteresowa-

nie gotowymi i częściowo przetworzonymi produktami. Polacy chętniej jedzą w domu, niekoniecznie z oszczędności, aczkolwiek część dorosłych mieszkańców dużych miast (powyżej 200 tysięcy mieszkańców) od czasu do czasu (raz na dwa, trzy miesiące) żywi się w restauracjach. Są to najczęściej osoby z wyższym wykształceniem oraz wysokimi dochodami. Szybkie tempo życia powoduje niestety, iż nie tracą na popularności posiłki typu fast food oraz zamawiane przez telefon (pizza). Korzystają z nich głównie ludzie młodzi (uczniowie, studenci). Martwi ten fakt, ponieważ regularne spożywanie żywności typu fast food może być przyczyną rozwoju u młodych ludzi otyłości, jak również licznych chorób, rozwijających się na podłożu tego zaburzenia [www.ipsos.pl].

Zdumiewa fakt, iż mimo dużo łatwiejszego niż w przeszłości dostępu do tzw. zdrowej żywności oraz większego dostępu do wiedzy czy rosnącej świadomości żywieniowej, nie zmniejsza się, lecz rośnie liczba osób otyłych.

Równie długa jak lista błędów żywieniowych prowadzących do otyłości, jest lista skutków zdrowotnych nią wywołanych. Wśród najczęstszych następstw nadmiernych kilogramów podaje się: cukrzycę typu 2, chorobę niedokrwienną serca, nadciśnienie tętnicze oraz inne choroby układu krążenia rozwijające się na podłożu miażdżycy; choroby układu oddechowego (w tym zespół bezdechu sennego), liczne choroby nowotworowe (m.in.: piersi, jajników, szyjki macicy, jelita grubego, trzustki, wątroby), choroby wątroby, depresję, zmiany zwyrodnieniowe kości, problemy dermatologiczne, psychologiczne, psychospołeczne, obniżoną jakość życia [Świdarska, 2010].

Geny a otyłość

Wśród biologicznych czynników predysponujących do rozwoju otyłości, zwraca się uwagę na jej podłoże genetyczne. Okazuje się, że dziedziczenie otyłości wynosi około 33%. Występowanie otyłości u jednego z rodziców zwiększa ryzyko bycia otyłym u dorosłych już dzieci 4–5-krotnie, natomiast gdy zaburzenie to dotyczy obojga rodziców, to aż 13-krotnie [Pietrzykowska, Wierusz-Wysocka, 2008].

Wśród genów (odcinków DNA zawierających informację o białkach wchodzących w skład naszego organizmu), zidentyfikowano gen odpowiedzialny za powstanie nadwagi i otyłości. Aby znaleźć geny predysponujące do rozwoju otyłości, w rodzinach obarczonych nadmierną masą ciała zbadano materiał genetyczny (chromosomy) poszczególnych członków rodzin. Znalezione co najmniej pięć genów zlokalizowanych na chromosomach

2, 5, 10, 11, 20, które mogą sprzyjać rozwojowi otyłości prostej. Ponadto niemal na każdym chromosomie znaleziono miejsca (w sumie 60), które wiążą się z pewnymi cechami otyłości, np. sposobem rozmieszczenia tkanki tłuszczowej, wydatkiem energetycznym w czasie spoczynku, stężeniem insuliny, leptyny. Leptyna jest peptydem produkowanym przez komórki tkanki tłuszczowej, który zmniejsza pobieranie żywności, zmniejsza masę ciała oraz zwiększa wydatek energetyczny. W badaniach przeprowadzonych na zwierzętach w 1994 roku znaleziono gen *ob* (od obesity, czyli otyłość), którego mutacja powoduje u zwierząt otyłość. Badania nie pokazały jednak, aby u ludzi z otyłością miała miejsce mutacja genu *ob*, lecz istota problemu tkwi w nieprawidłowym działaniu receptorów, które w związku z tym nie przekazują informacji o stanie sytości do odpowiednich ośrodków w układzie nerwowym.

Zaobserwowano, że bliźnięta jednojajowe wychowywane osobno mają bardziej zbliżoną masę ciała w wieku dorosłym niż bliźnięta dwujajowe, co mogłoby wskazywać, iż to geny mają nieco większy wpływ na występowanie otyłości.

Rozważając genetyczne uwarunkowanie otyłości, należy zwrócić uwagę na dwa mechanizmy jej powstawania. Pierwszy z nich dotyczy występującej sporadycznie otyłości jednogenowej, spowodowanej przez pojedyncze, rzadkie mutacje w niektórych genach, natomiast drugi otyłości wielogenowej, wywoływanej przez współdziałanie licznych genów z czynnikami środowiskowymi.

Sam fakt dziedziczenia genów sprzyjających rozwojowi otyłości nie oznacza, że dziedzicząca je osoba będzie otyła, lecz jedynie to, że osoba ta będzie musiała bardziej dbać o prawidłowy bilans energetyczny, czyli o to, aby ilość energii dostarczanej z pożywieniem do organizmu nie była większa od ilości energii zużywanej podczas różnych form aktywności fizycznej.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż nasze geny, aby zwiększyć człowiekowi szanse przeżycia, sprzyjają zwiększonemu magazynowaniu energii w tkance tłuszczowej. Geny te nie zmieniły się u człowieka na przestrzeni wieków, jednak diametralnie zmieniło się spożycie produktów bogatych w energię (tłuszcze, cukry proste). Zatem rosnący problem otyłości z pewnością wiąże się z niekorzystną zmianą stylu życia [Tounian, 2008].

Sugeruje się, iż pewne czynniki biologiczne, takie jak płeć czy wiek, w którym pojawia się otyłość, sprzyjają jej występowaniu. Nadmierne kilo-

gramy częściej spotyka się u kobiet, co może być skutkiem ich mniejszego zapotrzebowania energetycznego, mniejszej aktywności oraz częstszego pojawiania się u kobiet zespołu napadowego objadania się. Okazuje się, że u osób otyłych już w dzieciństwie ryzyko otyłości w życiu dorosłym jest większe niż u osób, które jako dzieci miały prawidłową masę ciała.

Coraz częściej zwraca się również uwagę na możliwość pojawienia się otyłości na skutek stosowania różnych diet (diet-induced obesity), które, jak się okazuje, hamują podstawową przemianę materii [Sadowska, Szuber, 2011].

Środowisko w rozwoju otyłości ze szczególnym uwzględnieniem zachowań i tradycji rodzinnych

Znaczące nasilenie problemu otyłości wśród mieszkańców niemal całego Świata w ciągu ostatnich lat sugeruje, że źródła tego problemu należy szukać nie tylko w czynnikach genetycznych, ale również w środowisku [Stice i in. 2005].

Szybki postęp techniczny, mechanizacja stanowisk pracy, powszechność używania środków transportu, bardzo ograniczyły potrzebę codziennej aktywności ruchowej.

Przyczyn gwałtownego wzrostu zjawiska otyłości upatruje się również we wzroście dostępności pożywienia, szerokim asortymencie gotowych do spożycia produktów posiadających długo termin przydatności do spożycia, obfitujących w tłuszcze nasycone oraz cukier.

Mimo iż na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat nastąpiły pewne zmiany w zakresie odżywiania się Polaków, to ciągle jeszcze można wymienić szereg niezmiennych od lat zachowań i postaw [Basak, Świdorska, 2011].

Co spożywa przeciętny Polak każdego dnia? Nadal tradycyjne polskie śniadanie to świeże bułki z masłem, często (zbyt często) z czerwoną wędliną, tłustym serem, popijane filiżanką herbaty, zaś na sobotnio-niedzielne śniadania przygotowujemy kaloryczną jajecznicę lub kielbaski na gorąco. Młodzi, aktywni ludzie często sięgają po płatki zbożowe i musli z mlekiem lub jogurtem, których kaloryczność również jest sprawą sporną. Część z proponowanych płatków śniadaniowych zawiera zbyt dużą ilość cukru, a za małą cennego błonnika pokarmowego. Niezależnie jednak od tego, co będziemy jedli na śniadanie, dietetycy podkreślają, że jest to najważniejszy posiłek dnia. Znaczna część z nas zjada obiad dwudaniowy. Ikoną tradycyjnej polskiej kuchni stał się rosół oraz schabowy z ziemniakami i surówką

lub kapustą zasmażaną. A to w sumie 1200 – 1500 kcal. Nawet młodzi ludzie wskazują te właśnie potrawy jako najbardziej lubiane. Świadczy to o ogromnym znaczeniu zwyczajów i preferencji wynoszonych z domu rodzinnego. Ulubionym letnim deserem Polaków są nie owoce, lecz głównie lody, a następnie ciasta, czekolada i inne słodczyce. Kolacja to znów najczęściej kanapka, posmarowana tłuszczem zwierzęcym oraz wędliną. Dietetycy sugerują, że zdecydowanie lepiej na kolację zjeść zamiast kanapek uduszone na parze warzywa, rybę, bądź ugotowane mięso drobiowe [portalspozywczy.pl; www.tns-global.pl; www.zdrowie.med.pl].

Nie bez znaczenia w utrwalaniu złych nawyków żywieniowych jest model funkcjonowania współczesnej rodziny, w której rodzice dużo czasu spędzają w pracy, nie znajdując czasu na regularne przygotowywanie posiłków w domu oraz wspólne ich spożywanie. Często idzie to w parze ze zwiększeniem spożycia produktów wysokoprzetworzonych i łatwych do przygotowania, jak również z kupowaniem tzw. jedzenia na wynos.

Okazuje się, że główny udział w naszych decyzjach dotyczących żywienia dziecka mają rodzinne tradycje. Żywnienie, czyli: sposób przygotowania posiłku, dobór produktów spożywczych, liczba posiłków zjadanych każdego dnia, kultura ich spożywania, są jednym z elementów wychowania dziecka już od najmłodszych lat życia. Często nasi rodzice żywili nas zbyt kalorycznie, zbyt tłusto, zbyt słodko oraz zbyt słono. Mimo iż wielu z nas, zaczynając dorosłe życie i biorąc odpowiedzialność za swoją nowoutworzoną rodzinę, czyni postanowienia, że będzie zjadać jedynie zdrowe produkty, aktywnie spędzać czas wolny, unikać posiłków typu fast food, jedzenia posiłków przed telewizorem lub komputerem, to w końcu i tak powiela styl życia wyniesiony z domu rodzinnego.

Przyczyn niewłaściwego odżywiania szuka się również we wzorach społecznych i kulturowych. Wzorujemy się zatem na sposobie karmienia dzieci stosowanym przez naszych znajomych, krewnych, ale również proponowanych przez ulubionych bohaterów filmowych czy kucharzy telewizyjnych. Duży wpływ na dobór produktów spożywczych i wytwarzanie nawyków żywieniowych mają reklamy, zachęcające do jedzenia „smacznym, zdrowym i niezastąpionym” produktów spożywczych, reklamowanych niestety jedynie na zlecenie producentów. Postaci z reklamy zachęcają do jedzenia wysokokalorycznych, sprzyjających tyciu produktów, takich jak np.: Monte – słodkiego deseru z dużą ilością czekolady, Kinder Bueno – czekoladowego wafelka, jajka niespodzianki, chipsów bez których nie ma imprezy,

zachęcają do odwiedzenia Mc Donald's, do picia coca coli i innych gazowanych wysokosłodzonych napojów. W tle tych reklam jest pełna, szczęśliwa rodzina, radosne grono przyjaciół, troskliwa matka. „Rzetelność” reklamy podnoszą znane i szanowane osoby, kojarzące się z rodzinnymi wartościami. [aktywniepozdrawie.pl/artykuly_idcount.php?go=artykuly&s].

Naukowy ranking programów kulinarnych prezentowanych w TV, który oceniali uznani żywieniowcy i lekarze pokazał, że prawie wszyscy mistrzowie patelni gotują zbyt kalorycznie, ze zbyt dużą ilością soli, cukru, tłuszczów nasyconych, za to ze zbyt małą ilością warzyw i owoców, stosując niewłaściwe techniki przygotowania posiłków, czyli gotują niezdrowo. Telewizyjni kucharze nie przekazują w większości zasad racjonalnego żywienia, pozwalających na utrzymanie zdrowia, w tym prawidłowej masy ciała. Zatem widzowie, którzy wzorują się na telewizyjnych przepisach kulinarnych, ryzykują utratą swojego zdrowia [Chyłkiewicz, 2009].

Rozważając kulturowe podłoże otyłości, zwróćmy uwagę, iż dla niektórych kultur typowe jest dodawanie do spożywanych produktów dużej ilości tłuszczu, soli, które spożywane regularnie w dużych ilościach utrudniają utrzymanie prawidłowej masy ciała. Ponadto spotkania rodzinne przy suto zastawionym stole, przy okazji świąt, wesel, a nawet uroczystości imieninowych, urodzinowych, sprzyjają utracie kontroli nad ilością spożywanych kalorii. Najczęściej jemy wówczas duże ilości wysokokalorycznych, zaś mało wartościowych odżywczo produktów [choroby.p9.pl/index.php?page].

Psycholodzy opisali pewien typ rodziny, w której dzięki chorobie jej członkowie porozumiewają się oraz wyrażają uczucia. To tzw. rodzina psychosomatyczna, w której panuje nadmierna opiekuńczość, nie rozwiązuje się problemów, dzieci są uwikłane w konflikt rodziców, panuje nasilona lojalność, dotycząca również podobieństw w sposobie odżywiania się czy stosunku do własnego ciała. Otyłość w takiej rodzinie staje się jej etykietą, wzmacniającą poczucie więzi pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny. Chęć zmniejszenia masy ciała wywołuje lęk przed „innością” oraz przed odrzuceniem, zatem podejmując próbę leczenia otyłości, musi zostać uruchomiona, obejmująca wszystkich członków rodziny, psychologiczna terapia systemowa. [www.psychiatria.pl/txt/a,8220,0, otylosc-jako-symbol].

Zastanawiano się: jeśli matki mają większy wpływ na kształtowanie postaw żywieniowych dzieci, to w rodzinach z otyłą matką powinno być więcej dzieci otyłych, a w rodzinach z otyłym ojcem, powinno być ich mniej. Tak jednak nie jest. Oznacza to, że nie można obecnie rozstrzygnąć

sporu dotyczącego tego, na ile na rodzinne występowanie otyłości wpływa środowisko oraz czynniki społeczno-ekonomiczne, a na ile czynniki genetyczne [Tatoń, Bernas, 2005].

Podsumowanie

Czynnik rodzinny czy genetyczny, który z nich sprzyja rozwojowi otyłości? Występowanie w rodzinie zwykle kilku osób otyłych, czy choćby to, iż dzieci adoptowane mają masę ciała bardziej zbliżoną do rodziców biologicznych, sugerowałoby genetyczne podłoże otyłości. Zauważmy jednak, iż charakterystyczny dla danej rodziny poza genami jest również jej styl życia, a w jego ramach poza odpowiednią aktywnością fizyczną, żywienie. Nie można zatem obu tych czynników od siebie oddzielić. Ponieważ nie możemy zmienić swojego zapisu genetycznego, podejmując walkę z otyłością dobrze byłoby pamiętać, aby: ograniczyć w diecie ilość spożywanego tłuszczu oraz cukru; spożywać odpowiednią do zapotrzebowania organizmu ilość kalorii dziennie, zastosować się do zaproponowanych przez Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie zasad racjonalnego żywienia; być aktywnym fizycznie oraz kontrolować swój BMI (indeks masy ciała).

Bibliografia:

- Basak A.M., Świdarska M.M., (2011), *Zaburzenia odżywiania u dziewcząt i młodych kobiet na przykładzie anoreksji i bulimii*, [w:] Świdarska M. (red.), *Styl życia i zachowania prozdrowotne – wybrane konteksty*, Wydawnictwo AHE w Łodzi, Łódź.
- Chyłkiewicz J., (2009), *Jak oni gotują*, *Newsweek* 32/2009.
- Ciborowska H., Rudnicka A., (2004), *Dietetyka. Żywnienie zdrowego i chorego człowieka*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa.
- Gawęcki J., Hryniewiecki L., (2005), *Żywnienie człowieka. Podstawa nauki o żywieniu*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa.
- Jarosz M., Kłosiewicz- Latoszek L., (2006), *Otyłość. Zapobieganie i leczenie*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa.
- Karski J., (1999), *Promocja zdrowia*, Wydawnictwo IGNIS, Warszawa.
- Kotwas M., Mazurek A., Wrońska A., Kmieć Z., (2008), *Patogeneza i leczenie otyłości u osób w podeszłym wieku*, „Forum Medycyny Rodzinnej”, tom 2, nr 6.
- Ogińska-Bulik N., (2007), *Pułapki jedzenia. Style i charaktery*, , 2, 14–16.
- Pietrzykowska E., Wierusz-Wysocka B., (2008), *Psychologiczne aspekty nadwagi, otyło-*

ści i odchudzania się, Pol. Merk. Lek., XXIV, 143, 472.

Sadowska J, Szuber M., (2011), *Ocena stosowanych metod odchudzających oraz używania preparatów wspomagających odchudzanie przez młode kobiety*, Roczn. PZH, 62, Nr 3, 343–350.

Sattar N., Lean M., (2009), *abc otyłości*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa.

Stice E., Presnell K., Shaw H. i wsp., (2005), *Psychological and behavioral risk factors for obesity onset in adolescent girls: a prospective study*, Journal of Consulting and Clinical Psychology, 2005, 73, 2, 195–202.

Świdarska M., (2010), *Spoleczna defaworyzacja otyłości*, [w:] „Psychospoleczne uwarunkowania defaworyzacji dzieci i młodzieży” (red.) Hirszel K., Szczepanik R., Zbonikowski A., Modrzejewska D), Wydawnictwo DIFIN, Warszawa.

Świdarska M., (2010), *Otyłość jako czynnik obniżający jakość życia seniorów* [w:] *Jakość życia seniorów w XXI wieku. Ku aktywności*, Kałuża D., Szukalski P. (red.), Wydawnictwo Biblioteka, Łódź .

Tatoń J., Bernas M., (2005), *Genetyka otyłości*, „Terapia” Nr 5 (166), 14–16.

Tounian P., 2008, *Otyłość u dzieci*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL., Warszawa.

World Health Organization. Obesity: Preventing and Managing the Global Epidemic: Report of WHO Expert Committee. WHO, Geneva 1998.

Netografia:

www.aktywniepozdrowie.pl/artykuly_idcount.php?go=artykuly&s

www.choroby.p9.pl/index.php?page

www.kuchnia.tv/kuchnia_encyklopedia-kuchni_188_zle-nawyki-zy..

www.psychiatria.pl/txt/a,8220,0,otylosc-jako-symbol

www.gfk.pl;

www.portalspozywczy.pl;

www.tns-global.pl;

www.zdrowie.med.pl;

Nella Stolińska-Pobralaska
Uniwersytet Łódzki

Hospicjum dla dzieci jako instytucja wspierająca rodzinę w kryzysie

Streszczenie

Na tle rozwoju idei hospicjum na świecie i w Polsce, autorka stara się uzasadnić potrzebę psychopedagogicznego wsparcia skierowanego do rodzin pozostających w głębokim kryzysie z powodu długotrwałej choroby prowadzącej do śmierci dziecka.

Słowa kluczowe: *hospicjum, wsparcie, rodzina w kryzysie*

Hospice for Children as a Institution Supporting Family in Crisis

Summary

The author tries to justify the need for psycho-pedagogical support addressed to the families remaining in a deep crisis due to prolonged illness of a child, which leads to his death, against the background of the development of the hospice concept in the world and in Poland.

Keywords: *hospice, support, family in crisis*

Wprowadzenie

Być zdrowym to najcenniejszy dar w życiu każdego człowieka. Już wybitny polski poeta Jan Kochanowski dostrzegł walory zdrowia, o których pisał w swojej fraszce. Osoby, które zetknęły się z chorobą, zgodzą się pewnie z zawartymi w niej słowami „szlachetne zdrowie nikt się nie dowie, jako smakujesz, aż się zepsujesz”. Choroba jako najmniej pożądanym element życia towarzyszy nam od początku istnienia. Szybkie tempo życia, stres, zanie-

czyszczenie środowiska, oraz inne problemy, z którymi trzeba się zmagać na co dzień, wpływają niekorzystnie na stan psychiczny i fizyczny człowieka, stając się jednocześnie źródłem chorób. Mimo postępu medycyny, rozwoju techniki, nauki nadal nie udaje się wyleczyć ludzi z wielu chorób i usunąć ich następstw. Jedne z nich prowadzą do zgonu, inne do zmian zwyrodnieniowych, a niektóre dręczą człowieka do końca życia. Świat bez chorób, cierpień, wojen to utopia, do której nieustannie dążymy, starając się zapewnić lepszy byt następnym pokoleniom. Jednakże zapadalność na choroby cywilizacyjne takie jak nerwice, choroby układu krążenia, alkoholizm i narkomania oraz te nieuleczalne jak AIDS czy nowotwory, zwiększa się każdego dnia.

Niektóre osoby dotknięte chorobą próbują zmobilizować się do wysiłku podjęcia walki z nią, lecz ludzie ci stanowią znaczną mniejszość. Większość chorych czuje się nieszczęśliwa, pokrzywdzona przez los i równie ważna jest dla nich pomoc lekarska jak zrozumienie oraz wsparcie najbliższego otoczenia.

W momencie, gdy medycyna nie jest już w stanie kontynuować walki z chorobą, dalszą pomocą zajmują się placówki mające zapewnić nieuleczalnie chorym pacjentom opiekę oraz wsparcie do momentu śmierci.

Ważną rolę wspierającą pełnią w tym procesie specjalistyczne instytucje, takie jak: poradnie psychologiczne, telefony zaufania, grupy wsparcia, fundacje charytatywne, hospicja.

Rozwój idei hospicyjnej na świecie

Hospicjum (od łacińskiego *hospitium*) to tyle, co gościna, gościnność, przyjęcie kogoś, zwłaszcza podróżnego pod swój dach. Dlatego mianem hospicjum określano w dawnych wiekach miejsce schronienia, bezpieczny azyl dla podróżnych. Z biegiem czasu nazwa ta przylgnęła do domów opieki, schronisk, szpitali.

Dzisiaj nazwa hospicjum zarezerwowana jest dla domów opieki o specjalnym charakterze. W hospicjum schronienie i pomoc znajdują osoby dotknięte nieuleczalnymi chorobami, zwłaszcza nowotworowymi. Chorzy, co do których w środowisku medycznym panuje opinia, iż dla nich nic już więcej nie da się zrobić, stają się pacjentami hospicjum [Brańka, s. 179].

Opieka hospicyjna od początku była związana z udzielaniem pomocy medycznej, jak też pomocy, która dziś określana jest jako pomoc psychopedagogiczna.

Najstarsze dokumenty świadczą, iż już w 6 r. n. e. w rzymskim hospicjum „Fabiola”, udzielano pomocy medycznej i wsparcia psychicznego [por. Hipokrates, s. 13].

Opieka hospicyjna stara się, aby pacjent nie odczuwał bólu ani innych dolegliwości fizycznych, które mogą występować w ciężkiej chorobie, aby ten okres życia, który jeszcze mu pozostał, był wartościowy, aby czuł się potrzebny, by mógł przeżyć w tym czasie dobre chwile. Ważne jest, aby człowiek, który umiera, nie czuł się samotny, miał czas do zastanowienia się nad swoim życiem oraz by mógł przygotować się do odejścia. Opieka hospicyjna pomaga rodzinie opanować lęk, a także radzi sobie z problemami, jakie sprawia ciężka choroba tak, aby nie było potrzeby oddania bliskiego człowieka do szpitala.

Początek ruchu hospicyjnego w nowożytnej Europie wyznacza rok 1967, kiedy to w Londynie Cicely Saunders otworzyła Hospicjum św. Krzysztofa. Celem placówki było zapewnienie nieuleczalnie chorym (w znacznej większości były to osoby cierpiące na nowotwory złośliwe) przeżycia bez bólu ostatnich chwil swego życia. Hospicjum św. Krzysztofa jako pierwsza tego typu zorganizowana placówka w Europie mieściła również międzynarodowe centrum ruchu hospicyjnego, a także ośrodek szkoleniowy i badawczy.

Opieka hospicyjna pod nazwą opieki paliatywnej (od greckiego słowa *Palium* – płaszcz) była odpowiedzią na odhumanizowanie medycyny w XX wieku, oraz ignorowanie umierania i śmierci przez cywilizację. Dlatego też Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), na początku lat osiemdziesiątych XX wieku, uznała opiekę paliatywną za jeden z czterech priorytetowych celów w zakresie walki z rakiem oraz uśmierzeniem bólu fizycznego i innych dokuczliwych objawów choroby. Przedmiotem jej zainteresowania stała się także potrzeba udzielania wsparcia psychosocjalnego tak choremu, jak i jego rodzinie.

Pierwsze dziecięce hospicjum o nazwie „*Helen House*” zostało otwarte w 1982 roku, w mieście Qxford w Wielkiej Brytanii. Projekt, który zrodził się w 1980 roku został zainspirowany życiem i chorobą małej Angielki o imieniu Hellen.

Potrzeba organizacji placówek wyłącznie dla terminalnie chorych dzieci sprawiła, iż już w 1993 roku w Wielkiej Brytanii działało sześć stacjonarnych hospicjów dla dzieci, zaś osiem następnym znajdowało się w budowie. Część z nich prowadziła równoległe opiekę domową. Dziś zespołami opieki domowej dysponują również oddziały onkologiczne w niektórych szpi-

talach dziecięcych na terenie Wielkiej Brytanii. W hospicjach stacjonarnych przebywają głównie dzieci z przewlekłymi chorobami np. metabolicznymi czy zwyrodnieniowymi układu nerwowego. Te z chorobą nowotworową stanowią niewielki procent. Należy sądzić, iż pozostają one w większości pod opieką oddziałów onkologicznych oraz działających przy nich zespołów opieki domowej.

Dynamiczny rozwój hospicjów dziecięcych w Wielkiej Brytanii doprowadził do utworzenia wspólnej organizacji wg projektu profesora Dawida Bauma, konsultanta Instytutu Zdrowia Dziecka w Bristolu. Organizacja przyjęła nazwę ACT, co stanowi skrót pełnej nazwy The Association for Children with Life-threatening or Terminal Conditions and their Families (Stowarzyszenie na rzecz dzieci ze schorzeniami zagrażającymi życiu lub w stanach terminalnych i ich rodzin).

Doświadczenia brytyjskie w pediatrycznej opiece paliatywnej są już szeroko wykorzystywane w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii. Model „Helen House” oraz karta ACT dociera coraz szerzej do wielu krajów na świecie, inspirując lokalne działania na rzecz umierających [Górecki, s. 59].

W Polsce za początek ruchu hospicyjnego uważa się dzień 29 września 1981 roku, kiedy powstało Towarzystwo Przyjaciół Chorych HOSPICJUM. Na początku 1982 roku lekarze z Instytutu Onkologii w Krakowie stworzyli z inicjatywy doktora Wiesława Stefanowskiego Zespół Opieki Hospicyjnej. Zadaniem zespołu była m.in. kontynuacja terapii szpitalnej w domu chorego. Na przełomie lat 1983–1984 odbyło się pierwsze, (potem już coroczne) szkolenie, dzięki któremu grono wolontariuszy Zespołu Opieki Hospicyjnej stale się powiększało. Tak więc Kraków stał się pierwszym ośrodkiem, w którym powstało nowoczesne hospicjum.

Polski ruch hospicyjny od tego momentu zaczął powoli się rozwijać, jednak przełom nastąpił w 1985 roku, w momencie powstania Hospicjum św. Jana Kantego w Poznaniu. W placówce tej kierowanej przez ks. Ryszarda Mikołajczaka pomocy potrzebującym, obok wolontariuszy zaczęli udzielać już etatowi lekarze i pielęgniarce.

Koniec lat osiemdziesiątych przyniósł prawdziwy rozkwit idei opieki hospicyjnej w Polsce. Powstawało coraz więcej placówek, m.in. w Poznaniu utworzono w 1988 roku Zespół Opieki Paliatywnej pod kierownictwem prof. Jacka Łuczaka. Zespół działający przy Katedrze Onkologii Akademii Medycznej w roku 1990 przekształcony został w Klinikę Opieki Paliatywnej. W 1989 roku, również w Poznaniu, utworzono Towarzystwo Opieki

Paliatywnej Uśmierzenia Cierpienia u osób z chorobą nowotworową im A. Lewińskiego i A. Mazur. Kolejne hospicja zaczęły pojawiać się w wielu miastach Polski, m.in w Warszawie, Wrocławiu, Gdańsku.

Przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej 25 października 1993 roku powstała Krajowa Rada ds. Opieki Paliatywnej, będąca organem wnioskującym, konsultacyjno-doradczym i opiniodawczym. Również w 1993 roku rząd po raz pierwszy przekazał wojewodom środki finansowe na rozwój opieki paliatywnej, zaś pojęcie godnej śmierci stało się stopniowo coraz lepiej rozumiane przez opinię publiczną poprzez jej upowszechnianie w mediach.

Łódzkie tradycje w dziecięcej opiece hospicyjnej

Miasto Łódź posiada własne tradycje w organizacji opieki hospicyjnej. Pierwszą inicjatywą związaną z powołaniem placówki opieki nad terminalnie chorymi dorosłymi był otwarty 21 maja 1992 roku stacjonarny Oddział Hospicyjny pod wezwaniem błogosławionego Ojca Rafała Chylińskiego przy IV Domu Pomocy Społecznej. To placówka medyczna, mieszcząca się przy ulicy Ciołkowskiego 2, specjalizująca się w opiece hospicyjnej dla przewlekle chorych na choroby nowotworowe, przebywających tam z powodu wskazań socjalnych.

Drugą placówką na terenie miasta opiekującą się chorymi dorosłymi jest Stacjonarny Oddział Hospicyjny współpracujący z Zespołem Opieki Paliatywnej, funkcjonujący przy Zespólnym Szpitalu Wojewódzkim im M. Kopernika.

Pierwszą inicjatywę powołania na terenie miasta Łodzi hospicjum dziecięcego podjęła działająca od 20 lutego 1998 roku Fundacja GAJUSZ. Jej celem jest wszechstronna pomoc przewlekle i nieuleczalnie chorym dzieciom oraz ich rodzinom.

Fundacja:

- Pomaga dzieciom przewlekle chorym z terenu województwa łódzkiego. Opiekuje się głównie pacjentami oddziału onkohematologii Szpitala Klinicznego nr 4 im. Marii Konopnickiej przy ul. Spornej w Łodzi.
- Od 2005 roku prowadzi Hospicjum Dobre dla Dzieci Ziemi Łódzkiej. Dzięki całodobowej opiece lekarzy i pielęgniarek dzieci nieuleczalnie chore nie muszą przebywać w szpitalach, ale mogą być wśród bliskich, w domu.

-
- Od 2001 roku prowadzi program pomocy prawnej dla dzieci ofiar wypadków komunikacyjnych na terenie całego kraju.
 - Prowadzi kampanie informacyjne na temat opieki nad dziećmi chorymi onkologicznie, szkoli rodziców i opiekunów w tym zakresie. Propaguje w społeczeństwie wiedzę na temat leczenia, rehabilitacji i skutków długotrwałych chorób u dzieci.
 - W celu realizacji zadań statutowych współpracuje z administracją rządową (Ministerstwo Zdrowia), samorządową (Urząd Miasta Łodzi, Urząd Marszałkowski w Łodzi), osobami prawnymi i fizycznymi, którym nie jest obojętny los małych pacjentów.
 - Od sierpnia 2007 roku wspiera rozwój ruchu hospicyjnego w Armenii. Efektem tych działań jest powstanie pierwszego domowego hospicjum dla dzieci w Erewaniu.
 - Edukuje grupę kilkudziesięciu wolontariuszy w zakresie opieki wolontaryjnej nad osobami przewlekle chorymi.

Druga placówka hospicyjna dla dzieci na terenie miasta powstała z inicjatywy środowisk duszpasterskich. W kwietniu 1999 roku podczas spotkania w Caritas Archidiecezji Łódzkiej została zaprezentowana idea powstania i rozwoju Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci. Prelekcję inaugurującą zatytułowaną „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – wczoraj, dzisiaj i jutro...” wygłosił dr Piotr Stengert, przewodniczący Komitetu Założycielskiego hospicjum. 29 września 1999 roku Wojewoda Łódzki zarejestrował Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ŁHdD. Odtąd Łódzkie Hospicjum dla Dzieci, jako trzecie w Polsce po warszawskim i lubelskim, objęło opieką wszystkie grupy przewlekle chorych dzieci. Wśród podopiecznych znalazły się dzieci korzystające z różnorodnych metod wsparcia oddechowego w warunkach domowych. W latach 1999–2005 zorganizowano pracę Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci przy ulicy Pasterskiej 12/14. W latach 1999–2006 zatrudniono i szkolono w NZOZ Łódzkie Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych zespół medyczny oraz pracowników niemedycznych.

Od 7 listopada 2005 roku siedziba hospicjum znajduje się przy ul. Nastrojowej 10. Lepsze warunki lokalowe pozwoliły zorganizować na miejscu m.in. pokój odpraw, magazyn na sprzęt medyczny, gabinet lekarski oraz gabinet wsparcia w żałobie, a także kancelarię, bibliotekę, gabinet kierownika NZOZ i Zarządu Stowarzyszenia. 1 marca 2000 roku podpisano pierwszy kontrakt z Łódzką Regionalną Kasą Chorych na domową opiekę paliatywną dla dzieci, a w kwietniu 2003 roku pierwszy kontrakt z ŁRKCh w za-

kresie świadczenia „domowa wentylacja mechaniczna”. Również w 2003 roku rozszerzono działalność Hospicjum o chorych dorosłych i zarejestrowano NZOZ Łódzkie Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych. 21 listopada 2007 roku hospicjum otrzymało status Organizacji Pożytku Publicznego. W 2008 roku do organizacji wprowadzony został system zarządzania jakością ISO9001-2008. Harmonogram pracy hospicjum wyznacza zapewnienie poczucia bezpieczeństwa podopiecznym poprzez zaspokojenie ich potrzeb w zakresie stabilnego samopoczucia. Celem placówki jest uwolnienie małych pacjentów od cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych. Zadaniem Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci jest wyposażenie rodzin w niezbędny sprzęt do oddychania (respiratory, BiPAP-y, Caugh Assist-y), leczenie, rehabilitację chorych z niewydolnością oddechową, jak również zabezpieczenie prawidłowej pracy urządzeń medycznych. Od 1999 roku z pomocy placówki skorzystało 174 pacjentów. Podopieczni organizacji i ich rodziny mogą liczyć na pomoc medyczną oraz wsparcie psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, a także księdza. Łódzkie Hospicjum dla Dzieci pomaga przez 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Pod opieką placówki jest obecnie 61 chorych z Łodzi i województwa łódzkiego, o których dba 16 lekarzy, 15 pielęgniarek i 9 rehabilitantów.

Specyfika pomocy psychopedagogicznej skierowana do rodzin w hospicjum dla dzieci

W obydwu łódzkich placówkach, a więc zarówno w Łódzkim Hospicjum dla Dzieci jak i w Hospicjum Domowym dla Dzieci Ziemi Łódzkiej, prowadzi się skierowaną na dziecko intensywną opiekę lekarsko-pielęgniarską, opiekę rehabilitacyjną, opiekę wychowawczo-terapeutyczną. Jednak w przypadku śmiertelnych chorób dzieci niezmiernie ważne jest udzielanie pomocy psychologicznej rodzinie, bowiem kiedy choroba atakuje dziecko, jest to podwójne nieszczęście, które dotyka nie tylko małą i nieświadomą zagrożenia istotę, lecz również przede wszystkim jej rodziców. Rodzinie takiej zagraża dezintegracja i kryzys.

Rodzina w sytuacji, jaką jest śmiertelna choroba dziecka, często nie potrafi dostosować się do nowych warunków. Rodzice zaczynają zastanawiać się nad sensem egzystencji, nad dalszą potrzebą bycia razem. W konsekwencji również chore dziecko zaczyna za ten stan winić siebie i przestaje radzić sobie ze sobą i swoją dolegliwością. Zatem tak choremu, jak i jego rodzinie należy pomóc.

W obydwu wskazanych wyżej łódzkich placówkach opieki nad terminalnie chorymi dziećmi, wsparciem rodzin w ich trudnych chwilach zajmują się psychologowie. **Psychologiczna pomoc** skierowana do rodziny może wówczas:

- ułatwić kontakt z chorym dzieckiem, które często jest zamknięte w sobie, izoluje się, jest agresywne bądź nie chce rozmawiać z rodziną,
- ułatwić zrozumienie (tego, co chore dziecko przeżywa w związku z zagrożeniem śmiercią)
- załagodzić niektóre konflikty rodzinne,
- pomóc rodzinie w zaplanowaniu i odpowiednim wykorzystaniu przez chore dziecko pozostałego mu czasu, np. w realizacji jego dotąd nie spełnionych marzeń
- pomagać członkom rodziny w wypadku załamania poprzez stosowanie tzw. terapii podtrzymującej [por. Cierpiałkowska, Sęk, s. 101].

Należy pamiętać, że pomoc rodzinie niesiona przez psychologa może być udzielana nawet w wypadku, gdy psycholog ma ograniczone kontakty z pacjentem, bądź nie ma takich wcale. Również w przypadku śmierci małego pacjenta – czego konsekwencją jest żaloba, pomoc którą świadczy rodzinie psycholog, okazuje się nieodzowna.

W procesie pomocy rodzinie w żalobie psycholog bierze pod uwagę szereg czynników, między innymi:

- fakt, kim była osoba zmarła dla członka rodziny (rodzicem, współmałżonkiem, dzieckiem etc). W szczególności gdy rodzina jest poruszona śmiercią swojego jedyne dziecko pomoc jest niezwykle trudna;
- siłę więzi emocjonalnej, jaka łączyła osobę osieroconą ze zmarłym;
- indywidualne cechy osoby osieroconej, takie jak np. umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach, posiadanie zainteresowań, sposób, w jaki nastąpiła śmierć osoby bliskiej (wypadek, śmierć nagła, bądź też na skutek długotrwałej śmiertelnej choroby przewlekłej);
- sytuacja panująca w rodzinie oraz jakość kontaktów interpersonalnych między poszczególnymi członkami;
- bycie obecnym w momencie śmierci i możliwość pożegnania z odchodzącym;
- sposób traktowania zjawiska śmierci.

Bardzo ważną częścią pomocy hospicyjnej jest wspieranie rodziców, a nawet całych rodzin, które w żaden sposób nie potrafią same sobie poradzić w trudnej sytuacji.

Do nich psycholog kieruje różne rodzaje pomocy: [por. Pecyna, s.96]

1. wspieranie psychoemocjonalne,
2. wspieranie opiekuńczo-wychowawcze.
3. wspieranie socjalno-usługowe,
4. wspieranie rehabilitacyjne,

Wspieranie psychoemocjonalne potrzebne jest rodzinie w okresie kryzysu psychicznego, w stanach depresyjnych. Wsparcie otrzymywane jest tutaj w pierwszej kolejności od osób najbliższych, specjalistów i innych rodziców dzieci chorych. Rodzice dzieci chorych nie czują się osamotnieni, mogą dzielić się swoimi przeżyciami i niepokojami z innymi, natomiast pomoc ze strony specjalistów pomaga im w otwarciu się na innych, udzielaniu dalszej pomocy, nawiązywaniu kontaktów, budowaniu więzi.

Wspieranie opiekuńczo-wychowawcze potrzebne jest tym rodzicom, którzy nie potrafią poradzić sobie z opieką i wychowaniem dzieci. Dlatego też rodzicom tym potrzebny jest instruktaż dotyczący czynności pielęgnacyjnych, obsługi leczniczej, organizacji trybu życia dziecka.

Wspieranie socjalno-usługowe potrzebne jest rodzicom będącym w złej sytuacji materialnej. Rodzice w ramach tej pomocy otrzymują wsparcie finansowe na cele takie, jak opłaty za turnusy rehabilitacyjne, zakup dla dziecka urządzeń i pomocy rehabilitacyjnych, zaopatrzenia ortopedycznego i tym podobnie.

Wspieranie rehabilitacyjne potrzebne jest przede wszystkim rodzicom dzieci chorych przewlekle i z dysfunkcją narządów ruchu. Obejmuje ono udzielanie im różnego rodzaju pomocy w zakresie zapewnienia dziecku właściwej rehabilitacji. Pomoc ta może mieć również charakter dokształcania rodziców, uczenia ich metod usprawniania dziecka, pomocy w zaopatrzeniu dziecka we właściwy sprzęt rehabilitacyjny. Rodzice uzyskują w ten sposób zdolności i kompetencje, które są niezbędne w opiece, wychowaniu i rehabilitacji dziecka.

Mówi się, że pomoc ze strony psychologa powinna wystąpić szczególnie w momencie, gdy żaloba ma przebieg patologiczny, to znaczy kiedy nastąpiło zablokowanie, opóźnienie lub przerwanie reakcji żaloby, co daje w rezultacie przedłużenie czasu występowania intensywnych negatywnych uczuć, trudności w odnalezieniu się w nowej sytuacji, dezorganizacja zachowania i poczucie wyobcowania.

Ogólnie jest to pomoc pacjentowi w przejściu przez wszystkie etapy procesu umierania aż do stadium akceptacji śmierci. Psycholog, który pracuje z chorą umierającą osobą i jego rodziną, oprócz profesjonalizmu powinien posiadać cechy osobowościowe charakterystyczne dla osobowości w pełni dojrzałej, dojrzałą postawę religijną, świadomość sensu i celu swego życia, przemyślany stosunek do własnej śmierci, umiejętność radzenia sobie z lękiem przed śmiercią. Niezbędna jest także wrażliwość na cierpienie, jak też łatwość wchodzenia w kontakt psychiczny i fizyczny z inną osobą

W łódzkich hospicjach równoległe z pomocą nakierowaną bezpośrednio na rodzinę udzielana jest również **pomoc pedagogiczna** skierowana do dziecka, której rolą oprócz podstawowej opieki, jest zapewnienie i udostępnienie małemu pacjentowi jak najlepszych warunków prawidłowego rozwoju.

Dziecko skazane na długotrwały pobyt w szpitalu czuje się samotne, odczuwa potworny lęk, co powoduje dłuższe gojenie się ran oraz wydłużenie okresu regeneracji po często bardzo bolesnych zabiegach. Rozwijanie zainteresowań, zaciekawień, przesunięcie ciężaru z cierpienia na twórczą w miarę możliwości aktywność dziecka jest istotą kontaktów pedagoga z chorym terminalnie małym pacjentem, a także jego rodziną. Bowiem pedagog pomaga także samym rodzicom zobaczyć w nowej sytuacji możliwości dziecka i jego potencja oraz potrzeby rozwojowe, które w miarę możliwości w tej trudnej sytuacji należy realizować [Maciarz, s. 69].

Istotnym elementem opieki paliatywnej jest **wsparcie duchowe**, którego w głównej mierze udziela ksiądz. Ksiądz pełni rolę powiernika, niesie ciepło i życzliwość umierającemu i jego rodzinie, zaspokaja ich potrzeby, zapewnia poczucie bezpieczeństwa. Kapłan dba o dobre samopoczucie pacjenta oraz jego bliskich, koncentruje się na kwestiach posługi religijnej opartych na udzielaniu sakramentów i odprawianiu mszy św., udziela ostatniego namaszczenia, wspiera rodzinę po śmierci dziecka. Duchowny poza tym rozmawiając z rodzicami lub dziećmi, stara się złagodzić ich napięcia, dodać im otuchy, wiary; ważnym elementem posługi duszpasterskiej jest również wyzwalanie nadziei i optymizmu. Ksiądz, współpracując z psychologiem, pedagogiem i zespołem lekarskim, uczestniczy w życiu hospicjum.

Pomoc, której udzielają opisane przeze mnie osoby, jest nieoceniona i niezastąpiona ze względu na doniosłość i odpowiedzialność czynów mających na celu podtrzymywanie ludzkiego życia, w celu zapewnienia jak najlepszego bytu w terminalnej fazie choroby. Ważnym elementem w udzie-

laniu pomocy jest to, aby osoba pomagająca była stanowcza, cierpliwa, opiekuńcza, aby okazywała szacunek choremu, przynosiła ulgę w cierpieniach, dawała nadzieję, organizowała czas i stosowała terapię pozwalając pacjentowi przetrwać trudny okres choroby i mimo wszelkich ograniczeń odnaleźć radość życia.

Zakończenie

Nic tak nie wprawia w nastrój smutku i przygnębienia, jak widok dziecka przykutego do łóżka, które stało się całym jego światem. Każdy dzień, każda chwila jest ustawiczną walką o życie. Dziecku w trakcie śmiertelnej choroby i trwającej uporczywej terapii los zabrał beztroskie, radosne dzieciństwo, a podarował strach, lęk i cierpienie. Choroba, rujnując zdrowie dziecka będące podstawą jego rozwoju i osiągniętej dojrzałości, utrudnia zaspokojenie potrzeb psychicznych i naraża na wiele sytuacji trudnych. Schorzenie dziecka nie dotyka tylko jego samego, ale także jego najbliższych, tak więc jest problemem wielu osób. Jest to wydarzenie z kategorii traumatycznych, zaburzające życie rodzinne, wymaga zatem mobilizacji, podjęcia wysiłku, a przede wszystkim jest źródłem wielu cierpień wywołującym w najbliższym otoczeniu zmiany. Rodzice żyją w ciągłym lęku, czy ich dziecko dożyje następnego dnia, cierpią w momencie gdy widzą zdrowe, radosne inne dzieci, nieustannie zadają pytanie, dlaczego to właśnie nas spotkało. Widok chorego dziecka, które cały czas musi leżeć w łóżku, przyjmującego stale leki, któremu wykonuje się co chwilę bolesne zabiegi i które żyje dzięki wspomaganiamu respiratora, jest źródłem ciągłego lęku i niewytłumaczalnego bólu najbliższych. Rodzicom trudno jest snuć plany na przyszłość, mieć marzenia w związku z dzieckiem w momencie gdy nieuleczalna choroba odbiera z każdą chwilą cień nadziei na jego życie.

Dlatego też wsparcie hospicyjnych specjalistów w tej trudnej drodze dziecka i jego najbliższych ku niewiadomemu, jest nie do przecenienia.

W pracy z dziećmi w łódzkiej opiece paliatywnej najczęściej stosuje się metody terapeutyczne, m.in: leczenie objawowe, fizykalne metody leczenia, rehabilitację. Dzieci chore w większości leżą w łóżku, dlatego niezmiernie ważny wpływ na psychikę i samopoczucie dziecka ma muzyka. Dużym powodzeniem cieszą się więc ćwiczenia wykonywane z dzieckiem przy uspokajającej muzyce w tle. Dużą radość sprawiają bardziej sprawnym dzieciom zajęcia plastyczne, gry, uczestniczenie w zabawach. Ważną częścią w pracy z dzieckiem jest też to, aby do niego mówić, uśmiechać się często; komuni-

kacja niewerbalna (gesty, trzymanie za rękę) jest często jedynym możliwym sposobem na nawiązanie kontaktu z dzieckiem.

W pracy z rodzicami najbardziej potrzebna jest pomoc ze strony psychologa. Rodzice często nie wytrzymują napięcia spowodowanego chorobą dziecka. Dlatego zdarza się, że np. jedno z rodziców wpada w alkoholizm lub rzuca się w wir pracy, aby jak najmniej czasu przebywać w domu. Jest to więc jednocześnie przeżycie bardzo trudne i bywa, że zbyt bolesne fizycznie i psychicznie, powodujące czasem wycofanie się rodziny z opieki nad małym pacjentem. Wówczas niezmiernie istotną rolę może odegrać zespół osób opiekujących się terminalnie chorym, służący wsparciem nie tylko medycznym, ale także psychologicznym. I taką właśnie pomoc świadczą rodzinom obydwie łódzkie placówki hospicyjne. Pomagają rodzinom pogodzić się z faktem emocjonalnie nie do przyjęcia, z odejściem dziecka, uznając, iż towarzyszenie śmiertelnie choremu w jego ostatnich chwilach życia może być szczególnym doświadczeniem, dającym okazję do przeżycia bliskości z drugim człowiekiem, zwłaszcza w wymiarze emocjonalnym i duchowym.

Pod wpływem własnego rozwoju, ludzkość dokonała istotnego przewrotu w hierarchii wartości społecznych. Dziś cywilizacja widzi potrzebę szacunku dla bliźniego i uznania człowieka za wartość absolutną bez względu na jego słabości, przypadłości czy położenie społeczne. Pojawiła się więc także konieczność pochylenia nad chorobą i jej ostatecznym skutkiem – śmiercią, także gdy mamy do czynienia z nielogiczną egzystencjalnie i odrzucaną emocjonalnie sytuacją – odejściem dziecka.

Bibliografia

Brańka Z. (red), (2000), *Podmioty opieki i wychowania*, Kraków.

Cierpiałkowska L., Sęk H.(red), (2001), *Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia*, Poznań.

Górecki M. (2000), *Hospicjum w służbie umierającym*, Warszawa.

Hipokrates, (1937), *O sztuce lekarskiej*, Poznań.

Maciarz A. (2000), *Dziecko przewlekle chore*, Poradnik opiekuńczo-wychowawczy, Zielona Góra.

Pecyna M.B. (2000), *Dziecko i jego choroba*, Warszawa.

Alina Maria Basak

Akademia Humanistyczno – Ekonomiczna w Łodzi

Uwarunkowania przemocy w rodzinie

Streszczenie

Prawidłowo funkcjonująca rodzina w pełni realizuje swoje funkcje i przyczynia się do wzrostu i rozwoju młodego człowieka. Jeżeli natomiast występują zaburzenia w sferze funkcjonowania rodziny, wtedy dochodzi do nieprzestrzegania obowiązujących norm i kanonów zachowań przez wszystkich, bądź tylko niektórych członków rodziny. W efekcie tych negatywnych zjawisk zachodzących w rodzinie mogą pojawiać się różnego rodzaju patologie dotykające jej członków. W ich konsekwencji dochodzi do narastania napięcia emocjonalnego prowadzącego do agresji i przemocy w rodzinie. Sformułowano wiele tez i postulatów dotyczących przyczyn i uwarunkowań zjawiska przemocy w rodzinie, które wraz z dynamicznie zachodzącymi zmianami i transformacją rodziny na bieżąco są uzupełniane i udoskonalane.

Słowa kluczowe: *rodzina, socjalizacja, przemoc*

Circumstances of Violence in the Family

Summary

The properly functioning family fully does its tasks and supports development of a young person. However, if any disturbances occur, some breaking of common rules and codes appear, done by all or some members of the family. As a result of these negative phenomena occurring in the family, there might appear pathologies of various kinds affecting family members. The consequence of the above is the increase in emotional tension leading to aggression and violence in the family. A lot of hypotheses concerning causes and circumstances of violence in the family have been formed. They are completed and improved along with the dynamically happening changes and transformations of the family.

Keywords: *family, socialization, violence*

Rodzina jest społecznie aprobowanym sposobem trwałego współżycia. Składa się z osobników połączonych tym, co panujący obyczaj uznaje za związek krwi, małżeństwa lub adopcji, zamieszkuje pod wspólnym dachem, ma członków współpracujących ze sobą w ramach uznanego społecznie podziału ról i zadań, przy czym jednym z najistotniejszych przedmiotów tej regulacji jest prokreacja i wychowywanie dzieci. Rodzina to nie tylko małżonkowie i dzieci własne lub adoptowane, ale także rodzina wielka ze wszystkimi członkami trzech, a nawet czterech pokoleń łącznie. W takim układzie każda rodzina jest inna ze względu na to, że ma swój własny wzorec wzajemnych oddziaływań, model zachowań, uczuć, zainteresowań itp. Rodzina poprzez zamierzone oddziaływania wychowawcze, jak również przez swój niezamierzony wpływ, który wynika z wzajemnych stosunków uczuciowych i zespołu interakcji między członkami oraz przez wzory osobowe rodziców, przyczynia się do fizycznego, psychicznego i społecznego rozwoju dziecka [Ziemska, 1986]. W rodzinie dziecko uczy się po raz pierwszy norm postępowania i jest wdrażane do funkcjonowania w czekających go rolach społecznych [Milerski, Śliwierski, 2000]. Jest to jeden z najistotniejszych atrybutów rodziny decydujących o jej wyższości nad innymi środowiskami. Oddziaływanie rodziny nie tylko zaczyna się najwcześniej, lecz także trwa najdłużej [Maciaszkowa, 1991]. Nawet w obliczu zmian istnienie, a więc i oddziaływanie rodziny, ma charakter ciągly, stabilny i trwały. Rodzina jest dla bardzo wielu osób oazą, małą ojczyzną zapewniającą poczucie bezpieczeństwa, wsparcia emocjonalnego i środowiskiem sprzyjającym dobremu samopoczuciu [Ogryzko-Wiewiórka, 2001].

Uwzględniając różny poziom warunków wychowawczych poszczególnych rodzin, Stanisław Kawula dokonał próby pedagogicznej typologizacji rodzin, wyróżniając pięć ich kategorii [Kawula, 2000]: 1) rodzina wzorowa, tworząca maksymalne warunki wychowawcze i stale podnosząca swój poziom wychowawczy; 2) rodzina normalna, gwarantująca jednostce warunki wszechstronnego rozwoju; 3) rodzina wydolna wychowawczo, w której ogólne funkcjonowanie i warunki wychowania mogą być zaburzone; 4) rodzina niewydolna wychowawczo, w której występują zaburzenia w relacjach rodzinnych; 5) rodzina patologiczna, w skład której wchodzi osoby stale naruszające normy społeczne, wchodzące w konflikt z prawem, zaliczane do tzw. „marginesu społecznego”. To właśnie z tych rodzin wywodzi się największy odsetek dzieci i młodzieży niedostosowanej społecznie.

Sprawnie i prawidłowo funkcjonująca rodzina (wzorowa, normalna) w pełni realizuje swoje funkcje i przyczynia się do wzrostu i rozwoju mło-

dego człowieka. Jeżeli natomiast występują zaburzenia w sferze funkcjonowania rodziny, wtedy dochodzi do nieprzestrzegania obowiązujących norm i kanonów zachowań przez wszystkich, bądź tylko niektórych członków rodziny. W efekcie tych negatywnych zjawisk zachodzących w rodzinie mogą pojawiać się różnego rodzaju patologie dotyczące jej członków. W ich konsekwencji dochodzi do narastania napięcia emocjonalnego prowadzącego do agresji i przemocy w rodzinie.

Przemoc definiowana jest jako: „jeden z głównych, obok groźby, środków przymusu, polega na użyciu siły fizycznej przez jednostkę czy grupę, często wbrew obowiązującemu prawu, w celu zmuszenia jakiejś osoby czy członków grupy do określonego działania czy też uniemożliwienia podjęcia działań lub do zaprzestania wykonywania czynności już rozpoczętej” [Olechnicki, Załęcki, 1988, s. 167]. Z kolei Anna Lipowska-Teutsch zjawisko przemocy określa jako: „zespół atakujących, nadzorujących i kontrolujących zachowań, obejmujących przemoc fizyczną, przemoc seksualną i przemoc emocjonalną. Jest to spójna całość, ciąg zachowań o charakterze zamierzonym i instrumentalnym, których celem jest zniewolenie ofiary, wyeliminowanie jej suwerennych myśli i działań, podporządkowanie jej żądaniom i potrzebom sprawcy” [Lipowska-Teutsch, 1998, s. 12]. Nie są to więc zachowania wymykające się spod kontroli, wybuchy emocji. Sprawca często prezentuje złość po to, aby swoją ofiarę zastraszyć, jednocześnie z rozwagą wybierając czas i miejsce ataku tak, aby był jak najbardziej skuteczny i jak najmniej ryzykowny. Definicja przemocy przyjęta przez Amerykańskie Centrum Pomocy Dzieciom Krzywdzonym i Zaniedbanym wskazuje na rodzaje przemocy, a mianowicie: „fizyczne lub umysłowe działanie na szkodę, wykorzystywanie seksualne, zaniedbywanie lub maltretowanie dziecka poniżej osiemnastego roku życia przez osobę odpowiedzialną za pomyślny jego rozwój oraz działania, które stanowią zagrożenie dla jego rozwoju” [Browne, Herbert, 1999, s. 78]. Odpowiednik tej instytucji w Polsce, tj. Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” określa przemoc jako: „zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie przeciw członkowi rodziny, naruszające prawa i dobra osobiste, powodujące cierpienie i szkody” (www.niebieskalinia.pl/index.php-assign-przemoc). Również Irena Pospiszyl wskazuje szkody wynikające z przemocy, określając ją jako: „wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostek lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnej

relacji” [Pospiszyl, 1999, s. 16]. Definicję terminu „przemoc”, wskazującą na cel takich zachowań podaje Wanda Sztander, twierdząc, iż są to: „takie działania, które niezależnie od formy upośledzają ostatecznie moc kogoś, kto jest obiektem” [Sztander, 1999, s. 18]. Zamiarem sprawcy takich zachowań jest uczynienie z ofiary osoby bezwolnej i uległej. Podobną, chociaż nieco rozbudowaną i uściśloną definicję tego negatywnego zjawiska prezentuje Ewa Jarosz, która stwierdza, że przemoc rodzinną stanowią wszelkie odmiany działań lub zaniechań (powstrzymywanie się od działań należnych, koniecznych) wobec członków rodziny, które godzą w ich osobistą wolność i przyczyniają się do ich szkody psychicznej lub fizycznej, które są niezgodne ze społecznymi wartościami dotyczącymi wzajemnych relacji w rodzinie oraz są uznawane za niewłaściwe lub szkodliwe przez wiedzę profesjonalną [Jarosz, 2001]. Nie można również pominąć zdefiniowania tego pojęcia utrwalonego na gruncie polskiego prawa Ustawą z dnia 29 lipca 2005 roku *O przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie* (Dz. U. 2005, Nr 180, poz. 1493 z późn. zm.). W świetle ww. ustawy przez przemoc w rodzinie należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych (członków rodziny oraz innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących), w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Można zauważyć, że niemal wszystkie definicje przemocy szczególnie uwypuklają trzy jej indykatory w postaci rodzaju zachowania, intencji sprawcy oraz konsekwencji dla ofiary. Należy pamiętać, że przemoc przyjmuje działanie intencjonalne i skierowane przeciwko innym członkom rodziny. Jest ona zamierzonym działaniem lub zaniechaniem mającym na celu uzyskanie kontroli nad ofiarami. Narusza prawa i dobra osobiste ofiar – sprawca narusza podstawowe prawa człowieka, na przykład prawo do wolności, godności czy nietykalności cielesnej. Powoduje szkody, ból i cierpienie, gdyż sprawca często jest osobą najbliższą dla ofiary, a do tego naraża jej zdrowie lub nawet życie. Wykorzystuje wyraźną przewagę sił lub władzy – gdyż ofiara jest słabsza, a sprawca silniejszy. Najczęściej ofiarami przemocy w rodzinie są dzieci, kobiety, osoby trwale lub okresowo niedołążne, a rzadziej mężczyźni [Latak, Pilch, 1999]. Zjawisko przemocy wykracza

poza społeczne zasady wzajemnych relacji i stanowi istotne zagrożenie dla życia i rozwoju członków rodziny.

Problem przemocy w rodzinie analizowany jest z różnych perspektyw. Na przykład z perspektywy moralnej prezentowany jest pogląd, że unieszczęśliwianie i krzywdzenie innych jest złem moralnym i zasługuje na społeczne potępienie i krytykowanie. Sprawca takich zachowań winien podlegać sankcjom własnego sumienia. Niejednokrotnie moralna ocena przemocy pomaga powstrzymać sprawców i motywować świadków czynów do udzielania pomocy pokrzywdzonym i organom ścigania. Z perspektywy psychologicznej często zwraca się uwagę na cierpienie i beznadziejne położenie ofiary. Ujawnia się elementy i mechanizmy kierujące sprawcą oraz często irracjonalne i zupełnie niezrozumiałe zachowanie się ofiary. Perspektywa ta pozwala w pełni zrozumieć emanacje zachodzące pomiędzy ofiarą i sprawcą. Z punktu widzenia społecznego można postrzegać przemoc w dwojaki sposób. Po pierwsze, obyczaje kulturowe, przekonania i normy społeczne, czy modele postępowania rozpowszechnione w społeczeństwie niejednokrotnie mogą być czynnikiem sprzyjającym powstawaniu, rozwijaniu się i eskalacji przemocy w rodzinie. Po drugie, takie spojrzenie pozwala na dostrzeżenie wymiaru społecznego, tj. przenoszenia przemocy z rodziny na ogół społeczeństwa prowadzący do zwiększenia się liczby osób niedostosowanych społecznie, które powodować będą wzrost przestępczości [Sasal, 2005].

Przemoc w rodzinie stanowi jeden z wielu przejawów patologii społecznej. Co tak naprawdę powoduje powstanie tej patologii? Co jest przyczyną prowadzącą do zjawiska, w którym ulega zniszczeniu i całkowitej destrukcji najważniejsze dobro, jakim jest rodzina? W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania sformułowano wiele tez i postulatów dotyczących przyczyn i uwarunkowań przedmiotowego zjawiska, które wraz z dynamicznie zachodzącymi zmianami i transformacją rodziny na bieżąco są uzupełniane i udoskonalane. W literaturze przedmiotu mocno akcentuje się związek między doświadczeniem przemocy, odrzucenia i zaniedbania w dzieciństwie, a powielaniem jej w rodzinie prokreacyjnej [Bragiel, 1996]. Dotyczy to nawet rodziców, którzy z uwagi na tego typu doświadczenia potępiają używanie przemocy, lecz w sytuacjach trudności, kryzysów życiowych nie panują nad agresywnymi zachowaniami wobec własnych dzieci [Lipowska-Teutsch, 1995]. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak możliwości wcześniejszego uzewnętrznienia urazów z dzieciństwa, brak jakiegokolwiek

terapii. Powielanie zachowań nasyconych przemocą z pokolenia na pokolenie i rozszerzanie ich poprzez przenoszenie z rodziny do innych grup społecznych potęguje konieczność przerwania tego „łańcucha przemocy”. Wśród innych czynników wymienionych w literaturze można wskazać za Jadwigą Mazur [Mazur, 2002]:

- 1) międzypokoleniowy przekaz wzorców przemocy,
- 2) niski status socjoekonomiczny,
- 3) izolację społeczną rodziny,
- 4) stres społeczny.

Międzypokoleniowy przekaz wzorców sprawia, że dziecko, które cierpiało, było świadkiem i uczestnikiem przemocy w domu rodzinnym, samo prawdopodobnie będzie stosowało takie zachowania w założonej przez siebie rodzinie. Powielił przekaz kulturowy, dotyczący dominacji płci, pełnienia określonych ról w rodzinie, mitów i stereotypów ich funkcjonowania oraz stylu życia. Elementem międzypokoleniowego przekazu przemocy jest dominacja jednej płci. Jedną z przyczyn przemocy jest układ ról w rodzinie wyznaczony przez płć [por. Świdowska, 2008]. Ważna jest również kwestia norm obyczajowych pozwalających na znęcanie się nad rodziną, a zwłaszcza nad kobietą. Anna Lipowska-Teutsch stwierdza, że: „przemoc mężczyzn w stosunku do związanych z nimi kobiet jest tolerowana między innymi dlatego, że kobiecie przypisane zostały cechy, pozwalające ją odczłowieczyć i zmarginalizować” [Lipowska-Teutsch, 1998]. Formy zachowania agresywnego oraz przemocy są popularyzowane i rozpowszechniane poprzez mass media, które prezentują drastyczne sceny ociekających krwią walk, bójek, gwałtów i zabójstw. Wszechobecny w życiu człowieka Internet w przeważającej mierze propaguje treści brutalne, bestialskie, sadystyczne i ordynarne, wpajając korzystającym z niego „przyszłym małżonkom” określone „formy zachowań”, które w przyszłości zapewne w pewnej mierze przeniosą w dorosłe życie. Potwierdzeniem tego są cechy współczesnego „idola”. Aby w dzisiejszych czasach zaistnieć w świecie nastolatków i cieszyć się u nich autorytetem, należy wywołać swoim ekscentrycznym zachowaniem bądź postępowaniem skandal, który na długo zapadnie w pamięci szerokiej publiczności i o którym będzie się długo mówiło. Zapewne osobą taką nie zostanie ktoś, kto jest uosobieniem pozytywnych i dobrych cech charakteru. Nieodłącznym elementem przekazywanych wzorców kulturowych są stereotypy i mity dotyczące przemocy w rodzinie, stworzone przez człowieka lub otrzymane w spuściźnie po rodzicach lub środowisku

życia. Do stereotypów dotyczących przemocy w rodzinie funkcjonujących w społecznym przekazie Irena Pospiszyl zalicza [Pospiszyl, 1994]:

- powszechne przekonanie, że problemy rodzinne, małżeńskie nie powinny wykraczać poza ściany domu;
- ingerencja w sprawy rodzinne stanowi duże zagrożenie fizyczne dla osób ingerujących;
- formalna i emocjonalna złożoność relacji rodzinnych sprawia, że zdolność wnikania czy postępowania z rodziną często wykracza poza możliwości instytucji;
- proces terapii rodziny należy do trudnych, a część jednostek nie jest przekonana co do konieczności poddania się takiemu procesowi – dotyczy to zwłaszcza agresora.

Powyższy katalog stereotypów nieco rozbudowała Dorota Sasal, zaliczając do nich [Sasal, 2005]:

- przemoc w rodzinie to prywatna sprawa i nikt nie powinien się wtrącać;
- przemoc zdarza się tylko w rodzinach z marginesu społecznego;
- ofiary akceptują przemoc i nie zależy im na dzieciach, gdyby naprawdę cierpiały odeszłyby od partnera;
- przyczyną przemocy jest alkohol lub środki odurzające;
- policja nie powinna interweniować w sprawach rodzinnych;
- przemoc ma miejsce wtedy, gdy widoczne są ślady na ciele ofiary;
- jeśli ktoś jest bity, to znaczy, że sobie na to zasłużył;
- to był jednorazowy incydent, który się nie powtórzy;
- gwałt w małżeństwie nie istnieje;
- ofiary przemocy w rodzinie wyolbrzymiają problem;
- przemoc w rodzinie jest zjawiskiem rzadkim.

Patrząc na powyższe szablony i skróty myślowe trudno zaakceptować je jako logiczne i racjonalne tłumaczenie istnienia zjawiska przemocy. Jest to jedynie próba usprawiedliwienia tego zjawiska czy też braku jakiejkolwiek reakcji na nie ze strony osób, których dotyczy, świadków tych zdarzeń, a nawet instytucji mających nieść pomoc w tego typu sytuacjach. Jednak, jak wynika z przeprowadzonych badań, nie tylko społeczeństwo i sprawcy przemocy, ale też jej ofiary same działają często nieświadomie, według stereotypów lub schematów myślowych, powielanych z pokolenia na pokolenie. Należą do nich, według Jadwigi Mazur [Mazur, 2002]:

- chęć zachowania pozorów dobrej rodziny;
- wstyd przed rodziną i sąsiadami;

- przekonanie, że rodzina sama sobie poradzi z tym problemem;
- przekonanie, że „tak ma być” wyniesione z domu rodzinnego;
- brak wiary w pomoc ludzi i instytucji;
- obawa przed wzrostem przemocy jako kary za jej ujawnienie;
- obawa przed pozostaniem bez środków do życia, po ujawnieniu faktu przemocy;
- lęk przed perspektywą radzenia sobie samemu w życiu i zaczynanie wszystkiego od nowa;
- obawa przed brakiem możliwości znalezienia pracy i mieszkania;
- przekonanie o braku perspektyw życiowych poza otoczeniem;
- obawa przed przeniesieniem przemocy na dzieci.

Kolejnym czynnikiem skorelowanym z przemocą domową jest niski status socjoekonomiczny rodziny. Transformacja ustrojowa naszego państwa doprowadziła do likwidacji wielu miejsc pracy, wymuszając na osobach czynnych zawodowo pełną gotowość do nieustannego podnoszenia własnych kwalifikacji oraz przekwalifikowywania się zawodowego. Taka sytuacja powoduje niepewność jutra i prowadzi do frustracji w obawie przed utratą pracy. Czynniki te połączone z coraz to nowymi problemami natury materialnej prowadzą do stresu, który odreagowywany jest najczęściej różnego rodzaju używkami (alkohol). Z upływem czasu ten czynnik odstreświający przestaje być wystarczający i zadowalający, a narastające napięcie najczęściej znajduje ujście w przemocy domowej. Takie zachowanie jest skuteczne, gdyż prowadzi do szybkiego rozładowania napięcia, pozwala na iluzoryczne i złudne odzyskanie kontroli nad otaczającym światem, rodzi przeświadczenie o swojej potędze i władzy. Śmiało można zatem zgodzić się z twierdzeniem Jadwigi Mazur, że przemocy w rodzinie sprzyja jej niski status ekonomiczny, brak pieniędzy, ubrania, jedzenia, leczenia, co powoduje, że jest ona często stosowana wobec osób zależnych i uciążliwych, wymagających opieki, a więc dzieci, ludzi chorych, starych [Mazur, 2002].

Następnym czynnikiem związanym z przemocą w rodzinie jest jej izolacja społeczna. Człowiek jest istotą społeczną potrzebującą kontaktu z innymi ludźmi. Każda więc rodzina posiada swoje grono znajomych, przyjaciół, bliższą i dalszą rodzinę, jak również sąsiadów, z którymi chętnie utrzymuje kontakty. Utrzymując poprawne relacje, strony stają się nawzajem powiernikami najskrytszych tajemnic i są czynnymi uczestnikami bieżących zdarzeń. Gdy rodzina przechodzi jakiś kryzys, zмага się z problemami, czy zaczyna się w niej patologia, nie może to ujść uwagi osób utrzymujących z nią systematyczne kontakty. Wtedy, zgodnie z omówionymi wyżej stereo-

typami, rodzina, w której dochodzi do przemocy, zaczyna być izolowana przez resztę społeczeństwa — nikt nie chce angażować się w sprawy rodzinne innych, głównie z obawy przed możliwością ewentualnego powołania na świadka w postępowaniu przygotowawczym lub w sprawie sądowej. Inni wychodzą z założenia, iż w rodzinie dotkniętej tym problemem nic złego się nie dzieje, a więc nie będą ingerować. Tego typu podejścia kończą się nieraz tragedią, o czym na bieżąco informują środki masowego przekazu. Można dowiedzieć się wówczas, że sąsiedzi i członkowie najbliższej rodziny kompletnie nic nie wiedzieli na temat tragedii rozgrywającej się w czterech ścianach. Jest to klasyczny przykład ludzkiej znieczulicy, charakterystyczny niestety dla współczesnego świata.

Ostatnim z czynników współlistniejących z przemocą domową jest stres społeczny. Istnieje wiele sytuacji będących efektem niesprzyjających okoliczności zewnętrznych (np. zmiany społeczno-ustrojowe) lub wewnętrznych stanów jednostki, sytuacji przejściowych, często nieprzewidywanych, które działając na jednostkę zwiększają jej frustrację, a tym samym mogą doprowadzić do eskalacji agresji [Pospiszył, 1994]. Prowadzi to niejednokrotnie do konfliktów pomiędzy członkami rodziny, które mogą przerodzić się w przemoc.

Wśród innych czynników wymienionych w literaturze przedmiotu jako przyczyny stosowania przemocy znajdują się [Kądziela, 1996]:

- przebieg ciąży i porodu oraz jakość oparcia jakie zyskuje matka w tym czasie, głównie ze strony ojca dziecka;
- wczesny kontakt z dzieckiem po porodzie;
- konflikty między małżonkami;
- pozamałżeńskie pochodzenie dziecka;
- frustracje przeżywane przez rodziców między innymi z powodu bezrobocia, problemów zawodowych, poczucia niespełnienia, kumulacji problemów życiowych, które mogą być związane z dzieckiem lub nie; najczęściej jednak rodzice nie uświadamiają sobie związków między przeżywaną frustracją, a agresywnym zachowaniem;
- brak akceptacji dziecka związany z nierealistycznymi oczekiwaniami wobec niego; stan taki częściej zdarza się w rodzinach o wyższym statusie społecznym, wyższym wykształceniu rodziców i rozbudzonych aspiracjach wobec dziecka; w takich rodzinach częściej stosuje się kary psychiczne, zaś w rodzinach o niskim statusie – fizyczne;
- niska świadomość wychowawcza rodziców, na którą składa się „określony zasób wiedzy pedagogicznej, posiadany system wartości i ocen

w kwestiach wychowawczych oraz praktyczne postępowanie wychowawcze, kierowane ich osobistą wiedzą” [Kawula, 1975, s. 14];

- liczba dzieci w rodzinie (bardziej narażone są dzieci w rodzinach wielodzietnych), a nawet płeć; rodzice częściej przejawiają agresję wobec synów niż córek;
- alkoholizm i inne patologie [Piekarska, 1991].

Szczególnym przykładem kumulacji czynników aktywizujących stosowanie przemocy w rodzinie jest alkoholizm. Może on powodować uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, zaburzenia w kontrolowaniu emocji, słabą kontrolę nad popędami, zaburzenia percepcji, drażliwość, potrzebę demonstracji siły wynikającą z niskiej samooceny. Alkoholizmowi najczęściej towarzyszy trudna sytuacja materialna, mieszkaniowa, deprivacja kulturowa, brak oparcia w środowisku, co stanowi dodatkowe źródło napięć. Z wymienionych powodów rodzina alkoholika jest grupą wysokiego ryzyka stosowania przemocy [Jarosz, 1987]. Z badań wynika, że 90% mężczyzn stosujących przemoc pilo nalogowo, a 10% często. Brunon Hołyst zwraca też uwagę na fakt, że w 90% spraw sprawcy przestępstw kierowali swoją agresję przeciwko żonie, a sporadycznie przeciwko innym osobom w rodzinie, ponadto 93% tych sprawców działało pod wpływem alkoholu [Hołyst, 1994]. Podejmując się próby wyjaśnienia wpływu uzależnienia od alkoholu lub środków psychotropowych na przemoc w rodzinie, należy ustalić, jakie jest działanie alkoholu na organizm ludzki. Alkohol to substancja chemiczna tłumiąca procesy poznawcze i fizjologiczne. Badania laboratoryjne wykazały, że niskie dawki alkoholu wpływają hamująco na agresję wobec innej osoby, podczas, gdy wysokie sprzyjają jej. W małych dawkach alkohol spowalnia reakcje na bodźce zewnętrzne, zmniejsza niepokój; w wyższych dawkach pogarsza samopoczucie. Oddziałując na ośrodkowy układ nerwowy, destabilizuje i zaburza właściwą ocenę sytuacji, co może przyczyniać się do mylnej interpretacji ludzkich zachowań. Taki stan rzeczy wpływa niewątpliwie na podejmowanie działań antyspołecznych, gdyż znikają mechanizmy samokontroli i ujawniają się zachowania agresywne nawet u ludzi bardzo spokojnych, które są zwykle tłumione i stanowią dla jednostki źródło konfliktu [Hołyst, 1994]. Można powiedzieć, że alkohol może być swego rodzaju zapalnikiem i katalizatorem agresji, niejednokrotnie przeradzającej się w przemoc domową. Trudno jednak naukowo potwierdzić i dowieść, aby alkohol lub środki odurzają-

ce były bezpośrednią przyczyną tych zachowań. Przemoc w rodzinie jest zjawiskiem patologicznym bardzo złożonym, które inicjuje i determinuje szereg czynników ściśle ze sobą związanych i zależnych.

Pomimo dużych przemian społecznych i światopoglądowych zachodzących w bardzo szybkim tempie w społeczności polskiej, nadal dręczy nas i boleśnie dotyka problem przemocy w rodzinie. Wydawać by się mogło, iż wysoko rozwinięte społeczeństwa o dużej świadomości intelektualnej nie powinny mieć w ogóle tego typu problemu. Rzeczywistość jednak okazuje się zupełnie inna, a jej realiów my sami jako społeczeństwo nie dostrzegamy, bądź nie chcemy dostrzegać, uważając to za sprawę wstydliwą i osobistą. Biernie obserwując istnienie tego zjawiska sami przyczyniamy się do patologizacji środowisk lokalnych, w których żyjemy. Aprobując przemoc czy to fizyczną czy też psychiczną w rodzinie, czynimy z niej swego rodzaju normę społeczną – co prawda szkodliwą, ale dopuszczalną. Z problemem tym będziemy zmagać się tak długo, dopóki patologia ta nie będzie społecznie piętnowana i potępiana, a sprawcy przemocy surowo karani, nie znajdujący zrozumienia dla tego typu zachowań w środowisku lokalnym. To my sami kształtujemy rzeczywistość i od nas zależy, jak kiedyś będzie wyglądać nasze życie i społeczeństwo, w którym przyjdzie nam żyć.

Bibliografia

- Braģiel J. (1996), *Zrozumieć dziecko skrzywdzone*, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Opole.
- Browne K., Herbert M. (1999), *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, PARPA, Warszawa.
- Holyst B. (1994), *Kryminologia*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa.
- Jarosz M. (1987), *Dezintegracja w rodzinie i społeczeństwie*, PWN, Warszawa.
- Jarosz E. (2001), *Dom, który krzywdzi*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- Kawula S. (2000), *Próba pedagogicznej typologizacji rodzin*, [w:] Kawula S., Braģiel J., Janke A.W., *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Kawula S. (1975), *Świadomość wychowawcza rodziców*, UMK, Toruń.
- Kądziela K. (1996), *Korzystaj z prawa. Poradnik dla osób pomagających ofiarom przemocy w rodzinie*, PARPA, Warszawa.
- Latak D., Pilch T. (1999), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Wyd. „Żak”, Warszawa .

- Lipowska-Teutsch A. (1998), *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, PARPA, Warszawa.
- Lipowska-Teutsch A. (1995), *Rodzina a przemoc*, PARPA, Warszawa.
- Maciaszkowa J. (1991), *Z teorii i praktyki pedagogiki opiekuńczej*, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Mazur J. (2002), *Przemoc w rodzinie – teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa.
- Milerski B., Śliwierski B. (red.) (2000), *Pedagogika. Leksykon PWN*, Warszawa.
- Ogryzko-Wiewiórka M. (2001), *Rodzina w oczach młodego człowieka*, [w:] Ziemska M., *Rodzina współczesna*, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Olechnicki K., Załęcki P. (1988), *Słownik Socjologiczny*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Piekarska A. (1991), *Przemoc w rodzinie. Agresja rodziców wobec dzieci. Przeżycia i psychologiczne uwarunkowania*, WSiP, Warszawa.
- Pospiszyl I. (1994), *Przemoc w rodzinie*, WSiP, Warszawa.
- Pospiszyl I. (1999), *Razem przeciw przemocy*, WSiP, Warszawa.
- Sasal H.D. (2005), *Niebieskie Karty. Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie*, PARPA, Warszawa.
- Sztander W., *Na czym polega pomaganie ofiarom przemocy*, „Niebieska Linia”, Pismo Ogólnopolskiego Porozumienia Osób, Organizacji i Instytucji Pomagającym Ofiarom Przemocy, nr 5/99.
- Świdarska M., (2008), *Czy agresja jest wrodzona? [w:] Różne spojrzenia na przemoc*, Szczepanik R., Wawrzyniak J. (red.), Wydawnictwo WSHE, Łódź.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz. U. 2005, nr 180, poz. 1493 z późn. zmianami.
- www.niebieskalinia.pl/index.php-assign-przemoc
- Ziemska M. (red.), (1986), *Rodzina i dziecko*, PAN, Warszawa.

Klemens Płeczkan
Katolicki Uniwersytet Lubelski

Społeczne role w strukturze współczesnej rodziny

Streszczenie

Makros społeczne zmiany w skali globalnej społeczeństwa mają wpływ na przemianę struktury we współczesnej rodzinie, a w niej na społeczne role członków we wspólnotcie rodzinnej. Następuje w strukturze rodziny zmiana pozycji i ról zarówno rodziców (męża i żony), jak i dzieci. Zmiany te mają tendencję do demokratyzacji między członkami rodziny, a także do partnerstwa w realizacji praw i obowiązków rodzinnych. Uwidacznia się w strukturze rodziny autonomizacja jej członków, a także coraz większa atomizacja; kontrola płodności kobiet i świadome macierzyństwo zmieniło strukturę rodziny na model dwa plus dwa lub dwa plus jeden. Struktura rodziny małej z jednym bądź dwojgiem dzieci zmienia również sferę wartości rodzinnych, stosunków emocjonalnych i społecznych między członkami rodziny. Rola ojca w rodzinie ubożeje, natomiast wzrasta społeczna rola kobiet – matek. Wynika to z emancypacji ekonomicznej, pełnionych ról społecznych, znaczenia kobiet w życiu rodzinnym i pozarodzinnym.

Słowa kluczowe: *Struktura rodziny, społeczne role członków rodziny, wewnątrzrodzinne wartości, społeczna rola ojca w rodzinie, współczesne macierzyństwo, model rodziny.*

Social Roles in Modern Family Structure

Summary

Macrosocial changes in global scale of society have influence in transforming structure in modern family, and inside on social roles of members of family. We can observe change of positions and roles in family structure not only for husband and wife but also for a children. Those transformations have tendency to set democracy between family members, but also to set partnership in realization of family laws and duties. We can also notice not only autonomization of family members, but also increasing atomization, control of women fertility and conscious maternity have changed family structure to two + one or to two + two model. Structure of small family with one or two kids changes area of family values, emotional and social relations between family members. Role of father is decreasing, but role of mother is increasing. It's an

effect from economical emancipation, social roles, and meaning of women in intrafamilial and extrafamilial life.

Keywords: *family structure, social roles of family members, intrafamilial values, social role of father in family, modern maternity, family form*

Wprowadzenie

Przemiany w strukturze rodziny obejmują zmiany w strukturze zewnętrznej i wewnętrznej rodziny, w jej składzie osobowym oraz w modelach i wzorach stosunków między członkami rodziny. Struktura zewnętrzna bywa również określana jako demograficzna. Jej przemiany wiążą się z procesami industrializacji, urbanizacji i migracji [Żebrowski, 2001, s.18]. Ich skutkiem jest zmniejszenie rozmiarów rodziny. Rodzina wielopokoleniowa typowa dla epoki preindustrialnej okazała się w nowych warunkach mniej funkcjonalna [Flandrin, 1998, s. 8]. Pokrewieństwo i czynnik ekonomiczny scalający od wieków członków rodziny straciły swoją moc integrującą. Znikła postawa zależności międzypokoleniowej, a każdy członek rodziny na własną rękę musiał zapewnić sobie byt materialny. Indywidualistyczna filozofia życia zaczęła powoli wypierać wspólnotowość rodzinną. Prymat interesów i dążeń osobistych jednostki w owej filozofii stał się ważniejszy niż cele i interesy grupy, a rodzina poddawana temu trendowi odrywała się coraz bardziej od rodziny dużej. Przekształca się więc w rodzinę małą, dwupokoleniową, niezależną i autonomiczną w stosunku do szerszej rodziny i społeczności lokalnej. Zmierzając ona ma w stronę modelu wyizolowanej rodziny nuklearnej [Doniec, 2001, s. 16].

Najbardziej typową rodziną dla naszego społeczeństwa miejsko-przemysłowego stała się zatem tzw. zmodyfikowana rodzina poszerzona, w przeciwieństwie do tradycyjnej rodziny szerokiej oraz rodziny nuklearnej. Zmodyfikowana rodzina poszerzona występuje w dwóch wariantach. Pierwszy tworzy młoda rodzina prokreacji i rodzina pochodzenia mieszkające wspólnie pod jednym dachem, lecz niezależnie od siebie finansowo i prowadzące oddzielne gospodarstwa domowe. W drugim natomiast obydwie rodziny mieszkają osobno, lecz utrzymują trwałe i bliskie więzi emocjonalne, a także stałą wymianę usług [Kluzowa, 2005, s. 15]. Jest to najczęściej spotykany model rodziny polskiej.

Drugi kierunek przemian struktury zewnętrznej to zmniejszenie dzietności rodziny dwupokoleniowej. Zjawisko to miało nierozzerwalny związek z rozpowszechnioną kontrolą urodzeń. Przeobrażenia przebiegały tutaj

od rodziny biologicznie zdeterminowanej do rodziny planowanej. Model rodziny małodziejnej, z jednym lub dwojgiem dzieci należy obecnie do najbardziej popularnych, również z powodu trudności ekonomicznych i mieszkaniowych wielu polskich rodzin [Kwak, 1994, s. 36].

Współczesny model rodziny z typu autorytatywnego przekształca się w typ rodziny partnerskiej, egalitarnej. Nastąpiła reorganizacja władzy rodzinnej, znaczącą jej część w rodzinie przejmuje matka – żona. Główną przyczyną kształtowania się modelu partnerskiego w rodzinie jest wzrost niezależności ekonomicznej i psychicznej kobiety, która stanowi o poszerzeniu jej samodzielności życiowej. Wskutek wspólnego rozwiązywania codziennych spraw, wspólnych doświadczeń małżonków, kształtuje się między nimi partnerski styl wzajemnych interakcji. Małżonkowie posiadają równe prawa i obowiązki. Kobieta i mężczyzna stają się równorzędnymi partnerami pod względem wykształcenia, pozycji społecznej, zainteresowań społecznych [Cudak, 2007, s. 14]. Zanikają tradycyjne poglądy o uprzywilejowanej roli męża jako głowy rodziny, który często przyjmuje zadania i obowiązki kobiety – żony.

Zmiany w strukturze wewnętrznej rodziny obejmują trzy zasadnicze elementy [Żebrowski, 2001, s. 23]:

1. zmianę pozycji i ról małżonków;
2. zmianę pozycji dziecka w rodzinie;
3. proces autonomizacji jednostki.

Demokratyzacja stosunków między członkami rodziny

Kierunek przemian w związku ze zmianą pozycji i ról małżonków w rodzinie zmierzał w stronę demokratyzacji stosunków między członkami rodziny. Szczególnie dotyczyło to relacji między małżonkami, w których wraz z aktywnością zawodową żony – matki nastąpił wzrost jej pozycji społecznej [Majkowski, 2003, s. 26]. Kobieta stała się współzałożycielką rodziny i osobą nie tylko zorientowaną na role wewnątrzrodzinne. Stopniowo stała się niezależną i pełnoprawną partnerką mężczyzny we wszystkich sferach życia społecznego i rodzinnego. Stosunki małżeńskie straciły charakter zależności i podporządkowania, a nabrały cech równości. Tym samym wystąpił spadek autorytetu i władzy ojca – męża, który przestał być postacią centralną w rodzinie. Zmienił się charakter ról małżeńskich. Pojawiła się tendencja feminizacji roli mężczyzny i maskulinizacji roli kobiety. Wiąż małżeńska uległa odformalizowaniu. Coraz częściej opiera się

na wartościach osobowych, a nie jak dotąd na zależnościach funkcjonalnych. Obecnie dominujące stają się więzi emocjonalne i intelektualne. Generalnie, kierunek przemian zmierzał od modelu rodziny patriarchalnej do egalitarnej [Marzec, 1991, s. 27]. Mimo jednak przekształcenia się rodziny w związek partnerski, nadal istnieje nierówny podział obowiązków w rodzinie. Kobieta, żona i matka jest zdecydowanie bardziej obciążona obowiązkami rodzinnymi niż mężczyzna. Najmniejsza nierówność ma miejsce w rodzinach inteligenckich, a największa występuje w rodzinach chłopskich i robotników niewykwalifikowanych [Doniec, 2001, s. 17].

Zmiana ról i pozycji społecznych małżonków we współczesnej rodzinie spowodowała przeobrażenia w funkcjonowaniu rodziny, a tym samym wywołała emancypację dzieci. Proces emancypacji i demokratyzacji życia wewnątrzrodzinnego powoduje, że zarówno ojciec, jak i matka czują się mniej odpowiedzialni za opiekę i wychowanie dzieci. Stąd też uwidaczniają się w wielu rodzinach trudności wychowawcze wśród dzieci.

Wzrost pozycji i roli dziecka we współczesnej rodzinie idzie w kierunku nadania dziecku charakteru wartości autotelicznej, a nie jak to jest w rodzinie tradycyjnej wartości instrumentalnej. Przestało być ono postrzegane jako podpora materialna rodziców, ich zabezpieczenie na starość i dodatkowe ręce do pracy w gospodarstwie [Ogryzko-Wiewiórska, 2005, s. 116]. Wzrosło zrozumienie dla potrzeb psychicznych dziecka, jego praw i warunków prawidłowego rozwoju. Coraz częściej w sposób świadomy i odpowiedzialny dobiera się odpowiednie dla niego środki i metody wychowawcze, a okres dzieciństwa postrzegany jest jako coś ważnego w życiu dziecka i rodziców. Dostrzega się również niepokojące zjawiska świadczące o postawach ambiwalencji wobec dziecka jako wartości rodzinno-malżeńskiej. Z jednej strony, uważa się je za wartość centralną i najważniejszą, a z drugiej pojawia się w świadomości rodziców szereg wartości wobec niej konkurencyjnych, które łatwo ją wypierają. Ponadto posiadanie dziecka rozpatrywane jest coraz częściej w kategoriach „kosztów”, „korzyści” a nie rzadko również w kategorii „luksusu”, co ma swoje następstwa, również natury moralnej [Doniec, 2001, s. 18].

Specyfika i zakres ról rodzicielskich

Zmianie oprócz wyżej wymienionych pozycji i ról małżeńskich uległa specyfika i zakres ról rodzicielskich. Dawniej rodzice koncentrowali się przede wszystkim na zaspokajaniu potrzeb biologicznych dziecka, a okazywanie

mu uczuć, zwłaszcza ze strony ojca, nie mieściło się w modelu ich ról, co szczególnie widoczne było w środowisku wiejskim. Obecnie rośnie zrozumienie dla potrzeb psychospołecznych dziecka i w ogóle człowieka. Jeszcze do niedawna rozwijanie emocjonalnej strony dziecka należało do roli matki, obecnie jest to podstawowy wymóg obojga rodziców [Krzysteczko, 2006, s. 134].

W wewnętrznej strukturze rodziny zmieniły się także modele poszczególnych członków rodziny, np. idealnego męża, żony, dobrze wychowanego dziecka. W środowisku wiejskim mają one charakter zdecydowanie bardziej tradycyjny niż w środowisku miejskim, nie mówiąc już o rodzinach inteligenckich, gdzie najczęściej występuje nowoczesne pojmowanie modelu rodziny, współmałżonka i dziecka.

Analizy dotyczące życia rodzinnego wskazują na zmianę pozycji kobiety i mężczyzny. W miejsce rodziny patriarchalnej z dominującym mężem – ojcem i podporządkowaną żoną pełniącą rolę żony i matki – czyli zajmującą się prowadzeniem domu i opiekującą się potomstwem – pojawia się partnerski model rodziny [Kwak, Wolfe, 2001, s. 155]. To partnerstwo mające dotyczyć realizacji ról rodzinnych i rodzicielskich zostało zmuszone zmianami społecznymi o charakterze globalnym – urbanizacją i industrializacją, podejmowaniem przez kobiety pracy zarobkowej i zwiększeniem się liczby rodzin, w których obydwójce małżonków pracują zarobkowo. Rodziny różnie radzą sobie z podziałem ról i obowiązków w warunkach wynikających z sytuacji pełnienia podwójnych ról – zawodowej i rodzinnej [Kieszkowska, 2007, s. 133]. W literaturze wymienia się cztery strategie realizacji ról rodzicielskich i rodzinnych we współczesnym świecie [Kwak, Wolfe, 2001, s. 154]:

- Dzielenie ról polega na dzieleniu się zadaniami pod względem uzdolnień i zainteresowań;
- Cykliczność ról stanowi modyfikację dzielenia ról, polegającą na bardziej płynnym przydzielaniu zadań;
- Zastępowanie ról polega na włączaniu innych osób do wykonywania zadań normalnie przypisanych rodzicom, np. korzystanie z opiekunki do dziecka czy pomocy w sprzątanii;
- Uwalnianie się od ról polega na próbach zmieniania wymagań odnośnie wykonywania zadań rodzicielskich czy zawodowych.

Autonomizacja członków rodzin

Kolejny kierunek przemian wewnętrznej struktury rodziny zmierza w kierunku autonomizacji jej członków, co było i jest następstwem procesu indywidualizacji rodziny. W społeczeństwie preindustrialnym, które było społeczeństwem zamkniętym, rodzina miała charakter otwarty i wykazywała silne z nim zespolenie [Tyszka, 2001, s. 176]. Społeczeństwo industrialne okazało się natomiast otwarte, cechowała go ruchliwość i anonimowość życia, co powodowało, że rodzina nabrała charakteru zamkniętego na szersze wpływy społeczne. Stawała się nawet często środowiskiem zachowawczym dla wielu norm i wartości. Jednostka szukała w niej izolacji i zaciśza przed falą różnorodnych bodźców zewnętrznych. Wraz ze zmianami w strukturze społecznej i oddziaływaniem produkcji od rodziny zaczęła się stopniowa autonomizacja jej członków [Krzysteczko, 2006, s. 136]. Polega ona na ich usamodzielnieniu i uniezależnieniu od rodziny i szerszych struktur społecznych. Można zatem mówić o autonomizacji jednostki nie tylko w stosunku do własnej rodziny, ale także wobec narodu, społeczności lokalnej, mikrogrup i innych jednostek. Tym samym zaczęło zanikać podporządkowanie się dobru wspólnemu, a jej członkowie nastawieni są przede wszystkim na realizację własnych indywidualnych celów. Coraz częściej określają się najpierw w kategoriach „ja”, a dopiero potem w kategoriach „my”, tzn. rodziny [Wiśniewski, 2007, s. 43].

Rodzina współczesna podlega także coraz bardziej procesowi atomizacji członków grupy społecznej. Następuje indywidualizacja jednostek nie tylko w życiu społecznym, ale także we wspólnocie rodzinnej. Każdy członek rodziny żyje własnymi problemami, realizuje własne interesy, ambicje i aspiracje życiowe. Członkowie rodziny fizycznie mieszkają razem. Razem wykonują nawet pewne obowiązki i zadania rodzicielskie, lecz psychicznie są często w izolacji. Preferowana w społeczeństwach liberalnych i postliberalnych wolność jednostki jest we wspólnocie rodzinnej w odniesieniu do jej członków źle rozumiana. Przyjmowana jest często jako wolność małżonków w życiu seksualnym pozamałżeńskim, wolność od obowiązków rodzinnych. Wolność dla członków rodziny z jednej strony przynosi im osobistą satysfakcję, realizację własnych celów, potrzeb i aspiracji. Z drugiej natomiast strony osłabia więzi emocjonalne wspólnoty rodzinnej i rozbija psychiczną strukturę rodziny [Cudak, 2007, s. 21].

Zmiany, które przyniosła industrializacja, określić można jako przecho-

W ich wyniku rodzina przestaje być pojmowana jako byt pierwotny, z którym jednostka jest integralnie związana i poza którym nie może istnieć. Stopniowo przestaje być także postrzegana jako grupa, z którą warto się identyfikować, solidaryzować oraz dla której trzeba ponosić osobiste ofiary. Indywidualistyczna koncepcja świata ujmując życie społeczne jako interakcje między jednostkami stanowiącymi byty samodzielne, zaś człowieka widzi jako autonomiczną jednostkę samodzielnie decydującą o sobie, swym życiu i relacjach z innymi ludźmi [Warzywoda- Kruszyńska, 2004, s. 15].

Rola kobiety w strukturze wewnątrzrodzinnej

Sytuacja prawna kobiet polskich różni się w zależności od okresu funkcjonowania rodziny, warstwy społecznej i zamożności. Jednakże bez względu na miejsce zamieszkania i zajmowaną pozycję społeczną, wszystkie kobiety były w latach przełomu XIX i XX wieku wyłączone z udziału w życiu politycznym i państwowym [Krzysteczko, 2006, s. 131]. Nie mogły uczestniczyć w wyborach przedstawicielskich ani zajmować stanowisk publicznych. Mężczyzna był głową rodziny: zarządzał majątkiem, decydował o gospodarce i dochodach, a także o wszystkich ważnych życiowych sprawach członków rodziny. Bez jego pozwolenia kobieta nie mogła stawać przed sądem, być świadkiem przy spisywaniu testamentów, umów i innych aktów notarialnych [Żyromski, 2001, s. 34].

Wspólnota materialna polegała nie tylko na tym, że mąż mógł wyłącznie rozporządzać majątkiem żony, (jeśli to była np. ziemia, miał prawo ją sprzedać, wdzierżawić bez zgody małżonki), ale również wszystkimi jej dochodami. Nad dziećmi opiekę sprawował tylko ojciec. To on decydował, kto je będzie wychowywał i kiedy mogą opuścić dom rodzinny.

W XX wieku kobiety zaczęły się dopominać o zrównanie ich pod względem prawnym z mężczyznami. Walkę kobiet polskich o pełnię praw politycznych i społecznych można podzielić na cztery okresy. W pierwszym żądały one niezależności ekonomicznej, większej swobody w życiu społecznym. Nadal jednak uznawały, że małżeństwo i macierzyństwo są najważniejszymi wartościami w życiu kobiety i im powinna się ona poświęcić. Kolejny etap rozpoczął się wraz z dążeniem do uzyskania praw wyborczych (bezpośrednich lub chociażby tylko pośrednich). Po nim następuje trzeci okres, dążenie do równouprawnienia na polu zawodowym. Ostatni etap rozpoczął się w latach 80. ubiegłego wieku i wiąże się z walką o pełnię praw politycznych, ekonomicznych i cywilnych [Flandrin, 1998, s. 98].

Pozycja społeczna kobiety była nakreślona przez jej najbliższe środowisko: rodzinę, przyjaciół, znajomych. Do czasu wstąpienia w związek małżeński w opinii społecznej miejsce młodej panny było przy rodzinie. Po ślubie zaś jej pozycję socjalną wyznaczał status socjalny jej męża. Zdecydowana większość kobiet przełomu XIX i XX wieku zajmowała się pracami domowymi i one stanowiły domenę swojej aktywności.

Wiek XX stał się więc polem walki kobiet o prawo do wykształcenia. Dopiero w drugiej połowie wieku kwestia wykształcenia kobiet stała się palącą. Gdy wydarzenia polityczne i przemiany gospodarcze podkopały egzystencję całych warstw społecznych, kobiety zostały postawione w obliczu konieczności zarabiania na życie. W XX wieku kobiety otrzymały szanse emancypacji, a wraz z nimi nadzieję na otrzymanie praw, których nie posiadały jedynie ze względów na płeć [Majkowski, 2003, s. 26]. Trudno jednak powiedzieć, jak wiele kobiet pod koniec XIX wieku była na tyle świadoma dyskryminacji, czy choćby tylko nierówności posiadanych szans w rodzinie lub w społeczeństwie, aby skorzystać z zaistniałych możliwości. Na początku XX wieku jeszcze niewielka grupa kobiet występowała z postulatami płci, a jeśli nawet, to ich realizację wiązała z odbudową w przyszłości państwa polskiego. Pomimo to pozycja kobiet rosła nieustannie od początku XX wieku dzięki tym jednostkom, które były w pełni świadome istniejących nierówności.

Dwudziestolecie międzywojenne było okresem dynamicznych przemian dokonujących się w Polsce niemal na wszystkich płaszczyznach życia społecznego. Wraz z odzyskaniem niepodległości w 1918 r. kobiety otrzymały pełnię praw politycznych [Kwak, 2005, s. 17]. W miarę upływu czasu miały one większe możliwości edukacji, a ich praca zawodowa była w coraz większym stopniu akceptowana społecznie. Zachodzące zmiany dokonały się także na płaszczyźnie życia rodzinnego i zasadniczo wpłynęły na położenie kobiet jako żon i matek.

W społeczeństwie o tradycyjnym podziale ról miejscem kobiety był dom (gotowanie, sprzątanie, wychowanie dzieci itp.), domeną mężczyzny zaś praca zawodowa, dzięki której zabezpieczył on byt materialny swoich najbliższych. Posiadanie środków finansowych dawało mężczyźnie uprzywilejowaną pozycję w rodzinie. W okresie międzywojennym w większości rodzin inteligentnych rozpoczęła się powolna unifikacja ról. Do procesu tego przyczynił się znacznie wzrost liczby wykształconych kobiet i ich aktywności zawodowej. Mężczyzna, wcześniej jedyny żywiciel rodziny i re-

prezentant jej interesów na zewnątrz, tracił swoją pozycję wraz z postępującym równouprawnieniem kobiet. Kobiety przestawały być niezauważalną podporą mężczyzn, a stawały się równorzędnym partnerem w życiu rodzinnym.

Macierzyństwo od wieków było uważane za główne powołanie kobiety. W dwudziestoleciu międzywojennym nadal większość kobiet uznaje za swój naturalny obowiązek, choć przestaje on być ich jedynym celem w życiu. Ważnym celem staje się dla nich także własna realizacja tak w życiu prywatnym, jak i zawodowym.

Wzrastająca aktywność zawodowa kobiet utrwaliła się w latach międzywojennych. Zarysowuje się tendencja do ograniczania potomstwa. W latach 1931–1932 przeciętnie na kobietę w ciągu okresu rozrodczego (15–49 lat) przypadło 4,5 dzieci na rodzinę. Szczególnie widoczne jest wyraźne zmniejszenie się liczby urodzeń dzieci w rodzinach inteligenckich. Innym czynnikiem warunkującym spadek liczby urodzeń dzieci był rozwój medycyny i związana z nim poprawa warunków higienicznych oraz dążenie do świadomego macierzyństwa [Szymański, 2003, s. 222]. Zwolenniczki świadomego macierzyństwa uważały, że wpłynie ono zdecydowanie na polepszenie pozycji kobiety w jej relacjach z mężczyzną. Kontrola płodności w drugiej połowie XX wieku dawała bowiem kobiecie możliwość decydowania o kształcie i wymiarze macierzyństwa, które stawało się przywilejem, a nie przymusem. Kobieta z pełną odpowiedzialnością mogła podejmować decyzję o zostaniu matką, mając na względzie warunki materialne i sytuację społeczną rodziny. Taki punkt widzenia powodował, że antykoncepcja stawała się niezbędnym warunkiem pełnej emancypacji kobiet.

W Polsce międzywojennej nadal obowiązek zajmowania się dzieckiem należał głównie do kobiety. Większość czasu dziecko spędzało z matką. Nawet, jeśli pracowała ona zawodowo, to w niektórych domach w czasie jej nieobecności dziecko przechodziło pod opiekę niańki lub babci. Matkę czyniono odpowiedzialną za charakter kontaktów między ojcem a dzieckiem, a także za stosunek ojca do dziecka. Miała ona tak organizować życie rodzinne, aby dziecko nie zakłócało ojcu odpoczynku po pracy lub podczas niej, jeśli pracował w domu [Majkowski, 2003, s. 27]. Brak kontaktu z dzieckiem miał spowodować, że ojciec za nim zatęskni i sam zechce się nim zająć. Zmiana stosunków rodzinnych doprowadziła do tego, że coraz częściej rzeczą naturalną był widok mężczyzny z dzieckiem na spacerze np. w parku. Do zadań matki należało wychowanie przyszłego pokolenia

w duchu poszanowania rodziny, państwa, prawa i wartości narodowych, religijnych i tradycyjnych.

Koniec okresu międzywojennego i początek lat 50-tych XX wieku, to czas ścierania się starego i nowego porządku, powolnego przechodzenia od tradycyjnego modelu rodziny patriarchalnej do nowego typu małżeństwa – związku partnerskiego, w którym obie strony ponoszą odpowiedzialność za byt materialny bliskich i na równi spełniają obowiązki domowe. Pomimo transformacji, jakiej podlegały rodziny inteligentkie, w szczególności demokratyzacji stosunków rodzinnych, rzeczywiste równouprawnienie kobiet pozostawało ciągle w sferze postulatów. Wymagało m.in. przewyciężania istniejących stereotypów myślenia i schematów kulturowych, które funkcjonowały nadal w takiej postępowej warstwie społecznej, jaką była inteligencja [Doniec, 2001, s. 43].

We współczesnym społeczeństwie preferuje się takie wartości, jak: wolność osobista, równość wobec prawa, demokracja i tolerancja. Aksjologiczne uwarunkowania funkcjonujące w globalnym społeczeństwie mają wpływ na zmianę wartości rodzinnych. Do niedawna jeszcze dyskryminowana kobieta, dziś cieszy się pełnią praw osiągniętych w procesie jej emancypacji. Najbardziej widocznym wyrazem tej emancypacji kobiety jest równy z mężczyznami dostęp do wykształcenia, pracy zawodowej, władzy rodzicielskiej, pozycji społecznej w strukturze wewnętrznej rodziny.

Pozytywne zmiany, które niewątpliwie są zdobyczami współczesnej rodziny nie są jednak pozbawione znaczących elementów ryzyka. Tak jest w przypadku pracy zawodowej kobiet. Podwaja ona obowiązki kobiety, obciążając niejednokrotnie jej siły. Konsekwencją tego jest wyczerpanie fizyczne i psychiczne, nerwowość, brak czasu dla rodziny, a w szczególności dzieci. Cierpi na tym rodzinna atmosfera, uboższą rodzinną interakcję, zagrożona jest socjalizująca funkcja rodziny. Dzieci są pozbawione właściwej opieki w ramach dokonującej się w rodzinie socjalizacji, a pomiędzy małżonkami narasta dystans psychiczny. Poza tym nadmierne przepracowanie stwarza atmosferę ciągłego pośpiechu, zagonienia, nerwowości, a nawet konfliktowości wewnątrzrodzinnej, która charakterystyczna jest coraz bardziej we współczesnych strukturach rodzinnych.

Nowy wizerunek ojcostwa w wewnątrzrodzinnej strukturze

Mężczyzna jako ojciec rodziny ma szczególny wpływ na dzieci zarówno płci męskiej, jak i żeńskiej. We współczesnych czasach coraz częściej mówi

się o kryzysie ojcostwa, o zmianie, jaka dokonała się zarówno w przeżywaniu ojcostwa przez mężczyzn oraz ich wpływie na uczestnictwo w wychowaniu dzieci, jak i prawdziwej roli ojca i męża [Pulikowski, 2002, s. 67]. Rolę ojca w rodzinie A. Woźniak określa, jako „zbiór wymagań i przepisów dotyczących tego, jak ma się zachować osoba, która ją podejmuje. Przepisy ról określają między innymi funkcje, które ojciec powinien realizować, a także reguły określające jego stosunki z otoczeniem [Woźniak, 2002, s. 129]. Dziś trudno jednoznacznie stwierdzić, jaka jest rola i jakie są funkcje ojca w rodzinie, gdyż obowiązki ojca zmieniają się wraz ze zmianami zachodzącymi w rodzinie i we współczesnym świecie. Przykładowo w modelu katolickiej wizji ojca, którą prezentuje J. Pulikowski [2002] najważniejsze funkcje, jakie powinien realizować współczesny katolicki ojciec to:

- obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju rodzinie i odpowiedzialność za każdego członka rodziny,
- czynny udział w wychowaniu dzieci przy ścisłej współpracy małżonka,
- obowiązek zagwarantowania bytu i odpowiednich warunków społecznych, a podjęta przez niego praca „nie może godzić w spójność, jedność rodziny”,
- bycie wzorem chrześcijańskiego życia.

Porządkując różne zdania dotyczące roli ojca w wewnątrzrodzinnej strukturze, można wyodrębnić jej dwa główne modele. Pierwszy model, tzw. tradycyjny (patriarchalny). Według niego do zadań ojca należy przede wszystkim materialne utrzymanie rodziny, zapewnienie bezpieczeństwa, organizacja czasu wolnego, regulacja kontaktów zewnętrznych oraz przygotowanie dziecka do przyszłej pracy zawodowej [Bragiel, 1991, s. 213]. Model ten charakteryzuje sztywny podział ról i obowiązków, gdzie każdy z rodziców ma na celu przekazanie potomstwu określonych wzorów, wartości i norm społecznych. Drugi to tak zwany model nietradycyjny. Charakteryzuje się on dwoma podejściami do roli ojca. Pierwsze podejście cechuje przekonanie, iż płeć nie musi być wyznacznikiem dla pełnienia roli matki czy ojca. Rola ojca w tym ujęciu jest zgodna z jego wizją pełnienia roli rodzicielskiej. Oznacza to, że ojciec może zarówno pracować na utrzymanie rodziny, jak i pomagać lub samodzielnie poświęcać się opiece nad małym dzieckiem [Kwak, Wolfe, 2001, s. 163]. Drugie podejście można nazwać modelem nietradycyjnym, mieszanym. Tutaj ważny jest podział płci. Ojciec współuczestniczy w wykonywaniu wszelkich obowiązków i prac domowych wraz z matką – żoną. Obecnie coraz powszechniejszy staje się model mieszany, co nie oznacza, iż nie ma ojców pełniących swą rolę według

modelu tradycyjnego (patriarchalnego). Autorytet ojca w rodzinie maleje i wynika nie z władzy rodzicielskiej, lecz uzależniony jest od poglądów, postaw, pozycji społecznej i wykształcenia [Cudak, 2007, s. 19].

W ostatnim czasie odnotowuje się wzrost liczby rodzin niepełnych, coraz większa liczba dzieci wychowuje się bez ojca. Potwierdzają to badania J. Śledzianowskiego na ojcach ze Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca [Śledzianowski, 1996, s. 200]. W świetle zebranych danych przez autora wynika, iż ojcowie walczą o kontakty i możliwość udziału w wychowaniu własnych dzieci. Utrudnia im to nieprzychylność i zaborczość matek, które dążą do całkowitej eliminacji ojca z życia ich dziecka. We współczesnych czasach większość stanowią rodziny niepełne z samotną matką. Rodzin niepełnych z samotnym ojcem jest zdecydowanie mniej. Zatem można wyrazić pogląd, iż w pierwszych latach XXI wieku wśród rodzin niepełnych dominuje model rodziny bez ojca.

Samotne ojcostwo to zjawisko, które występowało w poprzednich wiekach, lecz współcześnie nabrało zupełnie odmiennego charakteru. Ta odmienność zaznacza się przede wszystkim w motywach podejmowania roli samotnego rodzica, jak i sposobie jej pełnienia.

Uwagi końcowe

Współczesna rodzina charakteryzuje się regulacją urodzin dzieci. Oddzielona została funkcja prokreacyjna od funkcji seksualnej. W środowisku wiejskim upowszechnił się model struktury rodziny malej z dwojgiem dzieci (2 + 2). Natomiast w środowisku miejskim kształtuje się model rodziny malej z jednym dzieckiem (2 + 1). Średnia dzietność w rodzinie wiejskiej wynosiła w 2010 roku 1,46, a w rodzinie miejskiej – 1,18 dziecka na rodzinę. Ograniczenie struktury dzietności modelu współczesnej rodziny powoduje, iż od 1998 roku uwidacznia się ujemny bilans demograficzny w społeczeństwie polskim. Stan ten z każdym rokiem pogłębia się. Współczesne młode małżeństwa odsuwają na dalsze lata urodzenie pierwszego dziecka. Celowo i świadomie ograniczają liczbę dzieci w rodzinie. Sytuacja ekonomiczna, emocjonalno-ekspresyjna i kariera zawodowa czy naukowa ma dla młodych rodziców dominujące znaczenie w życiu małżeńskim [Cudak, 2007, s. 17].

W strukturze wewnątrzrodzinnej członkowie rodziny powiązani są węzłami pokrewieństwa i związkami prawno-ekonomicznymi. Rodzina stwarza warunki do zaspokojenia różnorodnych potrzeb psychicznych i spo-

lecznych swoich członków, a zwłaszcza dzieci. Rodzice, stosując określone metody wychowawcze, wpływają na to, jakimi sposobami dzieci będą je zaspokajały. Wszyscy członkowie rodziny mają określone pozycje i role. Role poszczególnych członków rodziny są odpowiednie do pełnionych ról w społecznej strukturze rodzinnej.

Podsumowując kierunki przemian strukturalnych współczesnej rodziny, można je ująć jako proces przechodzenia [Tyszka 1991, ss. 243–245]:

1. od rodziny dużej do małej;
2. od rodziny produkcyjnej do nieprodukcyjnej;
3. od rodziny patriarchalnej do egalitarnej;
4. od rodziny otwartej do zamkniętej;
5. od rodziny instytucji do rodziny – związku partnerskiego i przyjacielskiego;
6. od rodziny stabilnej do ruchliwej;
7. od rodziny trwałej do nietrwalej;
8. od rodziny „wspólnoty” do rodziny „zrzeszenia”;
9. od rodziny o przewadze więzi rzeczowych i formalnych do rodziny o więziach osobowych i emocjonalnych.

Bibliografia

Brańiel J. (1991), *Samoocena dzieci wychowywanych przez samotnych ojców*, w: *Wychowanie w rodzinie współczesnej w świetle zagrożeń i wsparcia społecznego*, red. H. Cudak, Piotrków Trybunalski.

Cudak S. (2007), *Pedagogika rodziny*, Skrypt dla studentów, Kielce.

Cudak S. (2007), *Wybrane cechy współczesnego modelu życia małżeńskiego i rodzinnego*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Cudak, Kielce.

Doniec R. (2001), *Rodzina wielkiego miasta*, Kraków.

Flandrin J.L. (1998), *Historia rodziny*, Warszawa.

Kieszkowska A. (2007), *Rola rodziny w procesie socjalizacji*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Cudak, Kielce.

Kluzowa K. (2005), *Sytuacja demograficzna rodziny polskiej lat dziewięćdziesiątych i jej konsekwencje społeczne*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa.

Krzysteczko H. (2006), *Modele i wartości rodziny dawnej i współczesnej*, w: *Rodzina. Historia i współczesność*, red. W. Korzeniowski, U. Szuścik, Kraków.

Kwak A. (1994), *Rodzina i jej przemiany*, Warszawa.

- Kwak A. (2005), *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa.
- Kwak A., Wolfe M. (2001), *Tradycyjny czy partnerski model realizacji ról rodzicielskich*, w: *Roczniki Pedagogiki Rodziny*, red. H. Cudak, T. IV, Piotrków Trybunalski.
- Majewski W. (2003), *Zagrożenia współczesnej rodziny polskiej*, w: *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia*, red. W. Majewski, Warszawa.
- Marzec H. (1999), *Funkcje opiekuńczo – wychowawcze rodzin bezrobotnych*, Piotrków Trybunalski.
- Ogryzko-Wiewiórska M. (2005), *Rodzina w oczach młodego człowieka*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa.
- Pulikowski J. (2002), *Warto być ojcem. Najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań.
- Szymański M., *Zagrożenia funkcji wychowawczej rodziny*, w: *Wychowanie w rodzinie współczesnej w świetle zagrożeń i wsparcia społecznego*, red. H. Cudak, Piotrków Trybunalski.
- Śledzianowski J. (1996), *Zranione ojcostwo*, Kielce.
- Tyszka Z. (1991), *Z metodologii badań socjologicznych nad rodziną*, Poznań.
- Tyszka Z. (2001), *Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemska, Warszawa.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (2004), *Rodzina w procesie zmian*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, red. W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski, Łódź.
- Wiśniewski Cz. (2007), *Rozwój społeczny jego rodzinne uwarunkowania*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Cudak, Kielce.
- Woźniak A. (2002), *Rola ojca w rodzinie*, w: *Postępy psychoterapii*, t. IV. Problemy małżeństwa i rodziny, red. L. Gapik, A. Woźniak, Poznań.
- Żebrowski J. (2001), *Współczesne przeobrażenia w funkcjonowaniu rodziny polskiej*, w: *Rodzina polska na przełomie wieków. Przeobrażenia, zagrożenia, patologie*, red. J. Żebrowski, Gdańsk.
- Żyromski M. (2001), *Zasadnicze etapy rozwoju rodziny polskiej*, w: *Współczesne rodziny polskie, ich stan i kierunek przemian*, red. Z. Tyszka, Poznań.

Komunikaty z badań

Barbara Daniszewska
Uniwersytet Medyczny w Łodzi

Wpływ rodziny na kształtowanie sprawności fizycznej małego dziecka upośledzonego umysłowo

Streszczenie

Pojawienie się na świecie dziecka z upośledzeniem umysłowym to wyzwanie do działania. Posiadanie dziecka upośledzonego wymaga natychmiastowego dostosowania szeregu wymogów praktycznych, pomagających w przystosowaniu się do sytuacji, a stanowiących motywację do dalszej walki z własnym smutkiem, dla dobra dziecka. Pokochać dziecko niepełnosprawne to pozwolić mu się rozwijać, akceptować je i pomagać, współpracować ze specjalistami kierującymi procesem rewalidacji, bo rodzice są najważniejsi w tym działaniu.

Słowa kluczowe: *dziecko niepełnosprawne, upośledzenie umysłowe, stymulacja psychoruchowa.*

Family Influence on Creating Physical Effectiveness of Small Child with Mental Disability

Summary

Appearance of child with mental disability is a request to react. Having mental disabled child requires immediate changes of many practical demands, helping in adaptation to situations, but also is a motivation for fighting with own sadness for child's weal. Loving handicap child is letting it to develop, accepting it and helping, cooperating with revalidation specialists, because parents are most important in this operation.

Keywords: *handicap child, mental disability, psychophysical stimulation.*

*„Każdy moment w życiu zawiera w sobie jakąś okazję.
Umiejętnością jest ją dostrzec” – Galileusz*

Pojawienie się w rodzinie dziecka niepełnosprawnego to zawsze olbrzymie obciążenie psychiczne, które prowadzi do kryzysu urazowego (ang. basic trauma), określanego przez psychologów kryzysem niespodziewanym, przekraczającym siły człowieka, takim z którym ciężko poradzić sobie samemu. Pojawia się tu problem „wstydu społecznego”, „utruty twarzy”, ponieważ nie spełniamy oczekiwań grupy oraz nie spełniamy oczekiwań danej kultury. Dalsze zachowania jednostki uwarunkowane są ogólną sytuacją społeczną rodziny, reakcją otoczenia, poznawczą i emocjonalną psychiką matki. Brak akceptacji i krytyka pogłębia uraz podstawowy, co sprawia, że przystosowanie się do nowej sytuacji jest jeszcze trudniejsze.

Cullberg wyróżnia fazy kryzysu po ujawnieniu niepełnosprawności nowo narodzonego dziecka, faza szoku, faza reakcji, faza adaptacji i nowego ukierunkowania się do dalszego życia. Przestrzeń czasowa tych faz jest różna i zależy od indywidualnych predyspozycji matki oraz reakcji i zachowań otoczenia.

Posiadanie dziecka upośledzonego wymaga natychmiastowego dostosowania szeregu wymogów praktycznych, pomagających w przystosowaniu się do sytuacji, a stanowiących motywację do dalszej walki z własnym smutkiem dla dobra dziecka.

Opóźnienie w rozwoju umysłowym to stan, który na przestrzeni lat, do dnia dzisiejszego, różnie jest klasyfikowany i rozpoznawany. Charakteryzuje się przede wszystkim brakiem spójności rozwojowej między wiekiem metrykalnym a aktualnym wiekiem rozwojowym. Najczęściej są to obszary zdolności funkcjonowania w normach społecznych, ogólnie przyjętych, brak możliwości edukacyjnych na poziomie szkoły powszechnej, trudności w komunikowaniu się, niedorozwój zdolności abstrakcyjnych oraz twórczych, często również odtwórczych.

Na przyjście na świat dziecka upośledzonego nikt nigdy nie jest przygotowany. Rodzice natomiast nie mogą sobie pozwolić na cierpienie i stratę czasu. Kochają swoje dziecko, potrzebują więc akceptacji dla siebie i swoich poczynań.

Planując opiekę nad upośledzonym dzieckiem, trzeba poszukać pomocy specjalistycznej, aby zostać ukierunkowanym i popępniać jak najmniej błędów. Rodzice są najlepszymi opiekunami, tak samo jak w przypadku procesu rozwojowego dziecka zdrowego, potrzebują doradcy, często potrze-

bują pomocy również dla siebie, boją się, oczekują „cudów” a tu normalna, żmudna, codzienna praca, która nie toleruje „zwolnień lekarskich”.

Dziecko pragnie się kochać takim, jakim jest, rodzice chcą przede wszystkim, akceptacji dla swoich sprzecznych uczuć. Prawie zawsze trzeba im w tym pomóc.

Należy zróżnicować charakter oddziaływań skierowanych na dziecko o niepełnosprawności fizycznej oraz intelektualnej, jak i zawsze należy uwzględnić wiek dziecka.

Pewne procesy w strukturach korowych powstają jako składowa ciągu zdarzeń i oddziaływań środowiskowych, jak i wychowawczych oraz emocjonalnych. W sytuacji, gdy minie już wiek, w którym te struktury w mózgu powinny się kształtować, ich odtworzenie jest tylko mniej lub więcej fragmentaryczne [Żelazkiewicz, 1980].

Dłatego wdrażanie w proces prawidłowego rozwoju fizycznego powinien być jak najwcześniejszy. Rodzice nie podoleją wyzwaniu, mogą wtedy skorzystać z pomocy specjalistów. Wsparcie terapeutyczne wyjaśnia wątpliwości, ukierunkowuje działanie, utwierdza w słuszności postępowania.

Planując opiekę nad upośledzonym dzieckiem, niezmiernie ważnym problemem jest bardzo poważne traktowanie relacji pomiędzy rodzicami. 70% małżeństw ulega rozpadowi i ciężar wychowawczy spoczywa na matce.

Ważne jest, aby opiekunowie dziecka z deficytem intelektualnym kontaktowali się z jak największą liczbą specjalistów z różnych dziedzin, nie tylko pediatrą, ale logopedą, pedagogiem specjalnym, psychologiem, fizjoterapeutą.

Współcześnie metodę stymulacji rozwojowe dziecka z deficytami nazywamy kinezylogią edukacyjną. Jest to metoda terapii zaburzeń opracowana przez dra Paula E. Dennisona. Określana jest ona mianem „gimnastyki mózgu”, według jej twórcy i zwolenników, skutecznie uczy i pokazuje w praktyce możliwości wykorzystania naturalnego ruchu fizycznego, niezbędnego do organizowania pracy mózgu i ciała w celu zachowania etapowości rozwojowej, wzorowanej na rozwoju ruchowym zdrowego, prawidłowo rozwijającego się dziecka. Jest metodą wspierania naturalnego rozwoju człowieka, bez względu na jego wiek, poprzez różne specjalistyczne ćwiczenia ruchowe.

Podstawy teoretyczne metody, według twórcy, są związane z funkcjami ludzkiego mózgu w trzech wymiarach: lateralności (*laterality*), skupienia (*focus*) i ześrodkowania (*centering*).

Celem metod kinezyologicznych w stymulacji dziecka chorego umysłowo jest: – aktywizacja mechanizmów naturalnego rozwoju, – wykorzystanie naturalnych możliwości uczenia się, naturalnych koordynacji i nawyków, – integracja funkcji półkul mózgowych, – integracja funkcji poziomów rozwoju mózgu, – rozwój ruchowy, emocjonalny i intelektualny.

W rozumieniu edukacji nie ma ludzi niezdolnych, są tylko tacy, którym trzeba stworzyć odpowiednie warunki do lepszego rozwoju. Mózg, aby działać, potrzebuje bodźców, dostarczają ich zmysły jest to ich wkład w zdobywanie wiedzy o świecie.

Po urodzeniu dziecko wkracza w nieprzyjazny świat, w którym pierwszy raz nie są zaspakajane jego podstawowe potrzeby w sposób ciągły. Samodzielnie musi oddychać i pobierać pokarm. Natura wyposaża człowieka jednak w mechanizmy, które pozwalają mu przetrwać, są nimi pierwotne, automatyczne i stereotypowe reakcje odbywające się bez udziału kory mózgowej. Są to odruchy aktywne przez pewien czas, aby umożliwić dziecku przetrwanie. Po upływie kilku miesięcy powinny wygasnąć lub przejść pod kontrolę wyższych ośrodków nerwowych, aby umożliwić rozwój bardziej złożonych i kontrolowanych reakcji. Jeżeli odruchy te pozostają aktywne powyżej 6–12 miesiąca życia mówi się o zakłóceniu w kształtowaniu się układu nerwowego lub też o jego niedojrzałości. Przedłużająca się aktywność pierwotnych odruchów może spowodować występowanie i dominację zachowań niedojrzałych oraz trudności w nabywaniu nowych umiejętności. W ten sposób, między innymi, diagnozuje się rozwój różny od prawidłowego.

Wyższy stopień nieprawidłowości w integracji odruchów może powodować zaburzenia funkcjonowania o większym zasięgu. Może objąć koordynację mięśni małej lub dużej motoryki, percepcję zmysłową, kanały komunikacji. Analiza odruchów występujących u dziecka umożliwia nam znalezienie źródeł problemów oraz zastosowanie form skutecznej terapii. Wygaszenie nieprawidłowego odruchu wiąże się bowiem ze zdobyciem nowej umiejętności. Program integracji odruchów zbudowany jest z ćwiczeń fizycznych, które umożliwiają diagnozę i terapię nieprawidłowo funkcjonujących, a co za tym idzie blokujących rozwój strategii funkcjonowania. Znając wzorce ruchowe, można stymulować rozwój dziecka w dziedzinie rozmaitych nabywanych umiejętności. To głównie zadanie opiekunów, po dobrym instruktażu terapeuty. Są to ruchy kołysania, podnoszenia do góry, przetaczania, podnoszenia i opuszczania (symulujące ruch spadania).

Do takich ćwiczeń należą ćwiczenia w wodzie, podczas kąpieli, chlapanie, polewanie rączek, ramionek, stymulowanie chlapania nóżkami. Masowanie ciała gąbkami o różnej fakturze, nazywanie masowanych części ciała. Należy stymulować dziecko do skupiania uwagi na jednym punkcie już od trzeciego miesiąca życia - ruchoma plamka światła na ścianie lub suficie, balonik przywiązany do łóżeczka lub wózka i dryfujący nad głową, w dalszym etapie karuzele z maskotkami i mata edukacyjna [Ostasik i wsp., 2003, ss. 41–49].

Najbardziej rozwiniętym zmysłem u niemowlaka jest dotyk. Ciepło rąk mamy nie tylko koi dolegliwości, ale daje poczucie radości, spokoju i bliskości. Masaż jest jak delikatna pieszczota. Masaż niemowlaka nazwany został techniką Shantala. Masaż pomaga w usuwaniu takich dolegliwości, jak kolki, zaparcia, trudności z zasypianiem, wspomaga krążenie i trawienie. Działa wyciszająco na układ nerwowy.

Masaż Shantala jest starożytną techniką masażu niemowląt oraz dzieci, wprowadzoną na europejski grunt i opisana w 1976 roku przez francuskiego położnika Frederique Leboyer. Leboyer spotkał w Kalkucie ubogą kobietę ze sparaliżowanymi nogami – Shantale (stąd nazwa techniki), która masowała swoje dziecko siedząc bezpośrednio na ziemi.

Stosując masaż, nie tylko buduje się więź emocjonalną z dzieckiem, ale dostarczasz mu dawkę bodźców sensorycznych, relaks i możliwość poznania swojego ciała. Wielką popularnością cieszy się w USA i Kanadzie. W Europie masowanie dzieci jest szczególnie popularne w Holandii, skąd praktyka ta została sprowadzona do Polski. Do masażu najlepiej przystąpić, gdy maluch jest wyspany i godzinę po jedzeniu. Przed masowaniem umyć i rozgrzać własne dłonie, nawilżyć je delikatną oliwką.

Bezpośredni kontakt dotykowy z matką stanowi dla niemowlęcia źródło doznań kinestetycznych oraz bodziec stymulujący rozwój układu nerwowego.

Zaspokojenie potrzeby kontaktu emocjonalnego, realizowane w pierwszym okresie, powinno być z jedną osobą – najczęściej matką, gwarantuje to dziecku poczucie bezpieczeństwa. Przywiązanie do kontaktu z matką pełni funkcję ochrony przed sytuacjami grożącymi jakimś niebezpieczeństwem, uwalnia od lęku przed nieznanymi osobami, przedmiotami i miejscami, przed ciemnością, zwierzętami oraz od lęku wywoływanego przez gwałtowne ruchy. Niespełnienie tej potrzeby pociąga za sobą wiele negatywnych skutków odczuwanych nie tylko bezpośrednio, ale i w przyszłości. Skutki

doraźne dotyczą nie tylko sfery emocjonalnej (przewaga emocji o znaku ujemnym, brak poczucia bezpieczeństwa, zachowanie w kontaktach z innymi ludźmi, ale również rozwoju intelektualnego, mowy, a nawet stanu fizycznego).



Masaż Shantala (źródło: Vakgroep Shantalamassage Docenten)

Tak więc wartości stanowiące istotny element masażu dziecka, takie jak zaufanie, miłość, współczucie, ciepło, otwartość czy szczerłość, będą z pewnością procentować w wieku dojrzałym. [www.shantala.pl] (za zgodą Polskiej Szkoły Masażu Shantala).

Nasze dziecko rośnie, przybiera na wadze i tylko z niepokojem obserwujemy opóźnienie w jego fizyczności. Stymulacja psychoruchowa będzie polegała na tym, że jeżeli nie ma żadnych przeciwwskazań wynikających z ogólnego stanu zdrowia, to prowokujemy takie zachowania, jakich oczekujemy od prawidłowo rozwijającego się dziecka. W wieku 9 miesięcy, jeżeli nie siedzi, to sadzamy je bezpiecznie podtrzymując poduszkami.

W wózekku, na spacerze wysoko podnosimy oparcie, aby siedziało i śledziło otoczenie. Wózekkiem poruszamy się po różnym terenie, trawniku, z górki, pod górkę, pod drzewami i na otwartej przestrzeni, również po nierównościach np. kostka brukowa. To dostarcza dziecku różnych wrażeń, pozwala oswajać z lękami, adoptuje do zaskakujących sytuacji. W ćwiczeniach czworakowania wprowadzamy pozycje „na wałku”, na „pilce” oraz na hamaku.



Przykład ćwiczeń do stosowania w warunkach domowych, przygotowujących do czworakowania [Źródło: Metoda Bobath mamopedia.pl].

Zabawy stymulujące ruch, poznawanie swojego ciała, przestrzeni, kształtujące odruchy równowagi i koordynacji:

- Zawijanie dziecka w koc lub koldrę i rozwijanie z turlaniem w obie strony – „naleśnik”. Szczotkowanie dłoni i przedramion różnymi pędzlami i szczotkami.
- Stymulacja wibracjami – urządzeniem do masażu.
- Grzebanie palcami w ryżu, grochu, makaronach (suchych).
- Wybieranie z miski jednego spośród różnego rodzaju pileczek, podając nazwę pileczki.
- Ściskanie pileczek rehabilitacyjnych o różnej fakturze, gładkie, z kolcami, wąsami, i różnej twardości.
- Pukanie rączkami w różne przedmioty, dotykanie przedmiotów o różnej temperaturze, oczywiście umiarkowanej.
- Symulowane podskoki po wspomaganym odbiciu od płaszczyzny sprężystej. To ćwiczenie wykonujemy trzymając dziecko pod paszki, nie trzymamy za rączki aby nie uszkodzić stawów rąk.
- Zabawy z balonikiem, odbijanie balonika od różnych części ciała dziecka; od rączki, brzucha, główki itd., nazywając części ciała.

- Zabawy z lekką piłką; turlanie z patrzeniem na ruchomy przedmiot, odbijanie od podłogi, aby leciała w stronę dziecka, podrzucanie, upuszczanie.
- Zabawy z piłkami i balonami (do balonów można wrzucić ziarna kawy, koraliiki itp. – będą spadać wolniej niż piłki i łatwiej je złapać).
- Zabawy „paluszkowe”: „jadą goście...”, „sroczka kaszkę warzyła” itp.
- Pchanie i ciągnięcie różnych przedmiotów (pod nadzorem dorosłego), np. szuflady w meblach.
- „Wyciąganie” pościeli, ręczników, składanie koca.
- Kręcenie się na obrotowym krześle.
- „Kącik ciszy” dla dzieci, namiot, pudło kartonowe, miejsce pod stołem.
- Place zabaw dla dzieci .

Posumowanie

Nigdy nie należy porównywać zachowań swojego dziecka z innymi dziećmi, każdy maluch realizuje własny, swoisty program rozwojowy, który w każdej chwili może ulec spowolnieniu lub odwrotnie, przyspieszeniu. Zachowanie etapowości rozwojowej, choć bardzo zróżnicowane, jest objawem pozytywnym.

Nie należy przejmować się także wszystkimi normami cytowanymi w różnych czasopismach. To tylko teoretyczne modele wzorcowego rozwoju dziecka. To wzorce bardzo wyidealizowane. Wskazane jest zdanie się na interpretację pediatry. „Kamienie milowe” w rozwoju dziecka to postępy ruchowe, które pojawiają się, w przybliżeniu, w końcu kolejnych kwartałów pierwszego roku życia.

- Podnoszenie główki w leżeniu na brzuszku, ok. 3 miesiąca życia, maluch podpira się wówczas na przedramionach.
- Siedzenie, ok. 6 miesiąca życia; jeżeli nie siedzi samodzielnie można je trochę stymulować do siadu, np. zachęcając podawaną zabawką.
- Rączkowanie, ok. 9 miesiąca życia – dziecko nigdy nie zapomina tego rodzaju lokomocji.
- Dwunożna pozycja stojąca z podporem, jako akcent do chodzenia od 12 do 18 miesiąca życia.

Bibliografia

Dennison Paul E. i Gail; *Integracja Mózgu - Wpływ integracji mózgu na osobowość i funkcjonowanie człowieka*, Wyd. Międzynarodowy Instytut NeuroKinezylogii, 2004.

Dennison Paul E. i Gail; *Kinezyjologia edukacyjna dla dzieci*, Wyd. Międzynarodowy Instytut NeuroKinezyjologii, 2003.

Franklin E.N., *Świadomość ciała. Wykorzystanie obrazów mentalnych w pedagogice ruchu*, Wyd. Kined, 2007.

Hannaforde C., *Zmysłne ruchy które doskonalą umysł*, Wyd. MEDYK, 1995.

Ostasik W. i wsp., *Stymulacja ruchowa oraz wczesne usprawnianie wcześniaków w oddziale patologii noworodka*, „Rehabilitacja ruchowa” tom 7 nr 4, 2003, ss. 41–49.

Żelazkiewicz M., *Skuteczność wychowawcza innowacji w zajęciach pozalekcyjnych*, Wyd. Kraków, 1980.

Barbara Wiśniewska, Agnieszka Tadeusiak
Akademia Humanistyczno – Ekonomiczna w Łodzi

Opinie i poglądy na temat roli opiekunki w wychowaniu dziecka

Streszczenie

Zmiany w obyczajowości i zmiany w kulturze w zakresie pełnienia ról społecznych przez kobiety i mężczyzn, jak również zmiany na rynku pracy spowodowały, że coraz częściej pracujący rodzice zmuszeni są do zapewnienia dziecku opieki zastępczej. W świetle istniejących teorii przywiązania i badań dobrze jest, jeśli opiekę nad dzieckiem sprawują krewni, np. dziadkowie, bliska rodzina lub przyjaciele. Jeśli jednak nie ma takiej możliwości, konieczne jest oddanie dziecka do żłobka lub zatrudnienie opiekunki dziecięcej. Najnowsze poglądy i badania prowadzone na ten temat na świecie podkreślają, że nieprawidłowości w sprawowaniu opieki nad dzieckiem we wczesnym okresie życia mogą mieć niekorzystny wpływ na jego rozwój psychiczny. Celem badań własnych było poznanie opinii i poglądów na temat miejsca opiekunki w procesie opieki i wychowania dziecka, najczęściej spotykanych sposobów poszukiwania i wyboru opiekunki, istotnych cech charakteryzujących dobrą opiekunkę.

Słowa kluczowe: *opiekunka dziecięca, rola opiekunki, ustawa o opiece nad dziećmi do 3 lat*

Opinions and Thoughts about Role of Baby Sitter in Upbringing a Child

Summary

Changes in customs and changes in culture in social roles of women and men, as well as changes in the labor market caused that more and more working parents are forced to provide child foster care. In the light of existing attachment theory and research it is good, if child care is exercised by relatives such as grandparents, close family or friends. However, if this is not possible, putting the child to day care or babysitting jobs for children is necessary. The latest ideas and research on this topic in the world prove that irregularities in the care of a child in early life may have an adverse effect on his psychological development. Target of this studies was to

learn opinions and views on the place of carers in the care and upbringing of the child, the most common ways of searching for and choosing a childminder, and the essential characteristics of a good babysitter.

Keywords: *children's baby sitter, the role of baby sitter, the law on the care of children up to 3 Years*

Wprowadzenie

Zmiany w kulturze i obyczajowości w zakresie pełnienia ról społecznych przez kobiety i mężczyzn, jak również transformacja ekonomiczno-gospodarcza, spowodowały zmianę sytuacji wielu rodzin. W przypadku pracy zarobkowej obojga rodziców konieczne jest zorganizowanie zastępczej opieki nad dziećmi.

W świetle badań prowadzonych nad opieką nad dziećmi [Bryant, Harris i Newton, 1980; Mayall i Petrie, 1983; Moss, 1987; Melhuish, 1990] najlepszym rozwiązaniem jest, kiedy dzieckiem mogą zająć się bliscy krewni np. dziadkowie lub najbliższa rodzina. Ostatnimi czasy popularną formą opieki nad dzieckiem stała się opieka domowa.

Przywiązanie we wczesnym dzieciństwie

Okres wczesnego dzieciństwa obejmuje 3 pierwsze lata życia dziecka i jest to czas bardzo dynamicznego rozwoju człowieka. Koncepcje teoretyczne rozwoju dziecka mówią o wzajemnych powiązaniach procesów rozwoju fizycznego, psychomotorycznego, emocjonalnego i poznawczego oraz funkcjonowania rodziny, która stanowi główne środowisko wychowawcze dziecka. Przebieg tych procesów może łatwo ulec zachwianiu, kiedy zadziałają niekorzystne czynniki biologiczne bądź psychospołeczne. Reakcją bezpośrednią mogą być zaburzenia emocjonalne, a w dalszej perspektywie rozwojowej mogą pojawić się zaburzenia rozwoju osobowości [Wolańczyk, 2005].

Poczucia bezpieczeństwa odgrywa bardzo istotną rolę w społeczno-emocjonalnym rozwoju człowieka. W procesie ewolucji wykształciły się takie zachowania, jak przytulanie się, podążanie za opiekunem, wydawanie odgłosów, dzięki którym dziecko zapewnia sobie stały związek z opiekującą się nim osobą. Zjawisko to John Bowlby [1969] nazwał przywiązaniem. Przywiązanie to istnienie silnej więzi między dwojgiem ludzi. J. Bowlby zakładał istnienie biologicznie uwarunkowanych zachowań niemowlęcia prowadzących do bliskości opiekuna jak i pewnych zachowań dorosłego, odpowiadających na zachowanie dziecka. Według niego przywiązanie roz-

wijające się między matką a dzieckiem jest podstawą wszelkich relacji interpersonalnych w późniejszych latach jego życia.

Koncepcja monotropii Bowlby'ego, zakładająca przywiązanie wobec jednego opiekuna, zwykle matki, wywołała wiele kontrowersji, a badania, które przeprowadzili Schaffer i Emerson [1964], dostarczyły odmiennych wyników.

Badacze ci obserwowali zachowania 60 niemowląt w ich domach. Zauważyli, że pierwsze silne przywiązanie wobec konkretnej osoby występuje w 7–8 miesiącu życia, u większości dzieci przywiązanie rozwinęło się wobec innych osób poza matką, np. byli to ojcowie, rodzeństwo, dziadkowie, przyjaciele rodziny itp. Ponadto do 18 miesiąca życia zaledwie 13% dzieci rozwinęło przywiązanie tylko wobec jednej osoby, pozostałe niemowlęta wobec kilku osób.

Autorzy tych badań Schaffer i Emmerson wysnuli następujące wnioski: „*Matką* może być zarówno kobieta jak i mężczyzna, a *macierzyństwo* może sprawować kilka osób. Każda osoba, która dostarcza dziecku bogatej stymulacji sensorycznej i częstych interakcji, może stać się obiektem przywiązania, nawet jeśli nie jest źródłem pożywienia” [Birch, 2007, s. 39].

Opiekunka dziecięca i jej rola w wychowaniu dziecka

Domowa opiekunka dziecięca to ostatnio popularna forma opieki nad małym dzieckiem. Opiekunka dziecięca, jak sama nazwa wskazuje, opiekuje się dzieckiem pod nieobecność rodziców. To w okresie sprawowania przez nią opieki jedna z najważniejszych osób w życiu dziecka, mająca duży wpływ na jego prawidłowy, harmonijny rozwój.

Opieka to „dawanie oparcia, wsparcia, zaspokajanie potrzeb (właściwości ludzkich będących potrzebą), których jednostka nie umie, nie może lub nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić, żeby zachować równowagę biologiczną i psychiczną, przeżyć, zachować zdrowie, jakość życia, zapewnić prawidłowy rozwój (doprowadzić jednostkę do dojrzałości) i ciągłość gatunku” [Gajewska, 2004, s. 20].

Działalność opiekuńcza polega na stwarzaniu dziecku możliwości korzystania z rozmaitych dóbr, sytuacji, osób, przedmiotów, warunkujących zaspokajanie dziecięcych potrzeb i udzielanie mu niezbędnej pomocy.

Opiekun nie tylko dostarcza podopiecznemu np. pożywienie, ale uczy jednocześnie jak je spożywać, jak posługiwać się sztucami. Dając dziecku zabawkę, opiekun stwarza warunki do zabawy i instruuje, w jaki sposób można bawić się tą zabawką. Przy nabywaniu nowych wiadomości i umie-

jętności jednocześnie opiekuje się dzieckiem, dbając o psychiczny i fizyczny komfort podopiecznego, np. wywietrzone pomieszczenie, przyjazną atmosferę.

Prawidłowa opieka polega na respektowaniu wszystkich potrzeb dziecka, zarówno wiscerogennych (picie, jedzenie, zapobieganie uszkodzeniom ciała itp.), także psychogennych (twórczości, samorealizacji, nowych doświadczeń, bezpieczeństwa itp.) oraz socjogennych (miłości, akceptacji, uznania społecznego).

Należyta opieka nie tylko powoduje zaspakajanie podstawowych potrzeby dziecka, ale także przyczynia się do powstawania potrzeb nowych. Właściwie sprawowana opieka kształtująca różne potrzeby, umożliwia jednocześnie ich zaspokajanie przez dziecko i przyczynia się do samodzielności i rozwoju osobowości dziecka. Pomoc w zaspokajaniu potrzeb dziecka nie polega na usuwaniu z jego życia wszystkich przeszkód i problemów, ale na niwelowaniu trudności, które przekraczają aktualne możliwości dziecka. Zarówno opieka niedostateczna, jak i nadmierna może wyrządzić krzywdę dziecku.

Znalezienie odpowiedniej opiekunki to niełatwe zadanie, rodzice najczęściej poszukują jej przez znajomych. Opiekunka z polecenia to osoba sprawdzona, budząca zaufanie. Pomocne mogą być też ogłoszenia w prasie czy telegazecie, a także poszukiwania za pomocą Internetu. Na dyskusyjnych forach internetowych można zasięgnąć porady, porozmawiać z innymi rodzicami, dowiedzieć się jak znaleźć dobrą nianię i gdzie jej szukać. Część rodziców korzysta z powstających w Polsce agencji niani i opiekunek. Są to agencje pośrednictwa pracy i doradztwa personalnego, pośredniczące w rekrutacji pracownika na określone stanowisko (np. niani, opiekuna osób starszych, pomocy domowej). Po pozytywnym wyniku rekrutacji, pracodawca np. rodzic, zatrudnia wskazanego przez agencję pracownika na warunkach bezpośrednio z nim ustalonych (umowa o pracę, umowa o dzieło, umowa zlecenie). Rekrutacja i selekcja odbywa się bardzo starannie. Oto przykład rekrutacji do jednej z agencji :

„Każda osoba składająca aplikację musi osobiście spotkać się z naszą konsultantką; nie przyjmujemy zgłoszeń telefonicznie i mailowo w myśl zasady, że najważniejszy jest kontakt bezpośredni. Wszystkie osoby wypełniają kwestionariusze, w których szczegółowo opisują swoje kompetencje na aplikowane stanowisko, doświadczenie zawodowe, dyspozycyjność oraz oczekiwania finansowe i stan zdrowia.

Kolejny etap to weryfikacja otrzymanych dokumentów (referencji, zaświadczenia o stanie zdrowia i niekaralności). Czasem gościmy również w domach aplikowanych osób. Wszystkie osoby zgłaszające się do nas wypełniają test psychologiczny i spotykają się ze współpracującym z nami psychologiem, który ocenia kompetencje psychologiczno-społeczne kandydata. Po pozytywnym przejściu procedury, wybrani kandydaci biorą udział w warsztatach Pierwszej Pomocy oraz w warsztatach Niania Najwyższego Zaufania. Dopiero tak przygotowane nianie i opiekunki polecane są jako nasi współpracownicy” [www.nanny-time.pl].

Ankiety dla opiekunek zawierają szczegółowe pytania dotyczące między innymi: doświadczenia, umiejętności gry na instrumencie, sprawności ruchowej, prawa jazdy, nawyków żywieniowych. W taki oto sposób rekrutację przeprowadza większość agencji, zapewniając, że rekomendowane przez nie nianie są kreatywne, kompetentne, posiadają wiedzę o dzieciach i uczestniczą w ich rozwoju i edukacji.

Cechy idealnej opiekunki

Osoba opiekująca się małym dzieckiem bierze na siebie ogromną odpowiedzialność, stąd wymagania, jakie powinna spełnić, są wysokie i dotyczą wielu aspektów jej osobowości, społecznego funkcjonowania i sfery emocjonalno-motywacyjnej, nie pomijając oczywiście odpowiedniego poziomu intelektualnego. Wśród najważniejszych cech, jakimi powinna się charakteryzować opiekunka, wymienia się: cierpliwość i opanowanie, tolerancję, odpowiednie podejście do podopiecznego, kreatywność i pomysłowość, umiejętność szybkiego reagowania w kryzysowych sytuacjach, troskliwość, pogodę ducha.

Oczywiście jest to tylko kilka cech, które wymagane są w tym zawodzie. Rodzice najczęściej jednak oddają swoją pociechę osobie, która „czuje powołanie”, wtedy decydujące znaczenie ma pierwszy kontakt niani z dzieckiem, które musi dobrze czuć się w jej towarzystwie.

Z punktu widzenia psychologii małym dzieckiem najlepiej zaopiekuje się osoba, która:

- kocha dziecko, dlatego wiele znosi i wiele mu wybacza, jest cierpliwa i spontanicznie obdarza dziecko swoją uwagą,
- wobec dziecka jest stała w swych uczuciach, wie, że dziecko na relacji z nią zbuduje poczucie bezpieczeństwa, osoba ta nagle nie wyjedzie, nie zniknie, nie obrazi się,

- jest otwarta, ciekawia ją potrzeby dziecka, stara się je zrozumieć i zaakceptować, przyjmuje dziecko takim, jakie jest, nie narzucając mu określonych zachowań,
- posiada dobrą kondycję fizyczną, pomagającą towarzyszyć ruchliwemu i mającemu mnóstwo energii dziecku poznawać świat,
- ufa swojemu rozsądkowi i intuicji, jest spokojna i zrównoważona, nie panikuje z byle powodu, jej spokój udziela się także dziecku.

W ostatnim okresie do zamożnych polskich rodzin zawitała guwernantka – osoba zapewniająca nie tylko opiekę, ale też znająca podstawy psychologii, pedagogiki i socjologii oraz języki obce (guwernantka, guwerner – nauczyciel domowy, wychowawca dzieci w zamożnych domach).

Nowa ustawa o formach opieki nad dziećmi do lat 3

Dnia 5 stycznia 2011 zdecydowaną większością głosów sejm RP przyjął ustawę o formach opieki nad dziećmi do lat 3. Tak zwana „ustawa żłobkowa” ma ułatwić zakładanie nowych placówek przez gminy, osoby prywatne, a także przez zakłady pracy czy uczelnie. Szeroka oferta placówek opiekuńczych gwarantowanych przez państwo daje możliwość większego komfortu bycia rodzicem, a co za tym idzie ma wpływ na podejmowanie decyzji o kolejnych dzieciach.

Główne zalety ustawy rządowej to :

- 1) wprowadzenie nowych, elastycznych instytucji opieki nad dziećmi,
- 2) zapewnieniem opieki w czasie przerwy wakacyjnej – co będzie służyć ich rozwojowi, powstawaniu nowych miejsc pracy, aktywizacji zawodowej rodziców jak i osób podejmujących się opieki,
- 3) likwidacja przepisów dotyczących podleganiu tego typu formy opieki pod Zakłady Opieki Zdrowotnej,
- 4) wprowadzenie formy zatrudniania niani na umowę zlecenie, z możliwością opłacenia składek do ZUS przez państwo (pod warunkiem, że oboje rodzice pracują),
- 5) stworzenie następujących formy opieki nad dziećmi: żłobek, klub dziecięcy, opiekun dzienny, niania.

W ramach wszystkich wymienionych form będzie świadczona kompleksowa opieka nad dzieckiem od 20 tygodnia życia do lat 3, a w wyjątkowych przypadkach do lat 4.

Podmioty prowadzące formy opieki nad dzieckiem do lat 3 zobowiązane są do:

- wspomagania indywidualnego rozwoju dziecka przez zapewnienie pie-

- lęgnacji i bezpieczeństwa oraz zapewnienie warunków podobnych do domowych,
- umożliwienie zdobycia podstawowych nawyków higienicznych przygotowujących dziecko do przedszkola,
 - sprawowania opieki odpowiednio do potrzeb dziecka,
 - kształtowanie osobowości dziecka przez wychowywanie go w najbliższym kręgu środowiskowym, stopniowo rozszerzając kontakty z otoczeniem,
 - współdziałania z rodziną, pomagając jej w wychowaniu i opiece oraz doprowadzeniu do takiego stopnia rozwoju psychofizycznego, który umożliwi pobyt dziecka w przedszkolu.

W myśl ustawy z niania – to forma opieki indywidualnej nad dziećmi w wieku od 20 tygodnia życia do 3 lat (wyjątkowo do 4lat) sprawowana w miejscu zamieszkania dziecka przez zatrudnioną w tym celu osobę. Oferta może być skierowana do osób posiadających relatywnie wysokie zarobki. Osoby zatrudniające nianię w systemie podatkowym korzystałyby ze zwiększonych kosztów uzyskania przychodu, dzięki czemu zmniejszone zostałyby ponoszone koszty zatrudniania niani [www.mpips.gov.pl].

Biorąc pod uwagę fakt, iż większość niań zatrudniona jest nieformalnie, wprowadzenie takiego rozwiązania mogłoby przyczynić się do większego zainteresowania pracą niani i zaspokojenia części popytu na usługi opiekuńcze. Zatrudnione nianie miałyby też zwiększoną ochronę socjalną.

Raport za rok 2010 na temat opiekunek dziecięcych

Zatrudnienie niani jest ostatnio popularną alternatywą dla żłobka lub przedszkola. Opublikowany na portalu niania.pl raport dotyczący rynku niań z roku 2010, opracowany został na podstawie analizy ogłoszeń 52 tysięcy niań i 27 tysięcy rodziców i dostarcza ciekawych informacji.

Przeciętna polska opiekunka jest 28 letnią kobietą, mieszkającą w dużym mieście. Zarabia średnio 8,73 zł za godzinę, pracuje na cały etat, opiekując się niemowlęciem lub dzieckiem do lat 3.

Jej średnie doświadczenie zawodowe to nieco ponad 2 lata. Zazwyczaj zajmuje się dzieckiem 8–10 godzin dziennie od poniedziałku do piątku, rzadko mieszka z rodziną, u której pracuje. Opiekuje się dziećmi głównie w rodzinie klasy średniej o wysokich dochodach, mieszkającej w dużej aglomeracji.

64 % niań mieszka i pracuje w największych polskich miastach, takich jak Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań i Wrocław. We wszystkich największych

miastach zaobserwowano duży wzrost ofert pracy dla niań oraz ogłoszeń opiekunek. Największy wzrost można zaobserwować w Łodzi – w 2010 roku ilość chętnych do pracy niań wzrosła o 50%, a rodziców poszukujących opiekunki o 25% w stosunku do roku poprzedniego. Natomiast najmniejszy wzrost zanotowała Warszawa, liczba niań wzrosła tam o ok. 20%, wzrost ofert pracy dla opiekunek o ponad 8%.

Warszawa ma jednak największą ilość ofert pracy i ogłoszeń niań w Polsce. 25% całego rynku opieki nad dziećmi w Polsce stanowi Warszawa.

W 2010 roku zdecydowaną większość (94%) z prawie 52 tysięcy osób zarejestrowanych jako niania stanowią kobiety. Najwięcej niań (61 %) jest w wieku poniżej 25 roku życia, najczęściej są nimi studentki poszukujące dorywczej pracy (w roku 2009 stanowiły 64%). 20% niań to kobiety w wieku 25–40 lat i zwykle są nimi zawodowe opiekunki dziecięce, które ukończyły odpowiednie kursy i szkolenia.

Kobiety powyżej 40 roku życia to 19% wszystkich niań. Głównie są to emerytowane nauczycielki i pielęgniarki z bogatym doświadczeniem zawodowym lub mające doświadczenie zdobyte w trakcie wychowywania własnych dzieci. W roku poprzednim takich osób było 18%. Odnotowano zatem niewielki wzrost liczby osób w wieku średnim i starszym poszukujących pracy jako opiekunka.

Okolo 20% ofert pracy dla niań zawiera dodatkowe wymagania, takie jak: sprzątanie, pranie, gotowanie, zakupy i 70 % opiekunek deklaruje gotowość do tego rodzaju prac. Większość rodziców jednak oczekuje skupienia uwagi głównie na dziecku, w tym przygotowania mu posiłku i sprzątania po jego zabawie.

Oferty pracy dla opiekunek zamieszczają głównie kobiety (76%). Zatem w poszukiwaniu niani angażują się zwykle matki, ale decyzja o wyborze konkretnej osoby należy do obojga rodziców. Na zamieszkanie z nianią w 2010 roku zdecydowało się jedynie 2% rodzin.

Okolo 45% ogłoszeń umieszczanych w 2010 roku na portalu niania.pl dotyczy dzieci w wieku od 1 do 12 miesięcy. Opiekunek dla maluchów w wieku od 1 do 3 lat poszukuje 36 % zarejestrowanych na portalu rodziców. Tylko 19% to oferty pracy dotyczące dzieci powyżej 3 lat. W tym przypadku jest to opieka okazjonalna np. niektóre wieczory czy weekendy.

Stawka godzinowa niani zależy od wielu różnych czynników, takich jak: miejsca zamieszkania, doświadczenia, zakresu obowiązków, ilości podopiecznych. W raporcie porównano zarobki opiekunki w 5 największych

miastach oraz ich okolicy. Najwięcej zarabiają nianie w aglomeracji warszawskiej – średnio 11,38 złotych za godzinę. We Wrocławiu stawka wynosi 8,95 złotych za godzinę. Najmniej zarabiają nianie w Łodzi i okolicach, średnio 8,33 za godzinę. W mniejszych miastach zarobki są jeszcze niższe: 6–7 zł za godzinę pracy.

Badana własna

Wobec rosnącego zainteresowania zatrudnianiem opiekunki, w kontekście specjalnie opracowanej przez rząd RP ustawy autorzy pracy podjęli badania, których celem było poznanie i analiza opinii i poglądów studentów studiów niestacjonarnych jednej z niepublicznych łódzkich uczelni na temat miejsca opiekunki w procesie opieki i wychowania dziecka, najczęściej spotykanych sposobów poszukiwania i wyboru opiekunki, istotnych cech charakteryzujących dobrą opiekunkę.

Interesujące było uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Z jakiej formy opieki korzystały osoby badane posiadające dzieci?
2. Jaka jest, w opinii studentów jednej z łódzkich uczelni, rola opiekunki dziecięcej w wychowaniu małego dziecka?
3. Jakie cechy w opinii respondentów powinna posiadać opiekunka dziecięca?
4. Na co ankietowani zwróciliby uwagę zatrudniając opiekunkę?
5. Kto ma ich zdaniem największe szanse na zatrudnienie jako niania?

W badaniach własnych wykorzystano autorską ankietę, składającą się z 15 pytań zawierających odpowiedzi do wyboru.

Do obliczeń statystycznych zastosowano oprócz wskaźnika struktury wyrażonego w procentach, test nieparametryczny: Test Dokładny Fishera dla małych grup, gdzie $N < \text{bądź} \text{ równie } 30$, a za poziom istotności uznano $p < 0,005$.

Badania zostały przeprowadzone w maju 2011 roku. Grupę badaną stanowiło 30 losowo wybranych studentów III roku studiów niestacjonarnych pierwszego stopnia na kierunku pedagogika o różnych specjalnościach, np.: pedagogika terapeutyczna z rehabilitacją ruchową, pedagogika wczesnoszkolna, doradztwo zawodowe, resocjalizacja, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza. Wśród ankietowanych były 22 kobiety i 8 mężczyzn. Najmłodszy z respondentów miał 21 lat, a najstarszy 44. W mieście zamieszkuje 18 osób, na wsi 12. Większość z ankietowanych (21 osób), to osoby pracu-

jące w bardzo różnych zawodach. Są wśród nich między innymi urzędnicy, pracownicy produkcji, magazynierzy, terapeuci, sprzedawcy, księgowa i nauczyciel w przedszkolu. Spośród 30 badanych osób 9 nie pracuje.

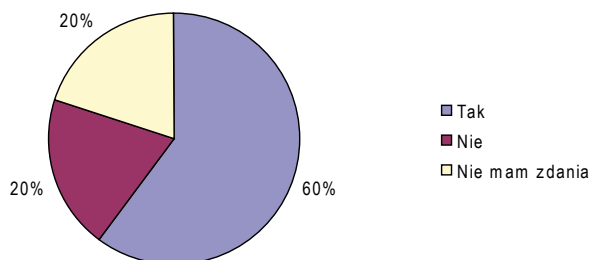
W grupie były osoby zarówno posiadające już własne potomstwo i doświadczenia w organizacji różnych form opieki nad dzieckiem (14 ankietowanych tj. 47% badanych), jak i osoby bezdzietne.

Tab. 1. Formy opieki, z jakich korzystały osoby posiadające dzieci (N=14)

Formy opieki	Liczba osób
Rodzice i dziadkowie	7
Dziadkowie	2
Opiekunka	1
Żłobek, przedszkole	2
Dziadkowie, żłobek	2
Razem	14

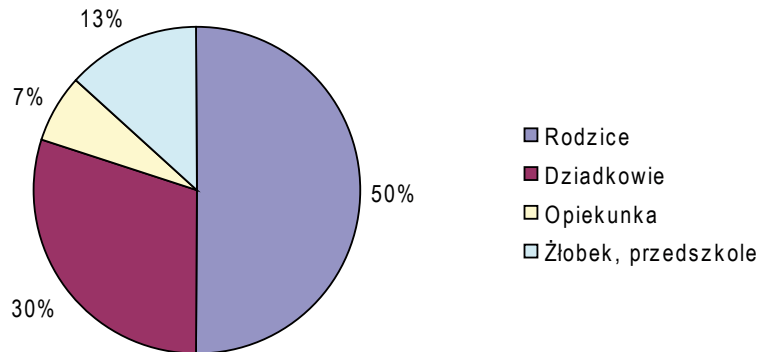
Z danych zamieszczonych w tabeli wynika, że wśród osób badanych posiadających potomstwo (N=14) najczęściej dziećmi opiekowali się wspólnie rodzice i dziadkowie, natomiast tylko jedna osoba korzystała z usług płatnej opiekunki dziecięcej (różnica istotna statystycznie, $p=0,0044$).

Ryc. 1. Ważność roli opiekunki dziecięcej w wychowaniu dziecka (N=30)



Z analizy danych wynika, że 18 (60%) respondentów z badanej grupy uznaje za ważną rolę jaką pełni opiekunka w wychowaniu dziecka.

Ryc. 2. Kto powinien sprawować opiekę nad dzieckiem wg respondentów? (N=30)



Jak wskazują uzyskane wyniki, połowa badanych (15 osób) uważa, że dzieckiem powinni zajmować się wyłącznie rodzice. Na drugim miejscu znaleźli się dziadkowie, następnie żłobek i przedszkole, a na końcu opiekunka (wskazały tak tylko 2 osoby). Istnieje zatem statystycznie istotna różnica ($p=0,0004$) w liczbie odpowiedzi preferujących opiekę rodzicielską nad opieką świadczoną przez zatrudnioną opiekunkę.

Tab. 2. Cechy idealnej opiekunki w ocenie respondentów (N=30)

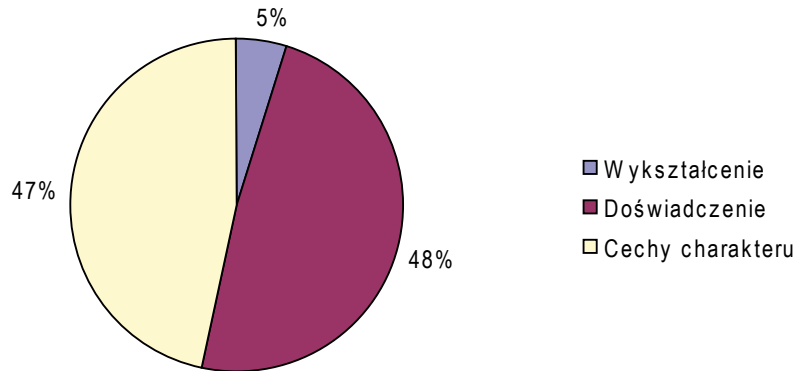
Cechy	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
Ciepłowość i opanowanie	30	20%
Kreatywność i pomysłowość	17	11%
Troskliwość	16	10%
Pogoda ducha	13	9%
Umiejętność szybkiego reagowania w kryzysowych sytuacjach	24	16%
Odpowiedzialność	22	15%
Zaangażowanie	10	7%
Uczciwość	13	9%
Spostrzegawczość	5	3%
Razem	150	100%

Respondenci mogli zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź, uzyskano łącznie 150 odpowiedzi, z których wynika, że w ocenie ankietowanych cechą najważniejszą u opiekunki jest cierpliwość i opanowanie (zaznaczono je 30 razy), następną cechą to umiejętność szybkiego reagowania w kryzysowych sytuacjach, trzecia to odpowiedzialność. Kolejną cechą to kreatywność i pomysłowość, następnie troskliwość, pogoda ducha i uczciwość. Spostrzegawczość była najrzadziej zaznaczaną cechą (5 wskazań).

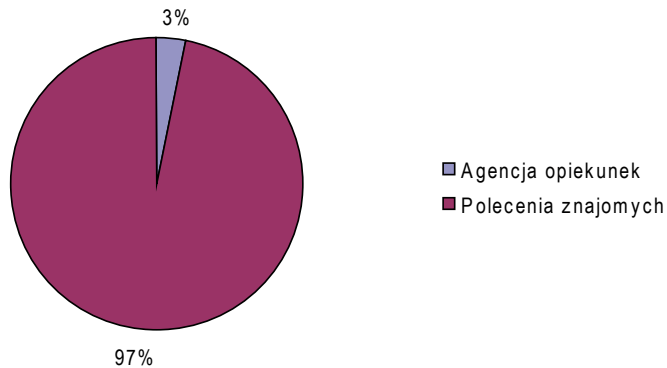
Tab. 3. Cechy, na które respondenci zwróciliby uwagę zatrudniając opiekunkę (N=30)

Cechy	Liczba odpowiedzi	% odpowiedzi
Palenie papierosów	13	14%
Doświadczenie	23	26%
Czy sama ma dzieci	14	15%
Wygląd	9	10%
Wiek	7	8%
Koszty wynagrodzenia	1	1%
Czy dziecko polubi opiekunkę	23	26%
Razem	90	100%

Ankietowani mieli możliwość zaznaczenia trzech odpowiedzi, łącznie uzyskano ich 90. Z zestawienia umieszczonego w powyżej tabeli wynika, że ankietowani na pierwszym miejscu zwróciliby uwagę na doświadczenie niani (23 zaznaczenia) i okazywaną przez dziecko sympatię do niani (23 odpowiedzi). Kolejnym argumentem byłoby posiadanie przez opiekunkę dzieci i palenie papierosów. Wiek przyszłej niani i koszt związane z wynagrodzeniem (1 zaznaczenie) znalazły się na ostatnim miejscu.

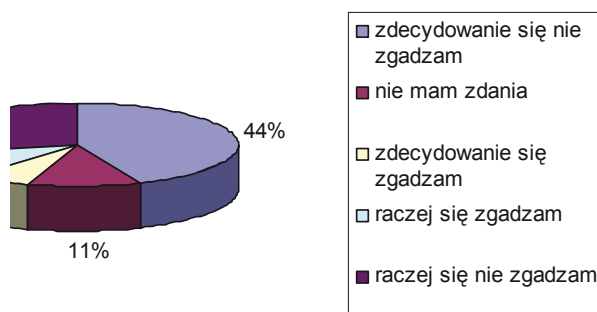
Ryc. 3. Najważniejsze atuty opiekunki według respondentów; (N=30)

Z analizy zgromadzonych danych wynika, że w ocenie respondentów najważniejsze u opiekunki dziecięcej jest doświadczenie (48%) i cechy charakteru (47%), wykształcenie znalazło się na ostatnim miejscu (5%).

Ryc. 4. Z jakiej formy rekrutacji skorzystaliby respondenci zatrudniając opiekunkę? (N=30)

Wyniki umieszczone na powyższym diagramie wskazują, że prawie wszyscy respondenci, zatrudniając opiekunkę, skorzystaliby z polecenia znajomych (29 osób). Agencję opiekunek wybrałaby zaledwie jedna osoba, co jest różnicą istotną statystycznie ($p=0,000$).

Ryc. 5. Opieka instytucjonalna a opieka domowa (N=30)



Jak wynika z uzyskanych w ankiecie odpowiedzi 26 badanych osób, co stanowi 87%, uważa, że lepszą opiekę niż żłobek zapewni dziecku opiekunka ($p=0,000$) i jest to różnica istotna statystycznie.

Dyskusja

W oparciu o wyniki przeprowadzonych badań autorzy podjęli próbę odpowiedzi na pytanie o miejsce opieki dziecięcej w systemie opieki i wychowania małego dziecka. Dotychczas nie prowadzono jeszcze na gruncie polskim badań dotyczących zastępczej opieki domowej sprawowanej przez nianie. Coraz większa popularność tej formy opieki spowodowała opracowanie nowych przepisów w Ustawie z dnia 04.02.2011 o opiece nad dziećmi w wieku do 3 lat. Niestety ustawa ta w powszechnej opinii nie spełniła oczekiwań ani samych rodziców, ani osób podejmujących tego typu zatrudnienie. Propozycje profesjonalnie przygotowanych kursów dla opiekunek dziennych nie cieszyły się zainteresowaniem, być może jak się podaje, z powodu wysokich kosztów kształcenia.

Połowa ankietowanych sądzi, że dzieckiem powinni zajmować się rodzice, 30% jest zdania, że dziadkowie, zatem zgodnie z poglądami najlepszą opiekę zapewnią dziecku osoby mu najbliższe. Spośród 14 osób badanych posiadających potomstwo taką właśnie formę wybrało aż 9 rodzin, zaledwie jedna skorzystała z niani. Większość respondentów potwierdza, że lepszą opiekę zapewni dziecku opiekunka dziecięca (87%) niż żłobek. 60% ankietowanych uważa, że opiekunka spełnia ważną rolę w wychowaniu dziecka. Zapracowani rodzice powierzają swój największy skarb, dziecko, obcej osobie, licząc, że zajmie się nim najlepiej jak umie. Jeśli jest to oso-

ba doświadczona, odpowiedzialna, mająca w sobie dużo miłości i ciepła, oznacza to, że wybór był trafny. Dobra niania okazuje zainteresowanie, umie słuchać, wprowadza jasne reguły, jest konsekwentna i okazuje akceptację podopiecznemu.

Cechy niani, które uzyskały najwięcej głosów to: cierpliwość i opanowanie, umiejętność szybkiego reagowania w kryzysowych sytuacjach i odpowiedzialność.

W dalszej kolejności wymieniane były kreatywność i pomysłowość, troskliwość, pogoda ducha i uczciwość. Cechami, które miały najmniej głosów były: spostrzegawczość i zaangażowanie. Zatrudniając nianię, ankietowani zwróciliby uwagę na doświadczenie i na fakt, czy dziecko polubiło opiekunkę. Następnie na to, czy niania sama ma dzieci i czy pali papierosy. Najmniej głosów uzyskał wygląd, wiek i koszt zatrudnienia opiekunki oraz jej wykształcenie.

Prawie wszyscy badani, zatrudniając opiekunkę, skorzystaliby z polecenia znajomych (97%) a nie z agencji opiekunek. Ciekawostką jest to, że żadna z osób nie skorzystałaby z ogłoszeń. Wyniki pokazują, że ankietowani najchętniej powierzyliby opiekę nad dzieckiem osobie sprawdzonej, mającej dobrą opinię w środowisku.

To jak wychowywane jest małe dziecko będzie miało duże znaczenie w jego dorosłym życiu, w postrzeganiu przez nie świata i stosunku do ludzi. Będzie miało wpływ na jego rozwój zarówno fizyczny jak i emocjonalny.

Z najnowszych poglądów dotyczących teorii przywiązania i badań prowadzonych na ten temat na świecie wiadomo, że „zaburzenie opieki nad dzieckiem we wczesnym okresie życia może mieć niekorzystny wpływ na jego rozwój psychiczny” [Birch, 2007, s. 54].

We współczesnych klasyfikacjach występują dwie kategorie zaburzeń przywiązania: reaktywne zaburzenia przywiązania w dzieciństwie i zaburzenia selektywności przywiązania w dzieciństwie.

Reaktywne zaburzenia przywiązania w dzieciństwie to zespół objawów przejawiających się utrwalonymi interakcjami społecznymi dziecka, z zaburzeniami emocjonalnymi, ale z zachowaną reakcją na wydarzenia w otaczającym dziecko środowisku. Przyczyną zaburzenia jest niewłaściwa opieka czyli zaniedbywanie fizyczne i psychiczne lub maltretowanie dziecka. Zaburzenie to rozwija się przed 5 r.ż., a dzieci wykazują sprzeczne lub ambiwalentne reakcje społeczne. Stają się one szczególnie widoczne w trakcie powitań i pożegnań. Podchodząc do opiekunów odwracają wzrok, trzyma-

ne na rękach nie patrzą na nich, pocieszane reagują mieszaniną zbliżenia, oporu i unikania. Zaburzenia emocjonalne polegają na poczuciu nieszczęścia i przejawiają się reakcjami wycofania: zwijanie w kłębek na podłodze, agresja wobec siebie i innych, czasami lękliwość i nadmierna czujność. Wspólna zabawa z rówieśnikami jest niemożliwa lub utrudniona z powodu występujących u takiego dziecka negatywnych reakcji emocjonalnych. Temu zaburzeniu może towarzyszyć zahamowanie wzrostu i nieprawidłowy rozwój fizyczny [Wolańczyk, 2005].

Zaburzenia selektywności przywiązania w dzieciństwie to wczesny brak wybiórczych więzi, utrzymywanie się słabych interakcji społecznych oraz brak ich specyficzności w odniesieniu do sytuacji. Zaburzenie to występuje u dzieci, u których od wczesnego niemowlęctwa często zmieniał się opiekun (np. wychowywanych w instytucjach) i powstaje ono w pierwszych pięciu latach życia dziecka. Stan ten może utrzymywać się bardzo długo i często nie ustępuje, mimo otoczenia dziecka stabilną opieką. Obserwuje się też problemy w relacji z rówieśnikami, zaburzenia zachowania i emocji.

Konsekwencją problemów w rozwoju więzi są kłopoty w relacjach z rówieśnikami, w nawiązywaniu przyjaźni, problemy w relacjach z plcią przeciwną. Zdarza się, że występują zaburzenia zachowania i emocji, zaburzenia czynności poznawczych. U nielicznych osób występują w dorosłym życiu kłopoty w relacjach z ich własnymi dziećmi, które bywają zaniedbywane lub są ofiarami przemocy [Wolańczyk, 2005].

Decydując się na zastępczą formę opieki, należy pamiętać, jakie mogą być skutki braku prawidłowej więzi dla dalszego rozwoju emocjonalnego i społecznego. Od ponad 60 lat prowadzone są badania, których celem jest uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania: czy dzieci powinny doświadczać separacji od matki we wczesnym dzieciństwie i spędzać czas w żłobku czy pod opieką niani, zamiast w konwencjonalnych warunkach w rodzinie? Czy matki dzieci do 3 roku życia powinny podejmować pracę zawodową, czy korzystać jednak z dobrodziejstwa urlopów wychowawczych?

Wnioski

Analiza wyników przeprowadzonych badań, pozwoliła na wyciągnięcie kilku ważnych wniosków:

1. W ocenie respondentów opiekunka dziecięca odgrywa ważną rolę w wychowaniu dziecka, choć preferowana jest opieka sprawowana przez rodziców lub/i dziadków.

2. Najlepsza opiekunka to taka, która jest cierpliwa i opanowana, umie szybko zareagować na niespodziewaną sytuację i jest odpowiedzialna.
3. Doświadczenie, stosunek dziecka do opiekunki i palenie papierosów to najważniejsze kwestie, które wzięłyby pod uwagę osoby ankietowane przy zatrudnianiu niani.
4. Większą szansę na zatrudnienie jako niania ma osoba sprawdzona, polecana przez znajomych, mająca dobrą opinię w środowisku.

Bibliografia

- Birch A., (2007), *Psychologia rozwojowa w zarysie*, PWN, Warszawa.
- Bowlby J., (1969), *Attachment and Loss, t.1*, Hogarth, London.
- Bryant B., Harris M., Newton D., (1980), *Children and minders*, Grant McIntyre, London.
- Gajewska G., (2004), *Pedagogika opiekuńcza i jej metodyka*, GAJA, Zielona Góra.
- Mayall B., Petrie P., (1983), *Childminding and Day nurseries: What kind of care?*, Heinemann Educational Books, London.
- Melhuish E. C., (1990), *Research on Day care for Young children In the United Kingdom [w:] Melhuish E.C, Moss P. (red.), Day care for young children: International Perspectives*, Routledge, London.
- Moss P., (1987), *A review of childminding research*. Thomas Coram Research Unit, University of London.
- Schaffer H.R., Emerson P.E., (1964), *The development of social attachments in infancy*. Monographs of Social Research in Child Development, nr 74, s.29.
- Wolańczyk T., (2005), *Zaburzenia emocjonalne i behawioralne*, PZWL, Warszawa.

Netografia:

www.mpips.gov.pl

www.nanny-time.pl

Paulina Forma

Uniwersytet Humanistyczno – Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach

Macierzyństwo wielodzietne w opinii kobiet

Streszczenie

Współcześnie kobieta napotyka duże przeszkody w realizowaniu misji macierzyńskiej. Coraz częściej rozpowszechniona zostaje idea międzyplciowej równości, stąd obserwowalne jest odchodzenie od tradycyjnego podziału ról. Dzisiejsza kobieta ponadto coraz częściej przyjmuje męską koncepcję realizowania się w świecie i dlatego dziś jej wartość mierzy się przede wszystkim pełnioną społecznie funkcją zawodową czy polityczną. Biorąc dodatkowo pod uwagę emigrację w kwestiach zarobkowych, z pewnością zasadne będzie wskazanie, iż współczesna kobieta jest rozdarta, zagubiona, często stojąca przed wyborami, skutkiem czego trudno jej rozpoznać wartości macierzyństwa, które mogłoby być sposobem na realizację celu życiowego. Są jednak w dzisiejszym świecie kobiety, dla których rodzina znajduje się na pierwszym miejscu hierarchii wartości życiowych.

Słowa kluczowe: *współczesna kobieta, wielodzietne macierzyństwo, rodzina*

Numerous Maternity in Women Opinion

Summary

Nowadays the modern woman encounters lots of difficulties connected with the realization often motherhood. Many times the idea often equality between the sexes becomes popular, so we can observe the leaving from the traditional division of the roles. Despite the fact there is a lot of criticism around the subject of the motherhood in families with many children, it is needed to emphasize that this category of the families has got a very essential role in the development of people, community and economy.

Keywords: *modern woman, numerous maternity, family*

Wprowadzenie

Każde macierzyństwo istotowo związane jest z miłością bezwarunkową, odpowiedzialną, ofiarną, twórczą, ufną [Kornas-Biela, 1999, s. 9]. Poszukując duchowej sylwetki kobiety jako matki co najmniej trojga dzieci, umiejscowiłam kwestie macierzyństwa na tle opinii kobiet na temat wielodzietności, a także szans i zagrożeń jakie niesie z sobą decyzja o posiadaniu liczego potomstwa.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach europejskich, widoczne są znaczące zmiany w sytuacji rodziny. Wyrażają się one w szczególności przeobrażeniami [Kowalska, w: Kornas-Biela, 1999, s. 109] wzorców tworzenia rodzin (dominującym dziś zjawiskiem staje się oddalanie decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka na rzecz kariery), wielkości rodzin (typowy model 2+1), realizacji przez rodziny podstawowych zadań i pojawianiu się nowych zagrożeń w jej prawidłowym funkcjonowaniu, warunków życia rodzin i sytuacji zdrowotnej członków rodziny, jak również poczucia bezpieczeństwa socjalnego.

Typowe dziś zmniejszanie zastępowalności pokoleń przejawia się w ograniczaniu liczby dzieci oraz w zanikaniu rodzin wielopokoleniowych, dlatego wzrost zainteresowania rodzinami wielodzietnymi wymaga uwzględnienia wielu aspektów życia tej kategorii środowisk wychowawczych. Wiele badań wskazuje, iż sytuacja rodzin wielodzietnych jest bardzo zróżnicowana, kształtują je m.in. takie czynniki jak: liczba dzieci, ich wiek, poziom wykształcenia, charakter i miejsce zatrudnienia rodziców czy środowisko zamieszkania [Matyjas, A. Stopińska, s. 79].

Dotychczasowa charakterystyka rodzin wielodzietnych, zapewniających lekko rozszerzoną reprodukcję w strukturze polskich rodzin wyraża się m.in. w: niskim poziomie wykształcenia idącym w parze z wyższą dzietnością rodziny, biernością zawodową matki, rolniczym źródłem utrzymania. Jest jednak wśród współczesnych rodzin wielodzietnych znacząca liczba rodzin, w których widoczne jest przechodzenie z niższych grup społecznych [Dyczewski, 1993, ss. 18–27]. Takie zmiany są widoczne również w innych krajach Unii Europejskiej, jak np. we Francji, Niemczech. Wielodzietność jest wówczas świadomą cechą rodziców, decydujących się na trud wychowania liczego potomstwa.

Koncentrując uwagę na rodzinach z trojgiem i więcej dzieci oraz odwołując się do opublikowanych analiz [Kowalska, 1984, s. 43], pragnę zaakcentować, iż naczelną rolę wśród przyczyn wielodzietności zajmują

głównie *względy macierzyńskie* (chęć posiadania licznego potomstwa) korelujące często z wyższym poziomem edukacji osiąganym przez matki [Kuciar-ska-Ciesielska, 1997, s. 14].

Mimo licznych kontrowersji wokół tematu macierzyństwa w rodzinach wielodzietnych należy podkreślić, iż to właśnie ta kategoria rodzin stanowi niewątpliwą rolę w rozwoju ludnościowym, społecznym, czy gospodarczym. Umiejętne podejmowanie decyzji przez kobietę w rodzinie wielodzietnej sprzyja więc kształtowaniu przez nią społecznie pożądanego systemu wartości i norm, przekazywaniu wzorców zachowań, prawidłowych w aspekcie społecznym, tj. w kontekście procesu socjalizacji wszystkich jej członków.

Na tle wspomnianych już dzisiejszych odmienności w rodzinie, widoczny jest fakt, iż owe zmiany współdecydują m.in. o jej skuteczności oddziaływania, stąd możliwe jest także aktywne uczestnictwo rodzin wielodzietnych w życiu gospodarczym, gdy funkcjonują np. jako samodzielne podmioty gospodarcze, w których kobieta może się również aktywnie realizować zawodowo.

Ważnym z pedagogicznego punktu widzenia, dodatkowym atutem dla kobiety – matki trojga i więcej dzieci, jest większa trwałość małżeństw wielodzietnych oraz pozytywne więzi pomiędzy członkami [Jaroszewicz 2000, s. 3] takiej kategorii rodzin, a także większa otwartość na potrzeby innych [Balcerzak-Paradowska, 1998, ss. 9-14].

Dowodem na to mogą być bezpośrednie relacje matek wielodzietnych, np. „niejednokrotnie słyszę, że nie wyglądam na pięcioro dzieci, że na pewno jest mi ciężko. Zastanawiam się w takim razie, jak powinna taka matka wyglądać. I czy gdy mi ktoś powie, jak funkcjonowały kobiety w czasach wojny, osamotnione?; „dobrze się czuję w otoczeniu licznej gromadki i tych co nie mają licznej gromadki”⁷⁴.

Macierzyństwo wielodzietne jest indywidualnym doświadczeniem danej kobiety, które wymaga przystosowania i powoduje zmiany w jej tożsamości, emocjach, uczuciach, postawach, intencjach i kompetencjach, z pewnością także w pracy zawodowej. Pozytywne zmiany w rozwoju psychicznym

⁷⁴ *Rodzina wielodzietna – dobry wybór!* – najnowszy numer „Głosu dla Życia” zwalcza absurdalne stereotypy na temat rodziny wielodzietnej. Co więcej, promuje ten właśnie model ogniska domowego. Znany i ceniony publicysta dr Jacek Pulikowski, wobec zapaści demograficznej w naszym kraju, stawia sprawę jasno: „Rodziną rozwojową dla społeczeństwa jest rodzina od trójki dzieci wzwyż”. I dodaje, że wielodzietność jest wyrazem patriotyzmu. *Rodziny wielodzietne z wyboru. O szczęściu i radości bycia rodzicem licznej gromadki*, „Niedziela Ogólnopolska” 01/2007, s. 26.

„wielomatkę”, w związku z jej macierzyństwem można odczytać na wielu forach poświęconych rodzinom wielodzietnym, świadczą one o pełnej świadomości zakładania dużej rodziny. Badane kobiety mówią o swym macierzyństwie następująco: „spełnione macierzyństwo to rodzina wielodzietna”, [<http://www.forum.e-mama.pl/>] „nasze rodziny wielodzietne są wielodzietne z wyboru”. Takie fora uwidaczniają, iż znaczna część rodzin czerpie radość z prowadzenia „większego” środowiska wychowawczego, daje sobie radę z przeciwnościami, nazywa się „wybranymi” rodzicami większej liczby (niż przeciętna) dzieci, wybiera karkołomny, ale dający satysfakcję model rodzicielstwa (także poprzez fakt, iż go po prostu akceptuje).

Zestawiając opinie [BCMM, 2007, s. 3] matek wielodzietnych ze współczesnymi sloganami reklamowymi, a także dzisiejszymi trendami (m.in. aktywnością zawodową kobiet, zmianami dokonującymi się w modelu rodziny, zaangażowaniem mężczyzny w życie rodziny, wzrostem liczby rodzin niepełnych, późnym macierzyństwem, problemami związanymi z powierzeniem komuś obcemu (opiekunce lub instytucji) opieki nad dzieckiem) wyraźne jest odmienne podejście „wielomam”, stąd nasuwa się wniosek, iż matki wielodzietne odmiennie postrzegają jakość życia.

Pozyskują satysfakcję z codziennej realizacji procesu opiekuńczo-wychowawczego względem swoich bliskich. Podważają tym samym pewne trendy współczesnej cywilizacji, jak np. brak głębszego oparcia rodzicielstwa w wartościach moralnych i religijnych, czy konsumpcyjny styl życia.

Współczesne „wielomamy” nie są już postrzegane jak dawniej. Świadczy o tym chociażby fakt założenia na jednym z portali o tematyce dziecięcej prywatnego forum „Rodziny wielodzietne z wyboru”. Wielodzietne e-mamy pomagają sobie i wspierają się (choćby dobrym słowem), a odwiedzający http://forum.gazeta.pl/forum/f,16714,Rodziny_WIELODZIETNE_z_wyboru_.html goście, choćby wirtualnie, mają szansę poznać świat wielodzietnych.

Współcześnie wśród badaczy skoncentrowanych wokół problematyki wielodzietności, pojawiają się pewne wątpliwości, budzące m.in. ogólne sądy o zagrożeniach dla kobiet – matek więcej niż trojga dzieci. Nie w każdej rodzinie wielodzietnej pojawienie się kolejnego dziecka w rodzinie jest planowane, dlatego wśród matek zdecydowana większość akceptuje po prostu kolejną ciężę, powiększanie się rodziny [Puścikowska, 2005]. Jest wśród rodzin wielodzietnych znacząca liczba tych, które planują posiadanie gromadki dzieci nawet przed ślubem, potwierdzeniem czego mogą być słowa jednej z matek wielodzietnych: „Mąż jeszcze przed małżeństwem

chciał mieć dużą rodzinę. Ja początkowo planowałam trójkę, ale gdy ta trójka już była na świecie i trochę odrosła, a mnie (nam) zmieniła się perspektywa patrzenia na świat, zdecydowaliśmy, że będziemy mieć więcej dzieci. (...) Mamy więc 7 dzieci, a właściwie 9, bo zastępcze też nasze. Na razie wystarczy, choć nigdy nie mówię nigdy” [<http://forum.gazeta.pl/forum/71,1.html>].

Wśród opinii publicznej funkcjonuje jednak nieprawidłowy obraz rodzin wielodzietnych, zwłaszcza wśród przeciwników wielodzietności; kierując się swoim punktem widzenia wysuwają wniosek, iż posiadanie większej niż troje liczby dzieci jest przyczyną udręczenia, złego samopoczucia, gnieźdzenia się w ciasnocie, złego, zaniedbanego, otyłego wyglądu kobiety. Takie podejście świadczy nadal o braku akceptacji społecznej dla rodzin wielodzietnych, kreuje obraz rodziny wielodzietnej jako patologicznej, w której wychowuje się pod opieką niewykształconej matki i ojca alkoholika gromada głodnych, zaniedbanych dzieci. Wielodzietne matki, szczególnie niepracujące zawodowo, w swoich środowiskach bywają postrzegane jako mniej wartościowe, zdolne „jedynie” do rodzenia i wychowywania dzieci¹⁰. W opinii niepracujących zawodowo „wielomam” można spotkać zaniżoną samoocenę, zwłaszcza jeśli w jej środowisku inne kobiety mają ukończone wyższe studia, pracują na prestiżowych stanowiskach, a one czują, że nie nadają się do niczego innego, jak tylko „rodzenia dzieci”. Taki brak akceptacji jest dostrzegalny również wśród czynnych zawodowo, „robiących karierę” wielodzietnych kobiet. One także doświadczają izolacji, otrzymują bezwiedne sygnały o nieodpowiedzialnym zachowaniu.

Kolejną kwestią „budzącą” troskę matek wielodzietnych jest kwestia finansowa prowokująca do konfliktów w dyskusjach dotyczących priorytetów życiowych, światopoglądu czy ogólnej kondycji polskich rodzin.

Biorąc pod uwagę fakt, iż w Polsce rodziny z jednym dzieckiem stanowią około 46 procent ogółu polskich rodzin, z dwojgiem – około 36 procent, a mające troje i więcej dzieci 17 procent oraz sytuację, iż co trzecie dziecko rodzi się i wychowuje w rodzinie wielodzietnej nasuwa się kolejny wniosek, iż w naszym kraju, aby utrzymać liczną rodzinę, trzeba dużo zarabiać.

Większość wielodzietnych rodzin (choć nie wszystkie) nie wyjeżdża na zagraniczne wakacje, dzieci nie chodzą w markowych, drogich ubraniach, czyli, według niektórych, nie żyją na „odpowiednim poziomie”. Rodziny wielodzietne często z ogromnym trudem wiążą koniec z końcem, ale nie powinny być przez to nazywane rodzinami gorszymi.

Jak aktualnie przedstawiają się zasygnalizowane powyżej szanse i zagrożenia dla wielodzietnego macierzyństwa? Jakie są opinie kobiet wobec rodzin wielodzietnych? Takie i podobne pytania stały się inspiracją powstania raportu, przygotowanego w maju 2007 roku, w oparciu o badania sondażowe Centrum Badań Marketingowych [<http://www.bcmm.com.pl>] – BCMM [<http://wielodzietni.org/pub/raport-rodziny-wielodzietne.pdf>].

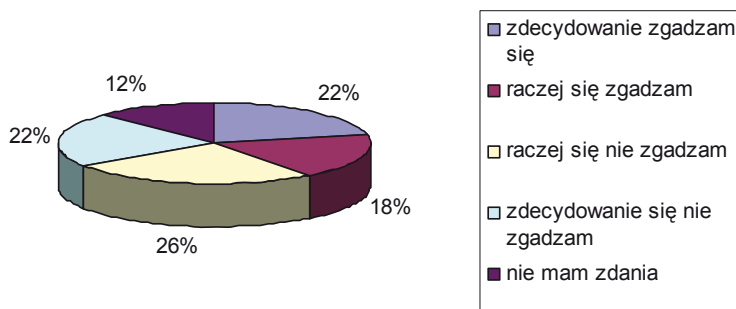
Wspomniany raport powstał dzięki zrealizowanym metodą wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo badaniom na ogólnopolskiej próbie 507 kobiet w wieku 30–59 lat, mieszkanek zarówno miast, jak i wsi.

Podczas badań BCMM rozpatrywano rozmaite aspekty, m.in. opinie na temat polityki prorodzinnej państwa, która powinna zachęcać do posiadania co najmniej czworga dzieci, opinie względem założeń, iż ludzie, którzy posiadają więcej niż czwórkę dzieci są nieodpowiedzialni i bez wyobraźni, rodziny wielodzietne to zwykle rodziny z marginesu społecznego, rodziny wielodzietne to pożądanym model rodziny we współczesnym świecie, w rodzinach wielodzietnych częściej pojawiają się zaniedbania na skutek niezradności wychowawczej rodziców, z rodzin wielodzietnych pochodzi najwięcej przestępców i chuliganów, czy rodziny wielodzietne są nadzieją dla Polski przy obecnej tendencji spadku liczby urodzeń.

W analizach BCMM zastosowano następującą nomenklaturę aktywności zawodowej respondentek: pracownice wyższego i średniego szczebla – dyrektorzy, specjaliści, wolne zawody, technicy, wyspecjalizowany personel administracyjny, pracownicy umysłowi, właściciele prywatnych firm, pracownice niższego szczebla – pracownicy handlu i usług, robotnicy wykwalifikowani, robotnicy niewykwalifikowani, rolnicy, nieaktywne zawodowo – gospodynie domowe, na urloпах wychowawczych, bezrobotni.

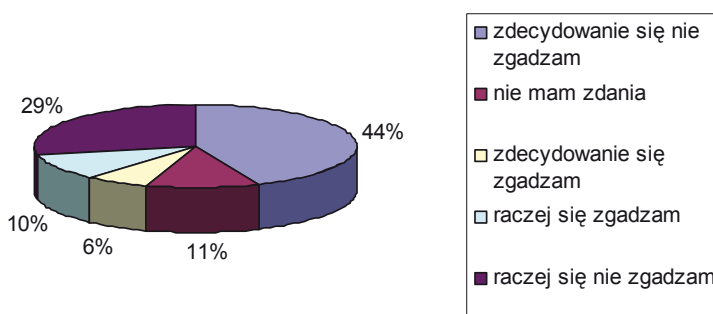
W niniejszym artykule przedstawię tylko wybrane analizy BCMM. W kontekście opinii na temat polityki prorodzinnej, ponad 48% respondentów nie zgadza się na politykę prorodzinną państwa, która miałaby zachęcać do posiadania co najmniej czworga dzieci (Ryc. 1.).

Wśród osób, które stosunkowo chętniej zgadzają się na politykę prorodzinną – promującą wielodzietność, przeważają osoby z wykształceniem podstawowym bądź zawodowym oraz osoby, których miesięczny dochód nie przekracza 1000 zł.

Ryc. 1. Opinie kobiet na temat polityki prorodzinnej państwa (N=507)

Źródło: BCMM

Ciekawym jest fakt, iż ponad 72% badanych nie zgadza się, iż ludzie, którzy posiadają więcej niż czwórkę dzieci są nieodpowiedzialni i bez wyobraźni (Ryc. 2).

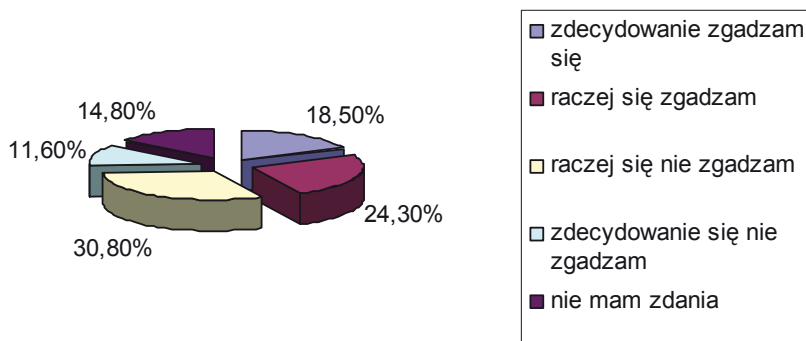
Ryc. 2. Opinie kobiet na temat tezy, iż ludzie posiadający więcej niż czwórkę dzieci, są nieodpowiedzialni i bez wyobraźni (N=507)

Źródło: BCMM

Potwierdzeniem nowego spojrzenia na rodzinę wielodzietną, tj. nie pochodzącą z marginesu społecznego, zagrożoną społeczną ekskluzją, alienacją, są opinie badanych respondentek. Zgodnie ze wskazaniem badanych przekonanie, iż rodziny wielodzietne to rodziny z marginesu społecznego znalazło zdecydowanie poparcie zaledwie u 2,4% respondentek.

Opinie kobiet wobec stwierdzenia, iż rodziny wielodzietne to pożądany model we współczesnym świecie polaryzują się – podobne grupy (pod względem liczebności) zgadzają się lub negują twierdzenie (Ryc. 3).

Ryc. 3. Opinia badanych dotycząca stwierdzenia, że model rodziny wielodzietnej jest pożądany we współczesnym świecie



Źródło: BCMM

Wśród osób, które nie zgadzały się ze stwierdzeniem, że model rodziny wielodzietnej jest pożądany we współczesnym świecie, znalazły się przede wszystkim kobiety w wieku do 38–59 roku życia, z wykształceniem wyższym, o wyższych dochodach oraz aktywne zawodowo. Ze stwierdzeniem, iż w rodzinach wielodzietnych pojawiają się zaniedbania na skutek niezadawalności wychowawczej rodziców zgadza się około 37% badanych kobiet. Blisko 80% respondentek nie zgadzało się z opinią, iż z rodzin wielodzietnych pochodzi najwięcej przestępców i chuliganów.

Podsumowując pozytywne doniesienia raportu BCMM, blisko 70% badanych kobiet zgadza się, iż rodziny wielodzietne są nadzieją dla Polski przy obecnie tendencji spadku liczny urodzeń.

Podsumowanie

Reasumując rozważania na temat macierzyństwa wielodzietnego, nasuwa się wniosek, iż macierzyństwo w rodzinie wielodzietnej i wychowanie licznej gromadki nie jest łatwą rzeczą. Mimo tego, co potwierdzają wybrane opinie kobiet, macierzyństwo wielodzietne może być czymś wspaniałym, z pewnością wśród rodzin przekazujących swym dzieciom prawidłowe wartości, a nie traktującym egoistycznie swojego rodzicielstwa, jak np. rodzin wpajającym swoim jedynakom, że lepiej mieć pieniądze a nie szczęśliwą rodzinę. Jak wskazują dotychczasowe badania i świadectwa w życiu codziennym, pochodzenie z wielodzietnej rodziny nie oznacza, że ktoś jest gorszy. Ponadto wielodzietność nie musi także oznaczać braku samorealizacji w życiu kobiety świadomie podejmującej decyzję [Rozkrut, 2008, s. 7]

wychowania i socjalizacji większej liczby dzieci. Wielodzietna matka może w pełni pogodzić wszelkie kontakty rodzicielskie ze swoimi potrzebami. Realizując podstawowe cele wychowania poprzez akceptację i nauczanie dzieci odpowiedzialności za siebie i innych, może także cieszyć się prawidłowym rozwojem swoich pociech.

Bibliografia

Balcerzak-Paradowska B., *Wokół wielodzietności*, „Problemy Rodziny”, nr 4 (220), 1998).

Centrum Badania Opinii Społecznej, BS/64/2005, *Bezrobocie w rodzinach i w doświadczeniu osobistym Polaków*, Warszawa, kwiecień 2005. Dyczewski L., (1993), Rodzina wielodzietna w okresie transformacji systemowej, „Problemy Rodziny”, nr 6 (162).

Kornas - Biela D., (1999), *Oblicze macierzyństwa*, Wyd. KUL, Lublin.

Kowalska L., (1999), *Wielodzietne macierzyństwo w okresie społeczno-ekonomicznej transformacji* [w:] *Oblicze macierzyństwa*, red. D. Koma-Biela, Wyd. KUL, Lublin.

Kowalska I. (1984), *Warszawska rodzina wielodzietna w latach siedemdziesiątych*, „Monografie i Opracowania”, nr 143, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa.

Kuciarska-Ciesielska M. (1997), *Uwarunkowania zachowań prokreacyjnych rodzin*, GUS, Departament Badań Demograficznych, Warszawa.

Postawy kobiet wobec rodzin wielodzietnych, Badania marketingowe i szkolenia, BCMM, Katowice, czerwiec 2007, s. 3.

Puścikowska A., *Wielodzietne.pl*, „Gość Niedzielny” 16 grudnia 2005.

Rozkrut E., *Pogadajmy*, „Don Bosko” nr 2, 2008 [74]

Netografia:

<http://www.forum.e-mama.pl/>

<http://forum.gazeta.pl/forum/71,1.html>

<http://wielodzietni.org/pub/raport-rodziny-wielodzietne.pdf>

<http://www.bcmm.com.pl/>

Zagraniczne badania nad rodziną

Amantius Akimjak
Catholic University in Ružomberok

Učenia Jána Pavla II o rodine Nauka Jana Pawła II o rodzinie

Streszczenie

Artykuł opiera się na kilku postulatach: Rodzina winna być zdrową i podstawową komórką społeczeństwa i Kościoła, rodzina jest miejscem miłości i życia; miejscem, gdzie rodzi się umiłowanie życia, ważne jest, aby młodzi ludzie nie zaniedbywali przygotowania się do małżeństwa i życia rodzinnego. Autor dyskutuje z młodzieżą na temat zagrożeń dotyczących miłości i relacji, przedstawia punkt widzenia papieża, który podkreśla, że rodzina ludzka jest centrum, od którego w dużej mierze zależy przyszłość społeczeństwa, a także mówi o jedności, nierozdzielności i wierności w małżeństwie. Na koniec apeluje do członków społeczności, aby podkreślić wartości życia małżeńskiego, które pomagają kształtować zdrową rodzinę.

Słowa kluczowe: *rodzina, młodzież, małżeństwo, przygotowanie do małżeństwa, nauczanie Jana Pawła II.*

The Teaching of John Paul II on Family

Summary

The article stems from a number of postulates, such as: Family should be a healthy cell of the Church, the family is a place of love and life, the place where love bears life, it is important that young people do not neglect their preparation for family life. The author of the article discusses with young people the dangers relating to love and relationships, he presents the opinion of the Holy Father, who highlights the fact that family is the crossroad of human beings, on which to great extent depends their future, further the author speaks of unity, inseparability and faithfulness in marriage. In conclusion the author points out the necessity of inclusion into life the values of marriage, which should help in the development of a healthy family.

Keywords: *family, young people, marriage, preparation for marriage, teaching of John Paul II.*

Úvod

Témou článku je Rodina v učení Jána Pavla II.. Táto téma, téma rodiny, bola ústrednou témou jeho pontifikátu. Bol blízky mladým, ktorých sa snažil viesť k úcte voči rodine. Nenechal si nikdy utiecť príležitosť, aby mohol mladým hovoriť o rodine a pripravovať ich na manželstvo.

Počas jeho pontifikátu vyhlásil aj Rok rodiny v roku 1994, pretože vedel aká dôležitá je rodina pre spoločnosť – národ, svet, ale aj pre Cirkev.

Článok je písaný v prítomnom čase a nie v minulom. Je to preto, lebo myšlienky Svätého Otca sú prítomné a budú prítomne v našich myšliach aj naďalej, aj keď už nie je medzi nami.

Rodina má byť zdravou bunkou Cirkvi aj spoločnosti. Sám Ján Pavol II. povedal: „*Rodina je miestom lásky a života; miestom, kde láska rodí život.*“ Svätému Otcovi počas jeho pontifikátu, ale aj počas celého jeho života veľmi záležalo na tom, aby sa rodina stala skutočne miestom lásky a života. V listoch mladým zdôrazňoval, aká dôležitá je príprava na manželstvo. Napísal apoštolskú exhortáciu FAMILIARIS CONSORTIO (o úlohách kresťanskej rodiny v dnešnom svete – 22. 11. 1981) Vyzdvihol v nej poslanie rodiny a úlohu pripraviť mladých na manželstvo a rodinu. Tejto úlohe sa venoval aj on, hlavne na svetových stretnutiach mladých. Mladosť je čas intenzívneho objavovania ľudského „ja“, jeho vlastností a schopností. Mladosť stavia človeka pred úlohu plánovať si celý život. Mladý človek sa rozhoduje, objavuje na čo je povoláný a snaží sa na túto otázku nájsť odpoveď. Svätý Otec tu pripomína, že je to obdobie, kedy by mladý človek nemal byť sám. Dôležité sú tu rady rodičov a opora kňaza, pretože s mladosťou prichádza čas veľkých rozhodnutí. Dospelí, a predovšetkým rodičia, majú poskytnúť rady pri voľbe povolania, majú mladých nasmerovať na správnu cestu.

Mládež a rodina

Človek vchádza do obdobia, kedy začína byť zodpovedný sám za seba. Ale nielen za seba, ale aj za svojho blížneho a svet. Musí si uvedomiť, že je zodpovedný za všetky svoje rozhodnutia. Pápež hovorí v posolstve mládeži celého sveta, že svoju kvalitu voľby si potom overujú v ťažkých momentoch a chvíľach skúšky. Ak jeho rozhodnutie bolo správne vydrží aj v ťažkých chvíľach. Hľadanie povolania je ťažká a náročná cesta, ale človek má na nej istotu a ňou je Kristus. „Dar Ducha tvorí základ každého povolania.“ [Posolstvo, 1998]

Pápež v tomto období rozhodovania zdôrazňuje silu modlitby. Hovorí vo svojom apoštolskom liste *Parati semper*: „*Keď mladý človek vstúpi do seba a nadviaže s Kristom rozhovor v modlitbe, túži ... čítať večný úmysel, ktorý má s ním Boh, ... Úloha, ktorú mu Boh zveruje, je úplne ponechaná jeho slobodnému rozhodovaniu...*“ Poznávanie životného povolania je fascinujúce vnútorné úsilie, v ktorom sa rozvíja a rastie ľudská zrelosť a mladá osobnosť nadobúda vnútornú zrelosť. Človek sa na svoje povolanie pripravuje predovšetkým v rodine.

„*Dnes je viac ako inokedy dôležité, aby mladí nezanedbali prípravu na manželstvo a rodinný život.*“ [Ján Pavol II, 1993] Pápež vyzýva mladých, aby sa zodpovedne a svedomito pripravovali na manželstvo. Ján Pavol II. upozorňuje mladých na množstvo nebezpečenstiev, predovšetkým čo sa týka lásky a vzťahov:

- 1) **nebezpečenstvo, ktoré ohrozuje ich čistotu** – čistota je pre svet staromódna. Svet predkladá namiesto čistoty atikoncepčné prípravky. Pápež vyzýva mladých, aby si chránili dar čistoty, pretože je žriedlom síl a je žriedlom lásky. Poukazuje na to, že čistota spočíva v ovládaní sa, v schopnosti usmerňovať pohlavný pud na službu lásky a zapojiť sa do rozvoja osoby. Čistota ako cnosť nemôže existovať bez schopnosti zriekať sa, prinášať obety, vedieť čakať. Toto všetko si musia vypestovať.
- 2) S ohrozením čistoty človeka úzko súvisí **ohrozenie jeho slobody**. Svätý Otec ich pred tým vystíha. Hovorí, že majú byť „pravdivo“ slobodní. Slobodný neznamena robiť všetko, čo sa ľuďom páči. Znamená to používať vlastnú slobodu na to, čo je naozaj dobré, teda byť človekom s čistým svedomím, byť zodpovedným, byť človekom pre „druhých.“ Sloboda vedie k pravej láske a v nej spočíva príprava na manželstvo a rodinu.
- 3) **Otupenie zmyslu pre zlo** – človek si myslí, že je všetkým a poradí si sám. Príprava na manželstvo a rodinu spočíva v tom, že človek sa má naučiť žiť s druhými a má sa ich naučiť prijímať. Človek potrebuje druhých a predovšetkým potrebuje Boha.
- 4) **Konzumizmus a materializmus** – „človek začne druhého pokladať za nástroj. Takýto človek sa zrieka zodpovednosti a námahy robiť vlastné samostatné rozhodnutia.“ [Ján Pavol II, 1999] Ak vstúpi konzumizmus a materializmus do vzťahov, osoby si prestávajú byť darom navzájom, ale stávajú sa majetkom, čo sa protíví dôstojnosti človeka. Hriech a materializmus vylučuje lásku predovšetkým LÁSKU = BOH. Máme sa učiť láske. Svätý Otec vyzdvihuje hlavne text zo Svätého písma

(1Kor13,4-7): „Láska je trpezlivá, láska je dobrotivá; nezávidí, nevypína sa, nevystatuje sa, nie je nehanebná, nie je sebecká, nerozčuľuje sa, nemyslí na zlé, neteší sa z neprávosti, ale raduje sa z pravdy. Všetko znáša, všetko verí, všetko dúfa, všetko vydrží.“ Kristus učí manželskej láske. On nám pomáha bojovať proti všetkým nebezpečenstvám.

Ale najväčším nebezpečenstvom pre lásku je **egoizmus**. Mladí sa mu majú vyhýbať a učiť sa umeniu lásky.

Rodina a manželstvo

Boh stvoril človeka na svoj obraz a podobu a povolal ho, aby naplnil zem. Tým mu dal zvláštnu úlohu, ktorou ho povolal do manželstva. Boh stvoril človeka ako muža a ženu, dáva tak vznik prvej rodine. Boh neostáva len pri zrode manželstva a rodiny, ale je v nej prítomný neustále. Požehnáva manželstvo a rodinu. Celé Sväté písmo dáva základ pre chápanie manželstva a rodiny, pretože sám Boh je pôvodcom manželstva. Svätý Otec zdôrazňuje, že rodina je križovatkou človeka, od ktorej z veľkej miery závisí jeho budúcnosť.

Manželstvo a rodina sú dnes veľmi ohrozené, preto sú potrebné svedectvá manželov o sebe samých. V manželstve a rodine sa musí človek naučiť prinášať obety. V súvislosti s manželstvom Svätý Otec hovorí o:

- **jednote** – manželia sa majú snažiť nielen o telesnú jednotu ale i o jednotu duše. Jednota nastáva vtedy ak sú srdcia nasmerované jedným smerom.
- **nerozlučiteľnosť**
- **vernosť** – podobne ako nerozlučiteľnosť vyplýva z daru seba samých, ktorou sa manželia odovzdávajú jeden druhému.

Základnou úlohou manželstva a rodiny je otvorenosť manželov pre plodnosť a výchovu svojho potomstva. Majú svoje potomstvo prijať a následne ho z láskou a úctou vychovávať. Viest' ho na ceste životom, pomáhať mu, aby vedelo vytvárať medziosobné vzťahy, v ktorých vládne láska a spravodlivosť, ako hovorí Svätý Otec v apoštolskej exhortácii Familiaris consortio. Rodičia sú prvými a hlavnými vychovávateľmi svojich detí [Ján Pavol II, 1993]. V exhortácii upozorňuje, že v dnešnom svete, tak ako klesá hodnota rodiny, klesá aj hodnota výchovy. Mnohí si myslia, že keď deťom dajú všetko, čo chcú, a všetko im dovoľia, vychovávajú svoje deti v láske. Dobrá výchova spočíva vo výchove k hodnotám, ako je láska, pravda, otvorenosť, dobrota, trpezlivosť. Pápež zdôrazňuje, že deti potrebujú predovšetkým

lásku rodičov. Pápež ďalej hovorí, že deti potrebujú cítiť lásku svojich rodičov, lásku, ktorá spočíva v obete a v sebazapieraní.

Rodina – stredisko lásky

Rodina má byť strediskom a srdcom civilizácie lásky. Civilizácia lásky začína zjavením Boha, ktorý je Láska a táto Láska sa rozlieva v srdciach skrze Ducha Svätého. V srdciach rastie a skrze lásku sa človek dokáže darovať a darovanie seba navzájom je v rodine veľmi dôležité. Za protiklad civilizácie lásky sa pokladá tzv. „voľná láska“ V apoštolskom liste Gratissimam Sane sa píše, že kvôli „voľnej láske“ sa zničilo už veľa rodín, pretože ľudia si myslia, že „voľná láska“ je predkladaná za ovocie „pravého“ citu, ale v skutočnosti lásku ničí. Lásku človeka nemôžeme od nikoho vyžadovať, ani ju nikomu nanútiť, pretože láska spočíva v slobodnom rozhodnutí. Láska je zverená mužovi a žene vo sviatosti manželstva. Rodina je vyjadrením takejto lásky. Láska je opravdivý prameň jednoty a sily rodiny. Rodina je postavená do stredu veľkého zápasu medzi dobrom a zlom.

Cti otca svojho i matku svoju

S témou rodiny súvisí aj štvrté Božie prikázanie: „Cti otca svojho a matku svoju“ Chcela by som zacitovať z listu Gratissimam Sane: „Štvrté prikázanie je v úzkom súvisi s prikázaním lásky. Medzi „cti“ a „miluj“ je hlboké puto. ... Zavúzuje ctiť iba rodičov? V doslovnom zmysle áno. Nepriamo však môžeme hovoriť aj o „úcte“, k deťom zo strany rodičov. „Cti“ znamená: uznaj! Ak štvrté prikázanie vyžaduje ctiť otca a matku, vyžaduje to aj vzhľadom na dobro celej rodiny. Práve preto teda ukladá povinnosti aj samotným rodičom. Zdá sa, že Božie prikázanie im priamo pripomína: Rodičia, konajte tak, aby si vaše správanie zaslúžilo úctu (a lásku) zo strany vašich detí! Nedovoľte, aby do „morálnej prázdnoty“ upadla Božia požiadavka na úctu k vám! V konečnom dôsledku ide totiž o vzájomnú úctu. Prikázanie „Cti svojho otca a svoju matku!“ hovorí nepriamo: „Ctite svojich synov a svoje dcéry!“. Zasluhujú si to, lebo jestvujú, lebo sú tým, čím sú: to platí od prvej chvíle počatia.“

Sväty Otec v exhortácii vkladá novú nádej do rodín, lebo od rodín závisí celý svet. Ak rodina vo svete stratí svoju podstatu a postavenie, svet sa začne rútiť do neznáma. Jedine skrze rodinu sa môžu formovať nové osobnosti, ktoré dokážu hýbať svetom a udávať mu správny smer. Predstavitelia štátov by nemali na takúto dôležitú úlohu rodiny, aby rodina dostala v štáte

svoje miesto, aby mohla vychovávať osobnosti, ktoré ho povedú, ktoré ho budú zodpovedne viesť [Ján Pavol II, 1993].

Záver

Svätý Otec sa obracia na manželov, otcov, matky, ale hlavne mládež. Mládež preto lebo ju považoval za nádej, budúcnosť Cirkvi a sveta. Aby uvádzali do života hodnoty manželstva a napomáhali rozvoju zdravej rodiny. Rodiny by mali kráčať po ceste Krista. Vzorom každej rodiny by mala byť Svätá rodina [Posolstvo, 1998].

Bibliografia

Ján Pavol II.: *Exhortácia Familiaris consortio*. Trnava: SSV, 1993

Ján Pavol II.: *Nebojme sa pravdy*. Bratislava: LÚČ, 1999

Posolstvo Sv. Otca mladým na celom svete pri príležitosti XII. svetového dňa mládeže 1998. Trnava: SSV, 1998

Pavel TESAŘ, Lenka ŠTEFÁKOVÁ
Catholic University in Ružomberok

Porozvodová starostlivosť o deti

Porozvodowa opieka nad dziećmi

Streszczenie

Praca prezentuje wyniki badań przeprowadzonych w Czeskich Morawach w Ośrodkach Prawno – Społecznych Ochrony Dzieci. Celem badań było określenie poziomu wiedzy pracowników społecznych na temat procedur sądowych oraz postępowania wobec dzieci z rodzin rozwiedzionych.

Słowa kluczowe: opieka po rozwodzie, ochrona prawna dzieci, wiedza pracowników społecznych, procedury sądowe ochrony dzieci.

Post-divorce Child Care

Summary

The paper presents research done in Moravia in OSPD. The goal was to establish the level of knowledge of social workers concerning law procedures according to children from divorced parents.

Keywords: after divorce care of children, protection of underaged child, authority for social-legal protection of children, adjustment of position of underaged children during and after the divorce.

1 Definování výzkumného problému

Před rozhodnutím soudu, kterým rozvádí manželství rodičů nezletilého dítěte, upraví soud jejich práva a povinnosti k dítěti pro dobu po rozvodu, zejména určí, komu bude dítě svěřeno do výchovy. Předmětem výzkumu bylo zjistit z pohledu sociálního pracovníka OSPOD, kdo nejčastěji je iniciátorem při žádosti o úpravu poměru porozvodové péče o nezletilého. Komu soud při úpravě poměrů nezletilých dětí při rozvodu svěřuje ne-

zletilé dítě do výhradní výchovy nejčastěji. Jaký rozsah styku stanovený rozsudkem soudu při úpravě poměrů nezletilých dětí je stanoven nejčastěji. Jaký je nejčastější faktor, který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí u soudu v neprospěch matky nebo otce.

2 Cíl výzkumu

Základním cílem bylo zaměřit se na poznatky sociálních pracovníků OSPOD v soudním řízení o úpravě poměrů nezletilých dětí při i po rozvodu.

Ve výzkumu bylo zjišťováno, kdo je nejčastějším iniciátorem žádosti na úpravu poměrů nezletilého po rozvodu. Dále jsme zjišťovali, jaká je běžná praxe při úpravě poměrů nezletilých dětí po rozvodu rodičů a v jaké četnosti soud rozhodne o výhradní výchově a komu z rodičů. Jaký je nejčastější rozsah styku stanovený rozsudkem při úpravě poměrů nezletilých dětí. Když soud rozhodne rozsudkem při úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch otce nebo matky, jaké jsou nejčastější faktory.

3 Hypotézy

Hypotéza č. 1 Při žádosti o úpravu poměrů je podle názorů sociálních pracovníků OSPOD iniciátorem převážně žena.

Hypotéza č. 2 Podle názoru sociálních pracovníků OSPOD soud při úpravě poměrů nezletilých dětí při rozvodu, svěřuje nezletilé děti převážně do výhradní výchovy matky.

Hypotéza č. 3 Při úpravě poměrů nezletilých dětí podle názorů sociálních pracovníků OSPOD, soud převážně stanovuje rozsudkem rozsah styku na jeden víkend za 14 dní + úprava styku v průběhu svátků a prázdnin.

Hypotéza č. 4 Nejčastější faktor, který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch matky je opuštění rodiny (nezájem o děti dětí).

Hypotéza č. 5 Nejčastější faktor, který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch otce je špatná péče o dítě.

4 Charakteristika respondentů

V Moravskoslezském kraji je 22 hlavních pracovišť OSPOD s 154 pracovníky. Dotazník byl rozeslán na všechna tato pracoviště a tímto bylo osloveno všech 154 sociálních pracovníků OSPOD Moravskoslezského kraje. Tito sociální pracovníci poskytli relevantní informace týkající se předmětu výzkumu.

Tabulka 1: Pohlaví respondentů

Pohlaví	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
Žena	123	79,9
Muž	31	20,1
Celkem	154	100

Bylo zjištěno, že převážná část sociálních pracovníků OSPOD, kteří odpovídali na dotazník tvoří ženy.

Tabulka 2: Věk respondentů

Věk	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
do 25 let	34	22,1
26 – 35 let	34	22,1
36 – 50 let	59	38,3
Nad 50 let	27	17,5
Celkem	154	100

Tabulka 3: Vzdělání respondentů

Vzdělání	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
Vysoká škola se sociálním zaměřením	71	46,1
Vysoká škola jiného zaměření	21	13,8
Střední škola se sociálním zaměřením	19	12,3
Střední jiného zaměření	17	11
Vyšší odborná škola se sociálním zaměřením	14	9
Vyšší odborná škola jiného zaměření	12	7,8
Celkem	154	100

Tabulka 4: Délka praxe respondentů

Délka praxe	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
do 2 let	34	22,1

3 – 10 let	69	44,8
11 – 20 let	23	14,9
Přes 20 let	28	18,2
Celkem	154	100

Naprostá většina sociálních pracovníků vystudovala vysokou školu se sociálním zaměřením. Vzhledem k délce praxe a době, od kdy je možné studovat na školách tohoto typu, jde u řady z nich o doplnění vzdělání studiem při zaměstnání. Dnešní společnost klade vysoké nároky, a proto je velice nezbytné aby tito pracovníci měli kvalitní vysokoškolské vzdělání.

5. Metody výzkumu a zpracování údajů

Při realizaci výzkumu byli použiti 4 etapy. První etapa byla zaměřena převážně na shromažďování a studium odborné literatury. V druhé etapě bylo zjištěno počet pracovišť, pracovníků a adresy pracovišť OSPOD v Moravskoslezském kraji. V třetí etapě byl navázán telefonický nebo osobní kontakt s vedoucími pracovníky OSPOD se kterými byla konzultována možnost předložit podřízeným pracovníkům OSPOD dotazník. V dotazníku bylo položeno 10 uzavřených otázek, s možností výběru odpovědi. Dotazník byl anonymní. V čtvrté etapě byli získané údaje zpracovány běžnými statistickými metodami a vyhodnocené. Pro názornost a lepší orientaci jsou znázorněny v tabulkách.

6. Interpretace a analýza výsledků výzkumu

Přijetí či zamítnutí hypotézy č. 1 bylo dokazováno pomocí otázky č. 5. V hypotéze č. 1 bylo předpokládáno, že při žádosti o úpravu poměrů je dle názoru sociálních pracovníků OSPOD je iniciátorem převážně žena. Hypotéza se potvrdila.

Tabulka 5: Nejčastější iniciátor žádosti o soudní úpravu poměrů

Iniciátor	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
Žena	106	68,8
Muž	48	31,2
Spolu	154	100

Přijetí či zamítnutí hypotézy č. 2 bylo dokazováno pomocí otázky č. 6. V hypotéze č. 2 bylo předpokládáno, že dle názorů sociálních pracovníků

OSPOD soud při úpravě poměrů nezletilých dětí při rozvodu, svěřuje nezletilé děti převážně do výhradní výchovy matky. Hypotéza se potvrdila.

Tabulka 6: Rodič, kterému nejčastěji svěří soud nezletilé dítě do výhradní výchovy při úpravě poměrů při rozvodu

Rodič	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
Matka	111	72
Otec	43	28
Celkem	154	100

Přijetí či zamítnutí hypotézy č. 3 bylo dokazováno pomocí otázky č.7 a č.8. V hypotéze č. 3 bylo předpokládáno, že při úpravě poměrů nezletilých dětí podle názorů sociálních pracovníků OSPOD, soud převážně stanovuje rozsudem rozsah styku na jeden víkend za 14 dní + úprava styku v průběhu svátku a prázdnin.

Na základě výsledků uvedených v tabulce. 7 můžeme konstatovat, že sociální pracovníci OSPOD nejčastěji navrhují rozsah styku jeden víkend za 14 dní + úprava styku v průběhu svátku a prázdnin. Hypotéza se potvrdila.

Tabulka 7: Nejčastější návrhy OSPOD o rozsahu styku nezletilého dítěte z druhým z rodičů ve zprávě pro soud.

Rozsah styku	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
1 den za 14 dní	10	6,5
1 den za víkend	18	11,7
1 den za týden	7	4,5
Více než 1 den v týdnu	15	9,7
Víkend za 14 dní + úprava styku v průběhu svátku a prázdnin	104	67,6
Celkem	154	100

Tabulka 8: Nejčastější rozsah styku stanovený rozsudkem při úpravě poměrů nezletilých dětí

Rozsah styku	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
1 den za 14 dní	10	6,5
1 den za víkend	16	10,4
1 den za týden	12	7,8
Více než 1 den v týdnu	8	5,2
Víkend za 14 dní + úprava styku v průběhu svátku a prázdnin	108	70,1
Celkem	154	100

Přijetí či zamítnutí hypotézy č. 4 bylo dokazováno pomocí otázky č. 9. V hypotéze č. 4 bylo předpokládáno, že nejčastější faktor, který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch matky je opuštění rodiny (nezájem o děti dítě). Hypotéza se potvrdila.

Tabulka 9: Nejčastější faktor který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch matky

Faktory	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
Opuštění rodiny (nezájem o dítě)	39	25,3
Nadměrné pití alkoholu	18	11,7
Užívání drog	16	10,4
Přání dítěte	8	5,2
Nevhodný životní styl	9	5,9
Špatná péče o dítě	8	5,2
Nemoc	5	3,2
Lepší výchovné předpoklady otce (na základě znal. posudků)	6	3,9
Dohoda rodičů	18	11,7
Promiskuita	0	0
Bytové či sociální podmínky	7	4,5
Nevhodný nový partner matky	8	5,2

Pracovní vytížení matky	9	5,9
Ovlivňování dítěte proti otci	3	1,9
Celkem	154	100

Přijetí či zamítnutí hypotézy č. 5 bylo dokazováno pomocí otázky č. 10. V hypotéze č. 5 bylo předpokládáno, že nejčastější faktor, který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch otce je špatná péče o dítě. Hypotéza se nepotvrdila. Z pohledu pracovníků OSPOD je nejčastější faktor který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch otce bylo jeho pracovní vytížení.

Tabulka 10: Nejčastější faktor který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch otce

Faktory	Absolutní četnost	Relativní četnost v %
Opuštění rodiny (nezájem o dítě)	24	15,6
Nadměrné pití alkoholu	18	11,7
Užívání drog	10	6,5
Přání dítěte	4	2,6
Nevhodný životní styl	10	6,5
Špatná péče o dítě	16	10,4
Nemoc	8	5,2
Lepší výchovné předpoklady matky (na základě znal. posudků)	7	4,5
Dohoda rodičů	15	9,7
Promiskuita	0	0
Bytové či sociální podmínky	6	3,9
Nevhodný nový partner otce	5	3,2
Pracovní vytížení otce	29	18,9
Ovlivňování dítěte proti matce	2	1,3
Celkem	154	100

7. Závěry výzkumu

Hypotéza č. 1, že iniciátorem při žádosti o úpravu poměrů je podle názorů sociálních pracovníků OSPOD převážně žena, se potvrdila. Již při rozdávání dotazníků pracovníci OSPOD upozorňovali, že skutečně jen v málo případech je iniciátorem při žádosti o úpravu poměru muž. Dalo by se s toho posuzovat, že pokud nedojde mezi rozvádějícími manžely k dohodě, je to žena, která je iniciátorem uvedené žádosti. Může to poukazovat na to, že muž není tak aktivní, nebo žena ve více případech nesouhlasí

s návrhem muže. Rovněž pro posouzení, počet ukončených rozvodových řízení za rok 2006 dle již uvedené statistiky z Moravskoslezského kraje byla v ukončených rozvodových řízeních ve 3 214 případech z celkového počtu 4 698 navrhovatelem rozvodu žena. Dle pracovníků soudu a pracovníků OSPOD bývá velice časté, že navrhovatel rozvodu je rovněž iniciátorem při žádosti o úpravu poměru.

Hypotéza č. 2, že dle názoru sociálních pracovníků OSPOD soud při úpravě poměrů nezletilých dětí při rozvodu, svěruje nezletilé děti převážně do výhradní výchovy matky, se potvrdila. Dá se s toho usuzovat, že dle soudů, ženy jako matky mají k výchově mnohem blíže než muži. V mnoha případech se dá s tím souhlasit, ale také v mnoha případech to nemusí být pravda. Soudy naštěstí při pochybnostech při úpravě poměrů nezletilých dětí po rozvodu si můžou vyžádat nezávislou zprávu od OSPOD nebo odborný posudek. Nebylo by správné se řídit předsudky společnosti, že jedinec matka je pro dítě to nejlepší.

Hypotéza č. 3, že při úpravě poměrů nezletilých dětí podle názorů sociálních pracovníků OSPOD, soud převážně stanovuje rozsah styku na jeden víkend za 14 dní + úprava styku v průběhu svátků a prázdnin, se potvrdila. Podle očekávání je to nejčastěji navrhovaný rozsah styku. Zde se sociální pracovníci a soud shodují. Rovněž to svědčí o tom, že soud při úpravě rozsahu styku objektivně spolupracuje s OSPOD. Tento rozsah je v mnoha případech nepřijatelnější jak pro rodiče tak pro dítě. Když by rozsah byl častější nebo méně častější než jeden víkend za 14 dní + úprava styku v průběhu svátků a prázdnin, mohlo by to mít negativní důsledky na dítě. Jaké negativní důsledky by s toho mohly vyplynout je otázka pro specializovaného dětského psychologa, protože každá rodina je jiná a rovněž každé dítě snáší jinak změny. Tento rozsah umožňuje rodičům flexibilně reagovat na školní volna, prázdniny a svátky. Vše, ale závisí na dohodě obou rodičů.

Hypotéza č. 4, že nejčastější faktor, který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch matky je opuštění rodiny (nezájem o děti), se potvrdila. Pod pojmem opuštění rodiny (nezájem o děti) si můžeme představit jakékoliv důvody a nejen ty které jsou uvedeny v tabulce. V mnoha případech matky, které např. propadly alkoholu nebo drogám, raději uvedou důvod, že nemají o rodinu ani o děti zájem, než aby si přiznali, že jsou závislé na alkoholu či drogách. V každém případě je dobré, když si to matky i otcové přiznají, že nemají zájem o rodinu a děti

až jsou důvody jakékoliv. Následky jejich špatného rozhodnutí, až je za tím cokoli odnese v negativním smyslu především dítě.

Hypotéza č. 5, že nejčastější faktor, který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch otce je špatná péče o dítě, se nepotvrdila. Na základě výsledků uvedených v tabulce 9, je nejčastější faktor který by hovořil při rozhodování o úpravě poměrů nezletilých dětí v neprospěch otce jeho pracovní vytížení. V mnoha případech byl otec hlavním živitelem rodiny, a musel jezdit za prací daleko od domova, nebo podnikal, tím pádem neměl čas na rodinu a dítě a pokud se této práci nevzdá tak nebude mít čas na dítě ani po dobu po rozvodu. Rovněž může otec při nezájmu o rodinu a dítě uvést, že je pracovním natolik vytížený, že nemá a nebude mít na výchovu dítěte čas. Špatná péče o dítě nebyla ani na druhém místě, ale na druhé místě bylo opuštění rodiny (nezájem o děti) zde platí jak již bylo výše uvedeno, že za tímto se můžou skrýt jakékoliv důvody.

Během výzkumu, rozdávání a vyhodnocování dotazníků, konzultací s pracovníky jak s OSPOD tak s pracovníky příslušných soudů, byla jen částečná možnost nakouknout na jejich velice náročnou a zodpovědnou práci při úpravě poměrů nezletilých dětí po rozvodu.

Ač se to může zdát podivné, zatímco při uzavření manželství stačí souhlasné prohlášení snoubenců, že spolu dobrovolně vstupují do manželství, učiněné před příslušným orgánem, manželství už tak jednoduše souhlasným prohlášením zrušit nelze. O zrušení manželství rozvodem rozhoduje vždy soud, který v soudním řízení zkoumá, zda jsou splněny zákonné podmínky a poté žalobě vyhoví či ji zamítne, protože pro rozvod neshledá patřičný důvod. Dá se říci, že čím kratší a civilizovanější rozvod tím lépe pro rodiče a hlavně pro dítě. Rozvod sice udělá z manželů, osoby rozvedené, ale měli by si uvědomit, že status rodiče jim zůstává.

Mária Korbová, Miloslav Korba
Catholic University in Ružomberok

Rozvod a cirkevnoprávna nulita manželstva ako dôsledok nefunkčnosti rodiny

Rozwód i unieważnienie ślubu kościelnego jako konsekwencje dysfunkcyjności rodziny

Streszczenie

Niniejsza praca prezentuje spojrzenie na rozwód z punktu widzenia społeczeństwa Kościoła. Wysoka liczba rozwodów, duża liczba rodzin niepełnych, preferowanie związków partnerskich, osoba ojczyma, macochy itp. to problemy, które wymagają naszej uwagi. Kościół oferuje również pomoc dla rodzin, ponieważ zdaje sobie sprawę, że małżeństwo i rodzina są funkcją najcenniejszych skarbów ludzkości.

Słowa kluczowe: *małżeństwo, rodzina, rozwód małżeństwa, nauka Kościoła.*

Divorce and Canonical Annulment of Marriage as Consequence of Family Dysfunction

Summary

This article represents a view at divorce from the sight of society and the Church, too. The high divorce rate, the high number of uncomplete family, the presentation of nonlegitimate coexistence, step parents and so on, there are reasons to acquire our attention. The Church also offers a help to the families because it is aware about the function family and the marriage – they create one of the most valuable mankind riches.

Keywords: *marriage, family, divorce, canonical annulment of marriage*

Úvod

Rodina dáva základ pre život novej generácie, pre deti. Deti v rodine dostávajú základy morálky, rozvíjajú tu svoje emócie, nadobúdajú komunika-

čné schopnosti, získavajú pracovné zručnosti, orientujú sa vo vzťahoch, učia sa zvládať a riešiť konflikty, prijímať kompromisy. Ak tieto všetky schopnosti a zručnosti dieťa v rodine nadobúda, a ešte mnohé iné, rodina naplňa svoje funkcie, je plne funkčná.

Nie však v každej rodine sú vytvorené predpoklady pre takéto naplnenie jej úloh. V rodine v mnohých oblastiach dochádza k poruchám, k narušeniu jej funkčnosti, čím sa stáva dysfunkčnou. Najčastejšie pri naplnení jednotlivých funkcií zlyhávajú rodičia. Pokiaľ sa nesnažia o sanáciu svojich narušených vzťahov rodičia sami svojimi silami alebo prostredníctvom pomoci cez partnerské, rodinné, pedagogické či iné poradenstvo, ich vzťah sa rozpadne. Každému manželstvu, ktoré sa nachádza v období veľkej krízy, sa odporúča navštíviť psychologickú poradňu, kde sa im poskytne adekvátne odborná pomoc a možno im to pomôže znova sa vrátiť na cestu zmierenia a pokračovania v manželskom vzťahu. Rozpadom manželských vzťahov sa rozpadá i rodina. Rozvod je najčastejším vyústením partnerský nezhôd. Rozpadom rodiny utrpí i saturácia potrieb jednotlivých členov. Utrpí tak každá zo základných funkcií rodiny – biologická, výchovná a socializačná, emocionálna, ekonomická i ochranná a ďalšie, ktoré rodina plní voči svojim členom i spoločnosti.

Rozvod

Nie je jednoduché pripustiť si fakt, že manželstvo je nefunkčné a najlepším riešením vzťahu by bol rozvod. Rozvod býva vyústením zlých partnerských vzťahov. Príčiny rozvodovosti môžeme rozdeliť do troch následných časových faktorov: tie, ktoré pôsobia ešte pred uzavretím manželstva, tie ktoré pôsobia počas jeho trvania a faktory, ktoré pôsobia po jeho rozpade. Prvé sa viažu na obdobie prípravy k manželstvu, ktorá sa vzťahuje na obdobie detstva, dospievania a končí výberom manželského partnera, má svoje korene v orientačnej, funkčnej, resp. nefunkčnej rodine, tej do ktorej sa človek narodil. Druhý okruh faktorov – pôsobiaci počas manželstva pôsobia vo veľkej šírke od makro- až po mikroúroveň spoločenského života. Sú to napr. sociálne opatrenia zamerané na viacdetné rodiny, mladé rodiny, rodiny, kde obidvaja manželia študujú a pod. Ďalej je to problematika služieb, bývania. O potrebe zaoberať sa aj faktormi pôsobiacimi po rozvode manželstva hovorí aj skutočnosť, že takmer 70% mužov a 65% žien uzatvára v určitom časovom období od rozvodu nový sobáš. Z toho môžeme usudzovať, že vzťah k manželstvu ako inštitúcii nie je negatívne

ovplyvnený skúsenosťou z prvého manželstva. Zvlášť aktuálnou je problematika výchovy detí v rozvedených manželstvách. [Guráň, 1986, s. 26] V súčasnosti, podľa zákona 217/2010 Z. z. „súd môže zveriť dieťa do strieďavej osobnej starostlivosti obidvoch rodičov.“⁷⁵

Tabuľka č. 1 Prehľad rozvodovosti v krajoch SR za roky 2006 až 2010

Územie	Rok					
	2006	2007	2008	2009	2010	
	počet rozvodov					
BA	1 917	1 736	1 775	1 720	1 686	8 834
TT	1 548	1 369	1 490	1 683	1 474	7 564
TN	1 485	1 435	1 366	1 529	1 381	7 196
NR	1 730	1 702	1 778	1 655	1 497	8 362
ZA	1 371	1 339	1 493	1 491	1 431	7 125
BB	1 725	1 628	1 629	1 523	1 468	7 973
PO	1 156	1 227	1 323	1 342	1 317	6 365
KE	1 784	1 738	1 821	1 728	1 761	8 832
SR	12 716	12 174	12 675	12 671	12 015	

Zdroj MS SR

Podľa uvedeného prehľadu v tabuľke č. 1 najviac rozvodov bolo v Bratislavskom kraji. Za posledných päť rokov tu rozvodom bolo ukončených 8 834 manželstiev. Za Bratislavským krajom nasleduje Košický kraj, kde v období predchádzajúcich piatich rokov bolo iba o dva rozvodov menej. Tretie miesto v tomto nepopulárnom rebríčku patrí Nitrianskemu kraju, kde súdy rozvodom ukončili 8 362 manželstiev za toto sledované obdobie. Najmenej rozvodov za obdobie posledných piatich rokov bolo v Prešovskom kraji. Tu súdy rozviedli 6 365 manželstiev.

Od roku 2006 sa u nás s medziročným kolísaním znížil počet rozvodov. V roku 2010 nastal pokles rozvedených manželstiev o 701 oproti roku 2006. No v porovnaní s rokom 2001, kedy bol počet rozvodov 9 817, za

⁷⁵ NR SR: 2010. Zákon č. 217/2010, ktorým sa mení a dopĺňa zákon č. 36/2005 o rodine, In: Zbierka zákonov, čiastka 88, 2010

posledných desať rokov počet rozvodov predstavuje nárast o 2 198. Čím ďalej do minulosti zachádzame, tým viac sa zvyšuje počet rozvedených manželstiev oproti predchádzajúcim rokom.

Príčiny rozvodu

V tabuľke č. 2 uvádzame prehľad konkrétnych príčin, ktoré sa podpísali pod rozvrat v rozvedených manželstvách na Slovensku v rokoch 2006 až 2010. Na okresné sudy podávajú návrhy na zrušenie manželstva rovnako muži ako i ženy, pretože príčiny, ktoré spôsobujú rozvrat manželstva sú rovnako na strane mužov ako i na strane žien.

Tabuľka č. 2 Prehľad príčin rozvratu v rozvedených manželstvách v SR v rokoch 2006 až 2010

Príčiny rozvratu	2006		2007		2008		2009		2010	
	Muži	Ženy	Muži	Ženy	Muži	Ženy	Muži	Ženy	Muži	Ženy
Manželstvo uzavreté neuvážené	281	281	232	232	202	202	177	177	170	170
Nadmerné používanie alkoholu	1 255	149	1 064	125	1 044	105	1 064	126	1 067	112
Nevera	1 292	767	1 341	781	1 396	817	1 370	810	1 320	806
Nezáujem o rodinu (vr. ukončenia spolužitia)	653	268	532	249	555	247	531	246	508	245
Zle zaobchádzanie, odsúdenie pre trestný čin	228	19	198	19	208	19	203	16	163	9
Rozdielnosť pováh, záujmov a názorov	7 796	7 796	7 519	7 519	7 759	7 759	7 743	7 743	7 171	7 171
Zdravotné dôvody (vr. neplodnosti)	19	38	36	50	28	36	31	31	25	45
Sexuálne nezhody	57	57	47	47	31	31	41	41	34	34

Ostatné príčiny	833	1 391	883	1 344	1 083	1 598	1 163	1 621	1 220	1 716
Súd nezistil zavinenie	305	1 950	322	1 808	369	1 861	348	1 860	337	1 707
Spolu	12 719	12 716	12 174	12 174	12 675	12 675	12 671	12 671	12 015	12 015

Zdroj: MS SR

Rozdielnosť pováh, záujmov a názorov

Z tabuľky vidíme, že najčastejšou príčinou rozvratu manželstva za posledných päť rokov je rozdielnosť pováh, záujmov a názorov, túto príčinu uvádzajú manželskí partneri na oboch stranách rovnako.

To však nemusia byť skutočné príčiny rozvodu a často sa za nimi skrýva alkoholizmus, násilné správanie, chorobná žiarlivosť alebo mimomanželská známosť niektorého z manželov. Pri zisťovaní príčin rozvratu manželstva však súd v prípade, že to účastníci konania nenavrhnú, nevykonáva z vlastnej iniciatívy dokazovanie a zvyčajne dospeje k záveru, že príčinou rozvodu sú uvedené dôvody. „Týmto diplomatickým jazykom sú vyjadrené mnohé iné problémy, ktoré korenia v alkoholizme, žiarlivosti, nevere, v ľudských slabostiach.“ [Fabian, 2006, s. 61] Sledované príčiny uvádzané v štatistike rozvodovosti sú orientačné. Skutočné príčiny rozvratu manželských vzťahov môžu byť iné, ktoré rozvádžajúci sa manželia neradi priznávajú.

Nevera

Pilierom spokojného a zdravého manželstva je dôvera. Vzťah, v ktorom nechýba dôvera je stabilnejší, úprimnejší, láskavejší. Nevera je jedným z najväčších sklamaní v manželskom vzťahu. Druhou najzávažnejšou príčinou rozvratu manželstva končiaceho rozvodom je práve porušenie manželskej vernosti. V období posledných piatich rokov bolo viac manželstiev rozvedených pre neveru zo strany mužov než pre neveru zo strany žien.

Zákon o rodine v paragrafe 18 okrem iného hovorí, že manželia sú povinní žiť spolu, byť si verní, vzájomne rešpektovať svoju dôstojnosť.⁷⁶ Aj právo si ctí vernosť a stanovuje ju manželom za povinnosť, ktorú manželskí partneri tak často nerešpektujú. Zachovávanie vernosti je správnu požiadavkou a je v súlade s poslaním ustanovizne manželstva. „Požiadavka

⁷⁶ Porov. NR SR: 2005. Zákon č. 36/2005 o rodine. In: Zbierka zákonov, čiastka 20, 2005

vernosti manželov vyplýva zo samotnej povahy manželstva ako monogamného zväzku medzi mužom a ženou.“ [Petro, 2001]

Mimomanželské vzťahy sa však v súčasnej dobe vo všeobecnosti tolerujú. Samozrejme, ak sa dotýkajú vzťahov iných ako vlastného manželstva. Nevera je závažné previnenie sa voči manželskému partnerovi, i keď sa už neoznačuje tak ako v minulosti za zločin cudzoložstva. Tento zločin spoločnosť trestala a spoločensky postihovala. Nevera je urážkou manželského partnera, ktorá ho ponížuje a naplňuje pocitom krivdy a porušeného práva. U neverného partnera často absentujú pevné etické normy, lebo porušenie manželskej vernosti za previnenie ani nepokladá. V súčasnosti sú rovnakými vinníkmi žena i muž, keď porušia manželskú vernosť. Muži sa viac snažia, aby sa o ich nevere manželka nedozvedela. Popierajú svoju neveru a nemajú snahu odchádzať od rodiny. Neverná žena sa chová rozvodovo radikálnejšie než neverný muž.

Nevera je závažné previnenie sa voči manželskému partnerovi. Je to veľká urážka, ktorá manželského partnera ponížuje a naplňuje pocitom krivdy a porušeného práva. Porušenie manželskej vernosti ani jeden manželský partner neznáša bez psychického poranenia, nevera preň znamená utrpenie a poníženie. [Repáň, 1980] „Patrí k prirodzenosti lásky, že milovaný sa o svojho milujúceho partnera nechce deliť s niekým iným. Láska je naozaj mohutná sila, ktorá nás priťahuje práve k tomuto, a nie k inému človekovi. Keď teda nájdeme toho svojho, berme ho ako druhú polovicu jediného celku – a tam nik tretí naozaj nemá miesto.“ [Rozinajová, 1984, s. 54] Nevera je zradou voči partnerovi, je hrubým narušením vzájomnej dôvery. Tejto chybe, ktorej sa dopustil niektorý z manželov však vo veľkej miere predchádzajú iné problémy v manželstve.

Alkoholizmus

Tretou najčastejšou príčinou rozvratu manželstva je nadmerné užívanie alkoholu u niektorého z partnerov. Tabuľkové počty ukazujú, že táto príčina je v oveľa väčšej miere na strane mužov, než na strane žien.

Nadmerným požívaním alkoholu jedným z manželov je v mnohých prípadoch narušené harmonické spolunažívanie medzi manželmi. Ľudia závislí na alkohole sú väčšinou ľudia slabej vôle, ktorí by v normálnom živote nedávali podnety k nejakým manželským rozvratom, avšak svojím správaním počas alkoholového opojenia obyčajne vyvolávajú príčiny k rôznym hádkam medzi manželmi. V mnohých prípadoch vystupuje al-

koholizmus aj v spojitosti so zlým nakladaním, s bitkami a s násilnosťami. [Petro, 2001]

Pod vplyvom alkoholu sa muži i ženy často dopúšťajú manželskej nevery, lebo alkohol uvoľňuje a rúca morálne normy i spoločenské zábrany. Alkoholik hľadá sexuálne uspokojenie tam, kde môže mať momentálne úspech.“ [Repáň, 1980, s. 373] Počet alkoholikov sa stále zvyšuje a v poslednom čase je medzi nimi aj dost' žien. Vo väčšine prípadov sa na verejnosti stretávame s mužským alkoholizmom. Ženy sa snažia svoju závislosť na alkohole udržať v anonymite.

Ak pije žena, je tým rodina i jej partnerský vzťah viac ohrozený, než keď pije muž. Je to preto, že manželstvo a rodina sú tradične omnoho viac záležitosťou ženy než záležitosťou muža. Štatistiky uvádzajú až desaťnásobne vyššiu pravdepodobnosť rozvodu v manželstvách, kde pije žena v porovnaní s manželstvami, v ktorých pije muž. [Matoušek, 2003] Žiť s alkoholikom je nesmierne náročné a traumatizujúce predovšetkým pre deti, ktoré neraz musia byť svedkami hádok, násilia a vulgárneho správania sa opitého rodiča.

Prostredie v rodine alkoholika dieťaťu neškodí len tým, že ho navyká na alkohol, ale aj tým, že citeľne ovplyvňuje jeho celkový duševný a telesný vývin. Alkoholik iba ťažko vytvorí pokojné rodinné prostredie, ktoré dieťa tak potrebuje pre zdravý vývin. Akú predstavu môže mať o šťastnom rodinnom spolunažívaní dieťa z rodiny, v ktorej namiesto lásky a porozumenia vládne strach a úzkosť? [Rozinajová, 1984]

Cirkevnoprávna nulita manželstva

Podaním návrhu na rozvod niektorým z manželov, zaniká kladný citový vzťah medzi partnermi. Samotným rozvodom zaniká manželstvo aj ako právny vzťah. Rozvod manželstva je pre človeka hlbokým životným sklamaním. O to väčším sklamaním je pre človeka, veriaceho, ktorý sa snažil dodržať svoj manželský sľub potvrdený prisahou pre oltárom, pred oltárom nášho Pána Ježiša Krista prisahám, že svoj manželský sľub dodržím.... Takto spečatené manželstvo je sviatosťou a veriaci ho chápe omnoho vážnejšie ako manželstvo uzavreté občianskym sobášom.

Pri týchto problémoch manželstva Cirkev prichádza na pomoc činnosťou, ale i právnym inštitútom. Manželia môžu požiadať príslušný cirkevný tribunál o preskúmanie platnosti ich manželstva. Katolícka cirkev pojem rozvod nepozná. Rozsudok o rozvode sa líši od rozsudku o neplatnom uza-

tvorení manželstva, ktorým súd po dôkladnom preskúmaní vyhlási, že medzi mužom a ženou nevzniklo platné manželstvo. Rozsudkom o rozvoде civilný súd sa nevyjadruje o platnosti manželstva, ale rozviaže manželské civilné puto a to aj v prípade, že manželstvo bolo uzatvorené v Cirkvi. Na základe rozsudku o rozvoде, štát dovoľuje bývalým manželom uzavrieť nové civilné manželstvo, čo je nezlučiteľné s náukou Cirkvi. [Šimurdiak, 2004], Rozvod hovorí, že muž a žena boli v minulosti zosobášení, že žili v manželskom zväzku a v súčasnosti už nie sú zosobášení, nemajú manželský vzťah. „Uzavreté a dokonané manželstvo nemôže byť rozviazané nijakou ľudskou mocou a z nijakého dôvodu, okrem smrti.“⁷⁷

Ak manželstvo uzavreté v Cirkvi bolo občiansky rozvedené, rozvedení manželia sa už nemôžu po druhýkrát sobášiť v kostole. Tí, ktorí majú za sebou civilný rozvod sa preto niekedy obracajú na cirkevnú vrchnosť s požiadavkou vyhlásiť prvé manželstvo za neplatné a tak legalizovať nový zväzok.

Cirkevnoprávnou nulitou manželstva rozumieme proces vyhlásenia manželstva za neplatné. V procese na cirkevnom súde sa dokazuje neplatnosť manželstva. „Deklarácia nulity je oficiálnym vyhlásením Cirkvi, že platné manželstvo nikdy neexistovalo.“ [West, 2007, s. 47] „Určité manželstvo môže byť neplatne uzavreté na základe dôvodov, ktoré si zhrnieme do troch kategórií:

- jestvovanie manželskej prekážky,
- vada manželského súhlasu,
- absencia alebo vada kanonickej formy.“ [Duda, 2007, s. 120]

Je dôležité povedať, že tieto tri príčiny neplatnosti manželstva musia reálne existovať v čase, keď sa manželstvo uzatvára, v momente jeho vzniku.

Ak niekto vysloví pochybnosti o tom, že jeho manželstvo bolo uzavreté neplatne, musí to dokázať. Toto manželstvo sa považuje za platné až do vydania právoplatného rozsudku, ktorým sa vyhlasuje neplatnosť manželstva. Rozhodovanie vo veci manželskej nulity patrí do kompetencie cirkevných súdov. „Manželské kauzy pokrstených patria podľa vlastného práva cirkevnému sudcovi.“⁷⁸ Cirkevný súd, ktorý rozhoduje o neplatnosti posudzuje, či pri uzatváraní manželstva boli splnené základné podmienky.

⁷⁷ CIC 1983, kán. 1141.

⁷⁸ CIC 1983, kán. 1671.

Manželské prekážky

V občianskom práve existujú prekážky, okolnosti, ktoré vylučujú uzavretie platného manželstva. Občiansky právny systém, pri existencii definovanej prekážky nepripúšťa vznik platného manželstva. Tieto prekážky sú do istej miery identické, zrovnateľné s manželskými prekážkami, ktoré stanovuje kánonické právo, preto aj Cirkev dbá o to, aby uzavreté manželstvo bolo platné a naplňalo svoje ciele, ktorými sú dobro manželov a plodenie a výchova detí.

Prekážky môžu byť zo strany prirodzeného alebo cirkevného zákona, zaraďuje sa k nim:

- prekážka veku – muž pred dovŕšením 16. roku života a žena pred dovŕšením 14. roku,
- neschopnosť telesného pohlavného spojenia – impotencia ako zo strany muža, tak aj zo strany ženy, nie neplodnosť,
- platný manželský zväzok – predchádzajúce a trvajúce manželstvo,
- absencia krstu u jednej stránky – rozdielne náboženstvo,
- ustanovenie v posvätných rádoch – diakoni, kňazi, biskupi,
- prijatie v rehoľnom inštitúte – zaviazaní doživotným sľubom čistoty,
- únos jednej stránky so zámerom uzavrieť manželstvo,
- zločin – zavraždenie predchádzajúcej manželskej stránky,
- pokrvnosť – medzi predkami a potomkami,
- príbuzenské vzťahy – švagrovstvo,
- verejná mravopočestnosť – muž sa nemôže zosobášiť s dcérou ženy, s ktorou žije, žena sa nemôže zosobášiť so synom muža, s ktorým žije, napr. v neplatnom manželstve pred Cirkvou.
- zákonné príbuzenstvo – adopcia.⁷⁹

Vada manželského súhlasu

„Manželstvu dáva vznik súhlas stránok zákonne prejavovaný medzi právne spôsobilými osobami, ktorý nemôže nahradiť nijaká ľudská moc. Manželský súhlas je úkon vôle, ktorým sa muž a žena neodvolateľnou zmluvou navzájom odovzdávajú a prijímajú, aby ustanovili manželstvo.“⁸⁰ Snúbenci

⁷⁹ Porov. CIC 1983, kán. 1083 – 1084

⁸⁰ CIC 1983, kán.1057.

musia byť schopní dať si vzájomný súhlas slobodne a bezpodmienečne. Slobodne, to znamená bez nátlaku, bez strachu, bez prinútenia, je prejavom vlastnej vôle. Nikto nesmie, nemá právo určovať niekomu s kým musí vstúpiť do manželstva, ani vynucovať si na niekom vstup do manželstva. Bezpodmienečne znamená, že k súhlasu sa nedajú pridávať nijaké podmienky, napr. o dobe trvania manželstva, o počte detí a pod.

Podstata manželského sľubu spočíva v tom, že jedna stránka dáva svoj súhlas k manželstvu a druhá stránka ho prijíma, to všetko bez akýchkoľvek výhrad. „Keď tá druhá stránka aktívne prijíma súhlas, tým vlastne aj ona dáva svoj súhlas k manželstvu s tou stránkou, ktorej súhlas aktívne prijíma.“ [Krajčí, 1993, s. 97] Rozhodnutie dať manželský súhlas znamená pre nás nový začiatok alebo veľký posun v našom životnom štýle. Slovo rozhodnutie, latinsky „decidere“, znamená „odseknúť“. Vybrať si jedno, v sebe zahŕňa fakt, že zvyšku sa zriekam. [Williams, 2004] Tu si môžeme položiť otázku: Sú snúbenci, pri tejto podmienke schopní urobiť takého vážne rozhodnutie akým je dať manželský súhlas?

Mladí ľudia pri rozhodovaní o vstupe do platného manželstva mnohokrát najhlbšie otázky obídu a venujú pozornosť povrchným veciam. Urobiť takéto rozhodnutie vyžaduje, aby snúbenci boli mentálne schopní pochopiť, čo manželský zväzok znamená.

Kódex kanonického práva vymedzuje osoby, ktoré nie sú schopné uzavrieť platné manželstvo na základe neschopnosti jedného manželského partnera takto: „Uzavrieť manželstvo sú neschopní tí:

1. ktorým chýba dostatočné používanie rozumu,
2. ktorí majú vážny nedostatok rozoznávacieho úsudku, ohľadne podstatných manželských práv a povinností, ktoré treba navzájom odovzdávať a prijímať,
3. ktorí z dôvodov psychickej prirodzenosti nedokážu vziať na seba podstatné záväzky manželstva.“⁸¹

Prax cirkevných tribunálov ukazuje, že najčastejšie sa vyhlasuje manželstvo za neplatné práve na základe citovaného kánonu 1095, CIC 1983. [Fabian, 2006]

Absencia alebo vada kánonickej formy

V súčasnosti presne stanovená forma slávenia sviatosti manželstva je definovaná v kánone 1108 takto: „Iba tie manželstvá sú platné, ktoré sa uza-

⁸¹ CIC 1983, kán. 1095

vierajú pred asistujúcim miestnym ordinárom alebo farárom, alebo pred kňazom či diakonom, ktorých delegoval jeden z nich, ako aj pred dvoma svedkami.⁸² Ak by sme chceli zjednodušene zhrnúť, tak kánonická forma slávenia sviatosti manželstva vyžaduje miesto – kostol, asistujúceho oficiálneho (úradného) svedka, ktorý prijme súhlas snúbencov v mene Cirkvi – kňaza, dvoch ďalších (neúradných) svedkov, ktorí správne vnímajú a dokážu svedčiť o sobáši – sobášnych svedkov, obrady – sú predpísané v liturgických knihách, snúbencov – obojstranné verejné vyjadrenie ich manželského súhlasu.

Proces cirkevnoprávnej nulity

Ako sme už uviedli pod cirkevnoprávnou nulitou manželstva rozumieme určitý proces, cirkevný proces vyhlásenia manželstva za neplatné. Nikto nemôže vyhlásiť svoje manželstvo za neplatné, ani po dohode so svojím manželským partnerom. Takéto vyhlásenie patrí do kompetencie cirkevných súdov. „Kánonický proces manželskej nulity je podstatným nástrojom na zistenie pravdy o manželskom zväzku.“ [Benedikt XVI, 2006]

Žiadosť o posúdenie platnosti uzavretého manželstva – žalobný spis môžu podať iba „sami manželia, o ktorých manželstvo ide, či už sú alebo nie sú pokrstení, nie však ich deti, rodičia, dediči, alebo niekto, kto by mohol mať ekonomický alebo mravný záujem, aby ich manželstvo bolo vyhlásené za neplatné, títo to nemôžu urobiť.“ [Grocholewski, 1995, s. 123] Cirkev vyjadruje svoj záujem o stabilitu manželského zväzku, ktorý všemožne chráni. Každý sudca pred prijatím kauzy vyvíja úsilie, aby sa u manželov obnovilo manželské spolužitie. „Veľakrát toto úsilie je bezvýsledné, ba niekedy je potrebné ho úplne vylúčiť, totiž keď ide o nulitu manželstva, ktorej vyhláseniu nejakým spôsobom sa nemá zabraňovať, napr. v prípade nevyliciteľnej impotencie, ťažkej a nevyliciteľnej psychickej choroby.“ [Grocholewski, 1995, s. 134]

Proces vyhlásenia neplatnosti manželstva je veľmi častou a náročnou kauzou pred cirkevnými súdmi. Manželstvo požíva priazeň práva, je teda platné až kým sa nepreukáže súdnym procesom opak. „Cieľom procesu je pravda týkajúca sa platnosti alebo neplatnosti manželského zväzku konkrétneho manželstva. Čiže predmetom procesu je tu realita, na ktorej je postavená rodina a táto je predmetom záujmu v maximálnej miere Cirkvi, ale i civilnej spoločnosti.“ [Benedikt XVI, 2006]

⁸² CIC 1983, kán. 1108

Záver

Rozvod nemožno všeobecne odsudzovať. Sú situácie, v ktorých sa rozvod stáva nevyhnutným riešením. Je to napríklad v manželstvách uzavretých po povrchovej známosti, v ktorých sa niektorý z manželov ukáže ako agresívny, nenapraviteľný alkoholik a pod. V týchto prípadoch je namieste uvažovať i o cirkevno-právnej nulite manželstva. No kalkulovať s rozvodom pri malicherných nedorozumeniach, ľahko odstrániteľných chybách je odsúdeniahodné.

Rodičia vytvárajú prostredie, v ktorom ich deti vyrastajú a dospievajú, vytvárajú funkčnú, resp. nefunkčnú rodinu, v ktorej sa formujú ich deti. Aký vzor manželstva dajú rodičia svojim deťom, taký vzor obyčajne deti nasledujú. Usporiadané manželstvo rodičov a ním vytvorená plne funkčná rodina je najlepším príkladom pre deti a ich vstup do manželstva. Ak sa zvýši stabilita súčasných manželstiev, vtedy sa zníži počet rozvodov.

Zoznam bibliografických odkazov

BENEDIKT XVI.: *Príhovor Apoštolskému súdu Rota Romana*. In: *Tribunál* 2/2006, Dostupné na: <http://tribunal.kapitula.sk/2006-2/proces.htm>

DUDA, J., (2007), *Katolícke manželské právo*, Ružomberok, Pedagogická fakulta KU v Ružomberku, s. 139.

FABIAN, A., (2006), *Rozvod ako sociálny problém a cirkevno-právne vyhlásenie neplatnosti manželstva*, In: *Dialóg teológie a sociálnej práce*. Ružomberok: Pedagogická fakulta KU v Ružomberku, s.122.

GROCHOLEWSKI, Z., (1995), *Štúdie z procesného kanonického práva*. Spišské Podhradie, Kňazský seminár. 1995, s. 244.

GURÁŇ P., (1986), *Čo sa deje s našimi rodinami?: Rozvodovosť – aspekt historický*, In: *Nové slovo*, roč. 28, č. 26.

KÓDEX KÁNONICKÉHO PRÁVA. Trnava: Spolok sv. Vojtecha, s. 937.

KRAJČI J., (1993) *Veľké tajomstvo*, Bratislava: TASR PRESSFOTO, s. 97.

MATOUŠEK O., (2003), *Rodina jako instituce a vztahová síť*. Praha: SLON, s. 161.

NR SR: 2005. Zákon č. 36/2005 o rodine. In: *Zbierka zákonov*, čiastka 20.

NR SR: 2010. Zákon č. 217/2010, ktorým sa mení a dopĺňa zákon č. 36/2005 o rodine, In: *Zbierka zákonov*, čiastka 88.

PETRO M., (2001), *Príčiny rozvodov*, Dostupné na: <http://www.grkatpo.sk/citaren>

- REPÁŇ E., (1980), *Psychológ bez čakárne*, Bratislava, Obzor, s. 390.
- ROZINAJOVÁ H., (1984), *Sex – manželstvo – rodičovstvo*, Martin, Osveta, s. 165.
- ŠIMURDIAK J., (2004), *Čo Boh spojil, človek nech nerozlučuje*, Ružomberok, Pedagogická fakulta KU v Ružomberku, s. 120.
- WEST CH., (2007), *Radostná zvest' o sexe a manželstve*, Bratislava, Redemptoristi – Slovo medzi nami, s. 216.
- WILLIAMS T., (2004), *Stavať na pevnom základe*, Bratislava. LÚČ,

Katarína Nižňanská
Catholic University in Ružomberok

Príprava na manželstvo ako súčasť prevencie sociálnopatologických javov v rodine

Przygotowanie do małżeństwa jako zapobieganie zjawiskom socjopatycznym w rodzinach

Streszczenie:

Zmiany w systemie wartości i zachowań ludzi, którzy preferują i przeceniają indywidualizm i wolność osobistą ponad rodzinę opartą na małżeństwie, kształtują idee i zachowania społeczne. Poszukuje się i wdraża środki, aby zachować rodzinę opartą na małżeństwie jako jedno z zabezpieczeń członków rodziny. Artykuł porusza problem istotności przygotowania do małżeństwa jako elementu profilaktyki patologii rodziny.

Słowa kluczowe: *rodzina, małżeństwo, przygotowanie do małżeństwa, profilaktyka patologii rodziny.*

Preparation for Marriage as Prevention from Socio-pathologic Phenomena in Families

Summary

The set of changes in the value system and the behavior of the population, which prefers and overvalues individualism and personal freedom over family based on marriage, shape the ideas and subsequently the behavior of the society. They seek and realize measures for keeping a family based on marriage as one of the social securities of the marriage partners and their children. The article deals with the importance of the preparation for marriage as a part of the prevention from socio-pathologic phenomena in the family.

Keywords: *family, marriage, preparation for marriage, prevention, socio-pathologic phenomena.*

Počet sobášov	23759	25062	26002	27885	26149	25939	27437	28293
Počet sobášov na 1000 obyvateľov	4,4	4,7	4,8	5,2	4,9	4,8	5,1	5,2
Priemerný vek pri sobáši muži	28,6	29,1	29,5	29,6	30,5	31,0	31,2	31,4
Priemerný vek pri sobáši ženy	25,6	26,1	26,5	26,7	27,4	27,9	28,2	28,4
Priemerný vek vzájomne slobodných muži	26,3	26,8	27,2	27,6	28,2	28,5	28,6	28,9
Priemerný vek vzájomne slobodných ženy	23,8	24,2	24,6	25,0	25,6	25,8	26,1	26,3

Štatistický úrad Slovenskej republiky vo svojej Informatívnej správe o demografickom vývoji Slovenskej republiky uvádza, že v roku 2008 bolo na území Slovenskej republiky uzavretých 28 293 manželstiev, čo je o 4,5 tisíc viac než v roku 2001, ktorý bol rokom minima v období od konca 30 – tých rokov 20. storočia. Maximum manželstiev v histórii SR bolo uzavretých v roku 1977 (44 474), v roku 2007 sa oproti tomuto maximu uzavrelo o 40% sobášov menej. V sledovanom období vývoj sobášnosti od roku 2006 stúpa, nie však výrazne. Medziročný nárast bol 856 uzavretých manželstiev, najvýraznejšie vo vekovej skupine 30 – 34 rokov, čo sú silné populačné ročníky a pravdepodobne dochádza k realizácii odložených sobášov.

Hrubá miera sobášnosti⁸³ sa v období demografického prechodu pohybuje okolo 5 sobášov na 1 000 obyvateľov stredného stavu, s výnimkou roku 2001, kedy bola najnižšia (4,4 ‰). V roku 2008 dosiahla hodnotu 5,2 ‰, o 0,8 bodu vyššie než v roku 2001.

Z hľadiska veku sú základnými trendmi poklesy sobášov v najmladších vekových kategóriách (vo veku od 15 do 19 a od 20 do 24 rokov) a vzostupy u ostatných. V roku 2008 bol priemerný vek pri uzavretí manželstva u mužov 31,4 rokov a u žien 28,4 rokov. Pre porovnanie uvádzame, že do roku 2000 najviac manželstiev uzavierali muži vo vekovej skupine 20 – 24 ročných, od roku 2001 je najvyššia početnosť sobášov vo vekovej skupine 25 - 29 ročných.

⁸³ Hrubá miera sobášnosti – počet sobášov na 1000 obyvateľov stredného stavu, obyčajne za rok.

U žien sa najvyššia početnosť vo vekovej skupine 20 – 24 ročných udržala do roku 2004. Oproti roku 1993 zaznamenala najvýraznejší vzostup počtu uzavretých manželstiev veková skupina 30 – 34 ročných mužov a žien, počet sobášov v tejto vekovej skupine sa viac ako strojnásobil (www.statistics.sk). Na základe vyššie uvedených štatistických údajov môžeme konštatovať, že po roku 2004 čoraz viac žien a mužov vstupuje do manželstva po 30. roku svojho života.

Za najčastejší dôvod tohto javu môžeme považovať vplyv celosvetového trendu zvyšovania vekovej hranice vstupu do manželstva, ktorý je podmienený snahou budúcich manželov o materiálne zabezpečenie a finančnú nezávislosť. Ďalším dôvodom pre posun vekovej hranice je zvyšovanie vzdelanostnej úrovne mužov a žien, čo má za následok vstupovanie do manželstva až po absolvovaní vysokoškolského štúdia.

Tabuľka č. 2 Vybrané charakteristiky sobášnosti v SR za rok 2009

2009			
Počet sobášov	Hrubá miera sobášnosti	Priemerný vek pri sobáši (muži)	Priemerný vek pri sobáši (ženy)
26 356	4,86	31,64	28,59

Pre porovnanie a aktualizáciu uvádzame informácie z Výskumného demografického centra SR za rok 2009. V tomto roku bolo na území Slovenskej republiky uzavretých 26 356 sobášov, čo je oproti roku 2008 pokles o 1937 uzatvorených manželstiev. Hrubá miera sobášnosti sa pohybuje okolo 4,86 sobášov na 1000 obyvateľov. V roku 2009 bol priemerný vek pri uzavretí manželstva u mužov 31,64 rokov a u žien 28,59 rokov. (Žilová, V., 2011)

Neformálne partnerské vzťahy

Zmeny demografického správania, ktoré sa v druhej polovici 20. storočia objavili v krajinách severnej a západnej Európy a ku ktorým sa koncom minulého storočia pridali v určitých modifikáciách aj krajiny južnej, strednej a východnej Európy, môžeme považovať za jedny z najvýznamnejších v celej populačnej histórii. Z tohto dôvodu ich nazývame „revolučné“ a obdobie, v ktorom sa odohrávali sa označuje ako druhá demografická revolúcia.

Takmer najviac zmien sa prejavuje v rodinnom správaní, v procesoch, ktoré priamo alebo nepriamo súvisia s formovaním alebo rozpadom rodiny. Do popredia vystupujú najmä individualizmus a osobná sloboda ako

protiklad kolektívneho a spoločenského myslenia a konania, ktoré bolo charakteristickou črtou v celom historickom vývoji rodinného správania.

Podľa autorov Mládka a Širočkovej (2004) sa zmeny rodinného správania prejavujú v širšom súbore javov a procesov z ktorých sme vybrali nasledovné:

- odkladanie vstupu do manželstva a s tým súvisiaci pokles mier sobášnosti;
- rast priemerného sobášneho veku a priemerného veku pri prvom sobáši;
- zvyšovanie početnosti a podielu nevydatých a neženatých v štruktúre obyvateľstva podľa rodinného stavu;
- znižovanie podielu slobodných uzatvárajúcich manželstvo a rast podielu rozvedených vstupujúcich do manželstva;
- zvýšenie vzdelanostnej úrovne a zamestnanosti žien, čím sa dosiahla ich vyššia ekonomická a spoločenská nezávislosť;
- pokles veľkosti domácnosti a rast počtu domácnosti s jedným členom;
- nárast počtu kohabitácií.

Bližšie sa budeme venovať poslednému uvedenému javu. Autori Mládek a Širočková (2004, s. 426) uvádzajú, že: „kohabitácia predstavuje takú formu spoluzitia dvoch dospelých partnerov rozdielneho pohlavia, ktorí v dlhšom časovom období žijú spolu ako muž a žena, spoločne bývajú a spoločne hospodária bez toho, aby boli zosobášení.“ Niektorí autori používajú pre pomenovanie neformálneho zväzku muža a ženy pomenovanie konkubinát, pričom Justoň (In Králová, 2007, s. 186) špecifikuje konkubinát ako „súžitie alebo sexuálny vzťah dvoch osôb rôzneho pohlavia, medzi ktorými nedošlo k sobášu.“ Konkubinát znamená buď súžitie dvoch osôb mimo manželstva, pre ktorých sa vžilo označenie druh a družka, prípadne súžitie dvoch osôb, z ktorých aspoň jedna uzavrela sobáš s inou osobou a tento je doposiaľ platný. Je pozoruhodné, že partneri preferujúci žiť v neformálnom zväzku, častejšie uvažujú o uzavretí tzv. ekonomickej zmluvy, ktorá chráni materiálne zabezpečenie oboch partnerov pre prípad rozchodu, pričom prezentujú, že pre kvalitný a trvalý vzťah nie je potrebný „papier“. Pre prezentovanie štatistických výsledkov ohľadom voľného súžitia budeme používať termín kohabitácia.

Získať presné a úplné informácie ohľadom kohabitácie alebo konkubinátu je náročné vzhľadom k tomu, že nie každý respondent je ochotný ve-

rejne prezentovať svoj status. Pri sčítaní obyvateľstva v roku 1991 bolo na Slovensku 20 864 kohabitácií. O tom, že sa neformálne partnerské zväzky rozširujú, svedčí nárast kohabitácií v roku 2001 na 30 466. V roku 1991 pripadalo na 100 sobášených osôb 1,65 kohabitantov, pričom sa táto hodnota v roku 2001 zvýšila na 2,68 kohabitantov. Či sú neformálne zväzky trvácnejšie ako zväzky manželské, ukáže čas a štatistické výsledky prieskumov.

Z hľadiska vekovej štruktúry kohabitantov Slovenska sú počty žien a mužov podľa veku rozdielne. Počet žien žijúcich vo voľnom zväzku narastá a maximum dosahuje vo vekovej kategórii 25 – 30 ročných. Druhý vrchol početnosti sa ukazuje vo veku 35 – 45 ročných žien. Podobne aj počet kohabitantov - mužov

vekom rýchlo narastá, pričom prvý vrchol početnosti sa prejavil v kategórii 25 – 30 ročných a výrazné maximum početnosti vo veku 40 – 50 ročných.

V prípade hodnotenia rodinného stavu kohabitantov v roku 2001, možno sledovať najvyššie zastúpenie u slobodných osôb oboch pohlaví. Je to výrazná zmena v porovnaní s rokom 1991, kedy bolo najvyššie zastúpenie neformálnych zväzkov u rozvedených osôb oboch pohlaví. Táto zmena môže súvisieť so zvyšujúcim sa priemerným vekom pri prvom sobáši a uprednostňovaní partnerského spolužitia bez uzavretia manželstva u mladých slobodných osôb.

Vzdelanostná úroveň kohabitantov je ovplyvňovaná vývojovými zmenami v spoločnosti. V 60. a 70. rokoch minulého storočia sa zdôrazňovalo, že na území Československa sú neformálne zväzky preferovanou formou spolužitia osôb s vyšším vzdelaním. Najmä ženy s nižším vzdelaním sa oveľa ťažšie rozhodovali pre voľné spolužitie v porovnaní so ženami s vysokoškolským vzdelaním. V neskoršom období 80. a 90. rokov sa vzťah vzdelania obyvateľstva a kohabitácie modifikuje z dôvodu znižovania veku kohabitantov z čoho vyplýva, že majú ukončené iba nižšie stupne vzdelania, prípadne sa pripravujú na svoje povolanie. Takýto trend potvrdzuje i štúdium potenciálu predmanželského spolužitia obyvateľov Českej republiky, ktorý je vyšší u osôb so základným vzdelaním.

Aj pri hodnotení vzdelanostnej úrovne obyvateľov Slovenska žijúcich v neformálnom zväzku sa potvrdili podobné vývojové trendy. Najviac kohabitácií sa spája s osobami so základným a učňovským vzdelaním. Na ich celkovom počte sa v roku 2001 podieľali 68,3%. Na túto skutočnosť môže mať vplyv aj početnejšie zastúpenie rómskej národnosti, ktorej vzdelanostná úroveň je veľmi nízka (Mládek, Širočková, 2004).

Odporcovia inštitúcie manželstva zdôvodňujú svoje rozhodnutie najmä nedôverou v existenciu celoživotného partnerského zväzku a preferovaním individualizmu.

Výchova k manželstvu

Každá etapa ľudského života si vyžaduje kvalitatívne a kvantitatívne dostatočnú prípravu. O to intenzívnejšia a detailnejšia by mala byť v prípade záväzného rozhodnutia muža a ženy pre legálny zväzok vo dvojici, akým je manželstvo. Neexistuje nijaký zaručený „manuál“ pre nádejných snúbencov pri rozhodnutí založiť si rodinu, ktorý by ich dôkladne pripravil na život vo dvojici so všetkými kladmi i záporami každodennej reality.

Zadefinovať oblasť výchovy týkajúcej sa prípravy na manželstvo a rodičovstvo je zložité vzhľadom na jej kontinuitu s dynamicky sa vyvíjajúcimi spoločenskými zmenami.

Výchova k manželstvu a rodičovstvu je proces spočívajúci v nadobúdaní vedomostí, zručností, formovaní názorov, postojov, charakterových vlastností, správania sa a konania, týkajúcich sa oblastí partnerských vzťahov, manželstva (Čurilla, 2004).

Podľa Prevendárovej (1994, s. 8) je : „výchova k manželstvu a rodičovstvu dlhodobý proces formovania osobnosti človeka, v zmysle jeho prípravy na prevzatie optimálnej mužskej alebo ženskej roly a plnenie budúceho partnerského a rodičovského poslania.“

Všeobecným cieľom výchovy k manželstvu je zabezpečiť rozvoj osobnosti človeka do takej miery, aby bol schopný optimálne a plnohodnotne fungovať v partnerskom spoložití. Za čiastkové ciele výchovy je možné považovať:

- formovanie osobnostných vlastností (osobnostná zrelosť, charakterová a etická vospelosť);
- formovanie svetonázoru (zatriedenie si životných hodnôt, oddelenie podstatného od nepodstatného);
- formovanie vyšších citov (duševná „bohatosť“ človeka, túžba po ozaľstnej láske, pomoc iným, schopnosť nielen brať, ale aj dávať);
- formovanie záujmov (dostatočne štruktúrovaná a vhodným smerom orientovaná záujmová sféra);
- formovanie reálnych predstáv, názorov a presvedčení o partnerskom spoložití (podstata a zákonitosti vývinu vzťahu medzi mužom a ženou);

- formovanie vôľových a sebaregulačných vlastností (reálne sebahodnotenie, kladný postoj k sebe samému a vlastnej sexualite);
- formovanie návykov a zvykov primeraného správania (vzhľadom na spoločenské normy) (Prevendárová, 1994).

Na základe uvedených cieľov môžeme konštatovať, že výchova k manželstvu a rodičovstvu sa realizuje vo všetkých zložkách výchovy, ktoré sú v nej obsiahnuté. Tieto sa navzájom nevyklúčujú, ale prelínajú a dopĺňujú.

Dalšiu z dôležitých úloh v príprave na partnerský život zohrávajú samotní rodičia budúcich manželov. Usporiadané a harmonické manželstvo rodičov je najlepší „návod“ na stabilný, psychicky a emocionálne vyvážený manželský zväzok ich detí. Funkčná rodina, ako dôsledok kvalitného manželského spolužitia, saturuje potreby všetkých jej členov, rodičov i detí.

Autori Buda a Šípová (In Kratochvíl, 2006) uvádzajú, že mužskej a ženskej roly sa človek učí vo veľkej miere od svojich rodičov a má tendenciu vo vlastnom manželstve nevedomele opakovať model rodiny rodičov aj napriek tomu, či sa mu páčil, alebo nie. Budúci manžel sa identifikuje so svojim otcom, manželka so svojou matkou. Pre upresnenie uvádzame výsledky prieskumu K. Vítka, ktorý bol realizovaný začiatkom deväťdesiatych rokov minulého storočia na vzorke (súbore) 800 ženatých mužov a vydatých žien. Partneri, ktorí pozitívne hodnotili vlastné manželstvo, významne častejšie hodnotili rovnako kladne aj manželstvo svojich rodičov. Podobnú súvislosť uviedli respondenti aj pri nezhodách, čím viac bolo rozpormi poznačené manželstvo rodičov, tým častejšie sa aj v manželstvách ich detí vyskytovali konflikty (Prevendárová, 1994).

V decembri roku 2009 sme realizovali prieskum medzi 70 študentmi strednej školy (Gymnázia sv. Andreja v Ružomberku) a 70 študentmi Pedagogickej fakulty Katolíckej univerzity v Ružomberku so zameraním na ich motiváciu pre uzavretie manželstva a založenie si rodiny. Zaujímalo nás, či by respondenti chceli mať v budúcnosti partnerský vzťah podobný vzťahu svojich rodičov.

Tabuľka č. 3 Partnerský vzťah rodičov ako vzor a inšpirácia

Vzťah podobný vzťahu rodičov			
Určite áno	Neviem, nerozmýšľal/la som o tom	Určite nie	Len v niektorých oblastiach
36 % (50)	29 % (40)	19 % (26)	17% (24)

Z tabuľky č. 3 je zjavné, že 36 % (50) respondentov by chcelo mať v budúcnosti vzťah podobný vzťahu svojich rodičov. 29 % (40) respondentov o tejto perspektíve zatiaľ neuvažovalo. So vzťahom svojich rodičov zásadne nesúhlasí 19 % (26) respondentov. 17% (24) respondentov by chcelo mať partnerský vzťah podobný vzťahu svojich rodičov v niektorých oblastiach, akými sú zhoda v názoroch a záujmoch partnerov, komunikácia bez hádok, vzájomná pomoc, podpora a dôvera, spoločné prekonávanie problémov a hospodárenie, finančná nezávislosť manželov, vzťah bez odlúčenia z dôvodu práce v zahraničí, vzťah, ktorý nie je podriadený výlučne deťom, vzťah bez nevery a nekončiaci rozvodom.

Nezanedbateľnú úlohu v príprave na manželstvo zohráva samotná osobnosť budúcich partnerov, ich zrelosť a hodnotová orientácia a s tým súvisiaca voľba životného partnera.

Voľba partnera

Výber životného partnera je nesporne dôležitým krokom v živote človeka, ktorý sa rozhodol prežiť svoj život v manželskom (partnerskom) zväzku. Ak akceptujeme všeobecný názor, že nepripravenosť partnerov na manželstvo, sociálno-psychická nezrelosť partnerov, ekonomická závislosť mladých manželov od rodičov, neschopnosť vzájomne sa prispôbiť, nevyhranenosť a charakterová nezrelosť a nedostatok vzájomnej tolerancie sú najčastejšími príčinami manželských rozvratov a výskytu sociálno-patologických javov v rodine, voľbe životného partnera je nutné venovať osobitnú pozornosť.

Interpersonálnu prítťažlivosť podporujú faktory, ktoré majú pre človeka hodnotu priamej odmeny, alebo u neho vyvolávajú očakávania, že sociálny kontakt s určitým partnerom bude príjemný. Množstvo teórií, ktoré sa snažia objasniť princípy voľby manželského partnera sa pokúsil zlúčiť D. Murstein vo svojej komplexnej teórii. Podľa nej sa pri voľbe partnera uplatňujú tri prítťažlivé sily: podnet, hodnota a rola, pričom všetky pôsobia v zákonitom poradí v troch fázach.

V prvej fáze, fáze podnetu pôsobí človek na partnera svojím prítťažlivým zovňajškom a správaním. Dôležitú úlohu zohráva aj oceňovanie týchto charakteristík okolím a ich proporcionálne rozloženie medzi partnermi.

Druhá fáza, fáza hodnôt je charakteristická podobnosťou a zhodou záujmov, postojov a uznávaných hodnôt. Pri vzájomnom kontakte získavajú partneri informácie o svojich názoroch, postojoch a hodnotovej orien-

tácii. V prípade nezhôd sa rozchádzajú a to za predpokladu, že nedostatky v tejto oblasti nie sú kompenzované inými výhodami.

V tretej fáze sa uplatňuje predovšetkým kompatibilita rolí. Partneri zisťujú, či môžu vo vzťahu zaujať, alebo vytvoriť si navzájom doplňujúce roly a uspokojiť tak svoje potreby. V tejto etape sa uplatňuje podobnosť povahových črt ako aj komplementárna protikladnosť (napr. dominancia a submisia).

Vo všetkých fázach sa zároveň uplatňuje princíp vyváženej výmeny, pričom absencia niektorej z hodnôt je nahradená iným pozitívom (Kratochvíl, 2006).

Vzhľadom na to, že v publikovaných výsledkoch prieskumov SR sme nenašli výstupy týkajúce sa hodnotového systému a charakterových vlastností slovenskej populácie vo vzťahu k manželstvu, pre náčrt problematiky použijeme výsledky výskumu Inštitútu pre verejné otázky z roku 2006 nadväzujúci na výskum agentúry FOCUS z roku 1995. Respondenti a respondentky vo veku od 15 rokov hodnotili predložené vlastnosti z hľadiska ich dôležitosti pre „správnu ženu“, resp. „správneho muža“.

Tabuľka. č. 4 (Veľmi) dôležité vlastnosti pre správnu ženu a správneho muža

Atribút	Rok 2006	
	Správna žena (%)	Správny muž (%)
Schopnosť postarať sa o domácnosť	70	44
Príjemná spoločníčka, spoločník	58	43
Jemnosť, citlivosť k problémom iných	51	30
Tolerancia k iným	45	42
Racionálne myslenie	46	54
Príjemný vzhľad, krása	42	15
Autorita doma, v rodine	35	46
Schopnosť presadiť sa v zamestnaní	32	63
Čo najvyššie vzdelanie	24	32
Schopnosť finančne zabezpečiť rodinu	18	79
Túžba vyniknúť v práci	17	25

Ako vidíme v tabuľke č. 2 rebríček najdôležitejších rodových očakávaní či atribútov „správnej ženy“ a „správneho muža“ je rozdielny. Pre správnu ženu je najsilnejším atribútom schopnosť postarať sa o domácnosť, ktorú pokladá za veľmi dôležitú vlastnosť 70% populácie, kým iba 44% v tom vidí veľmi dôležitú vlastnosť pre správneho muža. Naopak v očiach 79% verejnosti je kľúčovou vlastnosťou správneho muža schopnosť finančne

zabezpečiť rodinu, avšak iba 18% pokladá tento atribút za veľmi dôležitý pre správnu ženu.

Od správnej ženy na rozdiel od správneho muža respondenti oveľa častejšie očakávajú, že bude príjemnou spoločníčkou (58% : 43%), že bude citlivá k problémom iných (51% : 40%) a bude mať príjemný vzhľad (42% : 15%).

Pre správneho muža je ďalším dôležitým atribútom schopnosť presadiť sa v zamestnaní (63%), kým u žien ju očakáva len 32% populácie (Bútorová a kol. 2008).

Pre porovnanie uvádzame výsledky prieskumu, ktorý bol realizovaný v Českej republike v roku 1997 prostredníctvom Strediska empirických výskumov ČR v spolupráci s Grantovou agentúrou Akadémie vied České republiky za podpory Výzkumného ústavu práce a sociálných věcí. Zúčastnilo sa ho 1 293 respondentov, 662 žien a 631 mužov, vo veku od 18 do 30 rokov.

Respondenti a respondentky hodnotili predložené vlastnosti potenciálneho životného partnera z hľadiska ich dôležitosti pre budúci spoločný život. K dispozícii mali 5 bodovú škálu hodnotení. Pri hodnotení dôležitosti jednotlivých vlastností životného partnera sa postoj mladých ľudí prejavil ako pomerne konzervatívne a to v zmysle vysokého dôrazu na rodinný hodnoty. Tradičné rodinné hodnoty hrajú v názoroch respondentov stále nezastupiteľnú rolu. Za najdôležitejšie vlastnosti budúceho partnera označili muži aj ženy dobrý vzťah k deťom (46% respondentov priradilo tejto vlastnosti najvyššiu dôležitosť v rámci 5 bodovej škály), zodpovednosť a poctivosť (39%), zmysel pre rodinný život (38%) a tolerantnosť (37%).

Je zrejmé, že mladí ľudia v Českej republike prikladajú najväčšiu dôležitosť takým vlastnostiam svojho budúceho partnera, ktoré symbolizujú zodpovedný prístup k rodine a manželstvu. Ženy prisudzujú väčší význam tým vlastnostiam životného partnera, ktoré reflektujú celkové materiálne zabezpečenie rodiny a jej spoločenský status. Taktiež viac ako muži preferujú u svojho potenciálneho partnera ctížiadosť, rozhodnosť, úspešnosť v zamestnaní a tiež vysokoškolské vzdelanie.

Muži naopak označili za dôležitejšiu u svojej partnerky pekný vzhľad a príjemné vystupovanie. Ženy vo svojich očakávaniach smerujú skôr k zabezpečeniu materiálnych potrieb rodiny, prípadne istú spoločenskú prestíž (Fialová, Hamplová a kol., 2000).

Postavenie rodiny v hodnotovom rebríčku mladých ľudí v súčasnej spoločnosti

V rámci nášho prieskumu, ktorý sme realizovali v decembri roku 2009 medzi 70 študentmi strednej školy (Gymnázia sv. Andreja v Ružomberku) a 70 študentmi Pedagogickej fakulty Katolíckej univerzity v Ružomberku nás tiež zaujímalo, akú dôležitosť vo svojom hodnotovom systéme pripisujú respondenti fungujúcej rodine.

Tabuľka č. 5 Preferencie pre ukazovateľ „fungujúca rodina“

Fungujúca rodina		
	Počet	Percentá
Veľmi dôležité	135	96,4
Menej dôležité	5	3,6
Úplne nedôležité	0	0
Spolu	140	100

Tabuľka č. 5 Vyjadrenie stredných hodnôt pre ukazovateľ „fungujúca rodina“

Fungujúca rodina	
Priemer	1,04
Medián	1,00
Modus	1

Pri skúmaní postavenia rodiny v hodnotovom rebríčku mladých respondentov sme zistili, že ukazovateľ fungujúca rodina je veľmi dôležitý pre 135 (96,4%) respondentov, menej dôležitý je tento ukazovateľ pre 5 (3,6%) respondentov. Za úplne nedôležitý ho nepokladá ani jeden respondent. Priemer pre tento ukazovateľ dosahuje hodnotu 1,04, medián a modus 1.

Po vyhodnotení získaných údajov môžeme konštatovať, že fungujúca rodina má v rebríčku hodnôt respondentov najvyššie postavenie. Respondenti uviedli na prvých miestach svojich hodnôt takisto život pre svojho partnera a deti prežitý v pokoji a bez rizík. Perspektívne zamestnanie a zabezpečenie vlastného bývania, ktoré sú vo všeobecnosti považované za pevný základ ekonomického zabezpečenia budúcej rodiny, hodnotia respondenti taktiež veľmi pozitívne.

Pre porovnanie uvádzame výsledky prieskumu realizovaného v roku 2009 v oblasti reprodukčného a matrimoniálneho správania mladých ľudí,

ich názorov a predstáv v tejto oblasti. Išlo o mladých ľudí vo veku od 17 rokov do 35 rokov, ktorí sú na manželskom/partnerskom trhu voľní. Prieskum bol uskutočnený pod záštitou projektu Grantovej agentúry Krakovskej Akadémie Andrzeja Frycza Modrzewskiego SEdOiB-Krk/GB-09/07 a s podporou Grantovej agentúry PF KU č. 4/13/2009. Prieskum sa uskutočnil na vzorke 140 respondentov, 44 mužov a 96 žien.

Tabuľka č. 6 Preferencie vybraných hodnôt

Hodnota	Priemer	Modus	Medián
Fungujúca rodina	3,74	4	4
Vlastné auto	3,73	3	3
Manželka, manžel, partnerka partner	3,58	3	3
Deti	3,52	4	4
Zamestnanie	3,25	3	3
Peniaze	3,08	3	3
Úspech v práci	3,07	3	3
Vlastný dom/ byt	3,20	3	3

Pri hierarchickom usporiadaní ponúknutých hodnôt v prieskume je zjavné, že mladí ľudia preferujú hodnoty, ako je fungujúca rodina, partneri, deti a akoby len náhodou sa do tohto partnerského súladu včlenila hodnota materiálna – vlastniť auto. Ďalšie štyri silné hodnoty z pohľadu pridelenia bodov, zamestnanie, peniaze, úspech v práci a vlastný dom či byt hovoria o vnútornej potrebe mladých ľudí zabezpečiť rodinu a prevziať zodpovednosť za seba i svojich blízkych. Stredné hodnoty modusu a mediánu hovoria o rovnomernom a dominantne frekventovanom pričlenení uvedeným hodnotám hodnotenia stupňa 4 resp. 3 na stupňovej škále od 1 po 4, pričom 1 znamená úplne bezvýznamná hodnota, 2 nevýznamná, 3 významná a 4 veľmi významná (Žilová, 2010).

Na základe uskutočnených prieskumov môžeme s uspokojením konštatovať, že manželstvo a rodina zostávajú v živote mladých ľudí stále veľmi cenenými hodnotami napriek tomu, že v súčasnosti strácajú svoju spoločenskú hodnotu.

Predmanželské, manželské a rodinné poradenstvo

Pojem poradenstvo má v bežnom jazyku rad rozličných významov, pričom je najčastejšie spájaný s pojmi pomoc, podpora, snaha o rozvoj a zrelosť.

Historická genéza poradenstva je úzko spätá s najstaršou ľudskou činnosťou – výchovou. Výchova, ako spôsob odovzdávania poznatkov a skúseností o svete, človeku a ľudských vzťahoch predpovedala a podnecovala vznik poradenskej činnosti. Rada prichádza k slovu v prípade nedostatku skúseností.

Autori Oláh a Schavel (2006, s. 11) konštatujú, že „základy poradenstva ako súčasť života človeka siahajú k samotnému počiatku ľudstva.“ Poradenská činnosť sa vyvíjala od počiatočného bežného radenia v interpersonálnej komunikácii až po samotnú špecializovanú a profesionálnu činnosť.

Samotný pojem poradenstvo implikuje domnienku, že poradca je „rezervoár“ všetkých múdrych myšlienok, správnych názorov a sociálnych zručností a teda okamžite vyrieši všetky problémy človeka, ktorý sa na neho obracia. Neľahkou úlohou poradcu je už v počiatočnej fáze kontaktu s klientom korigovať tieto neprimerané očakávania (Gabura, Pružinská 1995). „Poradenstvo je odvodené od slova radit', čím sa mylne vytvára dojem, že poradca je človek, ktorý dáva hotové návody a riešenia“ (Oláh, Schavel, 2006, s. 13).

V tejto súvislosti autorka Žilová A. (2005, s. 65) upresňuje, že „poradenská sociálna práca, je zameraná na aktiváciu vnútorných zdrojov klienta s využitím spoločenských zdrojov s tým cieľom, aby vlastnú problémovú situáciu klient riešil sám, vlastnou aktivitou.“

Poradensko – psychologické služby mali na území bývalého Československa dlhoročnú tradíciu. Už koncom šesťdesiatych a začiatkom sedemdesiatych rokov minulého storočia sa začali najmä vo väčších mestách objavovať poradne zamerané na oblasť partnerstva, manželstva a rodiny, ktoré pomáhali zúčastneným riešiť rozličné krízové situácie poradenskými, teda psychologickými prostriedkami. V šesťdesiatych rokoch začala rozvodovosť prudko stúpať v dôsledku uvoľňovania pevných spoločenských väzieb. V sedemdesiatych rokoch bola vytvorená sieť Manželských a predmanželských poradní, ktoré spontánne reagovali na vzniknutú situáciu. Nakoľko manželské a rozvodové problémy neboli jedinou oblasťou predmetu práce poradní, po novembrových udalostiach sa v roku 1991 transformovali na Centrá poradensko – psychologických služieb (CPPS) pre jednotlivca, pár a rodinu. V zmysle Zákona č. 305/2005 Z. z. o sociálno-právnej ochrane a kuratele sa k 1. septembru 2005 CPPC transformovali na Ústredie práce sociálnych vecí a rodiny, kde vznikol Odbor poradensko-psychologických služieb a na jednotlivé Úrady práce sociálnych vecí a rodiny kde sa utvorili

(zriadili) referáty poradensko-psychologických služieb so zameraním aj na poradenstvo a terapiu manželského a partnerského vzťahu (www.upsvar.sk).

Ťažisko práce centier poradensko-psychologických služieb spočíva v poskytovaní odborného poradenstva manželom, snúbencom a iným aktívnym členom v oblasti manželských a rodinných vzťahov. „Poslanie centier poradensko-psychologických služieb je i v preventívno-výchovnej činnosti.“ (Tokárová, 2003, s. 511).

Poradenstvo v oblasti partnerského spolužitia môžeme rozdeliť na:

- predmanželské poradenstvo;
- manželské poradenstvo;
- rodičovské poradenstvo;
- rodinné poradenstvo.

Koncepciu predmanželského poradenstva tvoria programy prípravy na manželstvo a rodičovstvo, ktoré sa týkajú výberu partnera, problémov v období „chodenia spolu“, porúch vzájomných vzťahov snúbencov a overovania si správnosti voľby. Je taktiež orientované na prípravu rodičovskej roly v širších spoločensko-ekonomických kontextoch.

Autorka Tokárová (2003, s. 512) upresňuje, že „cieľom komplexného predmanželského programu je viesť mladých ľudí k výmene názorov a spolupráci smerujúcej k párovej identite.“ Po jeho absolvovaní by mali budúci životní partneri objaviť reálne hodnoty, postoje a očakávania súvisiace s manželstvom. Partneri by si mali osvojiť konkrétne poznatky a návody ako spoločne riešiť rozličné životné situácie pri plnom uvedomení si zodpovednosti za vlastné činy.

Manželské poradenstvo má v našej spoločnosti dlhoročnú tradíciu. Je zamerané najmä na úpravu narušenej interakcie partnerov a teda „má primárne v centre svojho profesionálneho záujmu vzťahu a nie zlepšenie stavu jednotlivých členov“ (Gabura, Pružinská, 1995, s. 88).

Rodičovské poradenstvo je prioritne zamerané (orientované) na problémy vyplývajúce z rodičovskej roly a jeho hlavnou náplňou je snaha o systémové riešenie všetkých problémov, ktoré sa týkajú vzťahu rodič – dieťa.

Riešením vzťahov, ktoré sa týkajú celého rodinného spoločenstva aj jeho individuálnych členov sa zaoberá rodinné poradenstvo. Svoju pozornosť upriamuje najmä na „interakciu medzi ľuďmi, na kontext signifikantných medziľudských vzťahov“ (Tokárová, 2003, s. 513).

Obsah a náročnosť rodinného poradenstva ovplyvňuje široké spektrum a rôznorodosť sociálnych problémov, ktoré sa môžu sústrediť práve

v rodinnom prostredí, pričom väčšina poradenských stretnutí súvisí najmä so zabezpečením prirodzeného (optimálneho) funkčného prostredia pre detského člena rodiny. Najčastejšie sa jedná o nasledovné poradenské problémy:

- riešenie rodinných a sociálnych problémov;
- riešenie problémov dysfunkčných rodín a rodín v predrozvodovej, rozvodovej a porozvodovej fáze;
- umiestnenie dieťaťa v rámci náhradnej rodinnej starostlivosti a ústavnej starostlivosti a sledovanie jeho vývinu;
- riešenie problémov detí a mládeže v súvislosti s prezentovaním sociálnopatologických javov;
- pomoc týraným ženám, slobodným matkám a vdovám;
- zabezpečenie preventívnych aktivít v oblasti sociálnej prevencie v participácii s inými odborníkmi.

Jedným z momentov, ktoré môžu ovplyvniť atmosféru rodiny je aj schopnosť jej členov vyrovnat' sa so zmenami, ktoré súvisia s príslušným prirodzeným vývinovým obdobím rodiny (Oláh, Schavel 2006).

Zoznam bibliografických odkazov

- BÚTOROVÁ, Z. a kolektív, (2008), *Ona a on na Slovensku zaostrené na rod a vek*. Bratislava: Inštitút pre verejné otázky, s. 350
- ČURILLA, L., (2004) *Niektoré aspekty rodiny a manželstva v kontexte dnešnej doby*, Ružomberok: Edičné stredisko PF, s. 95
- FIALOVÁ, L., HAMPLOVÁ, D., KUČERA, M., VYMĚTALOVÁ, S., (2000), *Představy mladých lidí o manželství a rodičovství*, Vydání první, Praha, Sociologické nakladatelství, s. 163
- GABURA, J., PRUŽINSKÁ, J., (1995), *Poradenský proces*. Vydání první., Praha. Sociologické nakladatelství, 1995.s. 147
- KOŠČ, S., (2008), *Sociálna agenda Cirkvi*. Ružomberok, Pedagogická fakulta Katolíckej univerzity, s. 88
- KRÁĽOVÁ, L., (2007) *Sociálne inštitúcie*. Prešov: KM – Systém s. r. o., s. 227
- KRATOCHVÍL, S., (2006), *Manželská terapie*. Štvrté rozšírené vydanie, Praha, Portál, 2006. s. 255
- MLÁDEK, J., ŠIROČKOVÁ, J., (2004) *Kohabitácia ako jedna z foriem partnerského spoluzitia obyvateľov Slovenska*. In Sociológia, roč. 36, s. 423 - 452
- OLÁH, M., SCHAVEL. M., (2006) *Sociálne poradenstvo a komunikácia*. Prešov:

Prešovská univerzita v Prešove, s. 192

PREVENDÁROVÁ, J., (1994) *Výchova k manželstvu a rodičovstvu*. Bratislava, Univerzita Komenského, . s. 41

TOKÁROVÁ, A., a kol. (2003), *Sociálna práca. Kapitoly z dejín, teórie a metodiky sociálnej práce*, Prešov: AKCENT, s. 571

ŽILOVÁ, A., (2010), *Mladí ľudia a manželské spolužitie v manželstve so sobášnym listom*. In *Manželstvo dnes*. Zborník príspevkov vedeckej konferencie s medzinárodnou účasťou, konanej 7. decembra 2009. Ružomberok: Pedagogická fakulta Katolíckej univerzity, s. 260

ŽILOVÁ, A., (2005), *Úvod do teórie sociálnej práce*, Badín: MENTOR, s. 130

ŽILOVÁ, V., (2011) *Pronatálna politika v novej sociálnej politike na Slovensku po roku 2004. Rigorózna práca*, Ružomberok: PF KU, s.91

ŽILOVÁ, V., (2011) *Sociálne súvislosti demografického vývoja a reprodukčného správania na Slovensku po roku 1990*, Dizertačná práca, Ružomberok PF KU, 2011

Informácia o demografickom vývoji Slovenskej republiky v roku 2008. Dostupné na http://portal.statistics.sk/files/Sekcie/sek_600/Demografia/inf_sprava/demograficky_vyvoj_SR_v_roku_2009.pdf

Ústredie práce sociálnych vecí a rodiny, Poradensko - psychologické služby. Dostupné na :http://www.upsvar.sk/socialne-veci-a-rodina/poradensko-psychologicke-sluzby.html?page_id=232, 18.02.2010, 19.34.

www.statistics.sk

Mária Bartková
Catholic University in Ružomberok

Formy pomocy dysfunkcyjnym rodzinám

Formy pomocy rodzinie dysfunkcyjnej

Streszczenie

Tematem artykułu są formy pomocy rodzinie dysfunkcyjnej. Autor definiuje terminologię rodziny i jej podstawowych funkcji, potrzeb dziecka, rodziny dysfunkcyjnej, w oparciu o badania przeprowadzone przez innego autora przytacza przyczyny, które doprowadziły do wyłączenia dzieci z rodzin biologicznych. W tym artykule autor zajmuje się pomocą rodzinie przez organizację „Uśmiech jako dar” na bazie osobistych doświadczeń i materiałów pracowników wspomnianej instytucji w Bratysławie. Podsumowując, autor prezentuje praktyczne zalecenia przewodniczącego tejże organizacji, odnosząc je do ogólnej znajomości problemu.

Słowa kluczowe: *dysfunkcyjna rodzina, pomoc, zapobieganie, rodzina.*

Forms of helping the dysfunctional families

Summary

The topics of the article are the Forms of helping the dysfunctional families. Author of the article defines the terminology – family and its basic functions, the needs of the child, dysfunctional family, on the basis of research by another author the author states the reasons leading to taking the child away from his/her biological family. The article is of theoretical character mostly. The author deals with helping the families by the state. She mentions the subjects helping the family, dealing in detail with the help provided by the organization “Úsmevakodar” (Smile as a Gift), taking into account the personal experience of the employees of this organization from Bratislava. In conclusion, the author deals with the recommendations of the chairman of “Úsmevakodar”, contributing to the overall awareness of the problem.

Key words: *Dysfunctional family, Help, Prevention, Family.*

1 Dysfunkčná a biologická rodina a jej funkcie

Základnou bunkou spoločnosti je rodina. Preto ak chceme „zdravú“ spoločnosť, aby ľudia v nej dodržiavali spoločenské normy správania sa, musíme začať od rodiny, ktorá členov spoločnosti vychováva. Preto podpora štátu a spoločnosti ako takej musí vždy smerovať k blahu rodiny, zachovaniu rodiny, k akejkoľvek pomoci rodine, ktorá si chtiac či nechtiac nevie sama poradiť so svojimi sociálnymi problémami. Je potrebné zmeniť mienku časti spoločnosti, ktorá sa domnieva, že niektorým deťom bude v detskom domove lepšie, než s vlastnou rodinou. V prvom rade treba urobiť všetko pre nápravu rodiny tak, aby bola schopná plniť si svoje základné funkcie.

Funkcie rodiny

U rôznych autorov sa stretávame s rôznymi pohľadmi na funkcie rodiny. My budeme vychádzať z funkcií, ktoré zdefinoval Dunovský (1986) a doplnila Rusnáková (2007).

1. biologicko-reprodukčná funkcia - zohráva významnú úlohu v manželskom spoluzití parterov, zabezpečuje biologickú reprodukciu ľudského rodu
2. ekonomicko-zabezpečovacia funkcia - naplňuje sa ňou materiálne/finančné zabezpečenie rodiny
3. emocionálna funkcia - nenahraditeľná funkcia, významná pre pokojné a zdravé detstvo, uspokojenie potreby bezpečia, istoty, jedinečnosti, nenahraditeľnosti, lásky
4. socializačná funkcia rodiny - rodina je základný sociotvorným činiteľom

Dysfunkčná rodina

Definovať dysfunkčnú rodinu sa pokúsilo mnoho autorov, spomeňme Matoušek, Gabura, Sobotková, Rusnáková a ďalší. Dovoľujeme si vychádzať z definície podľa Matouška (1997), ktorý podrobnejšie charakterizuje vzťahy v dysfunkčnej rodine a prejavy. Dysfunkčná rodina je charakteristická tým, že vo vnútorných vzťahoch rodiny prevláda atmosféra nedôvery, správanie členov rodiny voči sebe je nepriateľské čo vyvoláva konflikty medzi členmi rodiny, úlohy členov rodiny sú nejasné, zlyháva komunikácia. Prejavujú sa negatívne emocionálne prejavy, zanedbáva sa výchova detí, v rodine je často problém s bežnou prevádzkou domácnosti. (Matoušek, 1997) Pri zedefinovaní dysfunkčnej rodiny (v súvislosti s alkoholizmom

v rodine) kladie dôraz na dieťa Šavrnochová, ktorá hovorí že: „dysfunkčná rodina je ako miesto, kde sú deti väčšinou ponižované, ich potreby sú ignorované, život sa točí okolo podvedomých psychopatologických „hier pijúceho rodiča““ (Šavrnochová, 2011, s. 313). Na základe súboru definícií od autorov si dovoľujeme tvrdiť, že ak dochádza k absentovaniu vyššie uvedených funkcií, hovoríme o dysfunkčnej rodine. V rodine nie sú naplnené základné potreby dieťaťa, rodina zlyháva, nie je schopná sama riešiť svoju nepriaznivú životnú situáciu. Často sa potom absencia funkcií v rodine zo strany rodičov odzrkadlí i na negatívnej zmene správania sa dieťaťa. Rodina potrebuje nevyhnutne pomoc, pretože svojim negatívnym prežívaním prehlbuje narušené vzťahy a výchovu v rodine. Cieľom práce s dysfunkčnou rodinou je jej náprava, pomoc k vyriešeniu jej problémov, ktoré sú väčšinou viacnásobné a po vyriešení, následné dlhodobé sprevádzanie.

Potreby dieťaťa

Rusnáková (2007, s. 38) uvádza „základné potreby dieťaťa: fyzické potreby, emocionálne a psychické potreby, sociálne potreby, náučné problémy, morálne potreby“.

Tieto základné potreby (niektoré alebo všetky) absentujú v dysfunkčnej rodine a sú veľmi ťažko nahraditeľné v náhradnej (umelej) rodine. Preto organizácie ako Úsmev ako dar sa snažia v prvom rade o to, aby každé dieťa malo rodinu, resp. aby bolo do náhradnej rodiny umiestnené.

2. Pomoc biologickým rodinám v kontexte zabránení vyňatia detí z biologických rodín

Poskytovať pomoc biologickým rodinám sa pokúša mnoho organizácií, ale i samotný štát či spoločnosť. Spomenieme napr. Dohovor o právach dieťaťa, Ženevská deklarácia práv dieťaťa, Ústava SR, legislatíva - zákon NR SR č. 305/2005 Z.z. o sociálnoprávnej ochrane detí a sociálnej kuratele a o zmene a doplnení niektorých zákonov, zákon NR SR č. 36/2005 Z.z. o rodine a o zmene a doplnení niektorých zákonov a zákon NR SR č. 448/2008 Z. z. o sociálnych službách.

Vzhľadom na veľký počet organizácií, ktoré sa venujú pomáhaniu rodinám, bližšie sa budeme venovať organizácii Úsmev ako dar, vzhľadom na to, že nadobudnuté teoretické poznatky sme prekonzultovali s pracovníkom Úsmevu ako dar v Bratislave.

Úsmev ako dar

- najstaršia a najväčšia dobrovoľnícka mimovládna organizácia pre podporu detí žijúcich v detských domovoch

Ciele Úsmevu ako dar:

- Znížiť počet detí vyňatých súdom z biologických rodín (viď tabuľka č. 1) , realizovanie primárnej, sekundárnej, terciárnej prevencie s cieľom znížiť počet ohrozených rodín, resp. rodín v kríze, posilniť stabilitu rodiny, jednotlivca a posilnenie rodičovských zručností, poskytnutie poradenstva, materiálnej / finančnej pomoci (viď tabuľka č. 2), ochrana detských práv, prevencia drogových závislostí a iných patologických javov, prevencia zlyhania v rodičovských rolách, rozvoj prosociálneho správania a vyšších citov, rozvoj rozhodovacích procesov, schopnosť spracovať straty, zmysluplné trávenie voľného času,...

Tabuľka č. 1: Ako Úsmev ako dar pomohol rodinám za r. 2010

Pobočka/ Počet klientom	BA	TT	NR	BB	DK	PD	KE	Sumár
Vrátenie dieťaťa do BIO rodiny	5	0	3	0	2	3	11	24
Zabránenie vyňatia z rodiny	5	10	3	14	6	5	29	72
Sumár klientov za pobočku	10	10	6	14	8	8	40	96

Zdroj: Výročná správa Úsmev ako dar r. 2010

Pre porovnanie vychádzajúc z výročnej správy za r. 2009 vrátenie dieťaťa do biologickej rodiny stúpol – r. 2009 celkom 15 krát a v r. 2010 24 krát.

Tabuľka č. 2: Počet rodín, ktorým Úsmev ako Dar poskytol poradenstvo alebo materiálnu/finančnú pomoc v r. 2010

Pobočka/ Počet klientom	BA	TT	NR	BB	DK	PD	KE	Sumár
Poradenstvo	56	121	21	17	83	42	66	406
Materiálna pomoc /Finančná pomoc	17	18	15	61	84	23	90	308

Zdroj: Výročná správa Úsmev ako dar r. 2010

Okrem mnohých iných aktivít Úsmev ako dar pomáha rodinám, aby ich deti nešli do detského domova. Svojou činnosťou pomáha rodinám ešte skôr, ako začnú zlyhávať, preventívne pôsobia v rodine aby tak predišli vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny. Pomoc rodinám poskytuje vo forme sociálneho poradenstva, dlhodobého sprevádzania a podpory, finančnej a materiálnej pomoci. Spomenuté aktivity realizuje prostredníctvom terénnej sociálnej práce, práca s rodinami zahŕňa všetky fázy sociálnej práce od vyhľadávania, diagnostiku, plánovanie, realizáciu plánu až po dlhodobé sprevádzanie rodín. Sociálni pracovníci pracujú aj na zmene výchovného štýlu rodičov, ktorých správanie bolo často spúšťačom problémového správania dieťaťa. Pomáhajú rodičom riešiť výchovné problémy s deťmi, bytové, finančné problémy, nezamestnanosť rodičov, podávanie návrhov na zrušenie ústavnej starostlivosti a pod.

Rodina zo západného Slovenska

Otec rodiny je vo výkone trestu odňatia slobody, matka – samo živiiteľka, poberajúca len soc. dávky má 6 školou povinných detí. Rodina žila v zlých bytových podmienkach, Úsmev ako dar ako jednu z viacerých pomoci rodine poskytla posteľ a nevyhnutný nábytok, aby tak zlepšila zlé bytové podmienky rodiny, čím udržala rodinu pohromade a nemuselo tak dôjsť k odňatiu detí do detského domova. V rámci voľného času pracovníci úsmevu ako dar poskytujú deťom doučovanie v rámci školského učiva a sociálne poradenstvo. Psychologické poradenstvo im poskytuje bezplatne psychológ v rámci programu PRIDE.

3 Dôvody vedúce k vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny

Pri charakterizácii najčastejších dôvodov vedúcich k vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny vychádzame z výskumu realizovaného predsedom Spoločnosti Úsmevu ako dar Mikloškom (2007), ktorý realizoval s Žarnay (2007).

Spomínané dôvody rozdeľuje do dvoch skupín: Dôvody na strane dieťaťa, Dôvody na strane rodiča.

Tabuľka 4 Dôvody vedúce k vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny na strane dieťaťa

Dôvody	počet
zanedbávanie škol. dochádzky	107
úteky z domu/túlanie	72

poruchy správania v škole	56
páchanie trestnej činnosti	45
členstvo v nevhodnej partii	43
poruchy správania vo vzťahu k rodičovi	41
poruchy správania vo vzťahu k iným deťom	38
poruchy správania vo vzťahu k iným dospelým	27
poruchy správania k rodičom	20
drogová závislosť	13
hazardné hry	1
iný	180
počet posudzovaných detí	479

Zdroj: Výročná správa Úsmev ako dar r. 2010

Z tabuľky vyplýva, že za najviac vyskytujúce sa dôvody vedúce k vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny na strane dieťaťa patria zanedbávanie školskej dochádzky, úteky z domu/túlanie, poruchy správania, trestná činnosť, závislosti.

Sociálny pracovník (mimo Úsmevu ako dar) by mal preto svoju pozornosť zamerať na deti resp. rodiny, u ktorých sa spomínané dôvody vyskytujú. Či už preventívnymi krokmi, alebo už pri riešení problému v rodine by mal mať na zreteli (aj rodina ako taká) kam až spomínané správanie môžu viesť t. z. k rozpadu rodiny. Apelujeme na spoluprácu inštitúcií pri riešení problému v rodine. školy, ÚPSVaR, pedagogicko-psychologickej poradne, lekárov, reedukačného zariadenia a pod. čím sa prispeje k eliminovaniu, následnému vyriešeniu problému a odstráneniu hrozby odňatia dieťaťa z biologickej rodiny do ústavnej starostlivosti.

Tabuľka 5 Dôvody vedúce k vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny na strane rodiča

Dôvody	počet
strata bývania rodičov	121
alkoholizmus matky	84
alkoholizmus otca	58
strata zamestnania rodičov	43
zdravotný stav rodičov	42
zdravotný stav dieťaťa	38
agresívne správanie rodiča voči dieťaťu/deťom	25

týranie v rodine - fyzické	24
agresívne správanie rodiča voči rodičovi	20
podvýživa	16
týranie v rodine - psychické	10
odloženie do hniezda záchrany	3
iný	223
počet posudzovaných detí	479

Zdroj: Výročná správa Úsmev ako dar r. 2010

Z uvedenej tabuľky vyplýva, že za najviac vyskytujúci sa dôvod na strane rodičov je alkoholizmus rodičov (142 prípadov). Šavrnochová (2011), ktorá sa zaoberá problematikou závislosti v súvislosti s vplyvom alkoholizmu na dieťa hovorí, že vzhľadom na 4x častejšiu pravdepodobnosť vzniku závislosti od alkoholu detí alkoholikov, by sa mali odborníci venovať pomáhaniu deťom znovu vybudovať ich sebavedomie, opäť ich naučiť komunikovať, dôverovať a mať rád.

Organizácie ako Úsmev ako dar a iné svoju činnosť a aktivity zamerané na prevenciu či pomoc realizujú aj vďaka získaným projektom, z ktorých následne čerpajú prostriedky na realizovanie konkrétneho problému v rodine. Následne oslovia napr. ÚPSVaR s tým, že získali prostriedky na pomoc rodine s daným problémom, ÚPSVaR im udá informácie o rodinách, ktorým sa následne začne pomáhať no až po uzatvorení dohody o poskytovaní vybraných činností sociálnoprávnej ochrany.

Pre porovnanie uvádzame najčastejšie dôvody umiestňovania detí do ústavnej starostlivosti v rokoch 2002 – 2005 získané z oficiálnych štatistík Ministerstva práce, sociálnych vecí a rodiny SR. (In Mikloško, Žarnay, 2007) Z uvedenej tabuľky vyplýva, že rastú dôvody umiestnenia detí do ústavnej starostlivosti ako napr. zanedbávanie školskej dochádzky, trestná činnosť, závislosti a pod.

Tabuľka č. 6 Dôvody umiestňovania detí do ústavnej starostlivosti za jednotlivé roky

Dôvod/rok	2002	2003	2004	2005
Zanedbávanie	557	718	774	625
Závislosť rodičov od návykových látok	34	93	43	65
Trestná činnosť dieťaťa	5	10	12	6
Zanedbávanie povinnej dochádzky	33	59	19	28

Iné	198	135	159	303
Spolu	827	1015	1007	1027

Zdroj: Mikloško, Žarnay (2007)

4 Pomoc v dysfunkčnej rodine

„Dôležitým zistením je fakt, že až 65% rodičov je ochotných v nejakej miere spolupracovať s úradmi. Skúsenosti riaditeľov detských domovov a sociálnych pracovníkov v detských domovoch hovoria, že nevyhnutným predpokladom sanácie rodiny je včasná intervencia“ (Mikloško, Žarnay, 2007, s. 48). Ako sme už spomínali vyššie, kooperácia inštitúcií, ktoré tvoria sociálne prostredie rodiny a inštitúcií, ktoré sa spolupodieľajú na riešení problému rodiny je nevyhnutná a svoju spoluprácu by mala viac prehĺbovať. Venovali sme sa dôvodom vyňatia detí z biologických rodín. Hodnotené informácie tak môžeme použiť pri práci s rodinou, či pri prevencii.

Nasledujúca tabuľka hovorí o štatistických údajoch v rámci Slovenska za roky 2009 a 2010 o počte detí v detských domovoch a v náhradných rodinách. Snahou Úsmevu ako dar je číslo počtu detí v detských domovoch znižovať čo najviac ako je to možné, nakoľko je stále najväčšie. Preventívnymi krokmi sa preto my, sociálni pracovníci snažme zabrániť k zvyšovaniu tohto čísla.

Tabuľka č. 6 Počet detí v detských domovoch a v náhradných rodinách za r. 2009, 2010

Rok	2009	2010
Detské domovy	4152	4064
Počet detí v profesionálnych rodinách	815	994
Zverenie do pestúnskej starostlivosti	287	297
Náhradná osobná starostlivosť	1087	1080
Pestúnska starostlivosť	283	281
Poručníctvo	209	200

Zdroj: Výročná správa Úsmev ako dar r. 2010

V súčasnosti sociálna práca na Slovensku využíva viaceré metódy práce pre efektívnu pomoc rodine. Uvádzame niektoré z nich : mediácia, rodinná terapia, poradenstvo, rodinný monitoring, konfrontácia, selektívne posilňovanie, pracovná terapia a mnohé ďalšie. Bližšie si charakterizujeme 2

metódy práce. Jednou z nich je sanácia rodiny, ktorú považujeme za základnú metódu a druhou je Rodinná skupinová konferencia, čo je na základe rôznych štúdií veľmi úspešnou metódou pri práci s dysfunkčnou rodinou. Potvrdzujú to štatistiky, podľa ktorých sú plány rodiny s použitím RSK úspešné v 75% prípadov. (Organizácia Eigen Kracht Centrale, Holandsko In Výročná správa Úsmevu ako dar za rok. 2009)

Rodinné skupinové konferencie (RSK)

Výročné správy Úsmevu ako dar hovoria o Rodinnej skupinovej konferencii (ďalej len RSK) ako o jedinečnom modeli práce s rodinou, ktorý zatiaľ realizuje iba Úsmev ako dar, má vyškolených pracovníkov a koordinátorov. Nástroj sociálnej práce, ktorý pomáha riešiť sociálne problémy rodiny, aj ako preventívny prostriedok pred vyňatím detí z biologických rodín. RSK je stretnutie širokej rodiny, na ktorom tvoria plány a príjmu rozhodnutia ohľadom dieťaťa. Zvolá a organizuje ju nezávislý koordinátor na podnet úradu, odborníka alebo rodiny. Hlavnou doménou RSK je to, že riešenie problému si navrhuje vždy sama rodina. Najčastejšie problémy riešené touto metódou sú:

- ohrozený vývin dieťaťa (nedostatočná starostlivosť rodičov, alkoholizmus, strata bývania, finančné problémy)
- výchovné opatrenia (záškoláctvo, poruchy správania, trestná činnosť)
- rodina a dieťa v detskom domove (návrat dieťaťa domov, pomoc pri nadviazaní kontaktu a vytvorení vzťahov v rodine)

V súčasnosti rodinné skupinové konferencie nahradil názov Stretnutie rodinných rád (SRR), avšak cieľ zostal nezmenený. Vďaka fondu sociálneho rozvoja zrealizoval Úsmev ako dar v r. 2010 osem SRR.

Informáciám o RSK sa venuje aj Hajdúchová (2010), svoje poznatky zhrnula aj do príspevku v časopise *Mosty k rodine* 1/2010.

Sanácia rodiny

Mnoho autorov sa vo svojich publikáciách venujú práve sanácii rodiny. Spoločným znakom je však fakt, že sanáciou rozumieme obnovu, úpravu, v kontexte rodiny ako úpravu rodinných vzťahov a fungovaniu v rodine. Sanácia rodiny je sociálny program zameraný na predchádzanie vyňatiu dieťaťa z rodinného prostredia a na podporu obnovy rodinného prostredia. Pre ilustráciu uvádzame definície sanácie rodiny podľa Matouška (2003) a podľa Levickej (2006). Matoušek definuje sanáciu rodiny ako „postupy

podporujúce fungovanie rodiny, ktoré sú opakom postupov vyčleňujúcich niektorého člena rodiny, kvôli tomu, že niekoho ohrozuje, prípadne kvôli tomu, že je sám niekým z rodiny ohrozovaný“ (Matoušek, 2003). Sanáciu rozumieme obnovu, úpravu, v kontexte rodiny ako úpravu rodinných vzťahov a fungovaniu v rodine. Sanáciou rodiny sa tiež zaoberá Levická (2006) ktorá hovorí, že ako prvoradou povinnosťou sociálneho pracovníka je sanácia rodiny. Ak sa sociálny pracovník rozhodne, že miera rizika u dieťaťa nie je natoľko závažná, dieťa ostáva v biologickej rodine.

Právny rámec sanácie rodiny v Slovenskej republike upravuje tiež zákon NR SR č. 305/2005 Z. z. o sociálnoprávnej ochrane detí a sociálnej kuratеле a o zmene a doplnení niektorých zákonov, Dohovor o právach dieťaťa, Ženevská deklarácia práv dieťaťa, zákon NR SR č. 36/2005 Z. z. o rodine a o zmene a doplnení niektorých zákonov a zákon NR SR č. 448/2008 Z. z. o sociálnych službách.

V zmysle zákona NR SR č 305/2005 sa opatrenia sociálnoprávnej ochrany detí a sociálnej kurately na obmedzenie a odstránenie negatívnych vplyvov, ktoré ohrozujú psychický vývin, fyzický vývin alebo sociálny vývin dieťaťa a plnoletej fyzickej, osoby sú najmä:

- a) ponúknutie pomoci dieťaťu, rodičom alebo inej plnoletej fyzickej osobe alebo ponúknutie sprostredkovania pomoci pri riešení výchovných problémov, alebo rodinných problémov a pri uplatňovaní nárokov dieťaťa podľa osobitných predpisov,
- b) sledovanie negatívnych vplyvov pôsobiacich na dieťa a rodinu, zisťovanie príčin ich vzniku a vykonávanie opatrenia na obmedzenie pôsobenia nepriaznivých vplyvov,
- c) organizovanie, alebo sprostredkovanie účasti na programoch zameraných na pomoc pri riešení problémov detí v rodine, v škole a na pomoc rodinám pri riešení výchovných problémov, sociálnych problémov a iných problémov v rodine a v medziľudských vzťahoch,
- d) organizovanie alebo sprostredkovanie účasti na programoch zameraných na pomoc deťom a plnoletým fyzickým osobám ohrozeným správaním člena rodiny, členov rodiny alebo správaním iných osôb,
- e) organizovanie alebo sprostredkovanie účasti na programoch zameraných na plnoleté fyzické osoby, ktoré svojim správaním ohrozujú členov rodiny,
- f) organizovanie alebo sprostredkovanie programov na obmedzenie a odstránenie negatívnych vplyvov prostredia a na predchádzanie sociálnemu vylúčeniu detí a plnoletých osôb v prostredí podľa §4. písm. c).

Výstupy práce

Na základe teoretickej analýzy skúmanej problematiky a konzultácie so sociálnym pracovníkom pracujúcim v Úsmeve ako dar navrhujeme nasledovné odporúčania pre prax:

Dôraz kladieme na význam sekundárnej a terciárnej prevencie v oblasti dysfunkčnosti rodín. Tím odborníkov (sociálny pracovník, poradca, psychológ, učiteľ,...) by mal na rodinu preventívne pôsobiť tak, aby v nej nenastali ňou neriešiteľné problémy, resp. aby sa neprehlbovali a aby si bola rodina schopná sama riešiť problémy, ktoré má. Pomoc k svojpomoci by preto nemala chýbať na poradenskom stretnutí, rodičovskom. V tejto súvislosti navrhujeme zakladať viac komunitných, poradenských centier pre rodiny, ktoré pomoc potrebujú a ktoré by boli založené v tých častiach miest a obcí, kde je zvýšená pravdepodobnosť vzniku dysfunkčných rodín (rôzne segregované oblasti, getá a pod.). Pri práci s rodinou navrhujeme vo vhodnom okamihu poukazovať na štatistiky o najčastejších dôvodoch vedúcich k vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny. Ak sa sociálny pracovník rozhodne neinformovať klienta o týchto štatistikách, tak má sám na zreteli to, že aj zdánlivo až tak nezávažné problémy môžu viesť k vyňatiu dieťaťa z biologickej rodiny.

Pri odporúčaníach pre prax sa tiež dotýkame práce sociálneho pracovníka s problémom v rodine, kde už jedno či viac detí žije mimo vlastnej biologickej rodiny. Navrhujeme aby si sociálny pracovník spolu s rodinou stanovil jeden z hlavných cieľov nie len vyriešenie problému, ale i vrátenie odňateho dieťaťa do biologickej rodiny. Zmeniť zmýšľanie niektorých ľudí o tom, že dieťaťu bude lepšie v detskom domove než vo vlastnej rodine.

Pri práci s rodinou zvyšovať osvetu rodinných skupinových konferencií ako účinnej metódy. Sprostredkovať školenia pre sociálnych pracovníkov pre výkon tejto metódy a začať ju vo väčšej miere realizovať.

Zoznam bibliografických odkazov

HAJDÚCHOVÁ, A., (2010), *Ako rodinné skupinové konferencie pomáhajú rodinám riešiť problémy*. In *Mosty k rodine*, druhý ročník, číslo 1 [cit. 2011-11-14]. Dostupnosť na internete: <http://issuu.com/usmevakodar/docs/mostykrodine>.

MATOUŠEK, O., (2003) *Slovník sociální práce*. 1.vyd. Praha : Portál, s. 288

MATOUŠEK, O., (1997), *Rodina jako instituce a vztahová síť*. Praha: Slon, s. 161

MIKLOŠKO, J., ŽARNAY, Š., (2007), *Ohrozená rodina na Slovensku v kontexte príčin*

vyňatia detí z biologických rodín. Bratislava: Spoločnosť priateľov detí z detských domovov Úsmev ako dar, s.78

LEVICKÁ, J., (2006), *Prvoradou povinnosťou sociálneho pracovníka je sanácia rodinného prostredia*, In: Sociálna práca/ Sociální práce, č. 1., (B)

ŠAVRNOCHOVÁ, M., (2011), *Deti alkoholikov si vyžadujú individuálny prístup*. In Sociálna patológia rodiny. Zborník z medzinárodnej vedeckej konferencie. Bratislava: Vysoká škola zdravotníctva a sociálnej práce sv. Alžbety v Bratislave, s. 365

RUSNÁKOVÁ, M., (2007) *Rodina v slovenskej spoločnosti v kontexte sociálnej práce*. Ružomberok: Edičné stredisko Pedagogickej fakulty, s.167

Výročná správa Spoločnosti priateľov detí z detských domovov Úsmev ako dar za rok 2010. 2010. Bratislava : Úsmev ako dar, 2010, s. 35

Výročná správa Spoločnosti priateľov detí z detských domovov Úsmev ako dar za rok 2009. 2009. Bratislava : Úsmev ako dar, 2009, s. 55

<http://www.usmev.sk/index.php>

Recenzje

Ryszard Kucha
Społeczna Akademia Nauk

**Chepil M., Stachyw L., *Pydrucznyk jak czynnyk
rodinnoho wychowannja młodszych szkolaryw
w zachydneyj Ukrajinii (1919 – 1939 rr.)***

Drohobycz – 2010, ss. 356

Odrodzenie niepodległej Ukrainy po rozpadzie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zaowocowało znaczną aktywizacją naukowo–badawczą nauczycieli akademickich tego kraju. Stanęli oni bowiem przed koniecznością ponownego przeanalizowania dorobku pedagogiki i historii wychowania w kontekście pilnych potrzeb przebudowy świadomości społecznej Ukraińców wszystkich pokoleń. Było to zadanie tym pilniejsze, że spuścizna pozostawiona przez bardzo trudną przeszłość, obciążona spadkiem po czasach komunizmu i wybujałego nacjonalizmu ukraińskiego, wymagała reinterpretacji uwzględniającej zarówno możliwości wychowawcze, filozoficzne, narodowe, jak i integracyjne, związane z przyszłym wejściem niezależnej Ukrainy w skład wspólnoty zwanej Unią Europejską. Jakkolwiek było to zadanie niezwykle delikatne, trudne i wymagające znacznej niezależności intelektualnej od badaczy je podejmujących, wiele ośrodków akademickich Ukrainy odpowiedziało pozytywnie na apele władz i społeczeństwa oczekującego nowych opracowań i podręczników szkolnych. Niektóre z nich, w chwili obecnej, mają na swym koncie znaczące dokonania badawcze w postaci monografii, rozpraw i artykułów. Z pewnością Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Iwana Franki w Drohobyczu należy do grona uczelni uwrażliwionych na sygnalizowane wyżej zapotrzebowanie polityczne i społeczne. Pedagodzy tej Uczelni, kierowani niezwykle sprawnie i kreatywnie przez Profesor Mariję Chepil, odznaczają się szczególnie wysokim poziomem wrażliwości na sprawy narodowego

wychowania, patriotyzmu i otwartości wobec innych, podkreślając w publikacjach pierwszoplanową rolę i znaczenie rodziny, co zresztą wynika z uchwały Zgromadzenia Ogólnego ONZ, ustanawiającego Międzynarodowy Dzień Rodziny w miesiącu maju. Jest to kwestia tym ważniejsza, że wielu pedagogów, nie tylko ukraińskich, dostrzega mnóstwo negatywnych zjawisk ujemnie wpływających na kierunek rozwoju i stan zdrowia młodych pokoleń dzieci i młodzieży. To w tym ośrodku akademickim powstały monografie poświęcone wychowaniu narodowo-patriotycznemu młodego pokolenia, wychowaniu obywatelskiemu oraz kształtowaniu twórczej osobowości nastolatków, a także monografia stanowiąca obecnie przedmiot recenzji naukowej. Jest przy tym zrozumiałe, że autorzy sięgali do doświadczeń ukraińskiej myśli pedagogicznej przelomu XIX i XX stulecia oraz czasów Drugiej Rzeczypospolitej, kiedy opisywane działania były najbardziej skuteczne i widoczne. Z wiadomych powodów nie były one możliwe, gdy Ukraina pozostawała jedną z republik byłego ZSRR, zaś odwołanie się do historycznych doświadczeń okazało się potrzebne podczas budowy zrębów nowej ukraińskiej świadomości obywatelskiej⁸⁴.

Same współautorki recenzowanej monografii stwierdzają w przedmowie, iż *nagląda potrzebą pozostaje odrodzenie tradycyjnego statusu rodziny ukraińskiej wraz z jej autorytetem, miłością wzajemną, szacunkiem wobec rodziców, miłością wobec dzieci jako podstawowego mechanizmu stabilizacji międzypokoleniowych relacji, jednak rodzina potrzebuje obrony przeciwko szkodliwej i antyhumanistycznej informacji lansowanej przez wszędobylskie media, rujnującej ekologię młodych dusz. Dlatego zadaniem pedagogiki współczesnej jako nauki pozostaje odrodzenie w tych duszach twórczego wychowawczego doświadczenia rodzinnego i usytuowanie go w centrum procesu dydaktyczno-wychowawczego*. Podkreślają ponadto konieczność wnikliwego przeanalizowania materiałów wybranego okresu historycznego dla obiektywnego przedstawienia kwestii edukacji rodzinnej i rzetelnej oceny treści stosowanych wówczas podręczników, szczególnie przydatnych w rodzinnym wychowaniu uczniów w młodszym wieku szkolnym⁸⁵.

⁸⁴ O. Benca: Hromadianśke wychowannja ucnywśkoj molodi w spadszczynie dyjacyw oswity Zakarpattja (1919 – 1939 r r) Drohobycz 2004, ss. 230; J. Jacyw: Nacjonalno – patriotyczne wychowannja ucnywśkoj molodi w pozaurocznyj czas na zachydnoukraińskich zemlach (1919 – 1939 r r). Drohobycz 2004, ss. 276; M. Chepil, A. Woznjak: Teoria i praktyka formuwannja tworczoj osobistosti pydlytkiw w pozaklasnyj wychownyj robote (druha połowyna XX – poczatok XXI st.). Drohobycz 2009, ss. 286 + 2 nlb.

⁸⁵ M. Chepil, Lylyja Stachyw : Pydrucznyk jak czynnyk rodynnoho wychowannja molodych szkolaryw w Zachydnoj Ukraini (1919 – 1939 r r). Drohobycz 2010, s. 5.

Wydana drukiem w 2010 roku monografia to bardzo rzetelne i wnikliwe studium podręczników szkolnych, rozpatrywanych w kontekście edukacji rodzinnej lat 1919 – 1939. Jej wydanie drukiem opiniowała trójka profesorów pedagogiki, znaczących postaci pedagogiki ukraińskiej. Licząca sobie 355 stron druku monografia posiada wszelkie cechy wartościowej i wychowawczo nośnej publikacji przeznaczonej dla studentów, nauczycieli i rodziców pragnących w sposób świadomy wychowywać własne dzieci na zaradnych, uspołecznionych i patriotycznie nastawionych obywateli niepodległej Ukrainy. Pod względem formalnym monografia została podzielona na cztery rozdziały chronologiczno – problemowe, zawiera także wstęp, zakończenie, streszczenia w trzech językach (angielskim, niemieckim i polskim), bogate dodatki oraz bardzo bogate spisy bibliograficzne. Układ ten jest ze wszech miar poprawny i odpowiada w pełni treści dzieła.

Opracowanie oceniane otwiera wstęp (s. 5–10) charakteryzujący zamiały auterek oraz stan źródeł, efekty kwerendy bibliotecznej i archiwalnej, ukazujący ponadto szeroki i zróżnicowany obraz ukraińskiej oraz zagranicznej refleksji pedagogicznej. Wstęp uzasadnia ponadto strukturę formalną pracy.

W rozdziale pierwszym (s. 11–56) pod tytułem *Wychowanie rodzinne dzieci jako przedmiot badań historyczno-pedagogicznych*, ukazano dość szerokie spektrum zagadnień akcentując wszelako trzy wiodące zagadnienia: *wychowanie rodzinne jako przedmiot badań pedagogiki ojczyjstey i zagranicznej* (s. 11–26), *pedagogicy Ukrainy Zachodniej o istocie wychowania rodzinnego (przełom wieku XIX i XX oraz pierwsze trzydziestolecie XX stulecia)* (s. 26–43), a także *Narodowo-pedagogiczne zasady wychowania dzieci w ukraińskiej rodzinie (koniec XIX i pierwsze trzydziestolecie XX wieku)*, s. 43–56. O ile podrozdział drugi i trzeci dostarczają bogatych informacji, o tyle treść podrozdziału pierwszego nie może satysfakcjonować w pełni, zwłaszcza polskiego czytelnika, gdyż odwołuje się do odległej w czasie literatury zagranicznej, z niedocenianiem przykładów literatury polskiej tamtego czasu. Wydaje się zatem niezbędne – w przypadku drugiego wydania monografii – rozszerzenie narracji o polskie przykłady działań wobec rodziny i jej roli w kształtowaniu postaw narodowych na tym samym obszarze polityczno-administracyjnym w badanym okresie. Tym sposobem nakreślony wizerunek stanu pracy wychowawczej byłby pełniejszy oraz bardziej obiektywny, a przez to mniej jednostronny.

Obszerny rozdział drugi monografii Autorki przeznaczyły na analizę *Teoretyczno – metodycznych aspektów opracowywania podręczników w kontekście wy-*

chowania rodzinnego uczniów w młodszym wieku szkolnym na Ukrainie Zachodniej (1919–1939), (s. 57–111). Także i ten rozdział składa się z trzech podrozdziałów i posiada zwartą strukturę formalną. I tak podrozdział pierwszy poddaje analizie *Warunki powstawania podręczników w języku ukraińskim* (s. 57–78), drugi pod tytułem *Treści programowe edukacji szkolnej i jej wpływ na wychowanie rodzinne uczniów w młodszym wieku szkolnym* (s. 78–90), trzeci natomiast poświęcony został zagadnieniu *Teoretyczno – metodologicznym podstawom podręczników ukraińskich w kontekście wychowania rodzinnego* (s. 90–111).

Drugi rozdział recenzowanej monografii przynosi treści pasjonujące dla refleksyjnego czytelnika, nie tylko pochodzenia ukraińskiego, lecz także polskiego i innych. To lektura niedostępna właściwie nacjonalistom wszelkiej maści i w praktyce dla nich mało zrozumiała. Jest to zarazem fragment historycznej rzeczywistości, opisany z pozycji ukraińskich, ukazujących przesłanki oraz formy i metody polityki edukacyjnej, prowadzonej przez rządy Drugiej Rzeczypospolitej, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier, mającej w efekcie dać lojalnego obywatela narodowości ukraińskiej tych państw. To zarazem lektura psująca dobre samopoczucie wielu „prawdziwym patriotom” o antyukraińskiej proweniencji. Rozdział oparty na wyważonej analizie źródeł historycznych, lecz tworzony w kontekście formowania ukraińskiej świadomości narodowej na gruncie rodziny, gdyż jedynie tam proces ten mógł być w pełni realizowany. Byłoby zadaniem niezwykle pasjonującym poddanie analizie opisywanych zagadnień w ujęciu pedagogiki zainteresowanych państw. Przecież rozwój nacjonalistycznych ruchów ukraińskich nie był tajemnicą dla ówczesnych władz politycznych i administracyjnych, istniały określone formy i metody jego zwalczania, a szkolnictwo i wychowanie stanowiło przedmiot szczególnej „troski” obydwu zwalczających się stron. A może dziś, po wielu latach trwania w okopach nie zawsze odpowiedniej Trójcy, byłoby warto zdobyć się na jeszcze jedną próbę obiektywnej i zarazem bardziej sprawiedliwej syntezy tamtych, tak już odległych w czasie i przestrzeni, wydarzeń⁸⁶?

Logiczną kontynuację refleksji autorskiej stanowi rozdział trzeci monografii zatytułowany *Miejsce i rola treści podręczników ukraińskich w wychowaniu rodzinnym dzieci w młodszym wieku szkolnym na ziemiach Zachodniej Ukrainy (1919–1939)*. Jest on obszerny, liczy bowiem 72 strony druku. Także lektura tego rozdziału dostarcza bardzo wiele materiału do refleksji i porównań

⁸⁶ R. Wysocki: *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929 – 1939. Geneza, struktura, program, ideologia*. Lublin 2003, UMCS, ss. 433.

wnikliwemu czytelnikowi o otwartym umyśle. Nie jest to jednak lektura łatwa i przyjemna, raczej trudna i wymagająca pogłębionej analizy omawianych zagadnień. Rozdział, tym razem, składa się z czterech części. Pierwsza z nich (s. 112–139) i nosi tytuł *Podręcznik jako wyrażiciel etyczno-moralnych wartości*, druga zaś poświęcona została *Podręcznikowi jako źródłu wartości narodowych* (s. 139–151). Część trzecia ukazuje *Problem rodzinno-bytowej kultury na łamach podręczników szkolnych*. Mieści się ona na stronach od 151 do 169. W części ostatniej rozdziału zawarto natomiast problemy *Kształtowania cech osobowościowych przyszłego członka rodziny w świetle treści podręczników* (s. 169 – 184). Jako całość rozdział ten prezentuje się jako przemyślana i zwarta część monografii. Zawiera też mnóstwo przykładów konkretnych działań dydaktyczno-wychowawczych. Z pewnością zasługuje na wnikliwą i zarazem refleksyjną uwagę czytelnika, a dziś można go polecić wszystkim studentom pedagogiki jako lekturę obowiązkową.

Swoiste podsumowanie dotychczasowych analiz i rozważań, niejako ich aktualizację w warunkach współczesnych, stanowi rozdział czwarty pod tytułem *Twórcze wykorzystanie doświadczeń historycznych w wychowaniu rodzinnym uczniów w młodszym wieku szkolnym* (s. 185–229). Jest to zarazem aktualizacja wiedzy historycznej w zastosowaniu do współczesnej sytuacji wychowawczej w ukraińskiej szkole, poparta praktycznymi przykładami o dużej wartości dydaktyczno-wychowawczej. Ta część monografii składa się jedynie z dwóch podrozdziałów o dużych walorach poznawczej syntezy. To zatem (s. 185–204) *Pedagogiczne instrumentarium wychowania rodzinnego w ujęciu podręczników napisanych przez zachodnioukraińskich pedagogów i jego aktualność oraz Rodzinne wychowanie uczniów w młodszym wieku szkolnym w czasie lekcji i poza szkołą* (s. 204–229). Obydwie części zawierają mnóstwo przykładów działań wychowawczych i niemal fragmentów lekcji, co znakomicie podnosi ich wartość użytkową.

Recenzowana monografia zawiera również krótkie zakończenie podsumowujące całość autorskich rozważań i analiz, dydaktycznie i wychowawczo bardzo wartościowe (s. 230 – 231).

Strony 232–251 przeznaczono na streszczenia w 3 językach: angielskim, niemieckim i polskim. Mają one zwarte i komunikatywny charakter oraz są łatwe do przyswojenia przez cudzoziemców.

Kolejne strony (s. 252–320) to dodatki zawierające rozmaite fragmenty użytecznych zwrotów, przykładów, tytułów podręczników, fragmenty zarządzeń władz edukacyjnych, modlitwy, przysłowia itp.

Na końcu monografii zamieszczono (s. 321–354) bibliografię prac, źródeł wykorzystanych podczas kwerendy autorskiej, w języku ukraińskim i polskim. Tu, niestety, zwraca uwagę polskiego czytelnika znaczna ilość usterek korekty wydawniczej, co wiąże się zapewne z nieznajomością zasad ortografii obowiązujących w języku polskim wśród wykonawców składu komputerowego.

Uwagi końcowe

Recenzowana monografia to niezwykle pożyteczne dzieło otwierające nowe drogi dyskusji naukowej oraz transgranicznej współpracy badawczej dla wspólnego dobra Polaków i Ukraińców we wspólnym europejskim domu. Praca jest oparta na bogatej podstawie źródłowej oraz na przemyśleniach świadczących o głębokiej analizie omawianych problemów. Autorki nie unikały problemów trudnych i niejednoznacznych w pojęciu Ukraińców i Polaków, to zaś świadczy o odwadze osobistej wobec nacjonalistów swoich i obcych. Gdyby udało się dokonać mądrego przekładu na język polski, książka powinna znaleźć się w bibliotece każdego polskiego pedagoga i nauczyciela oraz autentycznego rodzica wychowawcy. Podkreślmy, iż liczba Polaków umiejących czytać teksty ukraińskie pozostaje niezwykle ograniczona.

Sławomir Cudak
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

**Sylwester Bębas, Ewa Jasiuk (red.) *Prawne,
administracyjne i edukacyjne aspekty wychowania
w rodzinie. Tom II***

W ostatnim dziesięcioleciu XX wieku w sposób dynamiczny wzrosło zainteresowanie różnych dyscyplin naukowych funkcjonowaniem rodziny jako grupy społecznej, środowiska wychowawczego czy wspólnoty jej członków. Rozwój badań nad współczesną rodziną, jej strukturami i aksjologicznymi przemianami, społeczne oczekiwania na wielostronną wiedzę familiologiczną spowodowały wyodrębnienie subdyscypliny naukowej w postaci pedagogiki rodziny, psychologii rodziny, socjologii czy ekonomii rodziny. W sytuacji coraz większej liczby obszarów badawczych i wieloaspektowości ujęć metodologicznych rodziny, niezmiernie korzystnie, z punktu widzenia globalizacji i systemologii wiedzy o rodzinie, jest opracowanie zbiorowe pod redakcją S. Bębasa i E. Jasiuk. Redaktorzy tej książki słusznie zauważyli, że interdyscyplinarne ujęcie problemów z zakresu familiologii będzie istotnym czynnikiem pogłębiającym badania nad współczesną rodziną w ujęciu różnych dyscyplin naukowych. Ponadto wartość poznawczą i praktyczną recenzowanego opracowania zbiorowego podnosi nie tylko komplementarność naukowa i empirycznych badań współczesnej rodziny, ale także zamieszczone publikacje wynikające z doświadczeń profesjonalnych pedagogów, psychologów, pracowników socjalnych bezpośrednio współdziałających na rzecz wspomagania, opieki, pomocy, terapii i doradztwa rodzinnego.

W sposób celowy i świadomy Redaktorzy tej książki, pragnąc utrzymać wieloaspektowość ujętą w pewne podsystemy wiedzy o rodzinie, dokonali podziału struktury treści opracowania nie według dyscyplin naukowych (pedagogika, psychologia, socjologia, teologia, filozofia, prawo) lecz pew-

nych istotnie ważnych współcześnie problemów. Tylko takie racjonalne podejście Redaktorów recenzowanej książki daje możliwość wielostronnego, z punktu widzenia różnych nauk, logicznego ujęcia badanego zagadnienia rodziny, dając tym samym doskonałą podstawę do całościowego i integralnego rozumienia i badania wychowania w środowisku rodzinnym.

W obszernej liczącej aż 692 s. publikacji zbiorowej Redaktorzy wyodrębnili sześć tematycznie różnych części

W części pierwszej dotyczącej etyczno – filozoficznych rozważań o rodzinie, Autorzy artykułów zwrócili uwagę, w sposób kompleksowy, na znaczenie Kościoła w umacnianiu rodzinnych wartości, przekaz wartości we wspólnocie rodzinnej oraz modele wychowania w rodzinie.

Część druga opracowania obejmuje treści związane z administracyjno–prawnymi aspektami wychowania w rodzinie. Zawarte publikacje w tej części odnoszą się do prawnych aspektów życia rodzinnego, rozwiązywania rodzinnych problemów prawnych i administracyjnych (M. Andrzejewski). Ks. bp A.G. Miziński szeroko przedstawia problem poradnictwa i obrony prawnej w umacnianiu trwałości rodziny. Znakomity artykuł prof. S. Kalusa, obejmujący w swych treściach orzekanie o władzy rodzicielskiej w świetle nowelizacji kodeksu rodzinnego, z dużą kompetencją prawną i pedagogiczną rozważa skutki rozwodów na tle współczesnych funkcji rodzicielskich, pełnionej władzy rodziców. Nowelizacja k.r.o. w dużym stopniu chroni więzi biologiczne i emocjonalne dziecka z rodzicami mimo ich rozwodu. Interesujące są również w tej części aspekty dotyczące znaczenia administracji lokalnej w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz formy wsparcia i pomocy osobom znajdującym się w tej sytuacji.

W części trzeciej Autorzy publikacji zwracają uwagę na różne paradygmaty kształtowania więzi emocjonalnych w środowisku rodzinnym i ich wpływ na wychowanie dzieci. Do tych paradygmatów S. Bębas zalicza powołanie do ojcostwa i jego odpowiedzialność, W. Adamczyk-Bębas – powołanie kobiet do macierzyństwa i ich emocjonalna odpowiedzialność, E. Domagała – miłość i sposób wychowania w rodzinie, P. Modzelewski – jakość komunikacji w środowisku rodzinnym, I. Wielewska, D. Sikorska – postawy rodzicielskie. Analizę tych elementów tworzących więzi w rodzinie, Autorzy ujęli zarówno z punktu widzenia pedagogicznego, jak i psychologicznego.

Trzy następne części książki zbiorowej dotyczą zarówno współczesnej rodziny, alternatywnych form opieki i wychowania oraz dysfunkcji i patolo-

gii życia rodzinnego. Przemiany społeczne, ekonomiczne, techniczne i medialne niosą pewne zagrożenia dla funkcjonowania wspólnoty rodzinnej. Rodzina, jak słusznie zauważył w swym artykule D. Koźmian, a także T. Sakowicz, może z jednej strony ulegać negatywnym zagrożeniom makrospołecznym, ale z drugiej strony może ona łagodzić, a nawet eliminować te zagrożenia w życiu wewnątrzrodzinnym.

Autorzy publikacji słusznie zwracają uwagę, w rodzinie dysfunkcyjnej i patologicznej, na narastający problem alkoholizmu i jego negatywne skutki w środowisku rodzinnym na negatywny wpływ rozwodów i separacji małżeńskich, nasilenie zjawiska konfliktów rodzinnych oraz rodzinnych uwarunkowań przestępczości dzieci i młodzieży.

Recenzowana książka pod redakcją Sylwestra Bębasa i Ewy Jasiuk stanowi znakomite kompendium wiedzy z zakresu prawnych, etycznych, pedagogicznych i psychologicznych aspektów, w szeroko rozumianym wychowaniu w rodzinie. Rekomendowana publikacja z pewnością skłaniać będzie teoretyków i badaczy rodziny do dalszych integralnych poszukiwań efektywnych paradygmatów wychowania w nowo kształtującym się modelu życia rodzinnego. Nauczycieli, wychowawców, pedagogów szkolnych oraz pracowników socjalnych pobudzać będzie do refleksji nad prawnym usytuowaniem małżeństwa i rodziny, przemiany modelu życia i funkcjonowania współczesnej rodziny, potrzeby pomocy jej i wsparcia społecznego, wychowawczego w celu eliminowania dysfunkcji i patologii życia rodzinnego. Wreszcie ważnym odbiorcą, czytelnikiem tej książki, winni być rodzice, którzy w wyniku uważnej lektury publikacji zawartych w opracowaniu zbiorowym poznają pewne prawne, aksjologiczne, pedagogiczne aspekty życia rodzinnego, podnosząc w ten sposób własną świadomość wychowawczą i refleksję pedagogiczną.

Ewa Frankiewicz
Lubelska Szkoła Wyższa w Rykach

Chepil M., *Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848 -1939)*

LTN, Lublin 2011, ss. 444.

Każde społeczeństwo dysponuje własną interpretacją narodowych dziejów, ukształtowaną zarówno przez przeszłość, jak i czas teraźniejszy oraz marzenia o lepszej przyszłości. Często bywa to jedna wykładnia, lecz nie-rzadko pojawia się ich wiele, a na ich treść i układ wewnętrzny wywiera wpływ niemal wszystko, co nas otacza. Zmieniają się władcy i rządy, cele polityki wewnętrznej i zagranicznej, relacje z sąsiadami, sojusze i układy. Najtrwalszym smarem historii bywa jednak krew i łzy niewinnych ludzi, przede wszystkim zaś bezbronnych kobiet i dzieci. To stany „normalne” w stosunkach między narodami, które posiadają własne państwo. Jak jednak powinniśmy się odnosić do tych narodów i społeczności, które albo wchodzą w skład państw wielonarodowych o charakterze federacyjnym, lub też imperiów funkcjonujących na zasadzie *divide et impera*? Co powinniśmy o nich wiedzieć, by lepiej zrozumieć ich potrzeby i marzenia o niepodległości? W jaki sposób odnosić się do nich wtedy, gdy po wiekach nareszcie uzyskały niepodległość? A wiedzieć o tym Polakom wypada, gdyż sami jako naród byliśmy pozbawieni niepodległości przez 123 lata, kiedy Polski brakowało na mapie Europy.

W 2011 roku na polskim rynku czytelnictwa ukazała się obszerna monografia, poświęcona wychowaniu narodowemu dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej, w niełatwych politycznie i społecznie latach 1848–1939. Autorka monografii to doświadczony nauczyciel akademicki, pedagog i historyk oświaty Uniwersytetu Pedagogicznego im. Iwana

Franki w Drohobyczu. Jest osobą szczególnie wrażliwą na kwestię poszerzania wiedzy o potrzebach i aspiracjach naukowych zarówno Ukraińców, jak i Polaków.

Praca ta jest szczególnie istotna dla polskiego czytelnika, z uwagi na fakt, iż jest pierwszą monografią pióra ukraińskiego badacza, opublikowaną w całości w języku polskim, słaba bowiem znajomość języka ukraińskiego wśród Polaków nie pozwala zazwyczaj na rzetelne poznanie dorobku naukowego Ukrainy. Tymczasem recenzowana monografia jest doskonałym źródłem informacji nie tylko w zakresie wychowania narodowego młodzieży ukraińskiej jako całości, ale także, a może przede wszystkim, źródłem wiedzy na temat rodziny ukraińskiej i jej roli wobec kształtowania się świadomości narodowej. Jest także swoistym świadectwem historycznego myślenia wielu ludzi za graniczną rzeką.

Monografia składa się z wykazu skrótów, wstępu, pięciu problemowych rozdziałów, podsumowania, bibliografii, streszczeń w trzech językach, aneksu, indeksu nazwisk oraz indeksu miejscowości. Ukazuje teoretyczne refleksje przedstawicieli ukraińskiej myśli pedagogicznej oraz praktyczne uwarunkowania kształtowania się świadomości narodowej ukraińskich uczniów Galicji i II Rzeczypospolitej w wybranym okresie historycznym. Warto podkreślić, iż tytuł monografii stanowi dowód ukraińskiego podejścia do kwestii periodyzacji tej epoki z uwagi na brak niepodległego państwa ukraińskiego.

Struktura formalna pracy pozostaje logicznie uporządkowana i może stać się podstawą dalszych naukowych rozważań. Podawane przez autorkę informacje są rzetelnym odbiciem źródeł naukowych, wnioski zaś starannie przemyślane i wyważone w ocenie.

We wstępie (s. 9–14) autorka omawia stan źródeł drukowanych oraz archiwaliów zarówno polskich, jak i ukraińskich, wyjaśnia przekraczanie ram czasowych w odniesieniu do rozdziałów pierwszego i drugiego, stosowane skróty oraz przyczyny ich różnej interpretacji. Charakteryzuje także strukturę chronologiczną – problemową pracy w odniesieniu do kolejnych rozdziałów.

Rozdział pierwszy (s. 15–67) stanowi wprowadzenie do dalszych dywagacji, autorka bowiem skoncentrowała się na kwestii kształtowania poczucia świadomości narodowej wśród ukraińskiej młodzieży. Zwrócona tu została uwaga na podstawy źródłowe, warunki społeczno–polityczne i edukacyjno–oświatowe, podkreślono także problematykę rozwoju kultu-

ralnego, którego niezbędnym warunkiem miałyby być odrodzenie narodo-wo-kulturalne.

Rozdział drugi (s. 69–141) omawia podstawy teoretyczne wychowania narodowego i kształtowania tożsamości narodowej dzieci i młodzieży ukraińskiej, jak również kwestię ukraińskiego prawa oświatowego oraz problematykę kulturalnej, gospodarczej i naukowej działalności Ukraińców w latach 1848–1939.

Rozdziały trzeci (s. 143–187) i czwarty (s. 189–269) są szczególnie ważne z punktu widzenia pedagogiki rodziny i roli tej ostatniej w kształtowaniu wychowania narodowego, bowiem przy niedostatku narodowych szkół ukraińskich to właśnie rodzina pozostawała w tamtym okresie najważniejszym czynnikiem budzenia świadomości narodowej. Rodzina ukraińska jest tu przedstawiona jako najważniejsze środowisko kreujące podstawowe wartości narodowe. Zostało tu wzięte pod uwagę zarówno ukraińskie, jak i obcojęzyczne piśmiennictwo w rozmaitych ujęciach i przekonaniach, zaś język literacki w fascynujący sposób zabiera nas na wyprawę ku poznaniu tego aspektu ukraińskich dziejów wychowania.

W rozdziale czwartym, bardzo obszernym, wymagającym szczególnej refleksji czytelnika, tak polskiego, jak i ukraińskiego, autorka precyzyjnie ukazała ramy formalnoprawne oraz podstawy realizacji konkretnych treści programowych, obowiązujących w ówczesnych programach edukacyjnych. Wszzechstronna analiza działalności dydaktyczno-wychowawczej ukraińskiej szkoły oraz działań wychowawczych nauczycieli nie jest pozbawiona wejścia w sytuację narodościowo trudną, o silnym zabarwieniu emocjonalnym, niekiedy wręcz drażliwe dla czytelnika obojga sąsiadujących krajów⁸⁷.

Rozdział piąty (s. 271–350) daje obraz funkcjonowania cerkwi greckokatolickiej oraz wybranych instytucji i organizacji społecznych na polu budowania narodowej świadomości młodego pokolenia Ukraińców.

Krótkie podsumowanie (s. 351–358) obrazuje całość dokonań badawczych autorki i przeprowadzone przez nią analizy, zaś bogata bibliografia (s. 359–386) ukazuje wysiłek naukowy i motywację do przekazania polskiemu odbiorcy jak najpełniejszego obrazu zasygnalizowanego w tytule pracy problemu.

⁸⁷ R. Kucha, Mariya Chepil, *Kształtowanie świadomości narodowej młodzieży uczącej się w Galicji (1848–1939)*, Drohobycz 2005, ss. 359 + 1 nlb, [w:] „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. XXVI – 2006, s. 266.

Strony od 387 do 403 zostały przeznaczone na trzy streszczenia: w języku angielskim, niemieckim oraz ukraińskim, zaś na stronach od 405 do 444 mieści się obszerny aneks, a także noty biograficzne najwybitniejszych ukraińskich pedagogów Galicji drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX stulecia i indeks miejscowości użytych w tekście recenzowanej pracy.

Całość dokonań badawczych Profesor Mariyi Chepil otwiera nowe, nieznane jeszcze drogi naukowych rozważań oraz międzynarodowej współpracy Polaków i Ukraińców w zakresie pedagogiki rodziny i historii oświaty, na nieprzyjnym gruncie przeszłych i teraźniejszych mitów, narosłych przez lata wzajemnych niechęci i uprzedzeń, stereotypów i braku tolerancji⁸⁸. Monografia ta powinna znaleźć się na liście obowiązkowych lektur współczesnego historyka wychowania, nauczyciela historii, a także pedagoga, jest bowiem pouczającą lekturą, w której autorka nie obawiała się zagadnień trudnych, wieloznacznych, różnorodnie definiowanych po obu stronach granicznej rzeki. Książka ta to zarazem pierwszy krok na trudnej drodze w kierunku obiektywizacji ocen pojedynczych wydarzeń i procesów narodowościowych, one bowiem powinny poprzedzać przygotowanie dojrzałej historyczno-oświatowej i pedagogicznej syntezy przygotowanej wspólnie przez badaczy polskich i ukraińskich.

⁸⁸ G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wista”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011, s. 5. Zob. także: E. Frankiewicz, *Współpraca naukowo-badawcza polskich i ukraińskich historyków wychowania oraz jej rezultaty* (RKPS), s. 4.

Mariola Świdarska
Społeczna Akademi Nauk w Łodzi

Baranowska W. (red.) *ADHD – prawie normalne życie*

Łódź 2007

Problematyka dotycząca zespołu nadpobudliwości psychoruchowej nie jest zagadnieniem nowym, lecz jest znana na świecie od ponad 140 lat. Problemy dotyczące postępowania z dzieckiem z ADHD są nadal aktualne i niezwykle trudne. W roku 2007 pojawiło się opracowanie pod tytułem: *ADHD – prawie normalne życie*. Składa się ono z trzech części: pierwszej poświęconej teorii zagadnienia, drugiej przedstawiającej praktykę oraz trzeciej zawierającej scenariusze zajęć przeznaczone do pracy z dziećmi z ADHD.

Adam Gogacz w artykule: *ADHD – czyj to problem*, analizując fakty naukowe, potwierdza istnienie problemu ADHD z punktu widzenia dotkniętego nim człowieka. Autor zastanawia się jednak, czy wobec braku dostatecznej wiedzy na temat przyczyn, objawów czy uwarunkowań ADHD, problem ADHD nie jest wyolbrzymiony, bądź czy raczej nie należy doszukiwać się w nim zamiast psychologicznej, jednak natury socjologicznej. Czy w związku z tym, iż niektóre autorytety nie sugerują, by klasyfikować ADHD do chorób natury biologicznej, należałoby raczej uważać ADHD jako zaburzenie natury społecznej. Autor zwraca uwagę, iż przedstawiane w naukowych źródłach objawy ADHD, są często typowe dla prawidłowego rozwoju dziecka. Zastanawia się również, czy ADHD nie idzie w parze ze zmianami w środowisku społeczno–przyrodniczym człowieka, czy zespół nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi nie jest nowym, specyficznym typem osobowości człowieka. Autor sugeruje, iż w dużym stopniu podłoże społeczne mają różne, współwystępujące z ADHD, zaburzenia. Autor zastanawiając się czym, problemem jest ADHD, stawia postulat do dyskusji, aby wyzwalać się z gorsetu społecznego i oczywi-

ście w granicach ich własnych potrzeb, pozwalać dzieciom na robienie bałaganu, gubienie rzeczy czy w celu zaspokojenia własnej ciekawości, na przerywanie rodzicom w rozmowie, gdyż, jak twierdzi, płynna jest granica między tym, co normalne i odstające od normy, jak również między nadpobudliwością i ekspresją.

Wanda Baranowska w artykule: *Sytuacja dziecka z ADHD w polskim systemie diagnostycznym*, wprowadzając w rozważany problem, przytacza obecnie używane nazwy ADHD, powołując się na klasyfikację DSM-4 oraz ICD-10. Zwraca uwagę na genetyczne podłoże zaburzenia oraz udział w powstawaniu objawów kilku neuroprzekazników. Przybliży skład oraz zadania zespołu odpowiedzialnego za diagnozowanie zaburzenia oraz metody stosowane w diagnozie. Następnie przedstawia źródła prawne, które regulują sytuacje dziecka z ADHD w Polsce, w kontekście działania placówek psychologiczno–pedagogicznych. Autorka zwraca uwagę, iż bez głębokiej i rzetelnej diagnozy nie jest możliwa psychologiczna i pedagogiczna terapia, jak również farmakologiczne leczenie.

Marta Lebiecznik, analizując *Zespół ADHD jako współtowarzyszący dysleksji rozwojowej w aspekcie edukacyjnym*, zwraca uwagę na fakt coraz częściej występujących specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu (dysleksja rozwojowa). ADHD jest jednym z zaburzeń, które mogą współtowarzyszyć dysleksji rozwojowej. Autorka zwraca uwagę na patomechanizmy dysleksji, dotyczące np.: funkcji percepcyjnych (analizy wzrokowej i słuchowej), funkcji ruchowych (motoryki), integracji powyższych funkcji, zakłóceń rozwoju lateralizacji czy orientacji w schemacie ciała. Objawy występujące u dzieci z ADHD potęgują objawy specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu. Jak można pomóc takiemu uczniowi? Autorka sugeruje, że należy przeprowadzić wielowymiarową diagnozę; psychiatryczną, psychologiczną, pedagogiczną i neurologiczną w celu ustalenia programu pracy i terapii dziecka z ADHD oraz dysleksją, uwzględniając ich indywidualne potrzeby.

Barbara Wiśniewska w artykule *Współwystępowanie u dzieci i młodzieży z ADHD innych zaburzeń klinicznych i ich etiologia*, podaje, iż u dzieci z rozpoznaniem ADHD często stwierdza się zaburzenia rozwojowe, w tym psychiczne. Znaczna część dzieci z ADHD ma zaburzenia zachowania, zaburzenia obsesyjno–kompulsywne, depresję oraz inne zaburzenia nastroju, jak również deficyty rozwojowe, tiki, padaczkę. Wśród innych zaburzeń, często wtórnych do objawów nadpobudliwości lub im towarzyszących, podaje się: zaburzenia snu, lęki nocne, moczenie mimowolne, jękanie. Kluczowe

znaczenie w celu usprawnienia leczenia ADHD oraz poprawy rokowania, ma rozpoznanie i leczenie chorób współistniejących, ponieważ te komplikują proces diagnozy oraz wpływają na skuteczność metod leczenia.

Część drugą opracowania poświęcono praktyce, zaś tworzą ją trzy artykuły, poświęcone: *Wybranym zasadom postępowania z dziećmi i młodzieżą z ADHD* Wandy Baranowskiej, w którym autorka opisała istotę codziennej pracy z dzieckiem z ADHD w domu rodzinnym oraz szkole, przedstawiając kolejne kroki pracy, istotne rady i wskazówki. Autorka zamieściła również przykłady wizualizacji technik wspomagających pracę z dzieckiem z ADHD.

Wioletta Florkiewicz w artykule *Wybrane propozycje działań podejmowanych podczas terapii pedagogicznej dzieci z ADHD*, zaprezentowała podstawową wiedzę na temat zajęć korekcyjnych w pracy z dziećmi z ADHD, jak również praktyczne rady dotyczące edukacji dzieci z tym zaburzeniem. Autorka przybliżyła podstawową strategię oraz metody nauczania dzieci z ADHD. Zwróciła uwagę na konieczność modyfikacji programów, dostosowując je do specyfiki dominujących zaburzeń.

Z kolei Ewa Ruszkowska prezentując *Przegląd metod wspomagania rozwoju dziecka z ADHD w polskim systemie edukacyjnym*, stawia jako cel stworzenie jak najlepszych warunków dla wszechstronnego rozwoju dzieci z ADHD.

Część trzecią monografii stanowią scenariusze zajęć przeznaczone do pracy z dziećmi z ADHD. Autorka podaje, że poza propozycjami scenariuszy zajęć pozalekcyjnych przeznaczonych dla dzieci z ADHD, nie dokonano próby metodycznego zaplanowania lekcji w klasie masowej z udziałem uczniów nadpobudliwych psychoruchowo z deficytem uwagi. Autorka prezentuje scenariusze propozycji zajęć edukacyjnych prowadzonych w klasie masowej na etapie kształcenia zintegrowanego oraz w gimnazjum, opartych na stosowanych powszechnie metodach pracy dydaktycznej.

Recenzowane opracowanie jest pozycją godną polecenia wszystkim zainteresowanym problematyką nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi, a szczególnie nauczycielom stykającym się na co dzień z tym zjawiskiem, jak również rodzicom dzieci z ADHD.

Recenzenci kwartalnika „Pedagogika Rodziny”:

prof. zw. dr hab. Andrzej Bogaj
prof. dr hab. Mariya Chepil (Ukraina)
prof. zw. dr hab. Krystyna Ferenc
prof. dr hab. Janusz Gęsicki
prof. dr hab. Czesław Kępski
prof. dr hab. Barbara Kromolicka
prof. dr hab. Danuta Marzec
prof. dr hab. Irena Motow
prof. dr hab. Juergen Oelkers (Szwajcaria)
prof. dr hab. Zdzisław Ratajek
prof. dr hab. Karel Rydl (Czechy)
prof. dr hab. Czesław Wiśniewski

Rada programowa kwartalnika „Pedagogika Rodziny”:

prof. zw. dr hab. Amantius Akimiak (Słowacja)
prof. zw. dr hab. Józefa Brągiel
prof. dr hab. Henryk Cudak (przewodniczący)
prof. zw. dr hab. Arthur Ellis (USA)
prof. zw. dr hab. Reinhard Golz (Niemcy)
prof. dr hab. Anna Kwak
prof. zw. dr hab. Stanisław Kawula
prof. zw. dr hab. Tadeusz Pilch
prof. zw. dr hab. Andrzej Radziejewicz-Winnicki
prof. dr hab. Jan Rostowski
prof. zw. dr hab. Łukasz Sułkowski
dr Mariola Świdorska (sekretarz)
prof. zw. dr hab. Andrzej Michał de Tchorzewski
prof. zw. dr hab. Mikołaj Winiarski
prof. dr hab. Anna Żilowa